ANNEXA
DO
CZĘSCI PIERWSZEY
RELACYI.

ANNEXA
DO CZĘSCI PIERWSZEY
RELACYI
W MATERYI O BUNTACH
Na Seymie 1790. *Roku*
UCZYNIONEY.

w WARSZAWIE.

W Drukarni Nowey J. K. Mci, Piotra Zawadzkiego.

OSTRZEZENIE.

DLA zupełnego do Relacyi stosunku, umieszczone są w Annexach *Pisma nietylko te, które przed Nayiaś: Rzpltey Stanami* per extensum *lub w treści czytane były, ale i wszelkie inne iakiżkolwiek z rzeczą związek maiące.*

W Pismach do iednego roku należących, a porządkiem daty zebranych, raz tylko rok iest położony na początku liczby, pod którą są ułożone.

Data *wszystkich prawie Pism ma być uważaną podług Kalędarza Ruskiego.*

Między Annexami *do roku 1785.* ad fol: 181. i 182. *należą dwa Pisma, które na Karcie* 438. *są umieszczone, z przyczyny póżnego ich doyścia.*

Zalecenie publikacyi Manifestu Rossyi przeciw Porcie Ottomańskiey, które mię-

* ⁎ *

dzy Pismami Roku 1787. na karcie 332. przez omyłkę iest położone, należy do Pism 1788. roku ad fol: 373.

Gdziekolwiek wzmianka iest o pieniędzach Workowych ; *ten wyraz znaczyć ma z* Kollekty, *czyli z Jałmużny zebrane pieniądze.*

W kilku mieyscach przez omyłkę położone iest nazwisko Bilkowicz, *zamiast* Birukowicz.

Pomimo usilne staranie o *dokładność druku tak ważnego Dzieła, wśliznęły się niektóre omyłki: tych kładą się poprawy. Inne zaś niedostrzeżenia sam Czytelnik łatwo poprawić może.*

OMYŁ-

OMYŁKI

w DRUKU ZASZŁE.

Karta.	Wierſz.	Omyłka.	Poprawa.
6.	oſtatni	gdy o nie - -	gdy nie.
10.	23.	Depełnii - -	Dopełnii.
21.	5.	Nan - - - -	Nan.
22.	5.	do Staroſtw - -	do Staroſtow.
22.	25.	i Miaſtach - -	i po Miaſtach.
22.	25.	bydźby niemógły	bydźby mógły.
28.	2.	na innym - -	na innych.
50.	15.	albo ręki - -	albo ręce.
50.	23.	Imparatorſkiey -	Imperatorſkiey.
71.	18.	do Motropolity	do Metropolity.
112.	2.	Narodzeniem -	Narodzeniu.
113.	4.	Imperat: Mości	Imperat: Mość.
116.	20.	przerzeczonemu	przeznaczonemu.
122.	16.	i Siedniu - -	i Siedniu.
128.	4.	Subelternami -	Subalternami.
149.	16.	Kodjutora - -	Koadjutora.
158.	1.	a to fundamencie	a to na fundamencie.
177.	8.	Greko-Unickiey	Greko-Nieunickiey
182.	4.	Motropolii - -	Metropolii.
200.	13.	cieka była - -	ona była.
200.	14.	ona wości - -	ciekawości.
257.	16.	Starſzyckiego -	Starczyckiego.
259.	15.	Taupreiera -	Taupreiena.
276.	22.	poſtany - -	poſtany.
288.	18.	Perzłożonych -	Przełożonych.
297.	21.	Oyciec Kapłan	Ociec Kapelan.
300.	27.	takieyże - -	także.
310.	28.	ze wſzyſtkich -	ze wſzyſtkim.

323.

* *** *

Karta.	Wierſz.	Omyłka.	Poprawa.
325.	7.	ad ſtabilendam	ad ſtabiliendam.
323.	10.	ſpolicatæ - -	ſpoliatæ.
326.	16.	Devortii - -	Divortii.
327.	5.	& exucutione -	executioni.
328.	20.	podledle - -	podlegle.
343.	18.	nieodmniennie	nieodmiennie.
354.	10.	o Cerkwiaach	o Cerkwiach.
360.	2.	ſtuſzniey - -	ſłuſzniey.
383.	22.	inſtictu - -	inſtinctu.
391.	1.	Ryporta - -	Raporta.
394.	25.	w zcaſie - -	w czaſie.
394.	26.	Sadkowſkie : -	Sadkowſkiego.
399.	11.	Wae - - -	Was.
399.	12.	ſzczerzs - -	ſzczerze.
415.	25.	odreſſowanym	adreſſowanym.

ANNE-

ANNEXA

(1.) JERZY KONINSKI,

z Bożey Łaski Prawowierny Biskup Białoruski, Mścisławski, Orszanski, y Mohylewski.

Wszyſtkim Dyecezyi naſzey Prawowierney Czci godnym Proto-Přesbiterom, Presbiterom, i Klerykom naymilſzym w Chryſtuſie Braciom i Synom, Łaſka Pana Naſzego Jezusa Chryſtuſa, i miłość Boga Oyca, i Społeczność Ducha Sgo niech zawſze będzie.

Od początku przyiścia moiego do Katedry tey Dyecezyi widzę, i nieomylnie ſłyſzę, iż Nauka ſłowa Boſkiego, która dla proſtego Ludu, koniecznie przez Kapłanów bydź powinna, a w oſtatniey

potrzebie i przez Kleryków w Zgromadzeniach Cerkiewnych nigdzie nie bywa; a iakże to będzie? kiedy i sami niektórzy Kapłani, iako się zdarzyło poniewiele ich zapytać, ani Artykułów Wiary Chrześciańskiey, ani mocy Prawa Boskiego nie znaią, a tak Przewodnicy istotnie ślepi dla ślepych, i sami wpadaią w dół przepaści, i drugich za sobą tędy prowadzą.

To kiedy widzę, słyszę w Duszy moiey iakby nieiaką Trąbę, przerażaiącą Straszny ów głos Boski u Ezechiela Proroka napisany: — *Synu Człowieczy dałem cię Stróżem* (albo raczey Biskupem) *Domowi Izraelowemu, ieżli strofować nie będziesz Grześnika, aby się nawrócił od drogi swoiey, Grzesznik więc zginie dla nieprawości swoiey, lecz Krwie iego z ręki twoiey szukać będę*; także i głos Pawła przez który on Tymoteusza bywszego Biskupa Efeskiego na Boga i Sąd iego straszny zaklina mówiąc: *Swiadczę się przed Bogiem i Panem Naszym Jezusem Chrystusem chcącym sądzić żywych i umarłych w okazałości swoiey, przepowiaday słowo, nalegay w czas i po czasie, strofuy, zabraniay, proś z wszelką cierpliwością, i nauką*; tu mnie nie-

niegodnemu dla ſtraży tey Dyecezyi przy takim niedoſtatku i niedbałości, dla Zbawiennego nauczania, coby czynić należało? rozmyślam. Należało koniecznie lub was o Bracia! po iednemu obchodzić, lub do ſiebie zgromadzać, a potym uczyć, napominać, ażby naoſtatek można śmiele i mnie to do was przemówić, co powiedział Paweł do Efeſkich Prezbiterów: *Swiadczę ſię wami na dniu dziſieyszym, iako czysty ieſtem od krwie wſzystkich; nieprzepuściłem bowiem opowiedzieć wam wſzystką wolę Boſką.*

Lecz obydwa te ſpoſoby: żebym i was uſtawicznie obchodził, i do ſiebie Zgromadzał, ſami wiecie dla wielu przyczyn, iż ſą niezręczne i niepodobne: więc tylko pozoſtaie przez rozeſłania, choć po części dopełniać to, czego nie można przytomnością. Tak czytam u wielkiego owego Bazylego w Diecezyi ſwoiey Kapadockiey z Prezbiterami poſtępuiącego. Poſyłam więc przytym wam Xiążeczkę Katechizm nazywaiącą ſię, w którey tak wiary Chrześciańſkiey cała porządkiem choć krótka, iednakże fundamentalna Nauka zamyka ſię, iako i wykład Prawa Boſkiego, ieżeli ieſzcze przyłączycie do niego ten, który ieſt w

Xią-

Xiążecce (*nazywaiącey ſię Bukwar w którey Alfabet i Katechizm zawiera ſię*) Elementarney dokładnieyſzy, i ten Katechizm powinniście pierwey wy ſami tak przeczytać, i iego ſię nauczyć, abyście wyraz tych i doſkonale zrozumieli, i na zawſze pamiętali, potym tegoż ſamego uczyć iak naypilniey Ludzi wam od Boga poruczonych, żeby wſzełka Duſza i Starſi i mali, i Męzka i Białogłowſka Płeć wiedziała, co i iak wierzyć, i iak podług wiary Bogu przyiemnie żyć przyſtoi, aby wieczney zguby uniknąć, i żywot błogosławiony oſiągnąć mógli. Wiedźcie dobrze o naymilſi, że i wy ieſteście Stróżami Domu Jzraela, to ieſt Cerkwi Chryſtuſowey w częściach wam poruczoney; ieżeli więc nienapominać Grzeſzników, żeby ſię zwrócili od Dróg ſwoich, toć Grześnicy zginą w nieprawości ſwoiey, a krwie ich z ręki waſzey Bóg ſzukać będzie. Wiedźcie, że i do was każdego Paweł Apoſtoł toż ſamo z Zaklęciem mówi, co i do ſwoiego Tymoteuſza: *Swiadczę ſię przed Bogiem, przepowiaday Słowo &c.* Wiedźcie, że Nauczać Lud, ieſt to pierwſza i ſzczegulnieyſza czynność Paſterſka, bez nauczania bowiem nie będzie Wiary, iak ieſt przepiſano, i iak uwierzą, gdy o

nie

nie usłyszą? a iakże usłyszą bez przepowiadaiącego? a bez Wiary taiemnice i Kapłańskie nasze Obrzędy, nic nie skutkuią, bez wiary wiernym niemożna nikomu mianować się. Wiedźcie nakoniec i o prawidłach powszechnego Szóstego Zboru, który Kapłanów nie nauczaiących Ludu, przynaymniey w Dni Niedzielne, Proskrypcyi poddaie; a naybardziey z pamięci niewypuszczaycie prawideł, które sam na siebie Paweł Apostoł, chociaż do Trzeciego Nieba był zachwycony, wkłada mówiąc: *Biada mnie, ieżeli nieprzepowiadam Słowa!* Mówcie i wy i każdy do siebie przez wszystek czas: *Biada mnie ieżeli nieprzepowiadam Słowa!* Jeszcze do tego nietylko uczyć, lecz i skutkiem Naukę swoią ziszczać powinniście, tak bowiem i Chrystus zaczął czynić i uczyć, tak i Paweł pisze do Tymoteusza? *o Bracie! bądź Chrześcianinem z Nauki, życia miłości, Ducha wiary, i czystości, wy iesteście światło świata podług Słowa Chrystusowego; Wy sól Ziemi, wy oczy Ciała, i Swicznik, ieżeli Oko czyste będzie, więc i całe Ciało; ieżeli światło ciemnością będzie, to tym bardziey ciemność ciemnością zostanie, a ieżeli sól zwietrzeie, czym solona będzie, na nic*

się

ſię więcey nie zgodzi, ieno aby była precz wyrzucona, i podeptana od Ludzi; Oto na waſzych rękach ten Skarb, którego nie mógł Chryſtus taniey kupić, tylko krwią ſwoią, bądźcie więc bacznemi na ſiebie i całą Trzodę, bo nad nią was Duch S. póſtawił Biſkupami, abyście paśli Cerkiew Pana i Boga, którą nabył krwią ſwoią: Oto was proſzę i napominam, świadcząc ſię przed Bogiem i Panem Naſzym Jezuſem Chryſtuſem chcącym ſądzić żywych i umarłych, w okazałości ſwoiey. A nakoniec polecam was Bracia Bogu, i Słowu Łaſki Jego, mogącemu pobudzić, i dać wam Dziedzictwo, dla wſzyſtkich pomazanych Amen. Dany ten Liſt napominalny w Katedrze Mohylewſkiey 1757. Roku dnia Auguſta z podpiſem właśney Naſzey Ręki.

(2.) *Mowa do Imperatorowey.*

Dziękuię Waſzey Imperatorſkiey Mci za ſtaranie o Cerkwi cierpiącey, i za przyięcie Srzodka na iey obronę. Lecz czyli moie podziękowanie odpowiada takiey dobroczynności? Takaż to cena

Cno-

Cnoty Twoiey ? . . Podziękuią Ci, Naydzielnieyſza Protektórko! ci ſami, którzy przez Ciebie ſą protegowanemi, kiedy zamknięci w ciemnicach światło uyzrzą, udręczeni ranami odetchną, rozpierzchnięci do domów powrócą, Matki Dzieci przyimą, Owce Paſterzów obaczą, zamknięte Swiątynie Pańſkie otworzą ſię; nie ſtanie przemoc na ſumnieniu ſłużących Bogu, niezaprzeczno będzie umieraiącym widzieć, i na drodze śmiertelności przyiąć Zbawienie Jzraela. W ten czas tacy wſzyſcy, wiedzieć będą, iak Ci dziękować, i czego warta Twoia Cnota. Podziękuią Ci ieſzcze i dalekie pokolenia, które Prawą Wiarę od Oyców iako Dziedzictwo wezmą, i Prawowierność z mlekiem Macierzyńſkim wyſſą. Nieprzepomną oni równie iak Apoſtoła Konſtantyna, nieprzepomną Katarzyny, kiedy błogoſławić będą obrońcę cierpiących Chrześcian w Perſyi, w dwoynaſób uwielbią Protektorkę cierpiących w Polſzcze Chrześcian, Oyców, Matek ſwoich. Czternaście Wieków przeſzło, iak teraz czytaiąc Liſt Konſtantyna do Króla Perſkiego całuiemy w nim duch iego Apoſtolſki, i Oycowſką chęć dla Jednowierców; tyleż wieków pozwolmy ieſzcze niech przeydzie, będą

iednak, którzy czytaiąc twoie Protekcyonalne Listy, niezaniedbaią całować w nich i twóy Duch Apostolski i wnętrzności Macierzyńskie dla Jednowierców. Zawdzięczy nakoniec, i nadgrodzi Ci Sam Chrystus Głowa Cerkwi, niemniey cierpiącey, iak i kwitnącey. Prześladuie się On w prześladowanych swoich członkach, siedząc w Chwale dziedziczney mówi: *Saulu czego mnie prześladuiesz?* . . . i czyliż broni się On w broniących go swoich członkach, w Chwale dziedziczney siedząc mówi: *Katarzyno! ty mnie bronisz.* Pod przysięgą obiecuie ieden kubek studzianney wody, iednemu tylko Uczniowi podany, szczególną zapłatą nadgrodzić; twóyże Kielich zbawienia, Kielich ochładzaiącey obrony, wielu tysiącom iego Uczniów podany zostawi bez nadgrody? . . Zaiste nadgrodzi zapewnie odda, odda zaś miarą dobrą napchaną, potrząśnioną, przepełniaiącą się na twoie łono. Depełnii tylko wielkich Dzieł Dokonawczyno, zaczętą tę obronę: niedopuszczay cierpiących, żeby wpaść mieli z cierpliwości w konieczne wykorzenienie, uczyń sobie sławę nieśmiertelną Konstantyna na Ziemi; Strzeż pięknego tego wieńca Apostolskiego, tobie, a nie komu innemu przygoto-

gotowanego w Niebie. Brońże Jzraela, a Pan niezadrzymie, ani uśnie zachowuiąc zdrowie Wafzey Jmperatorfkiey Mci, i wieniec Panowania niepodkopny w długie Lata.

Mowa do Wielkiego Xiążęcia Rofsyifkiego.

POwracaiąc do Polfki, do moiey Owczarni Wilkami rozprafzaiącey fię, tę trzodę iako iednowierczą przez Przodków Wafzey Jmperatorfkiey Mci zdawną zaftanianą, z nayglębfzą moiego poddańftwa podległością, pod dobroczynność Wafzey Jmperatorfkiey Mci oddaię. Niewątpiłem, że gorliwość i przychylność do Jednowierców W. Jmper: Mci, z krwią Wielkiego Wafzego Pradziada wrodzona, i z Imieniem pod nazwifkiem tym Wafzego Apoftoła wlana; dla tego ufaiąc w nadzieiach nafzych, pilnie profiemy miłofierdzia Bofkiego, że ten Skarb fzacowny, z naczyniem złotym, fzacowny, mówię, Cnoty W. Jmper: Mci z naydrożfzym Ciała fkładem uzupełni, i w naydłużfze lata zagruntuie. *In fequelam* tego iak w pierfzeńftwie Apoftolftwa z pier-

pierwszym Piotrem liczył się, tak i Wasza Imperator: Mość w Tytule i Działach chwalebnych, abyś się liczył Prawnukiem z Pradziadem, Wielki Paweł z Wielkim Piotrem.

(3.) W Liście pod 8. Stycznia 1774. do X. Sadkowskiego z Peterzburga pisanym X. Koniński wyraża:

„Za pierwszą ieszcze okazyą, macie „mi przysłać Rękopism z moiey Biblio-„teki, w którey między innemi Teofa-„nesa Działami, Tragedya *Włodzimirz* „nazwana, i przez tegoż Teofanesa Pa-„negiryk o Zwycięztwie pod Pułtawą „Wierszami Ruskiemi i Łacińskiemi na-„pisany, wyszukawszy między Regestra-„mi w Szufladkach w Bibliotece będą-„cych, a przy tym moiey Mowy do Kró-„la mianey Exemplarzy 10. także przy-„słać."

(4.) List X. Sadkowskiego pod Dniem 18 Kwietnia niżey (11.) w całości wypisany te między innemi zawiera słowa:

„W tym bydź może za przykład Epi-„skop Mohilowski . . . . przy którym i „ia 17. lat mieszkaiąc, wiemy cokol-

„wiek

,, wiek o interefsie Religii Nafzey w Pol-
,, fzcze uciemiężaney. "

(5.) Excerpt z Liftu X. Leonida Krafowfkiego do X. Sadkowfkiego z Mścifławia na dniu 5. Stycznia 1771. Roku pifanego.

,, Z wiadomości Mścifławfkich donofzę. Pan Szaniawfki Zołnierza, który ftał w iego wfi na Poczcie bił bez litości, lecz mu też i Zołnierze oddali; kiedy przyiechał do Mcifławia porwali go pod Wartę, i tam niecoś dni trzymali, a nakoniec należący fię iemu dług oddali, iednakże na gołey Ziemi niekładli, lecz politycznie na Kobiercu Kańczukami parzyli *2do*. Mifsyonarze Zakonu Dominikańfkiego w Ośm Osób Miffyą opowiadaią, i wielu Prawofławnych trwożą, i Kram bogaty maią z różnemi Towarami, niezleby i Mohilewfkim Kupcom na różne Towary z Miffyonarzami handlować, aniżeli do Gdańfka czynić fobie turbacyą. *3tio*. Niedawnemi czafy Officyerowie Roffyifcy, nieuważaiąc na Kazanie Miffyonarfkie, Karpiłowicza Burmiftrza z Kazania wzięli, i dobrze parzyli. =

(6.)

(6.) *Dnia 20. Maia 1773.* Ponieważ Archi-Episkop Połocki, i sam za rzecz złą sądzi, aby się zakazywało naszym Prezbiterom przyimować Unitów, i sam to odłożył do dalszey ze mną Korrespondencyi; więc nie powinniście posyłać na nowo takiego naszym Prezbiterom zakazu.

Dnia 18. Paźdz: 1773. Na wasze Rapporty *de Die 25. 7bris* do mnie Expedyowane, macie następuiącą Rezolucyą: Michała Boryczewskiego Karmelitę, ieżli on ieszcze nie był u przysięgi na wierność Jey Jmperatorskiey Mci Samowładczyny Cało-Rossyiskiey, macie expedyować przy *Promemorii* do Guberskiey Mohylowskiey Kancellaryi, a potym gdy ieszcze ukaz mnie nie zaszedł, iak takich przybiegaiących do naszey Cerkwi przyimować, i gdzie ich podziewać, dla tego odesłać onego do Przewielebnego Biskupa Smoleńskiego, dla przyłączenia go do Swiętey Orientalney Cerkwi podług iego żądania.

Dnia 6, Grudnia 1773. Chociaż z prozbą za żądaiącemi przyłączyć się do naszey S. Cerkwi każą ieszcze zaczekać, póki wiadome Negocyacye niedopełnią się; iednak byłoby pożyteczniey, aby

ci

ci żądaiący złączenia się, podawali swoie prożby JP. Gubernatorowi Mohylowskiemu, a do tego i ci, którzy w Starostwach mieszkaią, i te Starostwa iuż oddane Rossyiskim Posseforom, iako to i samemu Gubernatorowi naszemu *Hrabi* Czerniszewowi Czeczerskie, niechby podawali swe prożby Possessorom, lub ich Ekonomom (ieżli tylko są iedney z nami Konfessyi) w Supplikach zaś pisać: *1mo.* Ze Oycowie i Pradziadowie ich byli dawniey Prawosławney *Greco-Rossyiskiey* Konfessyi, i zostawali w Dyecezyi Mohylowskiey. *2do.* Ze gwałtownie do Unii oderwani, a kiedy wiedzą przez kogo i kiedy? nieopuścić i tego. *3tio.* Ze oni i do Unii przeniesieni, zawsze w sercu wiarę Græco-Rossyiską utrzymywali, i wielokrotnie skrytym sposobem uciekali się do Cérkiew w Prawosławności pozostałych, za co, gdy się odkryło, byli niemiłosiernie zawsze karani. *4to.* Ze teraz żądaią przyłączyć się i dla tego proszą o pozwolenie bydź po dawnemu w Mohylowskiey Prawosławney Dyecezyi. *5to.* Proszą, aby to żądanie przełożone było JO. Gubernatorowi Białoruskiemu. Takie ich doniesienia mogą interessowi nie małe uczynić przyśpieszenie.

Dnia

Dnia 8. Stycznia 1774. z Peterzburga. Wam tu przyieżdżać nietylko z przyczyny niedoſtatku na to pieniędzy, lecz i dla innych ważnieyſzych racyi niemożna. Przyczyny *pożytku Powſzechności tyczące ſię wy powinniście* Kommunikować na Piśmie, niczego ſię nie lękaiąc. Swiat wam obaczyć ieſzcze czas będzie.

Dnia 3. Lutego 1774. O żądaiących złączyć ſię z S. Prawowiernością nieprzeſtaię, gdzie należy, remonſtrować; A za niemi chodzić, i informacyą dawać, aby prożby podawali do Gubernatorſkiey Kancellaryi dawniey niekazałem; a takie tylko Inſtrukcye dawać kazałem, kiedy ſię ſami z tym odzywaią. Kto ſzczerze żąda tego, ten nigdy dalekim od nas niebędzie, a do tego poprawi wſzyſtko niezadługo czas przyſzły. Wy tylko o takim Intereſie, nic od ſiebie nie remonſtruycie tylko od Konſyſtorza.

(7.) *Dnia 3. Lipca 1773.* Mówiąc o płacu P. Makowieckiego do X. Sadkowſkiego ſwego Namieſtnika wyraża:

„Pozew niech durak daie, minął ten
„czas dla duraków chełpić ſię i ſtraſzyć;
„nie

„ nie maſz teraz czego lękać ſię, można
„ i leżąc na ten Pozew odpowiedzieć.

Dnia 17. Lipca: Tenże do tegoż o interessie Pawła Michałowicza Strogi = „ Jeżli w tym Rapporcie ſprawa iego o„ deſłana była do Ziemſkich Sądów, za„ czym ten Strogi, nie ma ſię czego lę„ kać tych Sądów; ponieważ te, iak mó„ wią, ſą pod Obuchem.

(8.) X. Konińſki do X. Sadkowſkiego = *Pod dniem 18. Października 1773.*

Ze zaś przeznaczone pieniądze na co innego ſą obrocone, więc obligowanym będzie donieść o tym Synodowi, dla ściągnienia za to kary. Zatym przykazuie X. Sadkowſkiemu, aby wſzyſtkie Regeſtra były gotowe.

Pod dniem 4. Liſtopada — polecaiąc temuż X. Sadkowſkiemu dopomagać w Interessie P. Strogi, na oſobney karcie przypiſuie:

„ Oſtrzegam was bez żartu, za nie„ ſłuſzne wyſzafowanie pieniędzy, wy„ podpadniecie pod Sąd, i póydziecie na wieczne wygnanie, iak ſię to z wielą ſtało.

Pod dniem 6. Grudnia „O przysła-
„ nie Rapportów, o Expensie pieniędzy
„ Seminaryiskich, z Kollekty zebranych
„ i na fabrykę znowu przypominam, al-
„ bowiem mnie potrzeba tu od siebie po-
„ dać o tym Rapporta do Nayświętsze-
„ go Synodu.

Pod dniem 18. Grudnia. Tenże za-
leca, aby X. Sadkowski dał z siebie ra-
chunek, iak i które Summy wyexpen-
sował?

*Pod dniem 8. Stycznia 1774. z Pe-
terzburga.* Episkop Mohilowski do X.
Sadkowskiego:

„ Wiadomość o pieniądzach z Jałmu-
„ żny przychodzących i Seminaryskich,
„ iako przedtym wam przykazywałem,
„ w iak nayprędszym czasie przysyłay-
„ cie dla remonstracyi o tych przezemnie
„ w nayświętszym Synodzie.

(9.) *Tłómaczenie Przymierza Obywatelskiego między Szlachtą Greko-Rossyiskiey i Protestantskiey Religii w Rzpltey Polskiey w R, 1599: uczynionego.*

MY Senatorowie Królestwa, Stany, Rycerstwo, Urzędnicy, i inni Królewstwa Polskiego i W. X. Lit: i Państw do nich należących Obywatele, tak Greckiego od Cerkwi Wschodniey przyiętego, i władzy Patryarchów Orientalnych posłusznego, iako i Ewangelickiego Konfederacyą Sandomirską w 1570. R. w iedno złączonego wyznania naśladowcy, którzy w Pana Boga w Tróycy S. Jedynego wierzemy, i wyznaiemy, a zgodę powszechną bydź posłusznym słowu Boskiemu między sobą utrzymuiący, Chrystusa Pana za iedyną i prawdziwą głowę i Pasterza Cerkwi i Zgromadzeń naszych mamy; rozważaiąc z pilnością fundusze, wolności, Prawa, i Przywileie, Ludziom wyznania Greckiego dane: takoż Konfederacyą Królewstwa między różniącemi się wiarą w 1573. R. dnia 28. Stycznia w czasie bez-Królewia przez Senatorów

Duchownych i Swieckich, i niżſzych Urzędników Rzpltey i Grody uczynioną pod Obowiązkiem zaprzyſiężonym, pod wiarą, poczciwością, i Sumnieniem zatwierdzoną, i w przyſięgach, także w Konfirmacyach Praw, przez Królów Polſkich, i Wielkich Xiażąt Litewſkich i naſzych Panów poczynionych, i w Konſtytucyach Seymowych przez częſte wzmianki fundamentalnie zabeśpieczone, która to Konfederacya iako Nas do tego obowięzuie, żebyśmy pokoy między ſobą zachowywali, uprzedzaiąc to: coby z przyczyny różności wiary i odmiany Cerkiewney, która pod władzą Obywatelów tego Państwa zoſtaie, krew niebyła przelewaną, i nikt Konfiſkacyą maiątku, odięciem ſławy, więzieniem i napadnieniem nie był karany, abyśmy żadney Zwierzchności, i Urzędu do takiego Dzieła nie autoryzowali, tym bardziey choćby i pod pozorem Dekretu, lub pod iakim pretextem przezeń miałby kto to uczynić, żebyśmy to uprzedzali, tak w ſzczegulności, i to zaſtrzedz, żeby w Konferowaniu przez J. K. Mość znayduiących ſię wakanſów na Greckie Cerkwie, Ludzie teyże Greckiey wiary byli wyznaczanemi, zważaiąc przytym, iż na ſprzeciwienie ſię teyże Konfederacyi w

brew

brew Przywileiom, przez które wolność Religii ieſt zabeśpieczona, i w brew temuż zwyczaiowi, przy którym J. K. Mość Pan Naſz Mił: teraźnieyszy zaſtać raczył, wiele Nan zaiątrzenia, uciſków, krzywd, przykrości, czym daley więkſzych od różnych Osób, a naybardziey od Stanu Duchownego, i niektórych Swieckich Rzymſkiego wyznania Ludzi dzieie ſię, i tak iuż częſto: że prawie ani w iedney czynności tego obſzernego Państwa wſzelkiey Kondycyi Człowiek, nie wolny od nich; lecz wſzyſcy niemi choć przez różnych dla różnych przyczyn tak obrażanemi i ciemiężonemi bywaią, iż wolnością Patryotom, Synom teyże Rzpltey należącą, ani przez wzgląd uczciwego życia, ani przez wzgląd beſpieczeństwa zdrowia, ani przez wzgląd maiątku i Swobód ſwoich, ſprawiedliwie pochwalić ſię niemożemy. Już Nam po więkſzey części, Cerkwie, Monaſtyry, Kościoły, Zbory, iedne z ſromotnym złupieniem, z wielką Tyrannią z rozlaniem krwi, z Zaboyſtwem, i z nieſłychanym ſzyderſtwem nietylko nad żywemi, lecz i nad zmarłemi rozwalone, złupione, i ſpuſtoſzone, drugie pod pozorem Sądowych Dekretów przez Duchownych Rzymſkich, którzy ſami będąc

dąc i Sędziami, i Aktórami, i Exekutorami, niesłusznie zabrane, oddaliwszy nas od władania i Prawa Possessyi nad niemi, odiąć i Dekreta Sądowe Konfederacyi przeciwne do Starostw dla Exekucyi odsyłaiąc napotym oneż odeymować staraią się; pod pozorem którey Exekucyi, iuż do niektórych krwawe Attaki i naiazdy działy się, i iuż inhibicye po niektórych mieyscach nastąpiły, dla których Zgromadzeniom prawowiernym Nabożeństwa, Pogrzeby, i inne Chrześciańskie Ceremonie wolnie i bez przeszkody odprawiać, tym bardziey Cerkiew i Kościołów dla nich budować zabroniono. Już Duchownych Prezbiterów, Xięży, służących Cerkiewnych i Konfesyonistów naszych za wytrwanie w swoim wyznaniu rozmaicie prześladuią, w Domach własnych napadaią, lżą, rozmaicie urągaią się, z maiętności wypędzaią, i własnych prerogatyw pozbawiaią, wyprosiwszy ich dobra iakoby wakuiące, w Osobie ich Sukcessorów, pokrzywdzaią na wolney drodze, i Miastach Rzepltey łapią, w więzach rozmaitych niesłychanym sposobem dla większego okrucieństwa, i słabości dręczą, biią, topią, zabiiaią, a na to mieysce gwałtownie osadzaią, przykazuią, i przymu-

szaią

ſzaią poniewolnie, żebyśmy niebyli poſłuſznemi Paſterzom, których za Apoſtatów od Patryarchów Wſchodnich maią; Którym, iako wiemy, Wakanſe nigdy niebędące pod Dziedzicami Rzymſkiego wyznania, lecz w Kollacyi Jego Królewſkiey Mci zoſtaiące, a zatym pod odmianę i Juryzdykcyą Religii Rzymſkiey niepodpadaiące dane, choć takie bydź niedowodzą ſię, iednak pomienione Wakanſe od dawney Zwierzchności odſtąpiwſzy w brew częſtym prozbom, Rekwizycyom i Manifeſtom naſzym, i po dziś dzień trzymaią; a ſprawiedliwiey, niemaſz nadziei, aby te powrócone były; iakoż na ſprzeciwienie ſię dawnemu zwyczaiowi, nikt iuż nieobiecawſzy na potym bydź poſłuſznym Papieżowi, otrzymać ich niemoże; i iako w Intereſſach Cerkiewnych o Duchowne rzeczy zdarzaiących ſię Ludziom Greckiego wyznania, czym daley tym więcey przeciwko dawnemu zwyczaiowi zabrania ſię referować do Patryarchów Wſchodnich, i potrzebne z niemi mieć dla adminiſtrowania znoſzenie ſię Już nie kontentuiąc ſię gwałtami, mieyſcom i Oſobom do ſłużby Cerkiewney przeznaczonym czynionemi, rzucili ſię i na Swieckie Oſoby, a naybardziey Mieyſkiego Stanu z przyczyny

ny iedney różnicy w Religii (o którey iuż i inni po Miastach Rzpltey Zagranicznym sposobem Inkwizycye wyprowadzaią) od Cechów, Rzemiosł, Handlów, Kupiectwa, a nakoniec od Obywatelstwa po Miastach oddzielaiąc, tychże przez nierówność Stanu dla niedostoieństwa wiary, przyświadczywszy ieszcze i nieuczciwe ich urodzenie: a osobliwie gdzie Slub przez naszych Duchownych bywa pobłogosławiony, w każdym czasie wielokrotnie obwiniaiąc Rodziców moc, w wydaniu własnych Córek za Mąż, i z rąk chytrze wyrywaią Zony, ożenionych na ściśle więzienia swoich Rzymskich Duchownych skazuiąc, iako Swieckie Kontrakty z strony Małżeństw czynione, rozprawę ich przywłaszczaiąc i tam daley; i iuż ten pożar z letka rozszerzaiąc się dochodzi i nas Stanu Szlacheckiego Ludzi, którzy chociaż równie i w równey wolności, iako i Rzymskiey Religii ludzie, w tey Rzpltey urodziliśmy się, chociaż wszystkie ciężary i powinności równo z niemi niesiemy, chociaż do służby J. K. Mci i Rzpltey równe pragnienie w sobie znayduiemy, chociaż we wszystkim cnoty, wiary, i obowiązku naszego tak dostrzegamy, iż z łaski Bożey na nas nic nieprzyzwoitego przeci-

wni-

wnicy pokazać niemogą, iednakże czym dalej, tym znakomiciey za iedno to, iż przy wyznaniu naſzym mocno ſtoiemy, przez chytre czynności Duchowieńſtwa Rzymſkiego, Prawa Obywatelſkiego i Chleba w Rzpltey pozbawiamy ſię, i do Senatorſkich Obrad, do Kraiowych i niżſzych Urzędów, do Staroſtw, do Dzierżaw i innych Wakanſów zyſkownych, a nakoniec i do ſłużby Rzpltey takiey, iak drudzy, admiſſyi mieć nie możemy: ieſzcze i w prywatnych naſzych Intereſſach, i w doyściu do iakiegokolwiek dobrego maiątku i ſiły, zamiaſt ſprzyiania i ſkłonności znacznych zatrudnień i przeſzkod doznaiemy; o roziątrzenia zą ś krzywdy i ſtraty naſze uſkarżaiąc ſię, i ſprawiedliwości w zaſłonieniu i pomocy rzewliwie u nich proſząc zamiaſt uweſelenia, iakie pośmiewiſko, przymówki, pogardę, czaſem z odmówieniem wyſłuchania, wſpólnie odbieramy. A tak obiecanego w Konfederacyi porządku, którymby takie krzywdy, przeſtępſtwa chociaż teraz przecięte bydźby niemogły, nietylko wyproſić niemożemy, ale iuż i deklaracye iasne, i w Piſmach od Duchowieńſtwa Rzymſkiego wydanych czytamy, i od Swieckich namnieyſzych i większych Seymach i innych Ziazdach

za

za każdym razem częściey słyszemy, że Konfederacyą nietylko za Ustawę nie maią, lecz ieszcze twierdzą, i trzymaią ią za rzecz Sumnieniowi swemu przeciwną, przez co wszystko hańbią i rozdzieraią to iedno przymierze wewnętrzney zgody, miłości zaufania i powszechney spokoyności, które rozważnie przez Przodków naszych zawarte, i dotrzymywane sławę mądrości, i u Zagranicznych (którzy od nas przykład biorą) nam ziednywało, nas chociaż rozlicznie pokrzywdzonych i w krzywdach satysfakcyi zaraz nieodbieraiących, póki takie deklaracye słyszane nie były, iak bądź zawsze w nadziei byliśmy, że gwałcący obeyrzą się, bespiecznemi czyniło; teraz iuż takie deklaracye, które za przechwałkę stoią, my od wielu maiąc, potym patrząc na to, iż tam i sam, a każdey godziny znaczniey od nas oddzielaią się, i uchylaią, że z hardością i z fukiem mówią do nas biiąc w ręce, że do nieiakiego tylko czasu Religii waszey stanie; do tego ieszcze przeciwko nam na Kazaniach krzyczą, i ludzi przeciwko nas, ukazuiąc potrzebę do wykorzenienia nas, i daiąc na to Benedykcyą, podbudzaią, a przytym, iż tumulty Bractwa nowoustanowione i innę czynią się

bun-

bunty, na wſzyſtko to ſpoglądaiąc, żeby wſpolnie Stany Rządowe, i Urzędy w tych Naſzych krzywdach pobłażania nieczyniły, a czaſem i nieprzymieſzały ſię do nich, napominaiąc zamiaſt przebaczenia, za każdym razem zupełnieyſzemu uciśnieniu, a uchoway Boże! iawnemu i Tyrańſkiemu iakie w drugich Królewſtwach przez te Inſtrumenta, które u nas do wſzelkich Rządów wdzieraiące ſię widziemy, ſą dopełnione, dla czego iuż nam potrzeba, i iak prawdę powiedziawſzy należy o ſobie i bez niebeśpieczeńſtwa naſzego przemyślać, i to złe aby nas niedotykało, teraz i potym, uprzedzić przychodzi; a tym bardziey pilniey i oſtrożniey, iako widziemy: że w takim przemyślaniu nietylko ſzczegulnie naſze i powſzechne dobro, i naſtępnie powiedziawſzy, nietylko całość Praw i ſwobod powſzechnych paktami i przyſięgami zatwierdzonych, nietylko beśpieczeńſtwo i zdrowie Rzpltey, lecz i utrzymanie, także pomnożenie Chwały Boſkiey zamyka ſię.

Na co naywiękſzą uwagę maiąc, my Greckiego i Ewangelickiego wyznania Ludzie, gruntuiąc ſię na fundamencie raz przez Rzpltą poſtanowionego, i dotąd

tąd przez nas świątobliwie niewglądaiąc na innym od niego ſtroniących dotrzymywanego, to ieſt: wyżey wſpomnionego Kraiowego Warſzawſkiego Sojuſzu, przez którego Konſyderacyą, i ludziom Religii Rzymſkiey, co w pokoiu i zgodzie podług obowiązku onego z nami żyć pragną, iakich bydź wielu niewątpiemy, miłość ſprzyianie, i wſzelki Braterſki dług nieodmiennie zwracać chcemy; przytym przychylaiąc ſię do Manifeſtow, które o poſtępkach i Sądowych Dekretach rzeczonemu Sojuſzowi przeciwnych ſą uczynione, i chcący tych, którzy to przymierze odrzucaią, kaſſuią, i daley zniſzczyć chcą, zamiarom opor uczynić, a beśpieczeńſtwo ſwoie od gwałtów i uciſków zaſłonić, tym piſmem obowiązuiemy, i pod obowiązkami Konfederacyi Kraiowey oznaczonemi wſzyſcy wſpólnie, i wſzelka część i Oſoba, w ſzczególności to dla ſiebie za nas i za Sukceſſorów naſzych ſłuſznie i prawdziwie przed Panem Bogiem Wſzechmogącym, który niebywa zelżonym obiecuiemy, przyſięgamy, i poſtanawiamy, iako przymierza tego doſtrzegaiąc, a podług niego, aby Nauka Chrześciańſka i wolne na mocy Konfederacyi Nabożeńſtwo, ani gwałtem, ani pod pretextami Sądowemi

od

od nas odięte nie było. niechcąc tego za pomocą Boſką dopuścić, Cerkiew, Zborów, Kościołów w naſzey Poſſeſſyi będących, i Prawa dzierżenia w Kollacyi tychże wſpólnie ſtrzedz, i zaſłaniać wſzelkie mieyſca, a tym bardziey Oſoby do ſłużby dla Nabożeńſtwa uſtanowione i oddane, iako pod obronę Konfederacyi przyięte ſtałą naſzą Protekcyą, ieżeli da Pan Bóg ochraniać i utrzymywać; z ſtrony zaś tego, iakimby ſpoſobem przeſzłe rany uleczone, przeſtępſtwa ukarane, i poprawione, i napotym zawściągnione były na Seymach mnieyſzych i więkſzych, i innych powſzechnych Ziazdach Stanóm Rzpltey, a ſzczególniey od J. K. Mci, o którego łaſkawym weyrzeniu, i rozważnym krzywd naſzych roztrząśnieniu niepowątpiewamy, pilnie, zgodnie, czule, ſtarać ſie, a w takim przypadku, żadnego między ſobą braku i żadnego przedziału, przez wzgląd różności wiary i obrządków podług zwyczaiu w Cerkwiach i Zborach ſprawowanych nie czynić, tym bardziey ieden drugiego, a mianowicie Grek innych Greków, i Ewangelików, Ewangelik zaś drugich Ewangelików i Greków, lub kogo bądź z nich, krzywdę, ſtratę, zaiątrzenie i uciśnienie za wiarę, lub przez

wzgląd

wzgląd wiary cierpiane powściągać, na to Rady i Instrukcye za powziętą wiadomością dawać będziemy; także ieżeli czego Boże uchoway, aby ciż, od przysięgi swoiey, i od przymierza odstępuiący, zamiaru swego i przedsięwyięcia nieprzyiaźnego nieodmienili, a nam wyżey wspomnionym chcieli iaki gwałt i przykrości czynić, tak w Religii Greckiey, iako i w Ewangelickiey rzucaiąc się na nas iakim bądź sposobem, i zabraniaiąc nam Nabożeństwa naszego, lub zuchwale postępuiąc przeciwko Osobom i mieyscom dla Nabożeństwa poświęconym, iakiey bądź Religii, albo ręki gwałtownie przez iadowity zamysł przeciwko nam podniesione rozszerzaiąc, albo Urzędy zwyczayne Religiom naszym odmieniać, i one zmnieyszać, lub wniwecz obracać, także gdyby kto Prawo do Cerkiew, funduszowe układy, skarby, składki, kollekty Jałmużn, Dobra ruchome i nieruchome, Summy, a krótko mówiąc, Dobra iakie bądź Cerkiewne, Zborów, Kościołów, czyli gwałtem, czyli pod pretextem Sądowym zabierać i odeymować chciał; a tym bardziey, gdyby komu z nas lub z naszych z przyczyny Religii w rzeczy samey gwałt stał się, a osobliwie gdyby pod pretextem Sądowego

De-

Dekretu Sojuſzowi przeciwnego, do Exekucyi iakiey przychodzić miało w iakiey ſtronie; Intereſſ ten bez wſzelkiey tergiwerſacyi, albowiem żaden większy i powinnieyſzy nad ten, który chwały Cerkwi Jego Swiętey Skonfederowanych Braci tyka ſię, potrzebnieyſzy bydź niemoże, tak ogólnie wſzyſcy, iako iedna iaka ieſt naſza część, a nareſzcie i Oſoba, ſzczególnie dokogoby tylko o tym wiadomość przyſzła, do mieyſca lub zamierzonego albo uczynionego gwałtu, i na termin Exekucyi, iako na ugaſzenie pożaru powſzechnego zbiegać ſię, a w przypadku niemożności przybycia Oſobiſtego, wreſzcie przez wyſłanych na ſwoie mieyſce liczbę przytomnych pomnożyć, pomoc zaś i Sukkurs uciśnionym i w niebeśpieczeńſtwie znayduiącym ſię dawać, i tak iuż nie w ſłowach, lecz w ſkutku w wierze, w pokoiu, Sumnieniu, wolności i Miniſtrom Kościelnym, także i mieyſcom dla Nabożeńſtwa poświęconym bez boiaźni, a przytym dla Dóbr Cerkiewnych i Zborów całości nieoglądaiąc ſię na żadne trudności, i niebeſpieczeńſtwa, i nieżałuiąc pracy, i koſztu podług wſzelkiey możności i wiadomości doſtrzegać będziemy; w czym dla ſpoſobnieyſzego między nami zno-

ſze-

ſzenia ſię, dla ogłoſzenia przeſtępſtw i terminów na Exekucyą naznaczonych, i na Ziazdach bytności naſzey wymagaiących naznaczyliśmy zaraz, i z między ſiebie wybraliśmy niektórych Generalnych Prowizorów, czyli Kuratorów ſpokoyności Cerkwi, i Zborów naſzych Chrześciańſkich, a mianowicie z między Ludzi Religii Greckiey wybraliśmy z Senatu JO. Xcia Konſtantego Oſtrogſkiego Woiewodę Kijowſkiego z Greckiey, JO. Xcia Alexandra Oſtrogſkiego Woiewodę Wileńſkiego, Xcia Grzegorza Sanguſzka Koſzerſkiego Kaſztelana Bracławſkiego, z Rycerſtwa zaś JOO. Xiążąt, Michała i Adama Wiſzniowieckich, Xcia Joachima Koreckiego, Xcia Kiryaka Rożyńſkiego, Xcia Grzegorza Horſkiego, Xiążąt Bogdana i Jana Sołomereckich, Pana Jana Tryznę, Panów Andrzeia i Alexandra Zachorowſkich, P. Jerofeia Horſkiego, P. Jerzego Kierdeia, P. Łabońſkiego, P. Stefana Łożkę, P. Lityńſkiego Marſzałka Mozyrſkiego, Kniazia Jerzego Puzynę; a z między Ludzi Religii Ewangelickiey wybraliśmy Senatorów, tak z Polſki, iako i z W. X. Lit: JO. Xcia Krzyſztofa Radziwiłła Wileń: i JWW. JPP. Andrzeia Leſzczyńſkiego z Leſzna Brzeſkiego Kujawſkiego, P. Jana

Abra-

Abrahamowicza Smoleń: P Krzyſztofa Zenowicza Brzeſkiego, P. Fabiana Cetę Malborſkiego Woiewodów. WW. P. Jana Rozrażewſkiego Poznań: P. Jana Zborowſkiego Gnieźnień: P. Mikołaia Naruſzewicza Zmudzkiego, P. Czaplica Kijowſkiego, Pana Jozefa Korſaka Połockiego, P. Jana Zenowicza Witebſkiego, P. Piotra Doroſtayſkiego Mińſkiego, P. Piotra Nieſzczyckiego Bielſkiego, P. Andrzeia Firleia Radomſkiego, P. Andrzeia Męcińſkiego, P. Jana Drohoiewſkiego Sanockiego, P, Urowickiego Chełmſkiego, P. Jana Ruſzkowſkiego Przementſkiego, P. Adama Balińſkiego Bidgſk: Kaſztelanów, i P. Krzyſztofa Monwida na Dorohoſtaiach Marſzałka naywyżſzego W. X. Lit: a z Stanu Rycerſkiego z Polſki z Woiewództw tych, które w Lubelſkim Trybunale ſądzą ſię JPP Andrzeia Szafrańca Staroſtę Lubelſkiego, P. Andrzeia Reia, P. Marcina Krezę, P Kaſpra Kempſkiego, P. Waleryana Kołka, P. Krzyſztofa Pawłowſkiego, P. Zygmunta Palcewſkiego, P. Hieronima Czyżewſkiego z Czyzewa, P. Gniewoſza Staroſtę Latowickiego, P. Piotra Hołukowſkiego, P. Staniſława Stadnickiego na Łańcucie, P. Jana Bala, P. Marcina Chrząſtowſkiego, P. Samuela Troieckiego, P.

Jana Fredra z Krakowa, P Jerzego Stana, Czaplica Sędziego Ziemſk: Łuckiego, P. Jana Potockiego Staroſtę Kamienieckiego, PP Jakuba i Krzyſztofa Siemieńſkich Woiewodziców Połockich, P. Andrzeia Rzeczyckiego Podkomorzego Lubelſkiego, P Krzyſztofa Reja Stolnika Lubelſkiego, Panów Jana, Piotra, i Adama Horayſkich, P. Lipſkiego Podkomorzego Bełzkiego, P. Mikołaja Oſtroroga, P. Jagodzińſkiego Sędziego Ziem: Bełzkiego, P. Kaſpra Kośińſkiego, P. Piſatyńſkiego Podkomorzego Bracławſkiego; A z tych Koronnych Województw, które w Trybunale Piotrkowſkim ſądzą ſię: JJPP. Jerzego Latalſkiego, P. Wacława Leſzczyńſkiego, PP. Sendziwoja i Jakuba Oſtrorogow, P. Andrzeia Tomickiego, P. Andrzeia Zarembę z Kalinowy, P. Andrzeja Grudzieckiego, P. Woyciecha Witoſławſkiego, P. Staniſława Pogorzeſkiego Podſędka Ziemſk: Kaliſkiego, P. Zygmunta Grudzieckiego, P. Chryzoſtoma Marſzewſkiego, P. Michała Białoſkiwſkiego, PP. Jana i Marcina Broniewſkich, P. Piotra Zychlińſkiego, P Paleckiego, P. Jana Krzyſztoforſkiego Stoln: Sieradz: P. Widawſkiego, Laurentego Niemojewſkiego, P. Andrzeja Krotowſkiego Woiewodzica Inowrocł: P. Nieſzczyckiego Sſtę Cie-

Ciechan: P. Zygmunta Nieſzczyckiego Sſtę Praſnyſkiego, P. Załęſkiego Podkom: Rawſk: P. Staniſława Siewierſkiego Sſtę Oſtrzeſzow: P. Szymona Oſtromęckiego, P Adryana Chełmeckiego, P. Woyciecha Borkowſkiego; z W. X. Lit: JJPP. Xcia Jerzego Radziwiłła Wojewodzica Nowogrodz: P. Jana Hlebowicza Stolnika W. X. Lit: P. Adama Talwoſza Staroſtę Düneburſk: P. Mikołaia Zenowicza Podkomorzego Oſzmiańſk: Kniazia Melchiora Piętkiewicza Piſarza Ziem: Wileńſk: Kniazia Jarosława Hołowczyńſkiego na Kniażycach, P. Piotra Stabrawſkiego Sſtę Wendeń: Kniazia Teodora Druckiego Horskiego, P. Jana Teodora Pocieia Sędziego Ziem: Brzeſk: P. Jana Maſkiewicza, P. Andrzeja Jundziła Marſzałka Ziemſk: Wołkowyſkiego, P. Sebaſtyana Pakoſza, P. Pawła Wereſzczakę Podſtolego Brzeſk: P. Jakuba Siemiaſzka, P. Romana Rauta, P. Romana Waſilewicza Korſaka, Kniazia, P. Jerzego Sokolińſkiego Druckiego Podkom: Witebſk: Sſtę Uświackiego, P. Grzegorza Sapiehę Podkomor: Orſzań: Kniazia Jana Druckiego Horſkiego, P. Melchiora Szemiota, P. Woyciecha Radzimińſkiego Podkom: Zmudzkiego, P. Sebeſtyana Kieyſzerta Sędziego Ziem: Zmudz: P. Jana Hołownię Piſarza Ziem:

Wołkowyſk: P. Andrzeia Stankiewicza Sſtę Mińſkiego. P. Makarewicza Sędz: Ziem: Mińſk: P. Jaroſza Wołczka, Kniazia Zyżemſkiego Sſtę Rzeczyckiego, P. Jana Jundziła; do których to wſpomnionych Prowizorów, iako wſzyſtkich w powſzechności, tak i do którego bądź z nich w bliſkości Rezydencyi pokrzywdzeni w wolności Religii, i za Religią, a Rady i pomocy żądaiący przybiegać, przez co oni i każdy z nich dla tego, ieżeli iaką potrzebę zobaczą innym oznaymią, a o pożytecznym i pomyślnym zakończeniu zdarzonego Dzieła naypierwiey ſtarać ſię maią; ta zaś ſtaranność w pryncypalnych Sprawach, ażeby tym poſpieſzniey koniec ſwoy mogła odebrać, potrzeba nam będzie mieć Kongreſſa, które ażeby tym więcey licznieyſze były, deklaruiemy to ſobie pod temiż rzeczonemi obowiązkami, iż kiedy Grecy Generalny Kongress uſtanowią, i żądać tego będą. więc Ewangelicy na ten Ich Kongress lub ſami przyiadą, lub Poſłów przyſzlą, a z drugiey ſtrony kiedy Ewangelicy Kongress Generalny, iak dawny zwyczay uſtanawiać Kongreſſa, uſtanowią, i gdy tego potrzebować będą, więc Greckiey Religii Ludzie na ich Kongreſſ albo ſami przyiadą, albo Poſłów ſwoich przy-

przyſzłą, i tak wſpólnie iedni drugich ciężary noſząc z obydwoch Stron Radą i pomocą ſobie pomagać, i iako ci ieſteśmy, którzy na mocy Kraiowey Konfederacyi zawſze ſobie wierności dotrzymowaliśmy, i iako iedne ciało pod iedną Głową Chryſtuſa Pana, ta zgoda i przymierze między nami wiecznemi czaſy nigdy od niego nieodſtępuiąc, ani piſmami, ani słowami obrażaiącemi ieden drugiego urażaiąc, za pomocą Boſką dochowywać będziemy; którą zgodę pod obowiązkami w Konfederacyi Kraiowey wyrażonemi między nami uczynioney zatwierdzaiąc, Oboyga tak Greckiego, iako i Ewangelickiego wyznania Ludzie Rękami ſwoiemi podpiſali, i Pieczęci ſwoie do niey przyłożyli dla lepſzego dowodu w Wilnie 1599. Roku.

(10.) JAN KAZIMIERZ

z Bożey Łaski Król Polski, Wielki Xiążę Litewski, Ruski, Pruski, Zmudzki, Mazowiecki, Inflantski, Smolenski, Czerniechowski, a Szwedzki, Gotski, Wandalski, Dziedziczny Król.

Wielebnemu Teodozemu Waſilewiczowi Archimandrycie Słuckiemu, wiernie

nie Nam miłemu Łaſkę naſzą Królewſką. Wielebny wiernie nam miły. Dał Nam ſprawę W. Kaſztelan Kijowſki, że wierność Twoia pod ten czas, gdy Woyſka Naſze w Polu z Nieprzyiacielem Państw Naſzych krwawie ſię rozprawuią, uczyniwſzy ſobie, i podnioſſzy prywatną Chorągiew, a pod nią nie mało Ludzi, Sług, i poddanych ſwoich i cudzych nagromadziwſzy, po Włościach chodząc płoczeſz, i w maiętności iego Dziedziczney Kozangrodku, Ubogich Poddanych ciemiężyſz, bydła zabieraſz, Stacye wyciągaſz, prowiantować i żywić ſię każeſz, inſze Chorągwie naſyłaſz, i ſam nawodziſz, i coć ſię tylko podoba, to bez reſpektu na Honor W. Kaſztelana, i nagodne za taki wyſtępek karanie z kupą ſwoią robiſz. Co (ieżeli tak ieſt) że przeciwko prawu, ſłuſzności, Stanowi ſwemu, ku ſzkodzie Ludzkiey *non ſine Scandalo* czyniſz. Napominamy tym Liſtem Naſzym Wierność Twoią, i koniecznie mieć chcemy, abyś W. T. Chorągiew zwinął, kupę ſwawolną rozpuścił, ſzkody Ludziom nie czynił, a poczynione doſtatecznie nadgrodził, Wokacyey ſwey w ſłużbie Bożey, nie grasſacyey w cudzych Włościach pilnował, bardziey ſię chotami Zakonnemi zalecić

ſta-

ſtaraiąc, niżeli *licentioſa vita* Stan Duchowny dyffamuiąc, wiedząc o tym zapewnie, że taką ſwawolą (ieżeli iey nieprzeſtanieſz) rozkazaliśmy wierności Twoy zganić. Inaczey, tedy Wier. T. nieuczyniſz z powinności ſwey dla Łaſki Naſzey. Dan w Krakowie dnia 24. Mieſiąca Nowembra, Roku Pańſkiego 1660. Panowania Króleſtw Naſzych Polſkiego Dwunaſtego, a Szwedzkiego Trzynaſtego Roku.

JAN KAZIMIERZ KROL (L. S.)

Monitoriæ do Wieleb: Archimandryty Słuckiego, aby w maiętności W. Kaſztelana Kijowſk: Kozangrodku i inſzych poddanym ſzkód nie czynił, i Chorągiew zwinął, kupę ſwawolną roſpuścił.

Andrzey Kotowicz Piſarz W.X.L. mp.

(11.) *Die 18. Aprilis 1779.* z *Warſzawy*. W Liście do Epiſkopa Kijowſkiego X. Sadkowſki przepraſza, że Expedycye do XX. Jana Stockiego, i Jakuba Zieleńſkiego z pakietem do Poſła Roſſyiſkiego, i Relacyą o zrządzonych przez Unitów Græco Roſſyiſkiemu Duchowieńſtwu krzywdach rozpieczętował,

z przy-

z przyczyny, iż tych XX. niebyło w Warſzawie, a intereſſ ich, w którym był tłómaczem i Patronem, był mu zupełnie wiadomy. Daley wyraża, że w podobnym zdarzeniu za iego bytności w Warſzawie było ich pięciu, a nic niewſkorali... „W tym bydź może za przy-
„ kład Epiſkop Mohylowſki nietylko do
„ Peterzburga, ale po Wilnach i Warſza-
„ wach włóczący ſię, przy którym i ia
„ przez 17. Lat mieſzkaiąc, wiemy co-
„ kolwiek o intereſsie Religii naſzey w
„ Polſzcze uciemiężaney. Cóż w tym
„ przypadku czynić? tu Panowie Gene-
„ rałowie mówią; *nie lepiey byłoby, abyś*
„ *Przew: WPan tę pracę przyiąć na ſie-*
„ *bie raczył, i ſam pofatygował ſię nie*
„ *do Polſki, ale proſto do Peterzburga,*
„ *i tam proſił o interpozycyą, albo że-*
„ *by do Kommiſsyi Cerkwie i Monaſtery*
„ *zabrane Kapłanom były oddane, albo*
„ *co lepiey, żeby przy was nieodmien-*
„ *nie była wyſłana Kommiſsya.* Takie
„ ich zdanie, ieżeli nie z uprzykrzeniem
„ dla Przew: WPana, rozumiem podoba
„ ſię, że tym zręczniey, możnaby by-
„ ło dokazać ſwego przedſięwzięcia,
„ kiedy Przew: WPan maſz, iak ſłyſzę,
„ po Bogu bardzo ſobie przychylnego
„ Wielkiego owego Męża JO. Piotra Ale-

„ xan-

„ xandrowicza Zaduńayſkiego. *Ex oppo-* „ *ſito* tego, Xięża ile ſię ich tylko bę- „ dzie przyſyłać, nietylko niczego nie- „ dokażą, lecz ieſzcze co gorſzego o- „ trzymaią. O tym donieść Przew: WPa- „ nu za powinność moią ſądziłem. iak „ prędko bowiem ieſteśmy wſzyſcy w „ ciele Chryſtuſowym członkami, więc „ koniecznie, kiedy iedne boleią, powin- „ no to bydź z uczuciem i dla drugich, „ a tak wypada ſtarać ſię iakim można „ ſpoſobem dopomagać. „ Kończy win-ſzuiąc mu wynieſienia na Metropolią Ki-jowſką.

Die 22. Aprilis. — Tenże Igumenowi iakiemuś donoſi. że w ſprawie Monaſte-ru Dzięciołowickiego uſłuży, że trzem Pa-tronom Aſſeſſorſkim muſiał zapłacić 150. Czer: Złł: a za Dekret pretenduią 60. Czer: Złł: a możeby i więcey żądano, gdyby JW. Stackelberg nieintereſſował ſię. Nakoniec oſtrzega, żeby udaniu Modeſta przeciw Igumenowi niewierzył.

Die 30. Octobris. X. Sadkowſki na dwa Liſty Epiſkopa Mohylowſkiego od-powiadaiąc, przepraſza, że niemógł prędzey odpiſać, raz, że oczekiwał re-zolucyi na ſwoie Liſty, drugi raz, że zda-

rzona

rzona śmierć Brata, którego żałował, była temu przeszkodą. Przytym pyta się tegoż Episkopa, *w iakim są teraz stanie na Ukrainie prawowierne Cerkwie*, o których nic nie słyszy.

Die 12. Xbris. — Tenże Episkopowi Kijowskiemu posyłaiąc przez Igumena Wileńskiego Listy Gangannellego, temi wyrazami odezwę kończy: „ Co się dzieie z Cerkwiami prawowiernemi? „ dawno iuż o tym nie słyszę.

(12.) *Die 22. Aprilis.* — W Responsie do Grzegorza Jakowlewicza X. Sadkowski donosi, że P. Przybora pod Mińskiem miał kupić Dobra, i radzi podać Supplikę do Collegium Interessow Cudzoziemskich, aby było zalecono JP. Posłowi o tegoż rekwirować.

(13.) Ukaz Jey Imperatorskiey Mci Samowładczyney Cało-Rossyiskiey z Duchownego Perejasławskiego Konsystorza Rafaelowi Ihumenowi. Przez Ukaz Jey Imperatorskiey Mci z Nayświętszego Rządzącego Synodu Przewielebnemu Hilaryanowi Biskupowi Perejasławskiemu i Boryspolskiemu Arcy-Pasterzowi Naszemu Roku przeszłego 1779. dnia 27. 8bris zaszły

ſzły *præ cæteris* zalecono Was Rafaela Ihumena z Dyecezyi Siewſkiey z Klaſztoru Puſtelniczego Glińſkiego pod tytułem: *Nayświętſzey Panny*, za prozbą waſzą uwolnić, i do Dyecezyi Perejaſławſkiey przeznaczyć, do którego bądź Monaſtyru, podług zdania iego Przewielebności, przez wzgląd na dawne waſze zaſługi, iak tenże Ukaz oznacza, a że dnia . . . Grudnia tegoż R. za podanym przez ſiebie donieſieniem zadeklarowawſzy ſię, że nieodmienną intencyą wziąłeś, w Zagranicznym Prawowiernym tuteyſzey Dyecezyi Bohuſławſkim pod tytułem *S. Mikołaia* Monaſtyrze reſztę dni życia ſwoiego dokończyć, i tamże uſtawicznie przemieſzkiwać. Na które donieſienie za wyrokiem iego Przewielebności, rozkazano proſzącego Rafaela Ihumena do oznaczonego Bohuſławſkiego Monaſtyru podług żądania iego uwolnić, i dla tego podług Ukazu Jey Imperatorſkiey Mci w Duchownym Konſyſtorzu przykazano, aby przełożyć o tym przez Ukaz *Anempodyſtowi* Ihumenowi Bohuſławſkiemu i Braciom z tym zaleceniem, żeby za przybyciem waſzym do Monaſtyru tak Stancyą naywygodnieyſzą dla was wyznaczono, iako też aby i Penſyą podług wſzelkiey tegoż Monaſtyru ſpo-
ſobno-

ſobności kontentowano wſzelkiemi ſpoſobami we wſzyſtkim, iako dla Człowieka zaſłużonego czyniąc wzgląd, uſzanowanie, i przychylność; o czym i wam dać znać przez Ukaz przy opatrzeniu Paſzportem dla wolnego przeiazdu poſtanowiono. Dnia 24. Lutego 1780. Roku.

(14.) Wypis Ukazu Imperatorowey Roſſyiſkiey, do Feld-Marſzałka Generała Zacharyaſza Grzegorzewicza Hrabi Czerniſzewa pod dniem 2. Lipca 1780.

Na donieſienie o nowey prożbie, którą Metropolita Greco-Unicki w Polſzcze Jazon Smogorzewſki do was niedawno uczynił, aby mu zoſtawić rząd Kościołów Greko-Unickich w Połockiey i Mohylowſkiey Gubernii, ieżeli nie na zawſze, to przynaymniey aż do nominacyi nowego Arcy-Biſkupa: uznaliśmy rzeczą potrzebną, abyście mu w odpowiedzi przeſłali naſtępuiące obiaśnienie; to ieſt: iż *na mocy układu między Nami, a Królem Jmcią Polſkim* umówionego, ponieważ zezwoliliśmy, aby rzeczony Jazon Smogorzewſki, będąc godnością Metropolity w Polſzcze zaſzczycony, wolny był względem nas od wſzelkiego poſłuſzeńſtwa i podległości poddanego,

na

na iego więc mieyſce nominowaliśmy innego Arcy-Biſkupa do nowych Państw Naſzych. Ten gdy wolał zoſtać w Państwach Ceſarzowy Królowy, Dyecezya, którą miał zarządzać, znalazła ſię bez Paſterza. A iako Prawo urządzenia iey Adminiſtracyi i nominowania Arcy-Biſkupa od Naſzey Samowładności ieſt nieoddzielne, tak wypływa ztąd, że żadna Juryzdykcya *Kościelna obca* niemoże ſię mieſzać w rząd rzeczoney Dyecezyi w tym, co ſię ściąga do święcenia Kapłanów, i innych temu podobnych czynności władzy Duchowney, a za tym ani przytoczone przez Metropolitę Smogorzewſkiego przykłady, ani prawo, które twierdzi, iż wynika z Prerogatyw do Juryzdykcyi Metropolitańſkiey w ogulności przywiązanych, niemogą upoważniać go do przywłaſzczania ſobie iakijżkolwiek Zwierzchności nad pomienioną Dyecezyą. Jego w tey mierze pretenſya mógła mieć iakiś fundament, kiedy wyżey rzeczone Prowincye iedno ſkładały 'ciało z Państwami Rzpltey, *ale dziſiay gdy ieſt Obywatelem i Prałatem w innym Państwie, iakże może ſłużyć razem dwom Panom równym?*

Z tąd

Z tąd widocznie pokazuie śię, że wspomniony Metropolita powinien śię wstrzymać napotym od mieszania się w to wszystko, *co śię ściąga* do Osoby i Urzędowania Arcy-Biskupa w Połocku rezyduiącego Naszego poddanego, a zachować śię przy Juryzdykcyi, która mu w Polszcze należy, *niewdaiąc śię w Duchowne Państw Naszych interessa.*

Co śię tycze iego Dóbr własnych, należy mu podług Traktatów zostawić zupełne i całkowite używanie, równie iako wszystkim innym, którzy Nam przyśięgę wierności wykonali.

Dla urządzenia zaś Administracyi interessów Kościelnych w Gubernii Połockiey i Mohilowskiey, nim nowe Nasze nastąpią ukazy, *mieć chcemy:* aby ustanowiony był Konsystorz złożony z 3ch lub 4ch Duchownych Greko-Unickiego Obrządku Naszych poddanych, i za ludzi dobrych obyczaiów uznanych.

KATARZYNA.

ROK 1783.

(15.) X. Sadkowski pod dniem 3. Września X. Konińskiemu z Warszawy rapportuie:

tuie: że Synod pozwolił mu nosić Krzyż na pierſiach przez czas iego Kapelanii przy Poſelſtwie — W oſobnym zaś Liście dziękuie za wyrobienie tego pozwolenia, ſpodziewaiąc ſię, że który z Biſkupów z ſwoiey mu Zakryſtyi Krzyż przyſzle. Donoſi przytym, że Liſt iego przez ręce Rezydenta oddany Posłowi, który z niego był kontent.

(16) Liſt X. Sadkowſkiego do Protojereja Stefana Lewandy, czy Lewandowſkiego w tey ieſt oſnowie: „Przybywſzy „ do Warſzawy Oyciec Andrzey dzikie „ i ſtraſzne rzeczy podał do uſzów mo- „ ich o traktamencie okazywanym na- „ ſzey Prawowierności w waſzey ſtro- „ nie od złośliwych Unitów, o czym ia „ i pierwey doſyć nasłuchałem ſię. Ja „ chociaż nie mam honoru znać WMPa- „ na, iednak bardziey przypatrzyłem „ ſię Portretowi słowami Oyca Andrzeja „ wyobrażonemu, prawie ſamych was „ widzę, i nietylko was, ale i Duſzę „ waſzą, i zacnieyſze przymioty, któ- „ remi od naywyżſzey Opatrzności ob- „ darzona, a tak i piſzę proſząc waſzey „ przyiaźni, i dla miłości Jezuſa Chry- „ ſtuſa, radząc przytym dawać mi przy „ wſzelkim pewnym przypadku znać, dla

„ ſzcze-

„ fzczegulney tylko, iako Bratu wafze-
„ mu, i Członkowi tegoż famego Chry-
„ ftufa Ciała ciekawości, o naywię-
„ kfzych prześladowaniach przez kogo,
„ nad kim, i kiedy bywały? Ja niebę-
„ dąc w fiłach fam przez fiebie wam po-
„ modz, zapewniam was, że wfzyftko
„ to przefzle fię do Arcy-Pafterza mo-
„ iego Jerzego do Mohylewa, który nie
„ zaniedba famych nayznacznieyfzych
„ Roffyifkich Panów o tym uwiadomić.
„ Oto JO. Xżę Grzegorz Alexandrowicz
„ Potemkin dwarazy czyli trzy był w
„ Mohylewie, i Przewielebny JX. Bi-
„ fkup wfzyftko, co tylko w prześlado-
„ waniu na was ściągnionym dawniey
„ widział, wfzyftko doniosł. Sądzę, iż
„ i iefzcze kiedy będzie, więc konie-
„ cznie nie zamilczy, a bydź może
„ przełoży i w Nayświętfzym Synodzie,
„ i niebędzie to odpufzczono Ducho-
„ wney wafzey Zwierzchności; dla te-
„ goż pifać wy macie do mnie dla ie-
„ dney, iak wyżey namieniłem, ciekawo-
„ ści. Obfzerniey o tym oznaymi Oy-
„ ciec Andrzey. Polecaiąc fię Miłości
„ wafzey i Swiętym Modlitwom, ieftem
„ z prawdziwym ufzanowaniem i Sub-
„ miffyą.

(17.) Ukaz Jey Imperatorſkiey Mci Samowładczyny Cało-Roſſyiſkiey z Duchownego Kijowſkiego Konſyſtorza Jeremonachowi Hilarionowi Namieśnikowi Słuckiego Trojeckiego Monaſtyru, z Bracią.

Podług Ukazu Jey Imperatorſkiey Mości do Duchownego Kijowſkiego Konſyſtorza za waſzym i Braci Rapportem, i za donieſieniem: iż w Roku teraźnieyſzym 1783. dnia 2. WrześniaPaweł *Wołczańſki* Archimandryta wſpomnionego Monaſtyru umarł, a 5. dnia tegoż Mieſiąca z należytą Cerkiewną Ceremonią ieſt pogrzebiony, wſpomniony zaś Monaſtyr Trojecki, przez JO. Xcia Jmci Karola Radziwiłła Woiewodę Wileńſkiego, i Kollatora poruczony wam w rząd z Bracią, aż do maiącego tam bydź Słuckiego Archimandryty, więc poſtanowiono: *1mo.* Do czaſu w tymże Słuckim Monaſtyrze przyſzłego Archimandryty, podług zezwolenia wyżey wſpomnionego Xcia Jmci, wy Namieśnik z Starſzą Bracią macie należyty w tymże Monaſtyrze rząd prowadzić, i obiąć cały maiątek zewnątrz i wewnątrz do niego należący, także dochodów i rozchodów, i różnego nazwiſka Xiążki, Dobra i tam daley

pod Inwentarzem, ieżeli ten w wspomnionym Monastyrze znayduie się, *ex opposito* którego, ieżli co przybyło wpisać, i co ubyło wyraźnie oznaczyć, a ten, lub w przypadku nieznaydowania się onego, spisawszy na nowo drugi, do niego, iak wyżey wspomniano, co się obeymie wciągnąć; także i zmarłego Archimandryty Testament na iego maiątek (ieżli iaki Oryginalny znaydzie się) zostawiwszy w Monastyrze Kopią, a gdyby go niebyło, więc tenże spisać, i w porządku tamże trzymać, aż do Ukazu, przysławszy do Konsystorza przy raporcie z obiaśnieniem w tymże, ieżli co nie zalega Skarbowego, lub Klasztornego na tymże maiątku dla odraportowania o tym do Nayświętszego Synodu, i do Krajowego Ekonomicznego Collegium, z mocy zaszłych ukazów, pierwszego z Nayświętszego rządzącego Synodu *de die 15. Martii 1776.* R. i powtórnego *de 31. 8bris* R. *1779.* z Krajowego Ekonomicznego *Collegium.* *2do.* Będący pod Juryzdykcyą Archimandryi Słuckiey Monastyr, Parafialne Cerkwie, i całe tamteysze Duchowieństwo we wszystkich Sprawach i rozsądzeniach, maią zostawać pod Słucką Duchowną Administracyą, nazywaiącą się tamteyszym Duchownym

wnym Konſyſtorzem, w którey Adminiſtracyi ciż ſami, co i za życia zmarłego Archimandryty wchodzili, i oprócz tych, Duchowieńſtwo Słuckie wybierze dwoch Kapłanów zdolnych i znaiących Prawa, i ci zaſiadaiąc, tak poſtępować maią, iak Swięte Prawidła, Regulamen Duchowny, a naywyżſze Jey Imperatorſkiey Mci Ukazy przykazuią, z nayczulſzą pilnością bez wſzelkiego opoźnienia, i przedłużania, i aby ſupplikuiący bynaymniey zwłoki niecierpieli. W interesſach zaś właściwie od zdania i rezolucyi Biſkupiey dependuiących, także co do Aſpirantów z pod Juryzdykcyi teyże Archimandryi na Kapłanów, i Diakonów, ieżli gdzie w nich ieſt konieczna potrzeba, z wywodem pewney o tychże wiadomości do wyexpedyowania onych przy należytych prezentach doſtawiać do tuteyſzego Konſyſtorza Przewielebnego Biſkupa Kijowſkiego, a za ich przybyciem, od teyże Duchowney Adminiſtracyi Jego Przewielebności; o czym do teyże Adminiſtracyi, do was Namieśnika z Bracią, i oſobno do całego Słuckiego Duchowieńſtwa poſłać ukazy, i poſłane. 1783. R. dnia 5. Października.

(18) Ukaz Jey Imperatorſkiey Mci Samowładczyczyney Cało-Roſſyiſkiey, z Kijowſkiego Duchownego Konſyſtorza. Hilarionowi Jeromonachowi, Zagranicznego Prawowiernego, w Polſzcze ſytuowanego Trojeckiego, Słuckiego Monaſtyru Namieśnikowi z Bracią.

W Ukazie Jey Imperatorſkiey Mci z Nayświętſzego Synodu, do tuteyſzego Konſyſtorza dnia 25. Września R. 1783. ordynowanym, a przez tenże Konſyſtorz dnia 12 teraźnieyſzego Mieſiąca Października odebranym wyrażono, i w tym to wyraźnym Nayiaśnieyſzey Imperatorowey Jeymci Ukazie Nayświętſzemu Synodowi dnia 22. Września intymowanym, i własną Ręką Imperatorowey Jeymci ſtwierdzonym napiſano. —„ Nayłaſkawiey Konſerowaliśmy Samuelowi Arcy-Biſkupowi Roſtowſkiemu Synodu naſzego Członkowi Metropolią Kijowſką, zoſtawiwſzy przy nim, Tytuł Członka Synodu, na mieyſce zaś iego, do Dyecezyi Roſtowſkiey rozkazuiemy przenieść Arſeniuſza Biſkupa Twerſkiego, do Twerſkiey Dyecezyi Joaſafa Członka Synodu Biſkupa Niżhorodzkiego, a do Niżhorodzkiey Dyecezyi, Wikarego Dyecezyi

„ Mo-

,, Moſkiewſkiey, Damaſcena Biſkupa Sie-
,, wſkiego, do Włodzimirſkiey Dyecezyi,
,, Wikarego Dyecezyi Nowogrodzkiey,
,, Wiktora Biſkupa Ołonieckiego; *in ſequelam* tego wyraźnego Jey Imperatorſkiey Mci Ukazu Nayświętſzy rządzący Synod rozkazał: dla iſtotnego podług tego Jey Imperator: Mci Ukazu dopełnienia, do wſzyſtkich wſpomnionych Biſkupów dla należytey Kommemoracyi Imienia Przewieleb: Samuela Metropolity Kijow: i Halickiego Członka Synodalnego po Dyecezyi Kijowſkiey, przy Cerkiewnych i Kapłańſkich Obrządkach, i dla powinnego od Duchownego i Swieckiego Stanu Ludzi w tey Dyecezyi znayduiących ſię, iako ſwoiemu Paſterzowi poſłuſzeńſtwa i podległości, do tegoż Konſyſtorza; o innych zaś wyżey oznaczonych Biſkupach wſpomnionych Dyecezyi do Ichże Konſyſtorzów, a dla wiadomości, do Synodalnego Moſkiewſkiego Kantoru, do Synodalnych Członków, i do innych Przewielebnych Dyecezalnych Biſkupów, a gdzie takich nie masz, więc do Duchownych Konſyſtorzów, także i do Moſkiewſkiego Drukarſkiego Kantoru do *Stauropigialnych* Klaſztorów i Monaſtyrów poſłać Ukazy; i na mocy Jey Imperatorſkiey Mci Ukazu w Kijowſkim Ducho-

chownym Konſyſtorzu udeterminowano podług Exemplarza Ukazu z Nayświętſzego Rządzącego Synodu dla wiadomości, i należytey podług niego Exekucyi do wſzyſtkich Dyecezyi Kijowſkiey, w którey liczbie i w Polſzcze zawieraią ſię Prawowierne Monaſtyry i Duchowne Adminiſtracye, ſą posłane. 1783. Roku dnia 13. Października.

(19.) *Pod dniem 28. Października.* Mam honor powinſzować Przewieleb: WMPanu nowey łaſki przez Imperatorową Jeymć okazaney. Dawno ia tego Przewielebnemu WMPanu życzyłem, waſze bowiem prace, i ſtarania dawno iuż na to zasłużyły. Ja proſzę naypokorniey, i na tym nowym ſtopniu bydź dla mnie dawnego Ducha, lecz ani na myśl mi nie przychodzi, żeby ta przemiana odmieniła w was ku mnie Geniuſz. — Co ſię tycże Archimandryi Słuckiey. JW. Poseł piſał za mną do Xcia *Radziwiłła* Liſt rekommendacyiny, i w tych dniach ſpodziewać ſię trzeba od niego rezolucyi. Ja z tym prawda dawniey odezwałem ſię, lecz teraz ani ſiak, ani tak. Mnie w Warſzawie nieźle, lecz iak w Słucku będzie? niewiadomo; niech ſię iednak we wſzyſtkim dzieie wola Boſka.

(20.)

(20.) NAYIAŚNIEYSZA MONARCHINI, NAYŁASKAWSZA PANI!

Jak przedtym naywyżſze Waſzey Imperatorſkiey Mości Łaſki i Dobrodzieyſtwa wylewać na mnie nayuniżeńſzego ſwego poddanego iedynie z litości ſwoiey raczyłaś, tak i teraz nayłaſkawiey dany mnie Stopień Arcy-Biſkupſki, i Tytuł Towarzyſza Nayświętſzego Synodu, z tegoż ſamego czyſtego i niczym niezmęconego wyciekły zrzódła. Pomąciłbym to Boſkie zrzódło, gdybym przyſtąpił do onego z moią prożbą, abo z czyim za mną wſtawieniem ſię, luboby przytym coś i zaſług ſię ukazało. Lecz Waſza Imperatorſka Mość iedyną ruſzona litością wylewaiąc ſzczodrobliwości ſwoie na godnych, przypomniałaś i tego ſwego poddanego, który zaſługi i godność ſwoią, ma za proch i błoto. Za takowe naywyżſze miłoſierdzie wylewaiąc przed Tronem Waſzey Imperatorſkiey Mci naywdzięcznieyſze moie ſerce, nie mam potrzeby w tym baiecznym zrzódle, które napojonych Starców młodość niby odradzało. Starości moiey ſiły zrzódłem litości Jey tyle ſą odnowione, że w gorliwym wy-

peł-

pełnieniu zbawiennych Jey rozkazów i powinności moiey, starość mię nigdy niepomięfza. Przytym profzę, i profić bez przeftanku będę, naypierwfze wfzyftkich łafk zrzódło Boga, by zawfze wylewał dobroci fwoie na Wafzą Imperatorfką Mość, daiąc wfzyftko podług Jey ferca, i wfzyftkie Jey zamyfły wypełniaiąc.

(21.) Ukaz Jey Imperatorfkiey Mci Samowładczyney Cało-Roffyifkiey z Kijowfkiego Duchownego Konfyftorza znayduiącemu fię w Warfzawie przy Pofelftwie Kapelanowi Ihumenowi Wiktorowi Sadkowfkiemu. Za Ukazem Jey Imperatorfkiey Mci Nayświętfzego Rządzącego Synodu Członek Samuel Metropolita Kijowfki i Halicki, wyfłuchawfzy Ukazu Jey Imperatorfkiey Mci z Nayświętfzego Rządzącego Synodu Roku teraźnieyfzego 1783. *de die 30 8bris* wyfłanego, przez który między innemi nakazano Jego Przewielebności podnieść was na Zagraniczną w Polfzcze będącą Słucką Trojecką do tuteyfzey Dyecezyi należącą Archimandryą, przez wzgląd rekommendacyi za Wami Arcy-Bifkupa Mohylowfkiego Synodalnego Członka, i nadzwyczaynego i Pełnomocne-

cnego Posła Hrabi Stackelberga, i Barona d'Ach Rezydenta, i Nadwornego Konsyliarza, o należytym Urzędu Waszego sprawowaniu i chwalebnych postępkach z tym, iż dla zadeterminowania na mieysce Wasze do Warszawy do Poselstwa innego Jeromonacha za zniesieniem się z tamteyszym Nadzwyczaynym i Pełnomocnym Posłem Hrabią Stackelbergiem, Nayświętszy Synod polecił przeyrzeniu Jego Przewielebności. *Praecaeteris* rozkazał wam stanąć w Kijowie na Expensie tegoż Słuckiego Monastyru dla wyniesienia Was do tegoż Zagranicznego Trojeckiego Słuckiego Monastyru na Archimandrytę, ażeby zaś przy tymże Poselstwie za oddaleniem się Waszym nie mogła w tym Urzędzie nastepować przerwa udeterminować, ieżeli wyciąga tego wspomniony Hrabia Poseł Stackelberg z znayduiącego się w Polszcze Prawowiernego Brzeskiego Monastyru do tuteyszey Dyecezyi należącego, za Waszym rozpatrzeniem się, i za zniesieniem się z tamteyszym Ihumenem Spiridionem dobrego i sposobnego Jeromonacha do przybycia aktualnego Kapelana, i o tym do Was posłać Ukaz, i ten się posyła, a do Brzeskiego Ihumena Spiridiona takowy posłany. 1783. R. 7. Xbris.

(22.) Oycu Ihumenowi wiadomemu ſtarać ſię o Archimandryą nieprzeſzkadzam. Co ſię mnie tycze ponieważ JW. Poſeł i JP. Rezydent ze mnie kontenci, potym że Panowie Polſcy i Magnaci znaią mnie. Co ſię zaś tycze Słuckiey Archimandryi, boię ſię, aby z Mitrą niebyły ściągnione na mnie, i nieznośne kłopoty, oſobliwie kiedy ſłyſzę, że tam wſzyſtko w nieporządku i ruinie. Pojechałbym do was, ale to wſzyſtko oddaię na wolą Boſką. — Niżey donoſi o Metropolicie, iż wynieſiony na Metropolią, piſał do Arcy-Biſkupa Mohylowſkiego: *iż czas aby i Kapelan Warſzawſki był nadgrodzony Archimandryą.*

(23.) Kiedy też Nayprzewielebnieyſzy WMPan na Metropolią Kijowſką niewynieſiony?... Ja życzyłem całym ſercem abyś WMPan to Doſtoieńſtwo i na tym mieyſcu oſiągnął, chociaż w pierwſzym moim Liście o tym nienapiſałem, znaiąc *Veſtram Sanctitatem* tak dobrze, iak zda ſię nigdy kto inny lepiey, i tak Chwała Bogu: iż na ten ſtopień wynieſiony Nayprzewielebnieyſzy Samuel. Ten Mąż iak był *Veſtræ Sanctitatis* Uczniem, a ieſzcze ile mi wiadomo naymilſzym, niepowątpiewam, iż zaczerpnąwſzy z was

zba-

zbawienną waſzą Naukę, w krew i ſok dla ſiebie zamienił; dlaczego Dyecezya Kijowſka powinna ſobie winſzować: że takiego Arcypaſterza dała Jey Opatrzność. Ona w Samuelu będzie koſztować ſłodyczy pokarmu wielkiego i nie do naśladowania Dokonawcy Jerzego, i tak gdyby za Wiktorem chciał napiſać, i iemu przyſzłoby zoſtawać bliżey pod iego Kommendą. policzyłby ſiebie za ſzczęśliwego, któremu że mnie niegodnego rekommenduie łaſce, przynoſzę za to nayczulſze podziękowanie. Zanoſzę przed Ołtarzem Pańſkim naygorętſze modły: że wſzyſtko dla Chwały Swiętego ſwoiego Imienia, i na pożytek Cerkwi podług ſerca waſzego zrządza. JW. Poſeł ieſzcze odpowiedzi na ſwoie piſanie za mną od Xcia Radziwiłła nieodebrał, a piſze do mnie z Słucka pierwſzy Obywatel: iż ſtara ſię o te mieyſce Oyciec Ihumen, albo wyraźniey mówiąc Starſzy Monaſtyru Dzięciołowickiego, Meleciuſz Buwayłów, z wielkiemi (tylko niewiem od kogo) za ſobą rekommendacyami, ale Xiąże miał iakoby powiedzieć, że będę piſał do Metropolity Kijowſkiego, aby podług zwyczaiu przyſłano z tamtąd dwóch Kandydatów, więc proſi, żeby ia nim bydź ſtarał ſię, lub innego ia-

kie-

kiego użył ſrzodka, żeby mnie doſtało ſię to mieyſce. Ja odpiſałem, iż polecam wſzyſtko woli naywyżſzey Opatrzności, i że pewna wielka Oſoba, niewymieniaiąc, ale domyślaiąc ſię: iż *Veſtra Sanctitas* iuż o tym do Nayprzewielebnieyſzego Metropolity Kijowſkiego piſałeś. Inkluduię przytym Liſt w Originale od Oyca Starſzego Wileńſk: o Modeście, który bez kweſtyi iuż Unitem, albowiem ia ſam widziałem go bez Brody z kołnierzykiem, i wſzyſcy nayduiący ſię przy mnie Ludzie. Przyłączam nikczemne moie zdanie, ieżeli *Veſtra Sanctitas* nie będzie raczył tego Liſtu (opiſawſzy wſzyſtkie iego Zakonności poſtępki) posłać do Nayświętſzego Synodu z proźbą: aby iak teraz Nuncyuſz w Peterżburgu, donieśli mu, co to za Człowiek? i aby między innemi rzeczami dobrze mu wrażono: iż on ozuchwalił ſię podeyść i nayſzanownieyſzych Północnych Podrożników Hrabiego i Hrabinę przez wyproſzenie u nich wiadomey liczby pieniędzy na Monaſtyr Zabłudowſki, iak on ſłyſzę, ſam z tym dawniey, anizeli zoſtał Unitem, w Warſzawie odzywał ſię, i żeby zarekwirowano: aby teńże Nuncyuſz do kogo będzie to z iſtoty należeć, rozkazał go wyſłać, aby

nau-

nauczyć, a innym na takie lekkości odważaiącym się przeszkodzić, lecz wreszcie to moie zdanie, za iakie osądzić raczycie.

(24) Ukaz Jey Imperatorskiey Mci Samowładczyny Cało-Rossyiskiey, z Kijowskiego Duchownego Konsystorza, Hilarionowi Jeromonachowi Namieśnikowi Słuckiego Trojeckiego Monastyru z Bracią. Dnia 15. Grudnia Roku teraźnieyszego 1783. zostaiący po zmarłym Pawle *Wołczańskim* Archimandrycie Słuckim na Urzędzie Sekretarza Jan Białozor przełożył, iż on będąc za życia Archimandryty na wspomnionym Urzędzie, i służąc przez Lat 17 bez żadnego podeyrzenia, i odbierania od Manastyru Słuckiego pensyi, dla iednych szczegulnie od Zeszłego względów, i ieżeli czasem kto co dał dobrowolnie, w inne zaś (oprócz swoiey powinności) Klasztorne interessa, gdzieby mu można, choć naymnieyszy grosz zebrać, niewdawał się; a po śmierci rzeczonego Archimandryty, Zakonni tegoż Monastyru Słuckiego Bracia nieoglądaiąc się na tegoż Białozora Sieroctwo i niedostatek, cały iego maiątek zaaresztowali, i samego z Monastyru nie wypuszczaią, trzymaiąc w Celi

różne

różne urągania i ſzyderſtwa wyrządzaią; Zaczym proſił, iżby od tychże Braci daley uciſkanym nie był, iako Monaſtyrowi nic niewinny, i aby od ich prześladowania był na zawſze wolnym, i żeby zaſzło roztrząśnienie i decyzya, iakoż przytym przyłączył dane ſobie dnia 20. Lipca, R. tegoż 1783. od Zakonnych Braci Słuckiego Troieckiego Monaſtyru, za ich podpiſem Swiadectwo to ieſt: od Jeromonachów: Hilariona tamteyſzego Namieśnika, Joba przełożonego Manaſtyru Starczyckiego, Ignacego, Melchiſedecha, Jeromonacha Łukaſza, Jerodiakona Protazego, i przytomnych przytym Kapłanów Swieckich Jana Mołczanowicza, i Daniela Balkowſkiego, z którego pokazuie ſię: iż Ci Bracia iednomyślnie i dobrowolnie zaświadczaią, że tenże Białozor iak tylko, ieſzcze w 1766. Roku przez rzeczonego Archimandrytę Pawła Wołczańſkiego, był z Kijowa uproſzony do Słucka na Urząd Sekretarza, i przebył w Swięto-Trojeckim Monaſtyrze na Funkcyi Sekretarſkiey, aż do teraźnieyſzego 1783. Roku, wiernie, pilnie, i z honorem tak, iak przyſtało Człowiekowi zacnemu i poczciwemu, według Urzędu i powinności ſwoiey, którą miał ſobie powierzoną i poruczoną ſprawował

ſię

się, w żadne inne interessa i sprawy niewchodząc, a mianowicie trzymania w mocy swoiey Kassy Klasztorney, Aredy, lub zastawy Folwarku, albo czegokolwiek Klasztornego, zkądby mógł mieć zysk z Possessyi Klasztornych, tylko szczegulnie pism i Expedycyi, referuiących się do Interessów Konsystorza Archimandryi Słuckiey, i samego Archimandryty tykaiących się, a sobie powierzonych pilnował, czym się on i zatrudniał, i na tym cała iego żależała powinność bez żadney opłaty; teraz zaś patrząc na słabość swoiego Archimandryty prosił o wydanie sobie świadectwa z podpisem rzeczonego Archimandryty, i tychże Braci; zaczym będąc oni dobrze wiadomi życia Sekretarza Białozora w niczym niepodeyrzanego, i przez tyle lat w tym Klasztorze mieszkaiącego zapewniaią rzeczonym Pismem i potwierdzaią, iż żadney pretensyi ani mieć, ani poszukiwać nie mogą, ani będą, tak sami przez siebie, iako i przez inny srzodek, iako w niczym tenże Białozor od nich nie podeyrzany w pokrzywdzeniu Osób, i Dóbr Klaszornych iest wolny i maiątkiem swoim, według własney woli i chęci, gdzie zechce w iakim Kraiu lub w Słucku, albo w bliskości Słucka bez

za-

żadney od nich przeſzkody i wzgardy, żyć może; lecz i gdyby tenże Archymandryta ozdrowiał, i na dawney funkcyi temuż Białożorowi powierzoney zoſtawać chciało ſię, zaczym gdyby oni, lub ieden z nich który, albo z ich ſtrony czego chciał dochodzić, albo lżył, czyli iaki gwałt zadał, taki bądź prawnie czyniący, w żadnym Sądzie przyiętym bydź niepowinien, lecz iako potwarz i gwałt czyniący, na rekwizycyą i za pozwem do przyzwoitego Sądu przez Białozora wynieſionym pod rozwagę Sądu na iego żądanie podpadać będzie, które to zaświadczenie, i zapewnienie dawſzy przy oznaczonym świadectwie uproſzonych Oſób podpiſem rąk ſwoich ſtwierdzaią. Za którym donieſieniem tegoż dnia od Jego Przewielebności taka naſtąpiła rezolucya: = Podług tego donieſienia należyte uczyni roztrząśnienie i rozpoznanie Wiktór Sadkowſki Ihumen, bywſzy Kapelan w Warſzawie przy Poſelſtwie Roſſyiſkim, przeznaczony na Archimandrytę Monaſtyru Słuckiego, a po wyśledzeniu otworzywſzy Zdanie ſwoie przełoży Jego Przewielebności, Braciom zaś Słuckiego Monaſtyru przez Ukaz z Konſyſtorza nayſurowiey zalecić, iżby oni Supplikantowi naymnieyſzych

przy-

przykrości, i krzywd bynaymniey nieczynili, pod karą nayfroższego ftrofu podług Ukazów i Praw, co fię wam Namieśnikowi z Bracią zaleca. Dnia 20. Grudnia 1783. Roku.

(25.) *Przyfięga Ordynuiącego fię na Kapłana.*

JA niżey wyrażony obiecuię i przyfięgam Wfzechmogącemu Bogu, przed Swiętą Jego Ewangelią na to: iż chcę, i powinienem Jey Imperatorfkiemu Majeftatowi, moiey naymiłościwfzey Wielkiey Pani, Imperatorowey Katarzynie Alexiejewnie, Samowładczynie Cało-Rosfyifkiey, i Jey Imperatorfkiey Mci nayukochańfzemu Synowi, Panu Cefarzewiczowi, i Wielkiemu Xiążęciu Pawłowi Piotrowiczowi prawemu Cało-Roffyifkiego Tronu Naftępcy wiernie i nieobłudnie flużyć, i we wfzyftkim bydź pofłufznym, nieofzczędzaiąc życia fwoiego do oftatniey kropli krwi, i wfzyftkie do wyfokiego Jey Imperatorfkiego Majeftatu Samowładztwa, mocy, i władzy przynależące Prawa i Prerogatywy uftanowione, i na potym uftanowić fię maiące,

podług terminalnego rozumienia mocy, i ſpoſobności zaſtrzegać, i bronić, i przytym naoſtatku ſtarać ſię promowować wſzyſtko to, co do Jey Imperatorſkiego Majeſtatu wierney ſłużby, i pożytku Krajowego, we wſzelkich przypadkach tyczeć ſię może. O uſzkodzeniu zaś intereſſu Jey Majeſtatu, ſtracie i upadku, iak prędko o tym dowiem ſię, nietylko wcześnie donieść, lecz i wſzelkiemi ſpoſobami odwracać, i niedopuſzczać ſtarać ſię, i wſzelki mnie powierzony ſekret mocno chować będę, i włożony na mnie Urząd tak podług tey (generalney, iako i podług oſobney) zadeterminowany, i od czaſu do czaſu Imieniem Jey Imperatorſkiego Majeſtatu od przeznaczonych nademną Starſzych, wypadłe Inſtrukcye, Regulamenta i Ukazy należytym ſpoſobem podług Sumnienia moiego wykonywać, i dla moiego pożytku, krewieńſtwa, przyiaźni, ani nieprzyiaźni przeciwko powinności moiey i przyſiędze niepoſtępować, i takim ſpoſobem ſiebie regulować i poſtępować, iak dobremu i wiernemu Jey Imperatorſkiego Majeſtatu poddanemu dobrze przyſtoi, i należy; a iako ia przed Bogiem, i ſtraſznym Jego Sądem zawſze odpowiedź dać mogę, tak iſtotnie niech Pan Bóg mi na duſzy

i na

i na ciele pomoże. Przy tym przyſięgam: iż powinienem, i podług obowiązku chcę, i wſzelkim ſpoſobem ſtarać ſię będę podług Ordynacyi na Kapłańſtwo, Kapłańſkie moie powołanie przechodzić z wſzelką poczciwością i czyſtością Duſzy, powierzonych mi ludzi pilnie i gorliwie Prawa Boſkiego nauczać, i ſamemu w czytaniu Piſma S. i w zrozumieniu mocy iego i Tajemnic zatrudniać ſię nieleniwie i pilnie, nie upiiać ſię, pośmiewiſka z ſiebie nieczynić, przyſtoynie żyć, lecz wſzelką uczciwość w Konwerſacyi i odzieniu, z przyzwoitością ſtrzedz ſzacunku moiego doſtojeńſtwa, a bardziey przykładem dobrym i niepodeyrzanym życiem, powierzoną mi Trzodę do prawowierney Religii prowadzić, a ieżeli przytrafią ſię w Parafii moiey Syzmatycy, tych ſłowem Boſkim i Piſmem Oyców Swiętych, Duchem łagodności przekonywać, i doprowadzać dla powrócenia i złączenia ſię z Cerkwią wſzyſtkiemi ſrzodkami ſtarać ſię będę; o niepoprawuiących ſię zaś, i przy uporze ſwoim trwaiących, tym bardziey o zepſutych i innych od złączenia ſię z Cerkwią odciągaiących, piſmem i ſłowem przekładać będę, tym ieſzcze bardziey w Xięgach Spowiedniczych pokrywaiąc i po-

błażaiąc ich złey wierze z Prawowiernemi Chrześcianami, iako ſpowiadaiącemi ſię, zapiſywać nie będę, Przyſięgam ieſzcze przed Wſzechmocnym Bogiem, że wſzyſtko to, co przezemnie przyobiecane, nieinaczey tłumaczę w rozumie moim, iako przepowiadam uſtami moiemi, lecz w tey ſile i rozumieniu, iakową moc i znaczenie napisane tu ſłowa czytaiącym i ſłuchaiącym okazuią, i wſzyſtko ſtwierdzam Przyſięgą moią. Bądź mi patrzący na ſerce Boże! Obietnicy moiey świadkiem, iako nie kłamliwa ieſt, a ieżeli kłamliwa, i niepodług Sumnienia moiego, bądź mi Tenże ſprawiedliwym mścicielem. Na dopełnienie zaś tey moiey przyſięgi całuię Słowa i Krzyż Zbawiciela moiego. Amen.

R O K 1784.

(26.) *Dnia 13. Stycznia.* Do Duchownego Kijow: Konſyſtorza od Wiktora Ihumena Kapelana Poſelſtwa Roſſyiſkiego Raport. Ukaz Jey Imparatorſkiey Mci Samowładczyny Cało-Roſſyiſkiey, z Kijowſkiego Duchownego Konſyſtorza, ſub Nro 1953 rozkazuiący mi prezentować ſię w Kijowie na Expenſie Monaſtyru Słuckie-

ckiego dla Kreowania mnie na Archimandrytę do pomienionego Klasztoru, i żeby przy Poselstwie za oddaleniem się moim niemogło następować w Exekucyi powinności Kapłańskiey opoźnienie, ieżeli potrzebuie tego Poseł Hrabia Stackelberg, zadeterminować z Brzeskiego Monastyru uczciwego i sposobnego Jeromonacha, do przybycia aktualnego do Warszawy Kapelana *de die 7. Xbris* zeszłego 1783. R. przezemnie Roku teraźnieyszego 1784 dnia 11. Stycznia odebrany, na mocy którego przyzwoite dopełnienie uczyni się.

Dnia 9. Januarii: X. Sadkowskiego List do Namiestnika Monastyru Słuckiego z Kopią Ukazu, i zaleceniem, aby mu 16. Koni z przykrytą Kolaską, i z powozami na Expensie Klasztoru przysłał, iak Ukaz dysponuie, dla wyiazdu do Słucka, aby się mógł prezentować JO. Xciu Jmci.

Od Tegoż do Onufrego Jwanowicza List z podziękowaniem za Rekomendacyą przed Xięciem Jmcią. *Niżey pisze:* że chciał się widzieć z Panem Sekretarzem Bernatowiczem, ale iuż wyiechał, że był u Siostry Xiążęcia Jegomości, potym

tym u W. JP. Morawſkiego Szambelana J. K. Mci. którzy obiecali piſać. *Nakoniec* proſi, aby mu na mieyſcu Radą i pomocą chciał bydź.

Dnia 20. Januarii. Liſt X. Sadkowſkiego do iakiegoś Ihumena z donieſieniem, iż na ręce JPani Jozefowiczowey zoſtawuie zapieczętowane Ukazy, i dozrozumiewa ſię, że to o X. Rafaelu, aby był przyſłany na mieyſce iego do czaſu, póki inny nie będzie przyſłany Kapelan.

Dnia 25. Stycznia. X. Sadkowſki piſząc do Biſkupa Mohylowſkiego z donieſieniem, że mu każą iechać do Kijowa, tudzież z Kommunikacyą Ukazu i Kopią Liſtu, *wyraża:* „W tym Ukazie ponie-
„waż Ja widzę Was pierwſzych moiego
„poſtąpienia na wyżſzy Stopień *Auto-*
„*rem*, więc naypierwey wylewam nay-
„wdzięcznieyſze moie ſerce przed Prze-
„wielebnym WMPanem proſząc nayu-
„niżeniey do końca wieku kontynuo-
„wać Arcy-Paſterſkie Łaſki, który, aby
„Naywyżſza Opatrzność do naypoźniey-
„ſzego i naygłębſzego przy czerſtwey
„Starości przedłużyła, przed Ołtarzem
„Jego Swiętym rąk podnoſić nieprze-
„ſtanę.

Dnia

Dnia 10. Kwietnia. Tenże pomienionego Arcy-Biſkupa Mohylowſkiego przepraſza, że na trzy Liſty dopiero odpiſuie. Chełpi ſię z przyięcia od Xcia Radziwiłła, opiſuie cały ceremoniał tego przyięcia, ze wſzyſtkiemi okolicznościami nawet co do ubrania i humoru, w iakim był Xże Wojewoda, i z iakiey okoliczności; iaki miał komplement. Dokłada, że X. Andrzejowſkiemu chce uſłużyć, że ſię Metropolita Kijowſki dziwi dla czego nieprzyieżdza.

Dnia 18. Kwietnia. — Liſt X. Sadkowſkiego do Xcia Wojewody z prożbą o prezentę dla dwu Xięży na Parochie przy Cerkwiach Słuckiey i Jazylſkiey.

Dnia 26. Kwietnia. — Liſt Tegoż do Motropolity Kijowſkiego proſząc, aby dwóch na Kapłanów chciał wyświęcić do Szepelowicz, i do Dóbr Staroſciney Zmudzkiey.

Dnia 26 Kwietnia. — Ukaz Imperatorowey i Synodu z Konſyſtorza Kijowſkiego, z upomnieniem czemu pozoſtałości Archimandryty zeſzłego Wołczańſkiego nie ſą ſpiſane? czemu nieoddane Sioſtrze Jego? oraz z zapytaniem:

czy

czy był iaki Teftament? i czy nie zoftało po nim Skarbowey pretenfyi?

Dnia 29. Kwietnia — Ukaz zwykłą formą dyfponuiący: żeby Hilaryon Namieśnik, Ekonom Protazy, i Sekretarz Iwan Iwanów przefzły, do Konfyftorza Kijowfkiego przyflani byli, dla intereffu ich fię tyczącego.

Poddniem 20. Maja. Lift X. Sadkowfkiego z Kijowa do nowo-kreowanego Epifkopa.

Dawno niepifzącemu do Przewieleb: WMPana wypadało pifać wiele, lecz zamiaft tego pifzę mało, z przyczyny niedoftatku czafu. Ja teraz mam honor powinfzować Wam godności Bifkupiey, Wy tey za wafzą naypoczciwfzą Dufzę i trudy dawno warci. Da Rządca Pafterzów długoletnie i pomyślnie nietylko Bifkupem, lecz bydź i Arcybifkupem. Co fię mnie tycze: Ja żyię, i wczoray po Niebofzczyku Oycu Pawle do Słucka na Archimandrytę wynieńony ieftem &c.

Dńia 29. Maja. Rapport do Metropolity Kijowfkiego donofzący o odebraniu 3000. Rubli od Natalii Kufzminifzowey na Nonaftyr Słucki przeznaczonych.

Tegoż

Tegoż dnia. Rapport do Metropolii Kijowſkiey względem połowiczney części dochodów z Parafii dla X. Terleckiego przypadaiących.

Dnia 31. Maja. — Ukaz do X. Sadkowſkiego od Metropolii Kijowſkiey, dyſponuiący, żeby przyſłał zdanie na trzy Artykuły od Bractwa Słuckiego podane, *idq; 1mo.* O dokończeniu Cerkwi. *2do.* O Architekcie *3tio.* O Xięgę Sznurową, to ieſt tę: w którą ſię podług rozrządzeń Synodu zapiſuią Jałmużny, przez kogożkolwiek dane.

Dnia 7 Czerwca. — Ukaz w formie zwyczayney, zalecaiący, aby 3000: Rubli od Natalii wypłacone, i dochod z Xięgi Sznurowey, nie na co innego X. Sadkowſki obracał, iak tylko na kontynuacyą Fabryki Cerkwi Słuckiey, z obowiązkiem corocznego o tym Konſyſtorzowi Kijowſkiemu rapportowania.

Tegoż dnia. Nakazano X. Sadkowſkiemu, żeby dochod przeſzłoroczny z Monaſtyru Słuckiego, który 6000. Złł: wynoſił, tudzież Summę 7000. Złł. za Dekretem Konfederacyi odebraną, i intraty wyexaminował, i Regeſtra do Konſyſtorza Kijow: przyſłał.

Trze-

Trzecim Ukazem dyſponowano: żeby X. Sadkowſki pretenſye Bilkowiczów roztrząſnął, o zabrany maiątek, i zaległość za Xiążki, żeby dawnych Monaſtyru Słuckiego Rządzców przyzwał, Kwity Oryginalne od nich pozyſkane, i Rapport do Konſyſtorza Kijowſkiego przyſłał.

Dnia 9. Czerwca. — Rapport na odebrany Ukaz względem przyſłania Sznurowey Xiążki zamykaiącey Perceptę i Expens, za życia Wołczańſkiego Archimandryty Słuckiego.

Tegoż dnia. Ukaz z Konſyſtorza Kijowſkiego, aby Namieśnik Hilarion i Jan Iwanow przeſzły Sekretarz dla Komportacyi maiątku po Kapłanie ze Wſi Bielewicz pozoſtałego, i dla zdania rachunku za Xiążki Katechizmowe dali z ſiebie ſprawę.

Dnia 16. Czerwca. — Dyſpozycya Ihumenowi Protopopie Petrykowſkiemu, aby Zachorowſkiego nowo wyświęconego nauczył adminiſtrować, i dobrze czytać.

Dnia 20. Czerwca. — Prożba X. Sadkowſkiego, do Metropolity Kijowſkiego, aby raczył przyſłać Kapłanów dla Mo-

rockiego, i Hrożowſkiego Monaſtyrów, ponieważ tylko po iednym maią Zakonniku; których Xięży i Cerkiew Katedralna Słucka potrzebuie, gdyż tylko trzech ma, którzy mogą bydź zdatni do poſług Kościelnych. Do tey prożby przyłącza przyczynę: aby *in defectu* Kapłanów nieprzyſzło oddawać Cerkiew Unitom.

Dnia 30. Czerwca. — Rapport tegoż o doyściu Ukazu z Konſyſtorza Kijowſkiego, względem wyſłania Namieśnika Hilariona, i Jana Iwanowa Sekretarza i Protazego Ekonoma.

Dnia 31. Czerwca. — Konſyſtorz Kijowſki upewnia, że ſtoſownie do prożby JX. Sadkowſkiego Jeromonachy: Jozafat, Ezechiel, Jeremiaſz, Atanazy, i Hilarion z Monaſtyrów Roſſyiſkich przyſłani będą. Inni przez niego żądani, przywiązani do obowiązków mieyſcowych, oderwani bydź nie mogą: którzyby zaś byli wolnemi, o tych za znieſieniem ſię z ich Przełożonemi, proſić może, a Konſyſtorz prożbę roztrząśnie.

Dnia 1. Lipca. Liſt z Kijowa do iakiegoś Cyrilla Oſipowicza, któremu X. Sadkowſki win-

winszuiąc otrzymanego Urzędu, o sobie donosi, że został Archimandrytą. *Niżey te słowa:* „Czasby iuż dawno wyiechać do „swego Monastyru, tylko Zwierzchność „każe mi tu czegoś oczekiwać.

Dnia 2. Lipca. Prosi Metropolitę aby dla Edukacyi Panien Swieckich, i młodych Mniszek, kazał przyiechać Pannie Barbarze z Florowskiego Monastyru, lub inney iakiey zdatney do Edukacyi.

Tegoż dnia. Na Ukaz Konsystorza Kijow: doniesienie z odpowiedzią w trzech punktach względem rozpoczętych Fabryk.

Dnia 9. Lipca. Do Liczby Mnichów, o których dawniey prosił, żąda ieszcze z Mikołajewskiego Monastyru Sawy, Jeromonacha Gennadyusza, i Poddiaka Klimenta.

Dnia 2. Sierpnia. Rapport o odebranym przez X. Sadkowskiego Ukazie przeznaczaiącym Kapłanów, o których prosił

Dnia 3. Sierpnia. Ukaz do X. Sadkowskiego zalécaiący starać się o dokończenie Cerkwi Słuckiey, Starszego

do

do Monaftyru wyznaczyć, i Zakonnikami potrzebnemi opatrzyć, Xięgę Sznurową dla wybierania Jałmużny wydać.

Dnia tegoż. Ukaz Konfyftorza Kijow: ufkuteczniaiący prożbę X. Sadkowfkiego dnia 9 Julij zanieſioną w wyznaczeniu Kapłanów: Sawy, i Gennadyuſza, i Poddiaczego Klemenſa.

Dnia 11. Sierpnia. Rapport na Ukaz Konſyſtorza Kijowſkiego względem Parafii Mikołajewſkiey Słuckiey.

Dnia 13. Sierpnia. Prożba do Biſkupa Kijowſkiego, aby w ſwoiey Dyecezyi pozwolił przez trzy lata kweſtować na Monaſtyr Słucki.

Dnia 18. Sierpnia. Konſyſtorz Kijow: pozwala X. Sadkowſkiemu, żądaney kweſty, z obowiązkiem corocznego rapportowania.

Dnia 27. Sierpnia. Do Metropolity Kijowſkiego od X. Sadkowſkiego prożba, iż oprócz kilku przyſłanych Mnichów, ma ieſzcze potrzebę przyſłania ſobie Porfirego, Atanazego, Teodozego, Golanki.

Dnia

Dnia 29. Sierpnia. Ukaz Konſyſtorza Kijow: aby na żądanie X. Sadkowſkiego wyżey rekwirowani Kapłani zaraz byli dyſponowani.

Dnia 31. Sierpnia. Mocą wyżey wſpomnionego Ukazu, Konſyſtorz Słucki rekwiruie od Monaſtyru Wileńſkiego o przyſłanie Teodozego, Golanki.

Dnia 4. Września. Ukaz Konſyſtorza Kijowſkiego do X. Sadkowſkiego, zalecaiący roztrząſnąć prozbę *X.* Budowicza, o utrzymanie go przy Cerkwi Oyca Jego.

Dnia 12, Września. Ukaz od Konſyſtorza Kijow: do X. Sadkowſkiego, żeby odebrał od Mnichów maiątek po X. Wołczańſkim, i oddał Sioſtrze Jego.

Dnia 13. Września. Z powodu użalenia ſię Bilkowicza, Ukaz Konſyſtorza Kijow: do X. Sadkowſkiego, ażeby za Xiążki Katechizmowe należącą Summę proporcyonalnie rozdzielił na Cerkwie, i wypłacić Bilkowiczowi kazał.

Rapport X. Sadkowſkiego. Ukaz Jey Imperatorſkiey Mci z Kijow: Duchowne-

go

go Konſyſtorza *de die 13. 7bris ſub Nro 2412.* o wzięciu przez całe Duchowieńſtwo Juryzdykcyi Archimandryi Słuckiey, i ile od każdego z nich *distinctè* podług rozkazu zmarłego Pawła Wołczańſkiego Archimandryty Słuckiego, za doſtawienie i opłatę z tegoż Duchownego Konſyſtorza do Okrągu Cerkiewnego teyże Archimandryi Słuckiey przynależących Xiąg i Katechizmów przez pomieniony Słucki Duchowny Rząd pieniędzy wybrano dla demonſtracyi i przyſłania onych w iſtocie do Duchownego Konſyſtorza przy Rapporcie, *& de reliquo* przezemnie 14. teraźnieyſzego bieżącego Mieſiąca odebrany. I podług tego Jey Imperatorſkiey Mci Ukazu, i o iego odebraniu, i że podług niego za przybyciem moim do Monaſtyru Słuckiego powinne uczynione będzie dopełnienie, temuż Duchownemu Konſyſtorzowi rapportuię. *1784. die 16. 7bris.*

Dnia 16. Września. Konſyſtorz Kijowſki uwiadomia X. Sadkowſkiego, że Jeromanacha Anaſtazego z Monaſtyru Kijowſkiego, podług iego życzenia, do Słucka poſyła.

Dnia

Dnia 18. Września. Rapport o doyściu dopiero cytowanego Ukazu.

Dnia 21. Września. — Ukaz Konfyftorza Kijow: do X. Sadkowfkiego, ażeby X. Mitkiewiczowi z Ptu Mozyrfkiego w Kijowfkiey Akademii Edukowanemu, i zaświadczenie maiącemu, podług wyexaminowaney zdatności, mieyfce w Dyecezyi fwoiey naznaczył.

Dnia 25. Września. Rapport o odebranym rzeczonym Ukazie.

Dnia tegoż. X. Sadkowfki przez Lift profi Pawła Alexandrowicza, aby mu wyiął z Metryki Koronney, albo Litewfkiey Extrakt Pifma za Jana Kazimierza.

Dnia 30. Września. — Ukaz Jey Imperatorfkiey Mci Samowładczyney Cało-Ross: z Kijowfkiego Duchownego Konfyftorza: Wiktorowi Sadkowfkiemu Zagranicznemu Prawowiernego w Polfzcze będącego, Słuckiego, Trojeckiego Monaftyru, Archimandrycie i Metropolii Kijowfkiey Namieśnikowi. Za Ukazem Jey Imperatorfkiey Mci w tuteyfzym Konfyftorzu na dopełnienie wyroku Jego Przewielebności, przez który rozkazano

pra

præcetæris co do wyprawienia Was Archimandryty do tegoż Słuckiego Monastyru, abyście należyte roztrząśnienie i zadeterminowanie uczynili Duchownego Konsystorza. Udecydowano, i przez Jego Przewielebność potwierdzono o przyzwoitym wspominaniu Imienia Waszego po Archimandryi Słuckiey w Cerkiewnych i Kapłańskich posługach, i o powinnym przez Duchowny, i Swiecki Stan w tey Archimandryi z Prawowiernych Ludzi składaiący się dla Was Archimandryty, iako Przełożonego i Rządcy swoiego posłuszeństwie i subjekcyi, na mocy od Jego Przewielebności Wam Archimandrycie danego Instrumentu do Słuckiego Trojeckiego Monastyru Namiesnikowi z Bracią posłać Ukazy, i posłane. Wam zaś Archimandrycie za przybyciem do tegoż Słuckiego Monastyru, obięcie w rząd pomienionego Monastyru, i wszystkiego, co do niego należy wewnątrz, i zewnątrz maiątku, także przychodowe, i rozchodowe, i wszelkiego nazwiska Xięgi i Wsie, zgoła wszystko podług Inwentarzów; z których Inwentarzow ieden do Duchownego Konsystorza przy Rapporcie przysłać, a drugi takiż przy Klasztorze zostawić, o czym Wam Archimandrycie ten posyła się Ukaz.

Dnia 5. Grudnia. — Konfyftorz Kijowfki nakazuie X. Sadkowfkiemu roztrząfnąć fkargę Mnicha Kalixta z Brześcia do Kijowa fchronionego dla krzywd doznawanych od Ihumena tamecznego Spiridiona.

Dnia 18. Grudnia. Dyfpozycya X. Gerwazemu Dafzkiewiczowi, aby ftanął dla explikacyi względem zabranego Drzewa przyfpofobionego na Cerkiew.

Tegoż dnia. Od X. Sadkowfkiego zalecenie Konfyftorzowi Słuckiemu względem Dzieci maiących fię uczyć w Szkołach Słuckich, aby wyfzły Uniwerfały obwiefzczaiące doftawienie Dzieci do Szkół opatrzywfzy dla nich Suknie i Stół.

Powtórne wyżfzemu podobne zalecenie: aby zaraz Młodzież do Nauk przyftawiona była; tak ta, która iuż ma początki Łacińfkiego Języka lub Polfkiego, iako i ta, która fię ma dopiero uczyć.

(27.) *Mowa X. Sadkowſkiego do Metropolity Kijowſkiego, przy wyświęceniu ſię na Archimandryą Słucką.*

NAYPRZEWIELEBNIEYSZY WŁADYKO, NAYŁASKAWSZY OYCZE i ARCY-PASTERZU MOY!

KOnferuiąc mi ſzanowny na Archimandrycki Stopień Inſtrument, oddaieſz pod Juryzdykcyą moią, nietylko Klaſztor, do którego przez Ciebie ieſtem poświęcony, lecz i całą Greko Wſchodnią Konfeſſyą (*od tego Inſtrumentu*) dependuiącą. Czyli więc Ja będę za Wodza ślepym? iakim ieſtem; w Przewodniku mam potrzebę. Czyli Ja ſtanę na mieyſcu ſwiatła w ciemności, którego ſwicznik albo zgaſł, albo niezaczynał goreć? Czyli mnie leczyć rany i ſtrupy Duſz Ludzkich, któremu ſumnienie zawſze trąbi: *Lekarzu uzdrow ſiebie ſamego?* Czyli Ja to będę Miſtrzem i Nauczycielem Prawowierności ciemnych niewiadomców, i w Religii chlubiącym ſię, który przeſtąpieniem Religii lżę Boga? O iak to dla mnie ieſt ciężkim? iak iarzmo do dzwigania trudne! Cóż, kiedy ieſzcze przychodzi mi na myśl, że Ja takim powinienem bydź w tym Kraju, gdzie Pra-

wowierny od Różnowierców częstokroć tak przyimuie się, iak Owca od Wilków, Gołąb od Jastrzębiów, Młodzieniec od Zmijów? czyli więc rozpaczać zaiste niebędzie. Gdzie Boska Łaska zarządza, tam wszystko niepodobne podobnym, ślepi widzą i prowadzą, ciemni oświecaią się i świecą, niewiadomi mądrości nabywaią, i mądremi staią się, słabi krzepią się mocą z wysokości i zmacniaią się, wpadaiący w grzechy powstaią, i przewodniczą; Wilcy z Owcami, Gołębie z Jastrzębiami wygodnie żyią, i Młodzieniec bespiecznie Zmiię weźmie w ręce &c. (*Daley słowa atramentem zalane, wyczytane bydź nie mogły*)

(28.) *Dnia 3. Sierpnia 1784.* Prożba X. Białozora, żeby był wolny od płacenia połowy dochodu Familii swego Poprzednika, z Propozycyą żeby wyznaczono Synowi Antecessora mieysce, odesłana do uskutkowania z Konsystorza Kijowskiego X. Sadkowskiemu.

Dnia

Dnia 10. Sierpnia. Instrument (*) na Protopopią czyli Dziekanią Słucką.

Z Bożey Łaski Pokorny Samuel Metropolita Kijowski i Halicki.

Z Łaski, Daru, i władzy Nayświętſzego ożywiaiącego Ducha daney nam od ſamego wielkiego Biſkupa Pana Boga i Zbawiciela naſzego Jezuſa Chryſtuſa, przez SS. Jego Apoſtołów i Jch Namieśników i naſtępców: a podług właſnego naſzego rozpatrzenia, pobłogoſławiła Naſza nieudolność Juryzdykcyi Archimandryi Słuckiey, Miaſta Słucka Mikołajewſkiey

(*) *Z Bożey łaſki. Tymoteuſz Szczerbacki Prawowierny Arcy-Biſkup Metropolita Kijowſki, Halicki, i małey Roſsyi.*

Teraźnieyſzego 1749. R. dnia 20. Lipca, listownie Nas Pasterza z Juryzdykcyi Dziekanii Słuckiey proſili Kapłani obranego przez nich Stefana Mańkowſkiego, *Cerkwi pod tytułem Zmartwychwstania Pańſkiego, Słuckiego Kapłana dla promocyi na*

Cerkwi Rządcę Kapłana Jana *Białożora* przez wzgląd dystyngwowaney za tymże Kapłanem *Białozorem* daney od czci godnego Archimandryty Słuckiego, Metropolii Naszey Kijowskiey Namieśnika, Wiktora *Sadkowskiego* rekommendacyi: aby był i mianował się Słuckim Archi-Prezbiterem, na który Urząd tenże Jan *Białozor* podług zwyczaynego Prawosławney Naszey Cerkwi Rytuału, teraźnieyszego Roku 1784. dnia 15. Julii w Cerkwi

---

Dziekana Słuckiego, z zaświadczeniem o iego przystoynym, statecznym, i bez podeyrzenia życiu, wynieść na Dziekana Słuckiego; i My Pasterz, na tę Jch Prezbiterów Prożbę, tegoż godnego Kapłana Stefana Mańkowskiego *z daney Nam od Boga władzy Roku teraźnieyszego Dnia 23. Lipca na Dziekana Słuckiego, podług Obrządku Cerkiewnego wynieśliśmy, i pomienionemu godnemu Dziekanowi Stefanowi wszystkich Kapłanów Dziekanii Słuckiey pod dozorem i Inspekcyą mieć, aby życie swoie, zostaiąc w tey Prawowierności, podług upodobania Boskiego przepędzali, i powinność Kapłań-*

kwi Naſzego Domu na Przedmieściu będącego, i pod tytułem równie Apoſtolſkiego Xiążęcia *Włodzimierza* znayduiącey ſię, przez Nas wynieſiony, przy wynieſieniu zaś tegoż Jana *Białozora* na ten Archi-Prezbiterſki Urząd, uczciliśmy go noſzeniem *Diſtinctorii*, a przytym rozkazaliśmy wſpomnionemu Archi Prezbiterowi Janowi w Duchownym tamteyſzym Słuckim Rządzie z innemi zaſiadać, któ-

---

ſką dopełniali, iak prawidła SS. Apoſtołow i czci godnych Oyców nakazuią; powinien zaś tenże godny Dziekan Stefan Mańkowſki *i ſam w Swiętey Prawowierności zoſtawać do końca życia ſwoiego, i wſzelkie porządki w Cerkwiach ſwoiey Juryzdykcyi dobrze ſprawować, i zdarzaiące ſię ſprawy należące do Duchowney Zwierzchności w Dziekanii Słuckiey przeglądać, i rezolucye dawać, podług Prawideł Swiętych Oyców, o niedokończonych zaś ſprawach Nam czyli bardziey Namieśnikowi Naſzemu Przewielebnemu Oycu Archimandrycie Słuckiemu Michałowi Kozaczyńſkiemu, pod którego Juryzdykcyą tenże Dziekan z tamteyſzemi*

którzy od rzeczonego czci godnego Archimandryty na ten Urząd będą zadeterminowani, i zważaiąc pilnie na swoie powołanie, postępować według słowa Boskiego, Swiętych prawideł, Duchownego Regulaminu, formaty Swięcenia, i Naszych Pasterskich Instrukcyi, i bydź przykładem dobrych spraw dla wszystkich, którzy będą Jego Subalternami, maiąc zawsze obiektem wysławianie Imienia

Kapłanami iak dawniey zostawać powinien, donosić. O tym dowiedziawszy się godni Prezbiterowie Dziekanii Słuckiey, powinni temu przezacnemu Dziekanowi Stefanowi Mańkowskiemu, *przez Nas Pasterza ustanowionemu, winny honor i we wszystkim posłuszeństwo bez wszelkiey i naymnieyszey przeciwności oddawać, i wszystko podług dobrey Jego rady czynić i słuchać, a wspomniony przezacny Dziekan, dobrze i łagodnie obchodzących się Braci, w przystoyney miłości i uszanowaniu utrzymywać powinien. Przeciwnie zaś czyniących będzie miał władzę uśmierzać Duchem łagodności, i karać pomiarkowanie; w tym zaś prze-*

nia Boſkiego, konſerwacyą naywyżſzego honoru Jey' Imperatorſkiey Mci, Jch Imperatorſkich Xiążąt, i Jch Intereſſów; Cerkiewną Policyą, wſpaniałość, i dobrą ſytuacyą, powſzechny Krajowy pożytek, i pomyślny Sukcess, Jemu porzuczone, a doczeſnemu i wiecznemu życiu dopomagaiące; na odpowiedź czego i Subalterni Kapłani, i Cerkiewni ſłużący powinni temuż Archiprezbiterowi Janowi *Białozorowi*, iako Starſzemu ſwoiemu, i o Jch ſzczęściu doczeſnym i wiecznym, z Urzędu ſwoiego troſzczącemu ſię oddawać przyſtoynie uſza-

---

ciwnie powołaniu Kapłańſkiemu obchodzących ſię, i po ukaraniu nieſfornych remonſtruiąc Nam Paſterzowi, czyli bliżey Przewielebnemu Archimandrycie Słuckiemu Michałowi Kozaczyńſkiemu, i we wſzyſtkim temuż Przezacnemu Dziekanowi Słuckiemu Stefanowi Mańkowſkiemu, *ze wſzyſtkiemi Jego Juryzdykcyi Prezbiterami nieodmiennie do Nas ſwoiego Paſterza należeć i poſtępować podług Prawideł SS. Apoſtołów, i czci godnych Oyców* immutabiliter; *na potwierdzenie zaś poru-*

uſzanowanie i należące podług Praw poſtuſzeńſtwo, i wſzyſtko co Bogu podobać ſię będzie, podług dobrey Jego rady czynić bez kontradykcyi, ale przytym iak temuż Archi-Prezbiterowi, tak i całemu Duchownemu Rządowi dependować od urządzenia i władzy rzeczonego czci godnego Archimandryty Wiktora *Sadkowſkiego* na takim iſtotnie fundamencie, iak w Inſtrumencie temuż Przezacnemu Archimandrycie danym przepiſano; dla pewnieyſzego zaś świadectwa, że przez Nas ten Kapłan *Białozor* na ſtopień Archi-Prezbiteryi wynieſiony, i na tymże potwierdzony, dany mu ieſt ten Inſtrument, za podpiſem ręki Naſzey pod Pieczęcią Katedralną,

---

czenia, i na znak Naſzego Paſterſkiego Błogoſławieńſtwa, temuż uſtanowionemu Przezacnemu Dziekanowi Słuckiemu Stefanowi Mańkowſkiemu *ten Inſtrument z podpiſem Ręki Naſzey Biſkupiey pod Pieczęcią Katedralną wydano. W Katedrze Naſzey Metropolitalney Kijowſkiey 1749. Roku 14. Auguſta. Wyrażony.* Timoteuſz Metropolita. mpr.
(L. S.)

ną, w Kijowie przez Boga Zbawiaiącym się Mieście, w Katedrze Naszey Sofiyskiey 1784. Roku.

Dnia 13. Sierpnia 1784. Submissya JX. Białozora X. Sadkowskiemu dana upewniaiąca że na Urzędzie Protopopii i w Konsystorzu sprawować się będzie podług woli X. Sadkowskiego, i nic mimo tę wolą nieuczyni.

Tegoż dnia. Do Duchownego Słuckiego Rządu od X. Sadkowskiego *Dyspozycya* Chociaż Jan Białozor aktualnie nietylko na Jereja, lecz i Protojereia Słuckiego iest kreowany, w Rząd iednak Dziekański wchodzić, iako i zasiadać między Wami w Sądzie do przybycia moiego dla niektórych przyczyn onemu niedozwolicie. Instrumentowi Jego Przewielebności niebędzie to przeciwnym, kiedy Ja to piszę szczególnie dla zastrzeżenia honoru, i powinnego uszanowania pomienionego Instrumentu, a tym samym dla dobra powszechnego.

Dnia 12. Września 1784. Za przełożeniem X. Sadkowskiego, Konsystorz Kijowski porucza urządzeniu Jego, żeby X. Białozor całą Parafią zarządzał, a po-

łowę

łowę dochodów dzielił między Sieroty po Kapłanach Zmarłych.

Dnia tegoż. Obwieszczenie od Konsystorza Kijowskiego: że X. Białozor na moczą X. Sadkowskiego instancyą wyświęcony iest i przełożony na Protopopią Słucką, który po wykonaney podług Ukazu *Przysiędze* w Konsystorzu Słuckim ma zasiadać, i dependować, iak w Instrumencie opisano.

Dnia 16. Września. Rapport o odebranym Ukazie, Białozora Protopopą ogłaszaiącym.

Dnia tegoż. Dyspozycya X. Sadkowskiego do Konsystorza Słuckiego dysponuiąca, żeby X Białozor do czasu był przy Cerkwi Mikołaiewskiey Słuckiey.

(29.) *Pod dniem 9. Stycznia z Warszawy* X. Sadkowski w Responsie do Ihumena Jabłoczyńskiego dziękuie za pamięć o sobie: wiadome Listy pierwszą pocztą odesłać do Kijowa upewnia. Nakoniec donosi, że P. Jozefowicz od dwoch tygodni do Peterzburga wyiechał.

Dnia

Dnia 26. Kwietnia. Tenże do Epiſkopa Konińſkiego piſze: Przy expedycyi umyślnego do Przewiel: WPana ponieważ byłem w ambaraſſach, więc zapomniałem poſłać Suppliki od biednych Greków Warſzawſkich, albo lepiey mówiąc od wſzyſtkich, którzy tylko znayduią ſię w Polſzcze. Pomienieni Grecy ſzczęśliwemi ſiebie liczą, że przez nayważſze intereſſowanie *Jey Imperatorſkiey Mości* (*te ſłowa w Kaptularzu ſą przemazane*) otrzymali dla ſiebie *liberum exercitium* wiary. Lecz to ieſt ich nieſzczęście, że im wytykaią na oczy Unici i Łacinnicy, iakoby oni ſą owce bez Paſterza; i kiedy pytaią: *gdzie waſz Biſkup?* to iedni milczą, drudzy przymuſzonemi ſiebie znayduią mówić: *Jeſt w Jaſsach, albo w Bukareście, albo w Konſtantynopolu, albo w Jerozolimie.* Wſzyſtko to, iak niegruntowne i niepewne, tak bynaymniey im nie pomaga. Oddaią ſię więc teraz pod protekcyą Przewiel: WPana, iako takiego Arcy-Paſterza, który Inſtrumentem był ich pomyślności, i proſzą Przew: WPana abyś ich przyiął do ſwoiey Trzody tak, żeby bydź mogli częścią waſzey Dyecezyi *referibiliter* względem Kapłanów, aby o tych do ſwoich Kaplic proſić mogli iako też i w innych potrzebach do was ucie-

kać

kać się. Tę łaskę, gdy nie będzie iakiey ważney niedopuszczaiącey przyczyny, okazać im i ia proszę nayuniżeniey, albowiem mi ich żal. Jestem z głębokim uszanowaniem i submissyą &c.

Pod dniem 3. Czerwca. X. Sadkowski do X. Konińskiego z Kijowa pisze: List *de die 23. Aprilis* odebrałem 31. Maia. Przynosząc moie nayniższe podziękowanie za wyrażoną przychylność i łaskę Arcy-Pasterską, ośmielam się donieść na duszę moią Boga wzywaiąc świadka, iż wyższy nad Archimandryą Urząd mnie nie cieszy. JO. Xcia do Kijowa Arcy-Pasterz Metropolita oczekuie tu przybycia. Stancya mi dana w Monasterze S. Piotra i Pawła. Pomiarkowawszy mogę prosto dla okoliczności iechać do Mohylewa.

Pod dniem 6. Czerwca. X. Sadkowski X. Konińskiemu donosząc, co w poprzedniczym Liście zapomniał, że Antagonista Jego Eustachi Tichanowicz od dwoch tygodni w Kijowie bawi, i ma Stancyą u Biskupa; odezwę swoią kończy tym wyrazem: „ Niech się dzieie „ we wszystkim wola Boska.

Do tego czasu zdaią się należeć Uwagi X. Konińskiego, między papierami X. Sadkowskiego bez daty znalezione w następuiącey osnowie.

Co się tycze Biskupa Prawosławnego maiącego mieszkać w Słucku, za rzecz potrzebną obserwuie się.

1mo. Ma mieć wszystkie dawne Prawa, Przywileie Królów i wielkich Xiążąt Litewskich, przed ustanowieniem Seymów prawie absolutnie w Koronie, a w Litwie istotnie absolutnie panuiących, i po Konstytucyi Seymów, Traktaty z Rossyą tak dawne iako i nowe, na Awantaż Greko-wschodniey Konfessyi w Polszcze Cerkiew, i Monastyrów zawarte, bez których zupełney wiadomości, bynaymniey niemożna zdążyć do protegowania Cerkiew i Monastyrów Naszych tamteyszych.

2do. Ponieważ tamteysze Prawowierne Cerkwie i Monastyry, na mocy Praw dawnych, Przywileiów Królewskich, Konstytucyi Seymowych i Funduszów swoich istotnie należały do Metropolitów Kijowskich, i niemi zarządzali lub sami Metropolici Kijowscy, lub Ich Namieśnicy

śnicy, iako to: z początku Biſkupi Lwowſcy, póki i Kijow i Lwów pod iednym Panowaniem Polſkim znaydował ſię, i Lwowſcy Biſkupi w Prawowierności zoſtawali; potym za odeyściem Kijowa pod Panowanie Roſſyi, niekiedy Biſkupi Mohylewſcy, pod czas zaś Perejaſławſcy, którzy i piſali ſię Namieśnikami Metropolii Kijowſkiey, iako właſno-ręczne ich podpiſy zaświadczaią; więc na tym to Prawie Metropolitę Kijowſk: do Cerkiew i Monaſtyrów Zagranicznych, i teraźnieyſi Miniſtrowie Rzpltey Polſkiey gruntuiąc ſię, niechcą (ile mnie wiadomo) cierpieć żadnego innego Biſkupa, chcącego mieć przytknięcie do Cerkiew i Monaſtyrów do Metropolity Kijowſkiego przynależących (iako i za bytności moiey w Warſzawie, Kanclerz Koronny przyſłanego w ten czas od Biſkupa Perejaſławſkiego z Skargami Ihumena Montrenińſkiego, Melchiſedecha *Znaczka*, ani ſłuchać niechciał, powiadaiąc, iż Polſka Biſkupa Perejaſławſkiego niezna, i on prawa do Polſkich Cerkiew i Monaſtyrów nie ma, poki oznaczony Ihumen niezaſłonił ſię tym, iż Perejaſławſki Biſkup, ieſt Koadjutorem Metropolity Kijowſkiego; dla tego i teraz Biſkupowi Perejaſławſkiemu maiącemu mieſzkać w Słucku, wy-

wypada nieodmiennie, zasłaniać Rząd swoy nad Cerkwiami i Monastyrami Zagranicznemi, iako on trzyma mieysce Metropolity Kijowskiego; inaczey (iako niewidać dla niego Konstytucyi Seymowey na przeszłym *immediatè* Seymie, a Królewska decyzya lub Assensus chociażby i był, mocy w takowey materyi na fundamencie Paktów Konwentów niema) w każdym przypadku regularnego Cerkiew i Monasterów bronienia, nieuniknie trudności.

3tio. Na takim zaś iakoby fundamencie nietrudno będzie Biskupowi w Słucku mieszkanie maiącemu, porządnie referować się tak do Katolików, iako i Unitów; ten Biskup będzie nowy w Słucku tylko, lecz stary Namieśnik Metropolii Kijowskiey w Polszcze, na Prawach dawnych zafundowany, na mocy tych Praw żadnym sposobem chwiać się niemogący. On iako taki Namieśnik, równie moc będzie miał zasłaniać Cerkwie i Monastyry od krzywd: respektem zaś Katolików, iako i Unitów znosząc się pierwey na piśmie, z samemi Biskupami, lub Arcy-Biskupami Katolickiemi i Unickiemi w przypadku krzywdy, a kiedy satysfakcyi niebędzie, w ten czas samemu Kró-

łowi Jmci donoſząc przez Metropolitów Jego, z pomocą i Protekcyą Pełnomocnego Posła Rossyiskiego. Do Seymu zaś, który zwyczaynie w każdym trzecim Roku przypada, ten Biſkup nic czynić nie będzie; chybaby u J. K. Mci niemożna było ſatysfakcyi odebrać: co iednak bez wiadomości Nayświętſzego Rządzącego Synodu, i Zagranicznego Krajowego Collegium naſtąpić żadną miarą niemoże. Pożytecznie iednak byłoby, pod czas Seymu bywać Biſkupowi temu w Warſzawie, lub na mieyſce ſwoie ſprawnego kogo poſyłać dla ſtrzeżenia, aby przez Intrygi Duchowieńſtwa Katolickiego i Unickiego niemógła iaka przeciwna dla Naſzey Religii na nowo zapaść Konſtytucya; co także od Kooperacyi Posła Rossyiſkiego ſzczegulnie dopenduie.

4to. *Referibiliter quo ad cautelam* w Adminiſtrowaniu Monaſtyrów tamteyſzych i Cerkiew, pierwſza zaiſte zda ſię i powſzechna bydź oſtróżność, aby poſtępować z niemi iako z chorémi, oſtrości lekarſtwa cierpieć niechcącemi. W Monaſtyrach i mało Mnichów i do ſamowolności ſkłonni, dla czego oſtro z niemi poſtąpiwſzy, potrzeba rozpędzić Ich, i Monaſtyry próżne zoſtawić. Cerkwie

kwie w całey Słuczczyźnie będące, pewnieyſze ſą do poſłuszeńſtwa ztąd, iż w poſſeſſyi Xiążąt Radziwiłow Pop nieposłuſzny nie może odchodząc do Unii z ſobą Cerkwi odciągnąć Cerkwie Prawowierne Powiatu Pińſkiego, także ſtatecznieyſze ſą, ile mi wiadomo. Lecz na Ukrainie Polſkiey liczne, iak ſłyſzę, Cerkwie to do Unii odchodzą, to w Prawowierność obracaią ſię. Między innemi przyczynami takiey nieſtateczności wyraźną ieſt: naywiękſza ciemna niewiadomość Popów. Dla poprawy tego, radziłem Ja Archimandrycie Słuckiemu niedawno u mnie goſzczącemu, żeby on ſtarał ſię nieodmiennie poprawić Duchowieńſtwo: *Seminarium* Jemu trzymać niepotrzeba, albowiem w ſamym mieście Słucku, utrzymuią *Seminarium Kalwini*, dła naſzey Cerkwi bardzo życzliwi, którzy za małą bardzo penſyą mogą uczyć naſzych Duchownych i Cerkiewnych posługaczów Dzieci do Teologii; a Biſkupowi Naſzemu, pozoſtaie tylko utrzymywać Profeſſora Teologii i do Greckiego Języka. Do tego w przypadku, gdyby Cerkwie chcące obrócić ſię z Unii w Prawowierność (których iak myślę pokaże ſię wiele) potrzeba temu Biſkupowi nie zaraz przyimować, lecz znoſząc

ſię przyzwoicie z Poſſeſſorami Parafianow takich Cerkiew. Na Ukrainie zaś Polſkiey nayw̄iękſze Poſſeſſye ſą Xiążąt Adama Czartoryſkiego, i Poniatowſkiego Synowca Królewſkiego, także Potockich, ktorzy wſzyſcy tak nieprzeciwni ſą naſzey Konfeſſyi, iż i ſami żądali widzieć Biſkupa naſzego na Ukrainie Polſkiey, dla przecięcia Buntów, tam z przyczyny Religii częſto bywaiących: dla czego znoſząc ſię z takiemi Poſſeſſorami, można ich ſamych mieć za Protektorów przeciwko Duchowieńſtwu Rzymſkiemu i Unickiemu.

In reliquo nominowany teraźnieyſzy Biſkup, mieſzkaiąc u mnie w Mohylowie przez niemało lat, i będąc ze mną w Warſzawie podczas obchodu za Intereſſami Cerkiewnemi, ſam doſyć może i powinien wiedzieć, iakiemi stopniami przypada poſtępować w każdym przypadku i dyſtynkcyi okoliczności, i ieżeli niema iakich dawnych Praw i Przywileiów, także Ukazów z Nayśw: Rządzącego Synodu, w przypadku iakim potrzebnych, iako to względem Małżeńſtw, według okoliczności Zagranicznych do mnie przyſyłanych, więc Ja za każdą od niego rekwizycyą powinien będę Jemu kommunikować. Po-

Powtórne X. Konińskiego Uwagi.

DO posłanych dawniey moich Obserwacyi, o Biskupie Perejasławskim zadeterminowanym mieszkać w Słucku, co na dopełnienie w rozmyślaniu przyszło, to donoszę.

1mo. Jeżeli dla niego niepozyskany przez pełnomocnego Posła Rossyiskiego Przywiley od J. K. Mci, więc zda się powinien go koniecznie pozyskać, nie iak dla nowego iakiego naszego Biskupa w Polszcze, lecz tylko iako dla Koadjutora Metropolity Kijowskiego, dla bezprzeszkodnego Jego nad Monastyrami i Cerkwiami w Polszcze będącemi zarządzenia, bez którego Przywileju, pomyśli pod czas Metropolita Unicki X. Smogorzewski, iako mu taka determinacya Koadjutora nieprzyiemna będzie, czynić z Subalternami i innemi Konfesionistami swoiemi machinacyą i przeszkodę, i za takim Przywileiem potrzeba będzie poiechać samemu Biskupowi Koadjutorowi, powracaiąc z Kijowa, do Warszawy; tam i Przywiley przy interpozycyi Posła Rossyiskiego pozyskać, a przytym Protekcyi insynuować się Xiążąt Ada-

Adama Czartoryſkiego i Poniatowſkiego Synowca Królewſkiego, także i innych, iako to: Branickiego Hetmana W Kor: i Potockiego, maiących wielkie Poſſeſſye ſwoie na Ukrainie Polſkiey, gdzie naybardziey Cerkwie naſzego wyznania exyſtuią; i którzy, ile Ja wiem, o naſzey Konfeſſyi dobrego ſą zdania, i żądali dawno (iak do mnie piſano z Warſzawy) widzieć Biſkupa naſzego na teyże Ukrainie; od których może Biſkup Koadjutor liſtowne wziąść Zalecenia do Ekonomów Ich maiętności, żeby oni Biſkupowi Koadjutorowi nietylko żadney przeſzkody w Jego rządzie Cerkiewnym czynić nieodważyli ſię, lecz i pomoc potrzebną dla pokoiu i powſzechney ſatysfakcyi czynili, co ſpodziewam ſię że łatwo może naſtąpić.

Przy takim zaś Przywileiu może ieſzcze proſić Koadjutor Biſkup u J. K. Mci o Uniwerſał do Metropolity Unickiego, i do wſzyſtkich Biſkupów Katolickich Unickich, w Dyecezyach których naſzey Konfeſſyi Monaſtery i Cerkwie znayduią ſię, aby na mocy Traktatu 1768. R. Aktu Oſobnego I. Paragrafu 8. przy wierze Oryentalney na wieczne czaſy zoſtawały wſzyſtkie te monaſtyry i Cerkwie, któ-

które do Metropolii Kijowſkiey Nieunickiey, iak w Koronie, tak i w W. X. Lit: aktualnie ſą przynależącemi, lub za Konwikcyą napotym, przez Kommiſſyą oſtatniego Traktatu w 1775. Roku ſkonklu-dowanego, w Akcie Oſobnym w Artykule 9. zadecydowaną, przynależącemi będą dowiedzione; i nieczynili ciż Biſkupi Rzymſcy i Uniccy ze wſzyſtkiemi ſwoiemi Subalternami żadney przeſzkody w rządzie Biſkupa Koadjutora w administrowaniu Monaſtyrami i Cerkwiami Jego Dyecezyi.

2do. Tenże Biſkup Koadjutor iadąc do Warſzawy po taki Przywiley, odwizytuie wſzyſtkie Monaſtery Podlaſkie do Dyecezyi Jego przynależące, ponieważ te po drodze mu będą; a powracaiąc z Warſzawy inną drogą, to ieſt: przez Wilno i Mińſk, i odwizytowawſzy tam Wileńſki z pobliżſzemi przypiſnemi Monaſtyrami, przy których Cerkiew Parafialnych niemaſz; także Pińſki Monaſtyr z Cerkwiami do niego przynależącemi: urządziwſzy tam podług należytości i powróciwſzy do Słucka, może i powinien zwiedzieć Cerkwie Ukraińſkie, o które Jemu więkſza praca zachodzi; tym bardziey, że Smogorzewſki Metropolita

Uni-

Unicki swoią ma tam Zwierzchność; i temu Metropolicie oddawszy uszanowanie (przez które oni więcey nad wszystko mollifikuią się) uczynić ile można porządek w Cerkwiach swoich; do czego, iako dawniey Ja wyraziłem, potrzeba temuż Biskupowi Koadjutorowi mieć ludzi u siebie biegłych, sumiennych i pilnych w Urzędzie.

(30.) z Bożey Łaski My Katarzyna II. Imperatorowa Samowładnąca Cało-Rossyiska &c.

OZnaymuiemy wszystkim wiernym naszym poddanym. Na dniu 13. *Decembris* nasza miła Synowa Wielka Xiężna szczęśliwie rozwiązana, przez porodzenie Nam Wnuki Wielkiey Xiężny Heleny Pawłowny. My zapewnieni, iż wszyscy wierni Nasi poddani z ukontentowaniem się o tym dowiedzą, przyimuiąc wspolnie z Nami pomnożenie Imperatorskiego Naszego Domu, za zakład Boskiey nad Nami i nad całym Naszym Państwem Łaski: rozkazuiemy we wszystkich okolicznościach, gdzie przystoi, pisać i mianować nowo-narodzoną Wielką Xiężniczkę *Jey Imperator: Xcią Moić*, i

o tym

o tym dla należytego dopełnienia, aby w całym naſzym Państwie było uroczyście ogłoſzono. Dan w Rezydencyonalnym Naſzym Mieście S. Piotra Dnia 22. Xbris, Roku od Narodzenia Chryſtuſowego 1784. Panowania zaś Naſzego 23. Roku.

KATARZYNA.

Drukowany w St: Petersburgu przy Senacie dnia 23. Xbris 1784. R.

ROK 1785.

(31.) *Dnia 10. Stycznia.* Ukaz Jey Imperatorſkiey Mci Samowładczyny Cało-Roſſyiſkiey, z Kijowſkiego Duchownego Konſyſtorza, Wiktorowi Sadkowſkiemu Słuckiego Trojeckiego Monaſtyru, Archimandrycie i Metropolii Kijowſkiey Namieśnikowi z Bracią. W Ukazie Jey Imperatorſkiey Mci z Nayświętſzego Rządzącego Synodu, do Synodalnego Członka Przew: Samuela Metropolity Kijow: i Halickiego, zeſzłego 1784. R. *de die* 23. *Xbris* znayduiącym ſię, a przez Przewielebnego Metropolitę dnia 10. teraźnieyſzego Mieſiąca Stycznia odebranym wyrażono: „ na dopełnienie wyraźnego

Jey

Jey Imperatorſkiey Mci naywyżſzego Ukazu, oznaymionego Nayśw: Rządzącemu Synodowi R. teraźnieyſzego dnia 13. Xbris od Synodalnego Prokurora i Kawalera Sergiuſza Waſilewicza Akczuryna o ſzczęśliwym rozwiązaniu Jey Imperatorſkiey Mci Wielkiey Xżny Maryi Teodorowny, i o porodzeniu Wielkiey Xżny Heleny Pawłowny tegoż Xbra 14. dnia, przez Synodalne Członki z reſztą Duchowieńſtwa przynieſione Naywyżſzemu Bogu z dziękczynieniem Modlitwy w Peterzburgſkiey Katedralney Cerkwi S. Mikołaja Cudotworcy stoiącey na Morſkiey Ulicy i we wſzyſtkich Peterzburgſkich Cerkwiach z dzwonieniem przez cały dzień, a teraźnieyſzego 22. Xbris w nadworney Cerkwi w obecności Jey Imperatorſkiey Mci Chrzeſt nowo-narodzoney Wielkiey Xiężny przez Spowiednika Jey Imperatorſkiey Mci był odprawiony, po odprawieniu którego i przez Synodalnych Członków z Archimandrytami, i ze wſzyſtkim tamteyſzym Duchowieńſtwem znowu dziękczynnego Panu Bogu Nabożeńſtwa, na Liturgii Xiężna Jeymość do uczeſniſtwa SS. Taiemnic przypuſzczoną zoſtała; w Peterzburgu zaś tegoż dnia we wſzyſtkich Cerkwiach odprawiono Jutrznie, i w ſam

ten

ten dzień po Liturgii dziękczynne Nabożeństwo z dzwonieniem przez cały dzień. Teraźnieyszego zaś 22. Xbris w wyraźnym Jey Imperatorskiey Mci Naywyższym Ukazie danym Naysw: Synodowi za własno-ręcznym Jey Imperatorskieyskiey Mci podpisem wyrażono: „Po
„ szczęśliwym rozwiązaniu Naszey mi-
„ łey Synowy Wielkiey Xiężny na dniu
„ 13. tego Miesiąca, przez porodzenie
„ Nam Wnuki, Wielkiey Xiężney He-
„ leny Pawłowney, ażeby Xcia Mość
„ nowo-narodzona odtąd w Cerkiewnych
„ posługach, gdzie należy, wspominana
„ była z mianowaniem Prawowierną Pa-
„ nią W. Xiężną. Narodzenie Jey ob-
„ chodzić 12. Xbris, razem z Narodze-
„ niem Naszego Miłego Wnuka W Xią-
„ żęcia Alexandra Pawłowicza, a Imieni-
„ ny 21. Maja, także razem z Imienina-
„ mi Naszego Wnuka W. Xiążęcia Kon-
„ stantyna Pawłowicza. O czym dla
„ powinnego dopełnienia ogłosić we
„ wszystkich Dyecezyach, Monasterach,
„ i Cerkwiach Naszego Państwa.“ A teraźnieyszego 22 Xbris Nayświętszemu Rządzącemu Synodowi za wiadomością Rządzącego Senatu kommunikowane o tym drukowane Jey Imper: Mci Deklaracye, *in sequelam* czego Naysw: Rzą-

dzą-

dzący Synod rozkazał o aktualnym i nieodmiennym podług tych Jey Imper: Mci Naywyższych Ukazów dopełnieniu do Kantoru Moſkiewſkiego Nayśw: Synodu, do Synodalnych Członków, do innych Dyecezyi, do Przew: Biſkupów, do Ignacego Metropolity Gotfeiſkiego i Keſeyſkiego, i do Monaſtyrów poſłać Ukazy, i poſłane z tym; aby po odebraniu onych, uczyniwſzy w każdym mieyſcu znieſienie ſię z Swieckiemi Kommendami, z okoliczności tey przez Naywyższego Boga darowaney powſzechney Państwu Roſſyiſkiemu radości, odprawić we wſzyſtkich Katedrach, Monaſtyrach, i Cerkwiach Jutrznie o S. Spiridionie Cudotworcy i Liturgie, i po przeczytaniu Publikacyi dziękczynne Nabożeństwa przez cały dzień z dzwonieniem. — Za Ukazem Jey Imper: Mci w Kijowſkim Duchownym Konſyſtorzu udeterminowano, podług przepiſu tegoż Nayśw: Rządzącego Synodu Ukazu, z przyłączeniem Naywyższych Publikacyi do wſzyſtkich Dyecezyi Jego Przewielebności Męzkich Klaſztorów, i do Zwierzchności gdzie ſą Zakonnicy, i w Duchowne Adminiſtracye dla iſtotnego i nieodmiennego, podług tego Ukazu, za znieſieniem ſię z Swieckiemi Kommendami uſkutecznienia, poſłać z Kon-

z Konfyftorza Ukazy z tym: ażeby od Klafztornych Zwierzchności podległym im Monaftyrom i Puftelniczym Klafztorom, a od Duchownych Adminiftracyi pod dozorem ich zoftaiącym Cerkiewnym flużebnikom, o tym dla takiegoż powinnego dopełnienia, bez odwłoki dano było znać; do innych zaś Monaftyrów, które nie fą podległe, także Danilewfkiemu Protopopie Niżyńfkiey Troiecikiey Cerkwi podobnież Ukazy pofłać z Konfyftorza, z rekwizycyą niebawną, po ufkutecznieniu przyflania Rapportów; Jakim zaś fpofobem we wfzyftkich Cerkiewnych pofługach pod czas fupplikacyi i w innych, gdzie należy, mieyfcach wfpominać Jey Imper: Mość, i Wielkie Xięftwo; o tym za odebraniem z Kantoru Nayśw: Synodu Formy rozefłać, ile gdzie potrzeba przy ofobnych Ukazach, a teraz wyżey rzeczoney Publikacyi przyłącza fię Kopia Zagranicznego Prawowiernego w Polfzcze będącego Słuckiego Trojeckiego Monaftyru Archimandrycie i Metropolii Kijowfkiey Namieśnikowi Wiktorowi Sadkowfkiemu z Bracią, który ma uczynićpodług Jey Imperat: Mci Ukazu, a w inne mieyfca takież Ukazy pofłane.

Dnia

Dnia 25. Stycznia. Ukaz Jey Imperatorſkiey Mci Samowładczyny Cało-Rosſyiſkiey z Kijow: Duchownego Konſyſtorza, Zagranicznego Prawowiernego w Polſzcze będącego Słuckiego Trojeckiego Monaſtyru Archimandrycie i Metropolii Kijow: Namieśnikowi Wiktorówi Sadkowſkiemu z Bracią Jakim ſpoſobem we wſzyſtkich Cerkiewnych poſługach na Supplikacyach, i innych gdzie należy mieyſcach, Jey Imperat: Mość, i Jey Imperat: Mci Xiążęta wſpominać, o tym przyſłanych z Kantoru Nayśw: Synodu Form drukowanych 94. Exemplarzów poſyła ſię.

Dnia 25 Lutego. Ukaz Jey Imper: Mci Samowładczyny Cało-Ros: z Kijow: Duchownego Konſyſtorza Zagranicznego Prawowiernego w Polſzcze będącego Słuckiego Trojeckiego Monaſtyru Archimandrycie i Metropolii Kijowſk: Namieśnikowi Wiktorowi Sadkowſkiemu z Bracią. Z liczby przyſłanych z Kantoru Nayśw: Rządzącego Synodu do Duchownego Konſyſtorza o uroczyſtych i Wiktoryalnych dniach Tabell z wciągnieniem do nich Narodzenia i Imienin Nayiaśn: Prawowierney Pani W. Xiężny Heleny Pawłowny poſyła ſię przy tey Expedycyi do

tego

tego Słuckiego Trojeckiego Monaſtyru dla należytego dopełnienia drukowanych 94. Exemplarzów, o odebraniu których aby rapportować do Konſyſtorza.

Rapporta X. Sadkowſkiego do Kijow: Duchownego Konſyſtorza o odebraniu Ukazów.

Dnia *27. Kwietnia.* Ukaz Jey Imperatorſkiey Mci z Kijow: Duchownego Konſyſtorza zeſzłego 1784. Roku *de die 30. 7bris ſub Nro 2469.* o przynależącey Kommemoracyi Imienia moiego po Archimandryi Słuckiey przy Cerkiewno-Kapłańſkich poſługach, *& de reliquo* zawieraiący ſię przezemnie odebrany, o którego odebraniu temuż Duchownemu Kijow: Konſyſtorzowi rapportuię, przytym donoſząc: iż wytkniętych w tymże Ukazie o maiątku Klaſztornym i o innych rzeczach, dla zaſzłych wielu tu zatrudnień, dotąd ieſzcze Inwentarzów nieſpiſano.

Tegoż dnia. Ukaz Jey Imperat: Mci z Kijowſk: Duchownego Konſyſtora *de die 10. Januarii* zeſzłego Mieſiąca *ſub Nro 66.* z dodanym przy nim przez Jey Impera-

peratorfką Mość w Exemplarzu obwiefzczeniem o fzczęśliwym Narodzeniem Nayiaśniey: W. Xiężniczki Heleny Pawłowny przezemnie odebrany. I podług tegoż Jey Imper: Mci Ukazu za Jego odebraniem, iak w famey Archimandryi, tak i we wfzyftkich Mieyfkich Cerkwiach Greko-Roffyifkiey Konfeffyi dopełnienie ftało fię naypowinnieyfze, a do Klafztorów i Cerkiew, które Trojeckiemu Monaftyrowi podlegaią, dla nieodmiennego podług tegoż Ukazu dopełnienia, przez rząd Archimandryi Słuckiey, iak przynależy, zalecono. O czym Duchownemu Konfyftorzowi rapportuię.

Tegoż dnia. Ukaz Jey Imperat: Mci z Kijow: Duchownego Konfyftorza Roku teraźnieyfzego *de die 25. Febr: fub Nro 471.* i przy tym przyflanych do tegoż z Kantoru Galowych i Wiktoryalnych dni drukowanych Tabell Exemplarzów 94. z wciągnieniem do nich Narodzenia i Imienin Nayiaśn: Prawowierney W. Xiężniczki Heleny Pawłówny, *& de reliquo* przezemnie odebrany. O czym do Duchownego Konfyftorza rapportuię.

Dnia 30. Kwietnia. Ukaz Jey Imper: Mci z Duchownego Kijow: Konfyftorza

Roku

Roku teraźnieyſzego *de die 25. Januar: ſub Nro 240.* i przytym iakim ſpoſobem w Cerkiewno-Kapłańſkich poſługach Jey Imperat: Mci, i Jch Imperatorſkich Xiążąt wſpominać, drukowanych Form 94. Exemplarzów przezemnie odebrałem, o których odebraniu temuż Duchownemu Konſyſtorzowi Rapportuię.

Z Archimandryi Słuckiey Duchownemu Słuckiemu Rządowi Intymacya.

POd dniem 5. Maja. Jakie przy Ukazach z Kijow: Duchownego Konſyſtorza do tuteyſzey Archimandryi zaſzłych o liczbie przyſłanych do tegoż Duchownego Konſyſtorza z Kantoru Nayświętſzego Rządzącego Synodu o Galowych i Wiktoryalnych dniach z wciągnieniem do nich Narodzenia i Imienin Nayiaśn: Prawowierney Pani W. Xiężniczki Heleny Pawłowny drukowanych Tabel, i do tego w Cerkiewno-Kapłańſkich poſługach, i na innych gdzie należy mieyſcach iak Jey Imperat: Mć i Nayiaśn: Xiążąt wſpominać? drukowane Formy przezemnie odebrane, tych zoſtawiwſzy potrzebną liczbę Exemplarzów dla Monaſtyrów Archimandryi Słu-

ckiey, reſztę do Duchownego Słuckiego Rządu, w liczbie Oboyga Tabel i Form po 85. Exemplarzów odſyłamy z tym: ażeby od wſpomnionego Rządu też Tabelle i Formy, tak po Juryzdykcyi Słuckiey, iaka potrzebna dla Parafialnych Cerkiew liczba rzeczonych Exemplarzów, iako i do Petrykowſkiey i Mozyrſkiey Dziekaniów, podług liczby Parafii, dla należytego (iak wyżey opiſano) dopełnienia rozeſłane bez zamitrężenia były, i po wykonanym takim rozeſłaniu mnie rapportowano było.

Pod dniem 24. Stycznia. Liſt X. Sadkowſkiego do Biſkupa Mohylowſkiego w tych wyrazach:

Piſząc po Poczcie do Przewielebnego WP. nic niepiſałem tak, iak i teraz, w wiadomym interessie, dla tey przyczyny: iż ani z Peterzburga, ani z Kijowa, ani z Warſzawy nic o tym nieodbieram. Co Bóg da przy zaczętym Nowym Roku, czas odkryie; Ja zaś za przychylność Arcy-Paſterſką Pismem oświadczoną, przynoſzę moie nayniżſ:e podziękowanie. Niech to Naywyżſzy zrządza, co ſię Swiętey Jego woli podoba. Z Pieniędzmi memi czyli nie będzie czego lepſze-

pſzego za przybyciem do Mohylowa, gdzie w krótce ſpodziewam ſię bydź przejeżdzaiąc przez Smoleńſk.

Dnia 31. Marca. Ukaz Jey Imperat: Mci Samowładczyny Cało-Roſſyiſkiey z Nayświęt: Rządzącego Synodu Wiktorowi Archimandrycie Zagranicznego w Polſzcze Swięto-Trojeckiego Słuckiego Monaſtyru Dyecezyi Kijow: W wyraźnym Jey Imperat: Mci Ukazie danym Synodowi teraźnieyſzego Marca dnia 27. za własno-ręcznym Jey Majeſtatu podpiſem napiſano: „ Dla pożytku Prawołławney
„ Naſzey Cerkwi Greko-Roſſyiſkiey, i
„ dla łatwieyſzego zaſłaniania wyznaią-
„ cych Religią Naſzą Prawowierną w
„ Polſzcze nayłaſkawiey rozkazuiemy.
„ *1mo.* Aby był oſobny Biſkup Wikary-
„ alny, albo Koadjutor Metropolii Ki-
„ jowſkiey. *2do.* Będzie ſię mianować
„ Biſkupem Perejaſławſkim i Boryſpol-
„ ſkim i mieć Rezydencyą ſwoią w Słu-
„ ckim Prawowiernym Monaſtyrze, któ-
„ rego będzie i Archimandrytą. *3tio.*
„ Penſyą dla niego wyliczać po 1200,
„ Rubli, na Stół i inne potrzeby po
„ 1000. Rubli, *inſuper* na utrzymanie
„ zadyſponowanych przy Domie Biſku-
„ pim i przy Konſyſtorzu różnych Urzę-

„ dów i ſług po 3700. Rubli : *in ſumma*
„ po 5900. Rubli na Rok. *4to.* Na tę
„ godność poświęcić w Kijowie tera-
„ źnieyſzego Archimandrytę Słuckiego
„ Monaſtyru Wiktora, na podróż zaś ię-
„ mu do mieyſca, i na założenie Domu
„ wyznaczamy 3000. Rubli. *5to.* Synod
„ naſz niezaniedba odpowiednie do Jego
„ Urzędu w adminiſtrowaniu wſzyſtkie-
„ mi w Polſzcze znayduiącemi ſię Pra-
„ wowiernemi Monaſtyrami i Cerkwiami
„ ułożyć potrzebne rozrządzenia remon-
„ ſtruiąc, co przychodzić będzie pod
„ naſzą approbacyą.“ Na dopełnienie tegoż wyraźnego Jey Imperat: Mci naywyżſzego Ukazu, Nayświętſzy Rządzący Synod przykazał: *1mo.* O wyżey rzeczonym Naywyżſzym Jey Imperat: Mci rozkazie Wam Archimandrycie przerzeczonemu na Biſkupa oznaymić z Nayświętſzego Synodu przez Ukaz z tym: iżby Wy dla wyświęcenia ſię ſwoiego nieodwłocznie przybyli do Kijowa. *2do.* Za przybyciem Waſzym do Kijowa Nominacyą i wyświęcenie Was na Biſkupa podług Cerkiewnego Ceremoniału dopełni w Kijowie Przewiel: Samuel Metropolita Kijowſk: Synodalny Członek wſpólnie z Przewiel: Hilarionem bywſzym Biſkupem Perejeſl: a teraz Nowogrodzko-Siewier-

ſkim

ſkim i Głuchowſkim, i z znayduiącemi ſię Przew: Biſkupami w Kijowie na Rezydencyi, dlą czego i forma *przysięgi Biſkupiey* poſłana do Przewiel: Kijowſk: którą po wyświęceniu, iak Wy Nowokonſekrowani, tak i konſekruiący na Foliach właſną ręką podpiſzecie, a iakim ſpoſobem podpiſywać, o tym ieſt przyłączona przy teyże Przyſiędze na oſobnym arkuſzu forma, którego Mieſiąca i dnia, gdzie i przez kogo mianowicie konſekrowani będziecie, i o tym Przewiel: Metropolita Kijowſk: Synodalny Członek za przyłączeniem tey przyſięgi pierwſzą pocztą odrapportuie Nayś: Synodowi. A po wyświęceniu, mianować ſię będziecie Biſkupem Perejeſławſk: i Boryſpol: Koadjutorem Metropolii Kijowſkiey, i Archimandrytą Słuckim. *3tio.* Zakryſtyą Biſkupią Was Biſkupa Nowo-konſekrowanego, iako Wikaryalnego, czyli Koadjutora Metropolii Kijowſk: opatrzy Przewielebny Metropolita Kijowſk: z tamteyſzey Biſkupiey Zakryſtyi. *4to.* Co ſię ściąga do dalſzego rozrządzenia, odpowiednie do Waſzego Urzędu, w dyſponowaniu wſzelkiemi znayduiącemi ſię w Polſzcze Prawowiernemi Monaſtyrami i Cerkwiami, o tym tak, iak i o expedycyi Was z Kijowa do Monaſtyru Słuckiego,

czekać macie osobnego od Nayśw: Synodu przepisu, i o tym do Przew: Metropolity Kijow: Synodalnego Członka, i do Biskupa Nowogrodzko-Siewiersk: a dla wiadomości, o czym należało do wszystkich mieysc, które zostaią pod Nayśw: Synodem, i do Collegium Zagranicznych Interessów posłane Ukazy, Rządzącemu zaś Senatowi, kommunikowana iest wiadomość.

Przysięga, czyli Obrządek Konsekracyi Biskupa.

DNia tego, którego przystoi, aby była Konsekracya, przed Liturgią, zbieraią się Biskupi i inne Juryzdykcye Duchowne do Cerkwi, i ubrawszy się podług Rytuału, wstępuią na Teatr przed stoiącego Archimandrytę, Ihumena i Archiprezbitera, i Całego Duchowieństwa. Ciż Biskupi rozkazuią Archiprezbiterowi i Archidyakonowi wezwać maiącego się Konsekrować, którzy skłoniwszy się, i pocałowawszy w ręce Biskupa, wezmą maiącego się Konsekrować przed Ołtarzem pontyfikalnie ubranego, i poprowadzą do rogu Orła, a Konsekruiący się skłania się trzy razy.

Ar-

Archidyakon zaś zaczyna pierwſze przyprowadzenie Elekta, opowiadaiąc i mówiąc to wyraźnym głoſem:

„ Przyprowadza ſię w Bogu naymil-
„ ſzy Elekt, Konfirmowany Archiman-
„ dryta *Wiktor*, aby był Konſekrowa-
„ ny na Biſkupa nad wybawionemi od
„ Boga Miaſtami Perejałławiem i Borys-
„ polem.

Do Elekta zaś trzymaiącego w Rękach ſwoich Uſtawy Konſekracyi Prawowſławney wiary, mówi przodkuiący Biſkup:

„ Dla czegoś przyſzedł, i czego od
„ Naſzey Obfitości proſiſz?

Odpowiada Elekt: „ Konſekracyi Bi-
„ ſkupiey Łaſki Nayświętobliwſzey. " I zapytuie Biſkup mówiąc: „ Jakże wie-
„ rzyſz?

Elekt zaś mówi głośno: „ w Swięto
„ Symbolum: wierzę w iednego Boga &c. do końca. Po wymówieniu zaś tego, Biſkup benedykuiąc go na krzyż mowi:

„ Łaſka Boga Oyca i Pana naſzego
„ Jezuſa Chryſtuſa i S. Ducha niech bę-
„ dzie z Tobą. I zno-

I znowu przyprowadza ſię Elekt do połowy Orła; Arhidyakon opowiada przyprowadzenie Jego, iako o tym wyżey wyrażono.

„ Przyprowadza ſię w Bogu naymil„ ſzy Elekt &c." i ſtoiącego Elekta poſrzodku Orła tak wzywa i mówi do niego Biſkup:

„ Oświadcz nam ieſzcze ſzerzey, iak „ wierzyſz o wcieleniu Hipoſtatyczne„ go Syna i ſłowa Bożego?"

Elekt zaś wyraźnym i wielkim głoſem (tak aby wſzyſcy ſłyſzeli) przeczyta wtóry przepis:

„ Wierzę w iedynego Boga Oyca wſze„ chmogącego Stworzyciela Nieba i Zie„ mi, widzialnych i niewidzialnych rze„ czy, niemaiącego początku, i niezro„ dzonego, i bez początku; początek „ zaś naturalny i przyczynę Syna i Du„ chą, wierzę i wiednorodzonego Jego „ Syna bez początku i odwieków z nie„ go zrodzonego, i iedneyże z nim iſto„ ty, przez którego wſzyſtko ſię ſtało, „ wierzę i w Ducha S. i od tegoż Oyca „ pochodzącego i ſławionego, iako wſpo-

„ łecznie

„ łecznie iſtotnego i wyſławianego, i ra-
„ zem uwielbianego Stworzyciela Swia-
„ ta, wierzę i Tradycyom o Bogu i Swię-
„ tych przepowiedzeniu Jedyney Kato-
„ lickiey i Apoſtolſkiey Cerkwi, i wy-
„ znaię ieden Chrzeſt, odpuſzczenie grze-
„ chów, oczekuię Zmartwychwſtania
„ zmarłych i żywota przyſzłego wieku
„ Amen.

„ Inaczey o tym filozofuiących, ia-
„ ko zmyślnie filozofuiących odrzucam,
„ anatematyzuiąc Ariuſza, i z nim iedno
„ rozumieiących, i Sektatorów nauki
„ Macedoniuſza zdrowemu rozumowi
„ przeciwney, i o nie dyſputuiących ſię
„ Kontrowerſiſtów, także Neſtoryuſza,
„ i innych Herezyi Herſztów, i z nie-
„ mi iedno ſądzących odrzucam, i ana-
„ tematyzuię, i wyraźnie opowiadam
„ wielkim głoſem wſzyſtkim Herety-
„ kom przeklęſtwo, wſzędy Heretykom
„ przeklęſtwo.

„ Panią zaś naſzę Bogarodzicę Ma-
„ ryą właściwie i iſtotnie wyznaię, ia-
„ ko porodziła iednego z Tróycy Chry-
„ ſtuſa Boga naſzego, która niech mi
„ będzie pomocą, i Opieką, i obroną
„ przez wſzyſtkie dni życia moiego Amen.

I za-

I zaraz Biſkup benedykuiąc na krzyż konſekruiącego mówi ;

„ Łaſka Ducha S. niech będzie z To-
„ bą oświecaiąca, i utwierdzaiąca, i Mą-
„ drość przydaiąca przez wſzyſtkie dni
„ życia Twoiego.

Nakoniec przyprowadza ſię Elekt do głowy Orła, i opowiada Archidyakon trzecie przyprowadzenie.

„ Przyprowadza ſię w Bogu naymil-
„ ſzy Elekt &c. " I gdy Elekt ſtanie na głowie Orła, mówi do niego Biſkup :

„ Oświadcz Nam ieſzcze iak utrzy-
„ muieſz Kanony SS. Apoſtołów, i SS.
„ Oycow?

Elekt zaś mówi:

„ Do tego moiego wiary S. wyzna-
„ nia, obiecuię ſtrzedz Kanony SS. Apo-
„ łów i ſiedniu uniwerſalnych i Prawo-
„ wiernych Lokalnych Zborów, i że na
„ utrzymanie legalnych rozkazów ſą u-
„ ſtanowione, i ponieważ w różnych cza-
„ ſach i latach od tych, którzy prawdzi-
„ wie bronili Wſchodniey prawoſławney
„ Wiary

„ Wiary, Kanony i S. uſtawy ſą przepi-
„ ſane, tych wſzyſtkich doſtrzegać ſil-
„ nie i nienaruſzenie do zgonu moiego
„ życia z tą moią obietnicą oświadczam
„ ſię, i wſzyſtkie iak oni przyięli, i Ja
„ przyimuię, i iak oni odrzucili i Ja od-
„ rzucam.

„ Do tego i Cerkiewną ſpokoyność
„ obiecuię zachowywać, i mocno utrzy-
„ mywać, i pilnie powierzonych mi lu-
„ dzi nauczać, i ani iednym nareſzcie
„ obyczaiem, któryby był w czym prze-
„ ciwnym Prawoſławney Wſchodniey
„ Chrześciańſkiey Wierze filozofować,
„ przez wſzyſtkie dni żywota moiego
„ nie będę„ *A naśladować mam wewſzy-
ſtkim i bydź poſłuſznym zawſze Nayświę-
tſzemu Rządzącemu Cało-Roſsyiſkiemu
Synodowi, iako legalney Zwierzchności,
od godney i wiecznie ſzanowney pamię-
ci Piotra Wielkiego uſtanowioney, i od
ſzczęśliwie panuiącey Jey Imperatorſkiey
Mci dobrotliwie potwierdzoney, i z Prze-
wielebnemi Metropolitami, Arcybiſkupa-
mi i Biſkupami Bracią moiemi zgodny
będę, i wſpólnie czynny. Podług Praw
Boſkich i Swiętych Prawideł SS. Apoſto-
łów, i SS. Oyców, Miłość Duchowną
z całey Duſzy ku nim mieć, i iako Bra-*
ci

ci ſzanować obiecuię w boiaźni Bożey i Bogu miłym obyczaiem, powierzoną mi Trzodą rządzić, i od wſzelkiego podeyrzenia złego i od Łacinników, i od innych wſzelkich Herezyi zaſtrzegać Ją roſtropnie z wſzelkim pilnym ſtaraniem będę.

Do tego ieſzcze tym piſaniem moim i to wyznaię, iako ani za złoto, ani za Srebro, lub przez obietnicę albo datek przychodzę do tego Urzędu, ani też dałem co komu dla doſtąpienia tey godności, lub też dać obiecywałem, lecz gratis wziąłem, za zezwoleniem Nayiaśnieyſzey i Naypotężnieyſzey Pani Naſzey Jey Imperatorſkiey Mci Katarzyny Alexieiowny Samowładczyny Cało-Ros: i za Elekcyą Nayświętſzego Rządzącego Cało-Roſsyiſkiego Synodu; przez doſtatki zaś pozyſkuiących prywowania godnych bydź ſądzę, iako Symona Czarno kſięźnika rozumieiącego, iż tę łaſkę przez maiątek pozyskać można.

Do tego obiecuię nic nieczynić z przymuſu, choćbym od mocnych Oſób, lub od mnóſtwa ludu był ſtymulowany, i choćby pod śmiercią rozkazuiący mi nakazywali co działać nad Boſkie i Swięte prawidła; także, iż niegodzi ſię ſprawawać

wować w cudzey Dyecezyi, którego Metropolity, lub Arcybiſkupa albo Biſkupa Celebry, lub co ſię tyczyć będzie takich obchodów bez woli Biſkupa tey Dyecezyi, oprócz konferowaney mi Dyecezyi od Nayświętſzego rządzącego Roſsyiſkiego Synodu, a zaś w Kiiowſkiey Dyecezyi tę ſprawować za konſenſem Przewielebnych Biſkupów Kiiowſkich, a gdzieindziey gdy przez iaki przypadek bydź mi ſię zdarzy, także niemam święcić, ani Popa ani Dyakona, ani innego iakiego Kleryka obcey Dyecezyi, lub też ich przyimować do moiey Dyecezyi, ſine Dimiſsorialibus Literis *ſwoich* reſpectivè *Biſkupow.*

Jeſzcze i to obiecuię, iż gdy do Nayświętſzego Rządzącego Roſsyiſkiego Synodu, który Biſkup z Bracią moiemi raczy mnie pozwać na Zbór, bez wſzelkiey wymówki i ſłowa póydę na Zbór; a ieżeli chcieliby mnie niektórzy mocarze lub mnóſtwo ludu wſtrzymywać, iednakże powinienem bydź poſłuſznym na rozkaz Nayświętſzego Synodu.

Do tego obiecuię nieprzyimować ſkażonych obyczaiów w Cerkiewnych Tradycyach i Urzędach, tym bardziey od Łacinników nowo przymieſzanych, lecz ſtrzedź

Tra-

Tradycyi i Urzędów wszystkich nieodmiennie z Wschodnią Prawosławną Cerkwią i zgodnie i w iednym rozumieniu z Nayświętszym Rządzącym Rossyiskim Synodem i z Świętemi Czterema Patryarchami Orientalney Prawowierności Stróżami i Rządcami,, I że niemam na iedney
,, że Liturgii Popów i Diakonów na każde święcenie po dwa, po trzy, i więcey razy ordynować razem, lecz na oddzielney Liturgii *distincte* na Popa i Diakona ręce wkładać, a na dawniey celebrowanych Liturgiach tylko iednego Diakona, iak święcenie odbierać Swięta Orientalna Cerkiew, i iak wskazuie przepis Nayświętszych Patryarchów, i istotnych z Niemi Biskupów Greckich i Wielko-Rossyiskich i Mało-Rossyiskich.

,, Do tego wierzę i rozumiem, iż się spełnia na Swiętey Liturgii przeistoczenie się Ciała i Krwi Chrystusowey, iako Orientalni i Nasi Rossyiscy nauczyciele dawni uczą przez stąpienie i operacyą Ducha Swiętego za wezwaniem Biskupim, lub Kapłańskim w słowach Bogu Oycu offiarowanych; przemień Chleb ten w prawdziwe Ciało Chrystusa Twoiego &c.

Jeszcze

Jeſzcze obiecuię i przyſięgam, iż powinienem i przez obowiązek chcę, i wſzelkiemi ſpoſobami ſtarać ſię będę Jey Imperatorſkiey Mci Moiey Naymiłościwſzey Wielkiey Pani Imperatorowy Katarzynie Alekſiejewnie Samowładczynie Cało-Ros: i Jey Imperatorſkiey Mci Naymilſzemu Synowi Panu Ceſarzewicz: i Wielkiemu Xiążęciu Pawłowi Piotrowiczowi, Legalnemu Tronu Ros: Naſtępcy wiernie i nieobłudnie ſłużyć, i wewſzyſtkim bydź poſłuſznym, nieoſzczędzaiąc życia moiego do oſtatniey kropli krwi, i wſzyſtkie do wyſokiego Jey Imperatorſkiey Mci Samowładztwa ſiły i Zwierzchności przynależące, Prawa i prerogatywy uſtanowione, i na potym uſtanowić ſię maiące, podług iſtotnego rozumienia mocy, i ſpoſobności zaſtrzegać i bronić będę, a przytym Secundum exigentiam *ſtarać ſię dopomagać do tego wſzyſtkiego, co ſię Jey Imperatorſkiey Mci wierney ſłużby i awantażu Kraiowego wewſzyſtkich przypadkach tykać może, o damnifikacyi zaś Intereſſu Jey Imperatorſkiey Mci, ſtracie i upadku, iak tylko o tym dowiem ſię, nietylko wcześnie oznaymię, lecz i wszelkiemi ſpoſobami odwracać i niedopuſzczać ſtarać ſię będę i Cerkiewnego i wſzelkiego mi powierzonego ſekretu mocno dochowywać będę.*

„ Do

„ Do tego obiecuię ieſzcze, iż ni-
„ kogo podług moiey affektowaney wo-
„ li, lub dla iakich bądź kłótni zemną,
„ lub z moiemi Subelternami, tak ogułem
„ iako i *distinctè* niebędę wyklinać, *& a*
„ *participatione Spiritualium* niebędę od-
„ łączać, chybaby kto okazał ſię iako-
„ wym przeſtępcą i burzycielem przyka-
„ zań Boſkich, lub przeciwko Cerkwi He-
„ retykiem, i podług słowa Chryſtuſowe-
„ go za trzema Monicyami nieupokorzył
„ ſię i niepoprawił; w ten czas tylko
„ oſobę, a nie wogulności wſzyſtkich, wy-
„ klinać i odłączać będę.

„ Z przeciwnikami Cerkwi Swiętey
„ z rozumem, ſłuſznie i z łagodnością
„ poſtępować będę, podług Apoſtoła Pa-
„ wła: iż ſłudze Bożemu nieprzyſtoi kłó-
„ cić ſię, lecz bydź cichym, wſzyſtkich
„ nauczaiącym, niezłośliwym, przeciw-
„ nych z łagodnością karzącym, póki
„ im nie da Bóg żałować w prawdziwym
„ rozumie.

„ Zakonników utrzymywać na uſta-
„ nowionych dla nich prawidłach i uſta-
„ wach, niepozwalaiąc włóczyć ſię z Mo-
„ naſtyru do Monaſtyru, lub też do Swie-
„ ckich domów, oprócz własney moiey
wiado-

„ wiadomości, i na piſmie zezwolenia
„ wchodzić, chyba ieżeli przydarzą ſię
„ gwałtowne potrzeby kweſty, lub inne
„ dla pożytku okoliczności.

„ Cerkiew nad potrzebę dla chciwo-
„ ści na nowo budować nie będę, a o
„ innych nie zaniedbam, aby potym pu-
„ ſtoſzały dla opuſzczenia przyzwoitych.

„ Także Kapłanów i Diakonów i in-
„ nych Cerkiewnych nad przyzwoitą po-
„ trzebę dla ſproſney korzyści pomna-
„ żać, ani dla naſtępſtwa erygować nie
„ będę, tylko dla paſienia ludzi, i iſto-
„ tney potrzeby Cerkwi Swiętey.

„ Jeſzcze obiecuię powierzoną mi te-
„ raz Trzodę każdego Roku całą, a ie-
„ żeli można będzie wreſzcie we dwa,
„ lub w trzy lata, ſam według Obycza-
„ iu Apoſtołów wizytować i doglądać;
„ wizytować zaś nie dla wziątków i Am-
„ bicyi, lecz po Apoſtolſku i z Bogiem,
„ iak trwaią wierni w wierze i w doko-
„ naniu ſpraw dobrych, a naybardziey
„ Kapłani, i wglądać w nich, z pilnością
„ uczyć i zabraniać, aby Syzmatyków
„ zabobonności, i Bogu przeciwney ado-
„ racyi niebyło, żeby niewiadomych i

„ od Cerkwi niezaświadczonych Grobów
„ za Swiętość nieſzanowali.

„ Zmyślnie pomieſzanych, kołtuno-
„ watych, boſych, i w koſzulach chodzą-
„ cych, nietylko słowem gromić, lecz i
„ do Sądu Mieyſkiego odſyłać będę, i
„ innych pod pozorem Prawowierności
„ zmyślonych uczynków, i te żeby nie-
„ były od Duchowney i Swieckiey Ju-
„ ryzdykcyi dopuſzczanemi, zabraniać
„ ſtarać ſię będę, także aby Swiętych O-
„ brazów niewznawiali, i im fałſzywych
„ Cudów niewymyślali, iż by przez to nie
„ działa ſię korrupcya iſtotney prawo-
„ wierności i przeciwnikom niebył po-
„ dany ſpoſób do ſzyderſtwa z Prawosła-
„ wnych, lecz żeby ie ſzanowali podług
„ rozumienia Swiętey Prawosławney Cer-
„ kwi, iakie ieſt wyrażone w wyroku S.
„ Uniwerſalnego II. Niceńſkiego Zboru.
„ W świeckie intereſſa i ceremonie wda-
„ wać ſię bynaymniey nie będę, chyba-
„ by iaki iawny fałſz pokazał ſię: *Oto pier-wey upominać, a potym remonstrować i piſać do Lokalnego Przewielebnego Bi-ſkupa dla przełożenia Jey Imperator-ſkiey Mci o takich. Według Apostoła bronić niedołężnych, co w krótkim ſło-wie zamykaiąc, obiecuię i obowiązanym będę.*

będę. Wyznaię, iż dochowywać wſzyſtko, iak ieſt przepiſano w uſtawie Nayświętſzego Rządzącego Roſsyiſkiego Synodu, i podług Synodalnego Dyplomatu, iakie mi od tego Nayświętſzego Synodu w powierzoney Adminiſtracyi dane będzie, i podług innych Ukazów i Ordynacyi, ieżeli iakie na potym za zgodą tegoż Nayświętſzego Synodu, za Konſenſem Jey Imperatorſkiey Mci uſtanowią ſię, poſtępować będę; podług których ſtarać ſię mam pilnie z wſzelkim poſłuſzeńſtwem, co mi będzie rozkazano dopełnić, dogládaiąc zawſze ſamey iſtotney rzetelności i ſamey iſtotney prawdy; to zaś wſzyſtko ſpełniać będę, podług ſumienia moiego, nie ulegaiąc dyſtynkcyi Oſób, nie uwodząc ſię nie przyiaźnią, zazdrością, uporem, datkiem, i ogólnie żadnemi nieunoſząc ſię namiętnościami, lecz z boiaźnią Bożą zawſze maiąc na pamięci niechybny Sąd Jego, z ſzczerą Boga i bliźniego miłością, zakładaiąc wſzyſtkim myślom, ſłowom i ſprawom moim, iako przyczynę konieczną, ſławy Boſkiey, i Zbawienia Duſz ludzkich, i zbudowania całey Cerkwi, nie ſzukaiąc co ieſt moiego, ale co ieſt Jezuſa Chryſtuſa.

„ Zaklinam ſię na Boga żywego, że „ zawſze pamiętaiąc na ſtraſzne ſłowo

„ Jego: przeklęty każdy, który z nieu-
„ ſzanowaniem ſprawuie Dzieło Boſkie,
„ w Każdey ſprawie tego rodzaiu, iako w
„ ſprawach Boſkich gnuśnie poſtępować
„ niebędę, i z wſzelką pilnością ze wſzyſt-
„ kiey moiey mocy, i' zmyślać nie będę
„ nie wiadomości, lecz ieżeli w czym zay-
„ dzie moia nie umieiętność, wſzelkiemi
„ ſpoſobami, dochodzić poięcia i wiado-
„ mości z Piſma Swiętego i z Prawideł
„ Synodalnych, i z konkordancyi da-
„ wnych wielkich nauczycielów docho-
„ dzić będę.

Jeżeli zaś, co tu ieſt przezemnie obiecanego, przeſtąpię lub Swiętym prawidłom i Zwierzchności Wſchodniey Prawoſławney Cerkwi, i Nayświętſzemu Rządzącemu Roſsyiſkiemu Synodowi okażę ſię nieposłuſznym i przeciwnym, lub do oddzielności przyiść zechcę, i Dyecezyą mi poruczoną, iakim bądź ſpoſobem dla Nayświętſzego Roſsyiſkiego Synodu w czym nieposłuſzną uczyniam, w ten czas zaraz niech będę prywowany od całey moiey godności i Juryzdykcyi bez wſzelkiey wymówki i ſłowa, i niegodnym niech ſię ſtanę daru Niebieſkiego przy Konſekracyi per impoſitionem Manuum *danego mi za ſprawą Ducha Swiętego.*

I ieſzcze

I ieſzcze przysięgam przed wſzystko widzącym Bogiem, że to wſzystko, co iest przezemnie obiecane, nie inaczey w rozumie moim tłómaczę tylko, iak przepowiadam ustami moiemi i w tym ſenſie i rozumieniu, iaki ſens i rozumienie napiſane tu ſłowa czytaiącym i ſłyſzącym okazuią.

„ Do wſzyſtkiego tego obowiązuiąc „ ſię, iako dziś słowem obiecałem, tak „ i w ſkutku do oſtatniego zgonu dla „ przyſzłych ſzczęśliwości dokonywać „ będę, i to ſtwierdzam przyſięgą mo- „ ią. Bądź mi patrzący na ſerca, Boże! „ obietnicy moiey świadkiem, iako nie- „ fałſzywa; ieżeli zaś fałſzywa, i nie- „ podług ſumienia moiego, bądźże mi „ tenże ſprawiedliwym mścicielem; w „ prawdziwym zaś i pilnym moim Rzą- „ dzie i uſkutecznieniu, niech ten ſam „ Zbawiciel Naſz Jezus Chryſtus będzie „ mi pomocą, któremu razem z Oycem „ i Duchem Świętym niech będzie Chwa- „ ła, Królowanie, cześć i poſzanowanie, „ teraz i zawſze i na wieki wieków A- „ men.

Liſt

List X. Konińskiego z Mohylowa do X. Sadkowskiego, dnia 13. Kwietnia.

JAki Ukaz odebrałem dnia dzisieyszego o Waszym szczęściu (które może bydź w tym życiu dopełnieniem) Kopią onego przytym kommunikuię, sądząc, że ta kommunikacya poprzedzi kilkądniami, ieżeli na Poczcie nie zatrzyma się, Ukaz posłany do Was z Nayświęt: Synodu o tymże samym i ieżeli poprzedzi, więc i nakarmi Was przez czas nieiaki pokarmem dobrym. Wy teraz i więcey godni, i bogaci, bogatsi bardziey nad drugich Ross: Biskupów; lecz nie zaniedbaycie pamiętać *i o powinności obowięzuiącey Was daleko więcey, iak dawniey.* Staraycie się o Ludzi dla waszey pomocy, i o znaiących się, i o zupełną ich liczbę, i sami przywiążcie się szczegulnie dla dopełnienia waszego obowiązku. Nayświę: Synod mocno dogląda Biskupow, i iedne lekkie doniesienie o Was tym bardziey, że on Was nie examinował, może wrażenie dane o Was łatwo przewrócić: do czego dosyć u Was iest nieprzyiaźnych, i o samych Obywatelach Słuckich tož samo obserwowałem; pisał do mnie niedawno Przew: Metropolita Kiiowski. Ja

to

to pifzę dla odwrócenia złego, i od Was i od fiebie, ledwie nie Zaręczyciela Waſzego. Ja łaſce Chryſtuſa polecaiąc Was, ſpodziewam ſię, że wy takiey łaſce Boſkiey, i Monarſzey zupełnie odpowiadać niezaniedbacie &c.

Pod dniem 16. Kwietnia. Kiiowſkiey Skarbowey Jzbie od aktualnego tayne-go Konſyliarza, i Generał-Prokurora, Reprezentacya.— *In ſequelam* wyraźnego Jey Imperatorſkiey Mci naywyżſzego Ukazu, danego Synodowi 27 Marca R. teraźnieyſzego i co było przepiſanym w Raporcie do mnie od JP. Akczuryna Ober-Prokurora Synodu, i Kawalera Orderu, przez który rozkazano nowo uſtanowionemu udzielnemu Metropolii Kiiowſkiey Biſkupowi Wikaryalnemu Monaſtyru Słuckiego Archimandrycie Wiktorowi wydawać penſyi po 1200. Rubli, na ſtół i inne potrzeby po 1000. Rubli, na utrzymanie oznaczonych przy Biſkupim domu i przy Konſyſtorzu różnych Urzędów i ſłużących po 3700. Rubli, oprócz tego na przeiazd temuż do mieyſca i nawyſtawienie domu wydać ſpełna 3000. Rubli; remonſtruię Kiiow: Skarbowey Izbie, bywſzemu Archimandrycie Wiktorowi naprzeiazd do mieyſca i wyſtawie-

nie

nie domu wydać spełna 3000. Rubli, a z zadeterminowanych summ na stół, na utrzymywanie różnych przy nim i przy Konsystorzu Urzędów, służących, i na inne potrzeby 5900. Rubli, ile z składu rzeczonego wyraźnego Ukazu dla wydania w Roku teraźnieyszym doda się, expedyować na naznaczone termina do niego, lub kędy za zniesieniem się z nim przeznaczono będzie, z wytkniętych w wiadomości Skarbowey Izby Kiiow: za Miesiąc Grudzien zeszłego 1784. Roku przy doniesieniu Jey Imperat: Mci reguluiących się do Moskiewskiey rezydualney Kassy 8000. Rubli 53. Kopiiek $\frac{1}{4}$ o czym i teyże Kassie od teyże daty przezemnie przełożono; na przyszły zaś Rok 1786 wyżey oznaczona summa 5900. Rubli wciągniona będze w Cywilne Gubernii Kiiowskiey expensa. *Xiąże A. Wiazemskoy.*

Dnia 24. Kwietnia. Ukaz Jey Imper: Mci Samowładczyny Cało-Rossyi: z Kiiowsk: Duchownego Konsystorza Wiktorowi Sadkowskiemu Archimandrycie Słuckiego Zagranicznego w Polszcze będącego Monastyru i Metropolij Kiiow: Namieśnikowi. *W którym to Ukazie po wypisaniu co do słowa powyższego Synodalne-*

nodalnego Ukazu pod dniem 31. Marca do X. Sadkowſkiego wydanego, naſtępuiące ſą wyrazy: I podług tego Jey Imperatorſkiey Mci z Nayświętſzego Rządzącego Synodu Ukazu, Jego Przewielebność przykazał przyłączony z Nayświętſzego Synodu na Imię Waſze expedyować do Was Ukaz, przy Ukazie z Konſyſtorza przez umyślnego z przepiſaniem w nim całego Ukazu do Jego Przewielebności posłanego, który przy tym przez umyślnie rekwirowanego od JP. Gubernatora Kiiowſkiego odſyła ſię z tym: abyście wy nieodwłócznie przybyli do Kiiowa podług Jey Imperat: Mci Ukazu. Na expens zaś umyślnemu w drodze z Kancellaryi tuteyſzego Konſyſtorza ſummę 26. Rubli na rachunek Waſz wydano.

Tegoż dnia Liſt Metropolity Kiiowſkiego do X. Sadkowſkiego z Kiiowa.

W Inſzuię Wam Boſkiey i Monarſzey Łaſki. Naywyżſzy odkrył teraz wſzyſtko, co loſami ſwoiemi przeznaczył. Cirkumſtancyalnie będziecie o tym uwiadomieni z Ukazów do Was posłanych, iak ten interes nie cierpi zwłoki:. więc Ja rezelwowałem ſię na Waſz rachunek posłać do

do Was umyślnego. Odebrawſzy Ukaz, radzę na drugi lub trzeci dzień wybrać ſię do Kiiowa; niemaſz potrzeby brać co z ſobą, oprócz potrzebnych rzeczy do drogi. Zakryſtya będzie tu wſzyſtka, i reſzta do Konſekracyi Biſkupiey potrzebna. Przypada tylko wziąść iednego Jeromonacha i Jerodiakona do expedyowania Waſzych potrzeb, co do Ekonomicznych i podróżnych intereſſów. Nie wątpię, iż wy podróż ſwoią bez wſzelkiego odkładania przedſięweźmiecie, zoſtawiwſzy i poleciwſzy ſwóy Monaſtyr w powinny Rząd według ſwoiego zdania godnemu, poczciwemu i niepodeyrzanemu Jeromonachowi lub Namieśnikowi, i będziecie kontynuować podróż ſwoią przez takie drogi, które do prędſzego i łatwieyſzego Waſzego przybycia poſłużyć mogą. Po przybyciu do Kiiowa, na pierwſzy raz można Wam obiąć ſtancye, albo w Szulawſkim moim domu na przedmieściu, ieżeli Ja tam mieſzkać nie będę, lub w Kudrawſkim moim także na Przedmieściu domie, lecz iak przyiedzie Przewielebny Hilaryon Biſkup Nowogrodzko-Siewierſki dla Konſekracyi Was na Biſkupa, potrzeba Wam z tego mieysca przenieść ſię na inne, póki Przewielebny Hilaryon niewyiedzie do ſwoiey Dyecezyi.

P. S. Wspominać siebie w Cerkwi Biskupem niedozwalaycie, póki niebędziecie wyświęceni, i niebędą posłane o tym Ukazy. Pierwey kazano o tym raportować Nayśw: Synodowi. To tylko będzie Waszym kosztem, abyście dla wszystkich znacznych Duchownych i Swieckich Osób po wyświęceniu mieli trunki, a tak gdy zdawać się będzie, wypada Wam napoiów dobrych kupić w Polszcze, ieśli ie przez Komorę przepuszczą; lecz to mniey ważne. Jeśli u Was iest dobry Kucharz, choćby i dwóch weźcie z sobą: tu w cale niemasz. Officiera przyimiycie i nadgródźcie za przyiazdem z swoiey pensyi Wam nayłaskawiey zadeterminowaney. Ja radzę, ieżeli można przyiechać naiętemi końmi, a nie swoiemi &c. lecz to zależy od Waszey woli, tylko aby zamitrężenia w interessie nie było.

Pod dniem 2. Maja. Nayglębsza Reprezentacya Synodu, do Nayiaśnieyszey Naypotężnieyszey Wielkiey Pani Imperatorowey i Samowładczyny Cało-Rossyiskiey.

PRzez wyraźny Waszey Imperatorskiey Mci, na dniu 27. zeszłego Marca, za

Własno-ręcznym Waszego Majestatu podpisem, dany Synodowi Ukaz, ku pożytkowi Prawosławney Naszey Greko-Rossyiskiey Cerkwi, i dla zręcznieyszego protegowania wyznaiących Naszą Prawowierną Wiarę w Polszcze nayłaskawiey rozkazano, żeby był oddzielny Biskup Wikaryalny, albo Koadjutor Metropolii Kijowskiey, mianuiąc tego Biskupa *Perejasławskim* i *Boryspolskim* z Rezydencyą iego w Słuckim Prawowiernym Monastyrze, którego ma bydź i Archimandrytą, z oznaczeniem onemuż przez Ukaz pensyi. i na tę godność wyświęcenia w Kijowie teraźnieyszego Archimandrytę Słuckiego Monastyru *Wiktora*, odpowiednie do Jego Urzędu względem Administrowania wszystkiemi w Polszcze znayduiącemi się Prawowiernemi Monastyrami i Cerkwiami, iż Synod uczyni potrzebne rozrządzenia, przekładaiąc to, co podpadać będzie pod Approbacyą Waszey Imperatorskiey Mości. O tym nayłaskawszym W. Imperat. Mci Ukazie, tak wspomniony Archimandryta Wiktor przez Synod uwiadomiony, iako i o wyświęceniu onego w Kijowie na Biskupa, do Samuela Synodalnego Członka Kijowsk: Metropolity, razem do Biskupa bywszego Perejasł: a teraz Nowogrodzko-Siewierskiego i do znayduią-

cych

cych ſię w Kijowie na Rezydencyi Biſkupów, Ukazy *de die 31. Martii* ſą poſłane. Przy tym rozkazano: aby Zakryſtyą tegoż Wiktora Biſkupa, iako Koadjutora Metropolii Kijowſk: w pierwſzym razie lokalny Biſkup Metropolita Kijowſki opatrzył. Co ſię zaś tycze zadyſponowania odpowiednie co do powinności tegoż Biſkupa w Adminiſtrowaniu poruczonych mu w Polſzcze Prawowiernych Monaſtyrów i Cerkiew; więc Synod zebrawſzy i przeyrzawſzy, znayduiące ſię u niego o tych Monaſtyrach i Cerkwiach co do intereſſów okoliczności, i wynikaiące od tamteyſzego Duchowieńſtwa na Unitów Skargi, i zaſzłe o tym *cum Collegio* Zagranicznych Intereſſów znieſienia ſię, dla tegoż Biſkupa potrzebny uczyni przepis, i co mianowicie przepiſano z pomienionego przepiſu dla wiadomości przyłącza ſię tu Kopia.

Do tego Synod za rzecz potrzebną uznaie Waſzemu Imperat: Majeſtatowi przełożyć: iż chociaż przez wyſoko-Monarſzą W. Imperat: Mci ſtaranność ku pożytkowi Prawoſławney Greko-Roſſyiſkiey Cerkwi, i dla wyzwolenia trapionych przez Unitów tych, którzy wyznaią Prawowierną wiarę, przez zaſzłe

mię-

między Państwem Rossyiskim i Rzepltą Polską w Latach 1768. 1773. i 1775. Traktaty, i *Osobne Akta*, wyraźnie o wolney Konfessyi przez Obywatelów Polskich Greków Nieunitów i Dyssydentów sprawowaniu Jch Wiary, i o samych Ceremoniach Cerkiewnych skonkludowano, i zupełne Kondycye ustanowione; a co do Interessów tyczących się Wiary *Rok 1717.* z tym dodatkiem iest przyięty za *normalny*: że Grecy Nieunici do odmiany swoiey Wiary żadnym ksztaltem przymuszanemi nie będą, i oni wszyscy z ich Familiami zupełnie od wszelkiego Rzymskiego Duchownego Sądu są uwolnionemi: tak, iż nikt z ich Duchownych lub Swieckich pod żadnym pozorem do którego bądź Konsystorza Rzymskiego, ani do Trybunału Duchownego Wiel: Xięstwa Litewskiego, oprócz do Sądu Biskupów Greckich Nieunickich, i Jch Konsystorzów, pozywanym być nie powinien; wyłączaiąc iedne sprawy Ziemskie: także i od wszelkich płac Duchowieństwu Rzymskiemu są wolni, i Biskup Białoruski w swoiey Dyecezyi upełnomocniony tak ma sprawować władzę swoią, iak i Rzymscy Biskupi w swoich Dyecezyach, bez wszelkiey od kogo bądź przeszkody sprawuią; że ciż Grecy przy

tey-

teyże Oryentalney wierze na wieczne czasy zachowani, i te wszystkie Monastyry i Cerkwie, które do Metropolii Kijowskiey Nieunickiey, lub inney teyże Religii Zwierzchności aktualnie iuż należały, lub należeć dowiedzione będą, także aby wszelkie wolności im były powrócone, niemniey wszystkie cerkwie i Monastery, któreby się pokazały illegalnie od Grekow Nieunitów odebrane z ich fundacyami, i z przynależącemi pieniężnemi Summami, oddane im bydź powinny; a w 1775. R. Osobnym Aktem dla roztrząśnienia i rezolwowania skarg Nieunitów na Unitów, i wzaiemnie tychże na pierwszych, ustanowiono za 3. Miesiące Kommissyą podług przepisu wspomnionego Aktu. Lecz z czynności okazuie się, iż w czasie iuż exystencyi tego Traktatu, i nastąpionych potym Aktów, i po uczynionym *in sequelam* tego Traktatu przez Króla Jmci Polskiego w Roku 1776. zakazie, przez tychże Unitów dla Prawosławnego Duchowieństwa Kontynuowały się nieustanne prześladowania przy nieludzkich rozdrażnieniach, przez grabież ich maiątku, wypędzenie z własnych Domów, przez morderskie pobicia, a innych przez straszne okrucieństwo pozbawienia i samego życia,

przy-

przytym za nieopłacanie wymyślnie na nich nakładanych Kontrybucyi przeciwko Traktatowi i Aktom; w przypadku zaś niemożności opłacania onych, branie w zakład Kapłańſkich Zon i Dzieci, a na Monaſtyry przez rozmaite nayścia i plondrowania, z oznaczeniem tychże Monaſtyrów na kwatery dla Woyſkowych Kommend, i oprócz tego wſzyſtkiego przez odebranie i obrócenie na Unią iſtotnie prawowiernych Cerkiew, iako z podanych remonſtracyi Plenipotentów tamteyſzego Prawoſławnego Duchowieńſtwa Szlachty, i Poſpolſtwa okazuie ſię w Roku 1771. Sta czterdzieſtu ſiedmiu, a w R. 1776. iednym razem więcey 800. Cerkwi, i chociaż po zaſzłym o to Synodu *cum Collegio* Zagranicznych Intereſſow znieſieniu ſię, przez znayduiącego ſię w Polſzcze Roſſyiſkiego Nadzwyczaynego Poſła, Królowi Jmci Polſkiemu i Radzie Nieuſtaiącey o odwrócenie takowych gwałtów, i o nadgrodzenie pokrzywdzonym, w naymocnieyſzych wyrazach było przekładano: lecz wſzelkie przez tegoż Poſła łożone ſtaranie, (iak od niego do bywſzego Biſkupa Perejaſł: na piśmie znać dano) pod pozorem odroczenia zoſtawało bez ſkutku; oprócz tego i potym obydwoch tych, Poſła i Biſku-

ſkupa, w tym prace zoſtaną czczemi; iezeli wſpomniona w Akcie Kommiſſya nie weźmie ſwoiego ſkutku; W takim nieſzczęśliwym ſtanie znaydowała ſię do tego czaſu powſzechność Prawoſławną Wiarę naſzą wyznawaiąca, tak po ponowionych od Synodu z pomienionym *Collegium* o tym znieſieniach ſię, iako i po zaſzłych ieſzcze od tychże Unitów dla Naszego Duchowieńſtwa gwałtach; i gdy po naygłębſzym w tey okoliczności od pomienionego *Collegium* Waſzey Imper: Mci przełożeniu z ſzczegulney Wyſoko Monarſzey klemencyi i miłoſierdzia dla tych Jedno-wyznaiących z Nami, wyſłany do tegoż Poſła *de die 13. Junii 1782.* R. Ultymarny Reſkrypt, *z oświadczeniem Naywyżſzey W. Imperat: Mci woli o naypewnieyſzym względzie*, aby ci Jednowiercy naſi daley ciążonemi i trapionemi nie byli; z tey przyczyny Synod teraźnieyſzego R. dnia 9. Sierpnia odebrał z *Collegium* Zagranicznych Intereſſów w Kopii Relacyi rzeczonego Poſła przyiemnieyſze uwiadomienie, iż uczyniona przez tegoż Poſła Królowi i Jego Radzie remonſtracya, odebrała w ten czas pożądany ſkutek, i że na potym trzeba ſpodziewać ſię zupełney ſpokoyności dla Prawoſławnych Monaſtyrów i Cerkiew; iednakże i potym inż *de die 7. 9bris* tegoż

Roku od bywszego Biskupa Perejasł: Synodowi remonstrowano: iż ze zlecenia *Smogorzewskiego* Metropolity Unickiego Dziekan iego Turzyski Jan Kochanowski wybieraiąc z swoich Cerkiew za 1782. Rok włożony na nich podatek, zwany *Subsidium Charitativum*, postawił w Regestrze 12. Prawosławnych Cerkiew Dekanatu Smielań: i wymagał od nich tegoż Podatku, z zagrożeniem Woyskowey Exekucyi, i z tym się odzywał, iakoby podług wyżey wspomnionego Naywyższego Reskryptu nastąpił zakaz o niewybieraniu tego Podatku tylko z Monastyrów, a nie z Cerkiew, i od Kapłanów; a w 1783. R. *de die 12. Junii* znowu doniesiono Synodowi od tegoż Biskupa, że z Zagranicznych Prawowiernych Monastyrów zwany Monaster *Trechtemirowski* nad samą rzeką Dnieprem i od Perejasławia tylko o 12. Wierszt stoiący, Rewizor Królewskiey Komory i Kommendant z swoiemi Familiami, i Kommendami więcey iak od 10. Lat pod siebie podgarneli, i na swoie Stancye, iako też na Swieckie mieszkanie obrócili, i rozpędziwszy nakoniec wszystkich Mnichów, zrobili przez sam Monastyr przeiezdną drogę, o czym od tegoż Biskupa z rekwizycyą o Protekcyą do Hrabi Sta-

ckel-

ckelberga Posła było pisano — Przez wzgląd tych wszystkich okoliczności przyznaie Synod: iż chociaż teraz za nayłaskawszą Waszey Jmperat: Mci dobroczynnością, ustanowiony dla zarządzania Zagranicznych Prawowiernych Mostyrów i Cerkiew Biskup Pereiasławski, iako Koadjutor Metropolii Kijow: otoczony i wsparty dzielnością wyżey wspomnionych zawartych przez wysoko-Macierzyńską Waszego Majestatu staranność Traktatów i Aktów, powinien zupełnie bydź zabespieczonym, że w powierzoney sobie Owczarni może sprawować swoią Juryzdykcyą, iako i Rzymscy Biskupi, bez wszelkiey od kogożkolwiek przeszkody, postępuiąc we wszystkim, i zasłaniaiąc Jednowierców swoich, na fundamencie tychże Traktatów, od wszystkich wyrządzonych im krzywd przez Unickie Duchowieństwo; iednakowoż widząc z strony Unitów ostatnią przemoc, i niepowściągnione usilne natężenie dla prześladowania naszych Jednowierców, pod rozmaitemi sposobami trapionych, przez co iak wyżey okazano, że od niedawnego czasu tak znaczna liczba Prawosławnych Cerkiew na Unią obrócona, i że oni tego i za pomienionym Naywyższym Reskryptem niezewszystkim poprze-

ſtali; Duchowieńſtwo zaś Prawoſławne, a razem z nim i Jego Parafianie w krzywdach ſwoich żadney ſatysfakcyi od Sądu Polſkiego nieodbieraią, i ſprawy Jch przez Rezolucyą, pod różnemi Excepcyami, zawſze na przyſzły niewiadomy czas odkładaią ſię. Dla tych więc przyczyn ośmiela ſię Synod nayunizeniey Waſzey Imperat: Mci remonſtrować, czyli niepodobałoby ſię dla lepſzego wzmocnienia nowo-uſtanowionego Biſkupa, w Jego Adminiſtracyi i dla przecięcia Unickich gwałtów rozkazać *Collegio* Zagranicznych Intereſſów, aby przez rzeczonego Nadzwyczaynego Poſła Hrabię Stackelberga przełożywſzy u Dworu Polſkiego o poruczoney od W. Imperat: Mci temuż Biſkupowi, iako Koadjutorowi Metropolii Kijowſkiey według Jego godności, tey ſamey władzy, iaka Traktatami i Aktami Białoruſkiemu Arcy-Biſkupowi i innym Greko-Nieunickiey Religii Biſkupom ieſt zatwierdzona, nalegać i rekwirować u Króla Jmci Polſkiego, i Jego Rady o nayprędſze doprowadzenie do ſkutku wyznaczoney w Traktatach i Aktach Kommiſſyi, dla roztrząśnienia przekładanych z obydwu ſtron ſkarg, i dla ſatysfakcyi pokrzywdzonych, tudzież o powrócenie odebranych na Unią prawo-

wowiernych Cerkiew, i o tym temuż Nadzwyczaynemu Posłowi zalecić pilne staranie: aby przez ten śrzodek Strona Naszych Jednowierców pozyskawszy, co Jey należy, mogła kosztować słodyczy tey wolności i pokoiu, które za wysoko-Macierzyńskim Waszego Majestatu staraniem, przez zawarcie Traktatów i Aktów, są dla nich zyskane; między innemi nalegać o danie nayssurowszego komu przypadnie Zalecenia, żeby tak Unickie Duchowieństwo, iako i Swieckie Woyskowe ich Kommendy, ani do Cerkiew, ani do Monastyrów naszego wyznania pod żadnym pretextem nie mieli przytknięcia, i za referencyami od Kodjutora Metropolii Kijowskiey wszelką satysfakcyą czynili; a w przypadku Naszych, lub Jch Pretensyi, (oprócz Spraw Ziemskich) aby się w tym zadeklarowali, i rekwirowali roztrząśnienia i satysfakcyi w swoiey sprawiedliwości, (a to na mocy osobnego Aktu 1768. R. II. Artykułu) od pomienionego Koadjutora, Jego Konsystorza i innych postanowionych od niego Przełożonych, którzy w tym postępować powinni podług wyrazu zawartych Traktatów i Aktów, iak temuż Biskupowi iest przepisano; a o tym wszystkim i Unickiemu Metropolicie Smogorzewskie-

mu,

mu, przez kogo należy, aby znać dano. Jeżeli zaś i na potym od Unitów dla prawowiernych Monaftyrów, Cerkiew i Duchowieństwa wynikać będą krzywdy i uciążliwości, i fam Biſkup teraźnieyſzy nie będzie w mocy ich odwrócić; w takim przypadku Roſſyiſkiemu Nadzwyczaynemu Pofłowi teraz zalecić, ażeby on za odbieranemi od tegoż Biſkupa Notyfikacyami, z potrzebnemi do nich dowodami, wzmacniaiąc Jego Rekwizycyą, o cofnienie tego wſzyſtkiego, i o ſatysfakcyą dla pokrzywdzonych, wſzelkiego dokładać ſtarania nie zaniedbywał; a tym więcey wſzyſtko to Synod oddaie pod Naywyżſze Waſzey Imperatorſkiey Mości zdanie.

Dnia 5. Maja. Liſt X. Sadkowſkiego do Kapelana Poſelſtwa Roſsyiſkiego w Warſzawie. Poſyłam umyślnie Alexego Czerniawſkiego Warſzawczyka, iakim i wy bydź zaczęliście, do Warſzawy dla moich potrzeb; któremu na czas mały raczcie wyznaczyć gdzie kącik w ſwoim Domu, i inną iaką będzie można okazać pomoc proſzę nayuniżeniey. O przeznaczeniu Boſkim nademną, ieżeli przez ciekawość będziecie żądali wiedzieć, donieſie wam.

Dnia

Dnia 6. Maja. Nayświętszemu Rządzącemu Synodowi. Od Wiktora Sadkowskiego Archimandryty Zagranicznego S. Trojeckiego Słuckiego Monastyru Rapport.

Ukaz Jey Imperatorskiey Mci z Nayświętszego Rządzącego Synodu Roku teraźnieyszego *de die 31. Martii sub Nro 361.* na mocy wyraźnego Jey Imperatorskiey Mości Ukazu przez Nayłaskawsze wyniesienie mnie na Koadjutora Metropolii Kijowskiey z Tytułowaniem się Perejasławskim i Boryspolskim Biskupem, *& de reliquo* składaiący się przezemnie tegoż Roku dnia 4. Maja odebrany. O czym, iako i że dla wyświęcenia się na pomienioną godność niebawnie do Miasta Kijowa mam się expedyować, Nayświętszemu Synodowi Rządzącemu nayuniżeniey tym Pismem Rapportuię.

W podobnych wyrazach tegoż dnia Rapport do Konsystorza Kijowskiego był postany.

Pod Diem 7. Maja. Donosi Synod Metropolicie Kijowskiemu, iż za zniesieniem się z Xciem Wiazemskoy, wydana iest do Kassy Kijowskiey dyspozycya, aby

aby X. Sadkowſkiemu płacone były Ratami Summy wyznaczone.

Dnia 9. Maja. List X. Sadkowſkiego do X. Konińſkiego. Dwa piſma od Przewiel: WMPana z wiadomemi Kopiami miałem honor zaraz 22. dnia Kwietnia odebrać: te Piſma z nagła odkrywſzy mi naywyżſzą Jey Imperat: Mci dobroczynność, żebym był Biſkupem, dla czego iuż i Tytułami Przew: WMPan czcić mnie raczysz, chcieycie zawierzyć tak mnie tknęły, żem i zapłakał, gdym wielką we wſzyſtkiey krwi poczuł odmianę. Od czegoby to zaś poſzło, czyli od radości? czyli od ſtrachu? prawdziwie nie wiem; a ſtać ſię mogło tak dla iednego, iak i dla drugiego. Z radości: kiedy na myśl przychodziło Wiktorowi nieznaiomemu i uyrzanemu aż przez Jey Imperatorſką Mość; za przetrząśnieniem zaś ſwoich przymiotów przez ſprawiedliwość rzec można: *ze Sprychy od Wozu, uczczonym bydź tak wysoką godnością!* Od ſtrachu: iak Ja to Jarzmo unioſę? i kiedy poſtrzegam ſię niezgrabnym Sługą, iak ſtawię ſię w przyſzłym wieku przed nieśmiertelnym Królem w teraźnieyſzym wyświęceniu? lecz wytrzymawſzy cokolwiek czaſu, kiedy rozważam

te

te słowa, że ſerce Królewſkie w ręce Boſkiey, ku czemu ieżeli zechce obrócić ſię, tam ſię ſkłania, i przez Przewielebnego WMPana przy odieździe z Warſzawy w Zamku wyrzeczone: *Jeżeli Bóg Człowieka do iakiego Urzędu powoła, da mu moc i rozum;* odchodzi precz ſtrach, a zaſtępuie to mieyſce radość; w którey przynoſzę naypierwey nayważſzey Opatrzności i nayłaſkawſzey Monarchini naygorętſze dziękczynienie, także Przewiel: WMPanu, iako tego moiego ſzczęścia zrzodłu, i tego mi winſzuiącemu, i proſzę naypokorniey zmacniać mnie, tak Bogu przyiemnemi Waſzemi przed Ołtarzem Łaſki za mną Modlitwami, iako i Inſtrukcyami, iak mi na tym ſtopniu poſtępować, które ſercem naypoſłuſznieyſzego i nayprawdziwſzego Syna przyimować będę, iakim przyimuię i w Piśmie dane. Przy tym donoſzę Waſzey Przewielebności, że iuż *de die 4. Mai* przez umyślnego odebrałem Ukaz, którym przepiſuie ſię mi nieodwłocznie wyiechać do Kijowa, i Ja za cztery dni wybrać ſię w drogę ſpodziewam.

Tegoż dnia List X. Sadkowſkiego do Metropolity Kijowſkiego. Piſmo W. Przewielebności *de die 24. Aprilis*, miałem

honor

honor odebrać przez umyślnego na dniu 4 Maja. Ja z niego wyczytałem naywyższą Monarszą zlaną na mnie niegodnego Łaskę, przez wyniesienie mnie na Biskupa. Nayprzód przynoszę dziękczynienie moie naygorętsze, Nayważszey Opatrzności, to nademną zrządzaiącey, i Nayiaśn: Monarchini Jey Pomazańcowi, także *Vestræ Sanctitati* iako będącemu Uczestnikiem w moiey radości wypływaiącey dla tey pomyślności, a tak teyże i winszuiącemu. Do tey moiey radości nie małym przyrośnięciem iest i to, że mam bydź konsekrowanym przez Samuela, i Koadjutorem bydź temuż Samuelowi Swicznikowi goreiącemu i świecącemu. W przepisanym od Przewiel: WMPana czasie wyiechać żadnym sposobem nie mogę; przeszkodą do tego nieprzełamaną nieprzygotowanie się moie, i przychodzące ze wszystkich stron wiadomości z Poczty o ostatniey bezdroży. Z tym wszystkim nieodmniennie starać się będę około 12. tego Miesiąca, abym się wybrał w drogę. W czym za wyexkuzowanego przez Arcy-Pasterską wielkość Duszy mieć mnie naypokorniey proszę.

Kopia

Kopia Reſkryptu Imperatorowey Roſsyiſkiey, do ſwego Poſła przy Dworze Polſkim.

Z Bożey Łaski My Katarzyna II. Imperatorowa &c.

NIeztrudzone łożąc ſtarania o utrzymanie w całości Prawowiernego Kościoła Naſzego w Pańſtwach Rzpltey Polſkiey, aby Mu dać wewnątrz Rząd lepſzy, a w więkſzey bydź ſpoſoſobności wſpierania tych, którzy tego ſą wyznania: uſtanowienie oſobnego tam Biſkupa, pod nazwiſkiem Wikaryuſza czyli Koadjutora Metropolij Kijowſkiey, za rzecz potrzebną oſądziliśmy. Na tę godność z łaſki Naſzey wybrany i wynieſiony ieſt Archimandryta Monaſteru Słuckiego *Wiktor*, któremu rozkazaliśmy, ſkoro wyświęcony na Biſkupa w Kiiowie zoſtanie, wziąść tytuł Biſkupa Pereiaſł: i Borispolſk: i założyć mieſzkanie ſwoie w Prawoſławnym Monaſterze Słuckim, ſprawuiąc w nim oraz obowiązki Archimandrity. *Rozkazuiemy Wam o tym nowym uſtanowieniu Naſzym uwiadomić* Króla Jegomości, i Jego *Miniſterium*, żądaiąc od nich przyzwoitym ſpoſobem, aby ten

Pra.

Prałat, iako Wikaryufz czyli Koadjutor Metropolity Kiiowfk: którego Juryzdykcya nad Monafterami, Cerkwiami, i mieszkańcami Religii *Greko-Rofsyifkiey* w Państwach Rzpltey nie odzownie ieft ustanowiona, przypufzczony był do fprawowania oney w całey wolności i befpieczeństwie, na mocy ofobnego Aktu 1768. a w przypadku prawnych żądań, iakie będzie mógł czynić względem Duchownego prowadzenia Trzody, która mu ieft powierzoną, aby mu wymierzana była przez Rząd Kraiowy doftateczna i prędka fatysfakcya. Dan w Peterzburgu dnia 18. Maia 1785.— Na wyraźny rozkaz Imperatorowey Jeymci— Hr: Jan Ofterman. Alexander Bezborodko.

Pod dniem 12. Czerwca, List Xiędza Sadkowfkiego do Bifkupa Mohylowfkiego. Dwa Lifty Przewiel: WMPana, ieden *de die 5. Maij.* w kilka dni po przybyciu moim do Kiiowa, drugi *de die 5. Junii* przez Sioftrę dnia 10. przezemnie odebrane. Ja niegodny, Chwała Bogu! iuż Bifkup. Nominacya uczyniona *6. Junii* od czterech Bifkupow: Konfekracya zakończyła fię dnia 9. przez pięciu; Lecz kto włożenia na mnie tey tak wyfokiey godności pierwfzą przyczyną? fkłamię,

ieżeli

ieżeli nieprzyznam, że ieden Przewiel: WMPan; co Ja wyznaię na każdym mieyscu, gdzie tylko iest okoliczność. Lecz cóż Przewiel: WMPanu oddam za to? nie mam czego; lecz i niepotrzebuiesz, oprócz Modlitw do Naywyższego, że wszystko zrządza podług serca waszego, i całą Radę Waszą spełnia; co czynię i czynić do śmierci nie przestanę. Donoszę Waszey Przewiel: o nowey łasce Imper: Jeymci: na Seminarium przy Koadjutorze Kiiow: raczyła przez wyraźne Ukazy rozkazać, żeby wydawano po 2000. Rubli corocznie od 1. Maia. Do Skarbowey Kiiowskiey Izby i do mnie od JO Xcia Jmci Wiazemskiego o tym pisano.

Pod dniem 4. Lipca. Ukaz Jey Imperat: Mci Samowładczyny Cało-Rossyiskiey z Nayśw: Rządzącego Synodu Przewiel: Wiktorowi Biskupowi Pereiasławsk: i Koadjutorowi Metropolii Kiiow: Na dopełnienie wyraźnego Jey Imperatorskiey Mci Naywyższego Ukazu Nayśw: Synodowi przeszłego Marca dnia 27. za własnoręcznym Jey Maiestatu podpisem danego, względem existencyi oddzielnego Biskupa Wikarialnego czyli Koadjutora Metropolii Kiowskiey, dla zręcznieyszego protegowania Prawowierney Naszey Wiary-

ry-

ry w Polſzcze, a to fundamencie rzeczonego o tym Naywyżſzego Ukazu, i dla wyświęcenia Was w Kiiowie na tę godność; (które to wyświęcenie, że iuż podług Rituału Cerkiewnego teraźnieyſzego Roku dnia 9. *Junii* dopełniło ſię, Nayśw: Synodowi od Przewiel: Metropolity Kiiow: Synodalnego Członka przez Rapport ieſt donieſiono) tudzież i o ſtoſownym Nayśw: Synodu rozrządzeniu odpowiednie co do obowiązku Waſzego w Adminiſtrowaniu wſzyſtkiemi w Polſzcze znayduiącemi ſię Prawowiernemi Monaſtyrami i Cerkwiami ieſt przełożono: Przeto, Nayśw: Rządzący Synod zebrawſzy, i roztrząſnąwſzy znayduiące ſię u ſiebie o intereſſach pomienionych Monaſtyrów i Cerkiew okoliczności; Rozkazał Przewiel: WMPanu przepiſać, co naſtępuie: *1mo.* Za powrótem z Kiiowa do powierzoney Wam Trzody, macie zarekwirować w Kiiowſkim, Mohylowſkim, i bywſzym Pereiaſła: Konſyſtorzach, aby wſzyſtkie referuiące ſię do Zagranicznych Prawowiernych Monaſtyrów i Cerkiew ſprawy, z należytemi Summaryuſzami i z Kancellaryiſkiemi Subalternami, pod któremi też expedyowały ſię, z Pereiaſław: Konſyſtorza były Wam wydane; a z Kiiowſkiego Konſyſtorza za wſpólnym ułoże-

żeniem się z Przewiel: Metropolitą Kiiowskim i Synodalnym Członkiem, dla wiadomości o istotney Exekucyi Traktatów i Aktów expedyowanych przy Ukazie z z Nayśw: Synodu do bywszego Biskupa Pereias: i przy Rządzącym Senacie wydrukowanych, a między Państwem Rossyiskim i Rzplitą Polską w Roku 1768. 1773. i 1775. zawartych, i z Nayśw: Synodu pod różnemi latami do tych okoliczności, podług generalnych urządzeń, wysłane Ukazy, albo z nich Kopie z sobą weźmiecie. Od Przewiel: zaś Mohylowskiego Synodalnego Członka znayduiące się u niego dawne Prawa, ku pożytkowi Prawosławnego Greko-Rossyiskiego wyznania Cerkiew i Monastyrów służące odbierzecie; które Przewiel: Wasza wziąwszy z sobą, ustanowi Konsystorz i Rezydencyą swoią z całym swoim Domem i z tymże Konsystorzem mieć będzie w Słuckim Troieckim Monastyrze, na mocy Naywyższego Jey Imperatorskiey Mości rozkazu. Na dopełnienie czego dla Konsystorza Kancellaryiskich Subalternów, ieżeli inni sami żądaiący i sposobni z Naszego wyznania Ludzie tam się nie okażą, może Wasza Przew: dobrać z Trzody swoiey z tych, którzy są Dziećmi Cerkiewnych posługaczów, i umie-

ią Język Polſki ; dla uſtanowienia zaś Sekretarza ſzczegulniey ſtarać ſię wyſzukać do tego zdatnego i znaiącego Język i Prawa tamteyſze, o którym przełożycie Nayśw: Synodowi ; reſztuiących zaś dla Domu ſwoiego ſłużących utrzymywać będziecie z poddanych Słuckiego Monaſtyru lub naiemnych, wyznaczaiąc Im penſyą przyzwoitą z udeterminowaney dla Was nayłaſkawiey na to ſummy. *2do.* W Adminiſtracyi tey ſwoiey Dyecezyi w Materyach Duchownych macie poſtępować we wſzyſtkim według Słowa Bożego, Prawideł Swiętych Apoſtołów Uniwerſalnych, i partykularnych Zborów, i według *Tradycyi Prawoſławney Greko-Roſsyiſkiey Cerkwi*, *referibiliter* do powierzchownych Ceremonii Cerkiewnych, na fundamencie wyżey wſpomnionych w Roku 1768. 1773. i 1775 zawartych Traktatów i Aktów ; oprócz tego, co Prawami nie przepiſano, tego nieprzedſiębrać i w Swieckie Ziemſkie ſprawy, iako do Was nieprzynależące, bynaymniey niewdawać ſię. *3tio.* Jako Przewiel: WMPanu na ſamym wſtępie do Jego Trzody należy mieć rzetelną wiadomość, iakie mianowicie Prawowierne Monaſtyry i Cerkwie teraz w Polſkiey Poſſeſſyi i w których mieyſcach

znay-

znayduią się, i szczegulniey iakie począwszy niedaley iak od 1717. R. (który *ad tenorem* zawartych z Rzpltą Polską Traktatów i Aktów za fundament położony) a od Powszechności Prawosławney na Unią odebrane, i gdzie one stoią: więc to dostać wy macie, z Kijowsk: Mohyl: i Perejasław: Konsystorzów; takowe zaś do Nayśw: Synodu przyślecie. *4to.* Nad będącemi teraz aktualnie w Prawosławney powszechności Monastyrami i Cerkwiami, a w Duchownych Materyach *i nad Obywatelami rząd mieć będzie Wasza Przewiel:* z właściwą Pasterzowi łagodnością, i sentymentem inspiruiąc i approbuiąc Jm, a bardziey Stanowi Duchownemu, żeby oni z swoiey strony od wszelkich zbytków, i nieprzystoynych postępków, przeciwko Rzymianom i Unitom wszelkiemi sposobami utrzymywali się, i do nieprzyiaźni i scyssyi nayinnieyszey okazyi niedawali, niemniey od zabronionych dysput, aby się oddalali, i starali się ile można, iako Współ-Obywatele żyć spokoynie, żeby przez to każdy przy wolnym wyznawaniu swoiey Wiary słodził sobie w powszechnym pokoiu. *5to.* Dostrzegać wszędzie Policyi Cerkiewney, niezaniedbuiąc szczególnego wpatrywania się w Monastyry, żeby

i w nich Zakonnicy życie ſwoie przyzwoite ich powołaniu przepędzali; maiątek zaś Klaſztorny ſzczególnie aby na przyozdobienie Swiątnic Boſkich, i na przyſtoyne ſwoiego Zgromadzenia utrzymywanie był obracany; od próżnych zaś wydatków, i zbytków wſtrzymywać *6to.* A iako w Dyecezyi Waſzey dla ćwiczenia Młodzieży i przygotowania z teyże do Prawowiernych Cerkiew godnych Paſterzów dla honoru Naſzey Religii i dla zbudowania Duchowieńſtwa potrzeba zaprowadzić Szkołę, więc na którym wyraźnie mieyſcu, i na iakim iſtotnie fundamencie tę uſtanowić można, w tym Przewiel: W. uczyniwſzy rozpatrzenie, przełoży Nayśw: Synodowi w ſtoſowney okoliczności ſwoie zdanie. *7mo.* W przypadku podawanych W. Przewiel: od poruczonego Wam Prawoſł: Duchowieńſtwa ſkarg o uciązliwości i gwałty Unickie, nayprzód wywiedzieć ſię macie przez pewnych Ludzi, i uważać o ſprawiedliwości onych, i ieżeli nie wynaydzie ſię bliżſzy ſpoſób, te ſkracać, niewchodząc do Sądu; ieżli zaś takiemi aktualnie okażą ſię, i do fatysfakcyi bliżſzego ſrzodka nie będzie, w takich przypadkach na Rzymſkich, Unickich Duchownych ſtoſownie do Rekwizycyi z znayduiącym ſię

w War-

w Warſzawie Roſſyiſkim Nadzwyczaynym Poſłem, znoſić ſię będziecie przeciwko Rzymſkim, lub Unickim Biſkupom i Kommunikować o tym z Konſyſtorza ſwego, Jch Konſyſtorzom, gdzie o kim do Juryzdykcyi wypadać będzie, z domaganiem ſię podług Praw ſatysfakcyi, i w tym przykładać macie naymocnieyſzego ſtarania. W przypadku zaś teyże niepozyſkania, uwiadomiać o tym wyż rzeczonego Nadzwyczaynego Posła, proſząc od niego pomocy. Lecz takowe ſkargi rozpoczynać przy iaſnych i mocnieyſzych w ſprawiedliwości z ſwoiey ſtrony dowodach, żeby czaſem daremnie dla tegoż JPana Posła niepotrzebnego nieściągnąć zatrudnienia, a na ſiebie, po niedowiedzionych ſkargach, od Polſkiego *Miniſterium* narzekania. W nieodbitym zaś razie, oſobliwie pod czas Seymów, dopytuiąc ſię *o przyzwolenie u tegoż Posła*, czyli możecie Wy ſami dla lepſzego Intereſſów Waſzych obiaśnienia, i w czym będzie potrzeba dla protegowania Prawosławney Cerkwi widzieć ſię z nim w Warſzawie? iednakowoż oddalaiąc ſię tam dla takich ſzczegulnie przypadków, w których bez tego obeyść ſię nie będzie można, *uwiadomicie o tym Nayśw: Synod, i lokalnego ſwoiego Me-*

tropolitę, od którego w wątpliwych bądź iakich Dyecezalnych Intereſſach Rady i Inſtrukcyi domagać ſię będziecie. *8vo.* Tymże ſamym ſpoſobem, ieżeli przyidą na kogo z naſzego Prawoſławnego Duchowieńſtwa od Rzymian, lub od Unitów do Waſzey Przewiel: lub Waſzego Konſyſtorza ſkargi; więc te, nieodkładaiąc nadal roztrząśnienie i uczynicie ſupplikantom podług ſprawiedliwości powinną i nieopoźnioną podług Praw ſatysfackyą, żeby przez prędko decyduiącą ſwoię Rezolucyą daiąc przykład, ſpoſobniey można było takieyże i z Jch ſtrony ſpodziewać ſię *9no.* Do tych Cerkiew, które do zawarcia ieſzcze w 1768. R. Traktatu z Unitami w Kweſtyi zoſtaią, Kapłanow nie applikować, a o zapoſſydowanych iak do Traktatu od 1717. R. tak i po zawarciu onego oczekiwać roztrząśnienia, i Rezolucyi od naznaczoney przez Akt 1775 R. oſobney dla tego Kommiſſyi *10mo.* We wſzyſtkich zaś trafiaiących ſię podług Intereſſów, a oſobliwie z Rzymſkiemi i Unickiemi Metropolitami i Biſkupami znoſzeniach ſię, maſz W. Przewiel: mianować ſię *ſinè intermisſione*, i Koadjutorem Metropolii Kijowſkiey. *11mo.* Jak do Słucka przybędziecie, i w Adminiſtracyą wſtąpicie, o tym

do

do Nayśw: Synodu odraportuiecie; a potym wywiedziawſzy ſię *circumſtantialiter* o ſtanie ſwoiey Dyecezyi w iakim taż znayduie ſię, i o Liczbie Prawosławnych Cerkiew i przy nich Kapłanach, o Cerkiewnych służących i Plebańſkich Dworach, i o liczbie ich Głów, *nieczyniąc z nich żadnego oſobnego wylikwidowania*, ale zaſpokaiaiąc ſię wiadomościami od Parafialnych Kapłanów, tudzież o ſpowiadaiących ſię i Kommunikuiących Ludziach, także i o Monaſtyrach, gdzie które mianowicie exyſtuią, i wiele w nich Zakonników, i o Przełożonych Klaſztornych, z obiaśnienieniem Ich przymiotów, i wiele który Monaſtyr Cerkiewnych i Ekonomicznych dochodów, choć naprzykład z trzech Lat w każdym Roku odbiera, przyſzlecie, dla rozpoznania w Nayświęt: Synodzie o tym wiadomości. *2do.* O oddanie Waſzey Przewiel: wſpomnionych do Dyecezyi Waſzey przynależących *Dzieł* i Kancellaryiſkich służących, u których Zagraniczne Intereſſa były w Expedycyi, i podług Generalnych Urządzeń Ukazów i Form do Metropolity Kijowſkiego, Arcy-Biſkupa Mohylowſk: i Biſkupa Nowogrodzko-Siewierſkiego, o co idzie, rozkazał Synod poſłać Ukazy, iakoż poſta-

posłane są z tym: ażeby z Jch Konsystorzów wszystkim Zagranicznym Prawowiernym Monastyrom, i maiącym Administracyą nad Prawowiernemi Cerkwiami tamteyszym Dziekanom i innym Przełożonym o Przewiel: WMPanu iako wyniesionym nayłaskawiey (dla pożytku Cerkiew, i zręcznieyszego Ich protegowania) Biskupie, dano było znać iak przynależy, z tym przepisem, iżby Oni i wszyscy tamteysi Prawosławnego wyznania Naszego *Obywatele uznaiąc was w Duchownych interessach za legalnego swoiego Pasterza*, w czym będzie im potrzeba, do was referowali się, i aby w tychże Duchownych interessach u Waszey Przewiel: w należytym *posłuszeństwie i uleganiu* zgodnie do tego wszystkiego zostawali, iako wyżey wspomnionemi, między Państwem Rossyiskim i Rzpltą Polską, Traktatami i Aktami iest zawarto. Co się zaś tycze Naywyższey Jey Imperat: Mci approbacyi; więc o tey do Jey Majestatu od Naysw: Synodu przez reprezentacyą przełożono.

Pod dniem 7. Lipca Listy X. Sadkowskiego z Kijowa z wyrażeniem wdzięczności za Biskupstwo.

Do Imperatorowey Rossyiskiey.

NAYIAŚNIEYSZA SAMOWŁADCZYNO, PANI NAYMIŁOŚCIWSZA!

PRzy naylitościwszym względzie na Cerkiew Chrystusową w Sąsiedzkiey stronie od dawnych Wieków zasadzoną, podobało się W. Imperat: Mci obrócić Macierzyńskie swoie oczy i na mnie naypokornieyszego Jey Sługę, i wiernego Waszego Poddanego przyozdobić osobliwą dla posługi przy Ołtarzu Pańskim wspaniałością i poruczyć nowy Dom Pasterski dla przyięcia pod opiekę Owiec, Waszą potężną prawicą, i dzielnym ramieniem buduiący się. — Wysławiam taką gorliwość Wiary i zapał Waszey miłości ku Bogu, czuię szacunek dobroci Waszey na mnie wylaney, poymuię całą Jey cenę; lecz niemogę wynaleść, ani wyrazow stosownych sentymentom, obeymuiącym serce i Duszę moią, ani słow mogących wyrazić wielkość usługi na mnie włożoney. Rzuciwszy się nakoniec w duchu *sub sacratissimos pedes*

W. Im-

W. Imperat: Mci przynoſzę Imieniem całey Prawowiernych Powſzechności mnie powierzoney, nayczyſtſze i naypokornieyſze podziękowanie; wylewam przed Majeſtatem Naywyżſzego gorące Modlitwy za nieporuſzone umocowanie Tronu Waſzego, za długi i pomyślny przeciąg Chryſtuſowi miłego panowania Waſzego, za ſukcess podróży Pańſkiey, póki nie uyrzę końca Zbawiennych waſzych intencyi. *Ogłoſzę Owczarni moiey, iako Ty iedna po Bogu Jey i moia obrona, Protekcya, i ucieczka; iako Twoią mądrością, ſrzednia ściana, rozdzielaiąca Cerkiew Zachodnią, od Wſchodniey, obali ſię, i te obiedwie będą iedno.* Naymiłościwſzey Pani, Waſzego Imper: Majeſtatu nayniżſzy poddany, i nayobowiązańſzy Bogomodlca.

Do W. Xcia Roſsyiſkiego.

NAYIAŚNIEYSZY i WIELKI XIĄŻE MIŁOŚCIWY PANIE!

Łaſka Nayiaśn: Monarchini okazana na mnie, włożeniem Urzędu Paſterſkiego, i powierzeniem mi Cerkwi Jednowierców w ſąſiedzkim Pańſtwie mieſzkaiących

cych, tym naturalniey referuie się do Osoby W. Imper: Mci, im Cerkiew ta żywiey czuie w następcy Rossyiskiego Tronu Dziedziczny Duch Protekcyi dla iednéyże Konfessyi, Duch naśladowania wysokich Cnot Matki Oyczyzny, i gorliwsze przyłożenie się w zbudowaniu pomyślności Narodów, iednomyślnością w wierze ściśley złączonych; Cerkiew ta iuż przegląda, iż początki Jey pomyślności gruntowne, i że noga Jey za współ operacyą W. Imperat: Mci stanie przy słuszności, niezachwieie się, i dla tego kosztuie iuż radość przyszłego tryumfu. Gorliwszy Prawowierności Protektorze! przyim *od przyspofobionego Ludu Twoiego*, uweselonego tym swoim szczęściem dziękczynienie, tak iak offiarę serc nieobłudnych, Offiarę wyznawania nowych i wielkich dzieł, któremi unosi się i Trzoda i ten, który Ją przyimuie.— Miłościwego Pana Jey Imperat: Mci Nayobowiązańszy Bogomodlca i Nayniższy poddany.

Do

Do Xięcia Potemkina.

Jaśnie Oświecony Xiąże! Nayłaskawszy Panie, i Wysoce Szanowany Dobrodzieiu!

Za teraźnieyſzy błogoſławiony móy los ieſtem Ja obowiązany W. Xcey Mci. Jeſt on tak wielki, iak Monarſza Łaſka, zlana na mnie bez wſzelkich moich zaſług, i iak wielki Charakter Biſkupi, którym Ja zaſzczycony bez Prawa do niego. Prawo moie W. X. Mć, Wielkomyślny móy Mecenas i powinność moia walczyć z uſzanowaniem o Protekcyą Waſzą. O pomocy Niebieſkiey niewątpię; ale Protekcyi W. Xcey Mci, iako Inſtrumentu Boſkiego, naypokorniey dopraſzam ſię. Cerkiew zewſząd oczekuie ſwego uweſelenia i ochłody, a Ja zachęcenia, do wyſtawionych zamiarów, i utwierdzenia ſię w onych — Nadzieia moia i ufność po Bogu w wſpaniałości W X Mci, i kontynuacya Waſzey dla mnie dobroczynności do naśladowania niepodobney, którey *Siebie i moią Trzodę poleciwſzy* z naygłębſzym uſzanowaniem i nayrzetelnieyſzą ſubmiſſyą do końca moiego życia ieſtem &c.

Dwa

Dwa Listy następuiące w Raptularzu X. Sadkowskiego, przy powyższych znalezione, nie maią wyraźnego adressu; domyślać się iednak można, że pierwszy do X. Konińskiego, a drugi do Metropolity Kiiowskiego, były pisane.

Nayprzewielebnieyszy Biskupie, Nayłaskawszy Oycze i Arcy-Pasterzu!

PRzyznaię się rzetelnie i otwarcie, iż godność Pasterska iest mi dana, bez wszelkich moich zasług, i nad moie spodziewanie. Nie tłumaczę się z tego obszerniey, będąc posłusznym w upokorzeniu się przed Opatrznością Naywyższego, i *Wolą Nayiaśnieyszey Naszey Monarchini*, którey serce w Jey ręku. Niewątpię, że Nayprzewiel: WMPan do włożenia na mnie tego powołania tyle przykładałeś się, ile Duch Wasz goreie miłością i usiłowaniem dla iednychże Konfessyonistów z niecierpliwym żądaniem do podania Im pomocney Ręki. Łaska ta Nayprzewiel: WMPana iest mnie przenikaiącą, ale i wdzięczność moia będzie Jey odpowiadać. Pozostaie mi się tylko polecić siebie i Trzodę moią łaskawey

Waszey

Waſzey Protekcyi, proſząc o kontynuacyą tey dla mnie dobroczynności *dla utwierdzenia mnie ſwoiemi* świątobliwemi Modlitwami i *Inſtrukcyami*, abym temi zmocniony i prowadzony zawſze zoſtawał z wyſokim uſzanowaniem i ſubmiſſyą &c.

Nayprzewielebnieyszy Biskupie, Łaskawy Oycze i Arcy-Pasterzu!

Z Uchwałością byłoby dla mnie żądać tego, co teraz z *dobroczynności Monarchini i czułſzego Nayśw: Rządzącego Synodu rozrządzenia i przychylenia ſię miałem. Ja ſzczęście pozyſkać. Ja mówię o doſtoieńſtwie Paſterza,* z tkliwością świadectwa w moim ſumieniu dla niedoſtatku ſił we mnie będących, niekorreſponduiących tey godności, przez co nie taię tego fundamentu, na którym zaſadzona prawdziwa moia dla Nayprzewiel: WMPana wdzięczność, Konſyderacya rozproporcyonowanych ſentymentów Wielkiey Waſzey Duſzy, i wieczne uſzanowanie zlewaiącey ſię na niezaſłużonego łaſki. Nayprzewiel: WMPan racz kontynuować tę Oycowſką Łaſkę dla umocnienia w przyiętey uſłudze tego, który

ry chce umrzeć— Nayprzewielebnieyſzego WMPana—Nayniżſzym Służebnikiem.

Pod dniem 9. Lipca. Ukaz Jey Imperat: Mci Samowładczyny Cało-Roſſyi: z Duchownego Kijowſkiego Konſyſtorza, Zakonnikom Prawowiernego Słuckiego Troieckiego Zagranicznego Monaſtyru—Za przyſłanym Jey Imperator: Mci od Nayśw: Synodu Ukazem do Przew: Samuela Synodalnego Członka Metropolity Kiiowſkiego i Halickiego *de die 31. Martii* tego Roku, wſpomnionego Słuckiego Zagranicznego Prawowiernego Monaſtyru Archimandryta *Wiktor die 9. Junii* w Kiiowie na Biſkupa Peraiaſł: i Boryſpolſkiego wyświęcony i tak o tym, iako też, że nowokonſekrowany nazywać ſię będzie Biſkupem Pereiaſławſkim i Boryſpolſkim, Koadjutorem Metropolii Kijowſkiey i Archimandrytą Słuckim, dla należytey wiadomości poſyła ſię ten Ukaz do Słuckiego Troieckiego Monaſtyru a do innych Monaſtyrów i Duchownych Adminiſtracyi podług nowey uſtawy poſłane ſą Ukazy.

Pod dniem 10. Lipca. Ukaz Jey Imperat: Mci Samowładczyny Cało-Ros: z Nayświę-

Nayświętszego Rządzącego Synodu Przewielebnemu *Wiktorowi* Biskupowi Pereiasławskiemu i Boryspolskiemu, Koadjutorowi Metropolii Kijowskiey. Na dopełnienie wyraźnego Jey Imper: Mci Ukazu Nayświętszemu Synodowi pod dniem 27. Marca Roku teraźnieyszego, za właſnym podpiſem Jey Maiestatu danego, względem exiſtencyi oddzielnego Biskupa Wikarialnego, czyli Koadjutora Metropolii Kiowskiey, dla zręcznieyszego protegowania wyznaiących Prawowierną Naszą Religią w Polszcze, i o wyświęceniu Was na tę dostoyność przez wysłany Ukaz od Nayświęt: Synodu teraźnieyszego Miesiąca dnia 4. do Przewielebnego WMPana iest przepisano: iakim sposobem Wy w zarządzaniu wszystkiemi znayduiącemi się w Polszcze prawowiernemi Monasterami i Cerkwiami macie postępować? Niemniey dano znać i o tym, co następnie względem Naywyższey Jey Imperator: Mci aprobacyi od Naysw: Synodu JeyMaiestatowi przez reprezentacyą iest przełożono; a między innemi na tęż Reprezentacyą *de die 15. Maji Elapsi* wyszedł do Synodu wyraźny Jey Imperator: Mci za własnym Jey podpisem Naywyższy Ukaz, w którym napisano: „ Przy- „ iąwszy za dobre reprezentacyą Nasze-

„ go

„ go Synodu *referibiliter* co do udeter-
„ minowanego przez Nas dla zarządze-
„ nia Monaſtyrami i Cerkwiami Prawo-
„ wierney Naſzey Konfeſſyi w Polſzcze
„ Koadjutora Metropolij Kijow: rozka-
„ zaliśmy Naſzemu *Miniſterio*, aby Nad-
„ zwyczaynemu i Pełnomoc: Naſzemu
„ Poſłowi przy Królu i Rzpltey Pol-
„ ſkiey Taynemu Konſyliarzowi Hrabi
„ Stackelbergowi należyte rozkazy, na
„ fundamencie Reprezentacyi Synodu o
„ mocney Protekcyi rzeczonych Mona-
„ ſtyrów, Cerkiew i wyznaiących Pra-
„ wowierną Naſzą Religią doſtawiło. Nie-
„ mniey z ukontentowaniem patrząc, iż
„ Synod Naſz w zainformowaniu tegoż
„ Koadiutora, dla zupełnieyſzego *utwier-*
„ *dzenia Prawowierności i oświecenia Na*
„ *rodowego*, obiaśnił potrzebę aby była
„ Szkoła, i żebyśmy za Ukazami na u-
„ trzymanie *Seminarii* przy Biſkupie Pe-
„ reiaſławſkim w mieyſcu Jego Rezyden-
„ cyi po 2000. Rubli na Rok wydawać
„ raczyli, i żeby dla dawania Nauk te-
„ muż *Seminarium* właściwych Cerkwi
„ i Narodowi pożytecznych, przywła-
„ ſzczony był ſpoſób dla wſzyſtkich Szkół
„ w Państwie Naſzym uſtanowiony; dla
„ czego Synod Naſz rekwiruie w tym
„ potrzebney pomocy od Kommiſſyi dla

„ Szkół

„ Szkół Narodowych ustanowioney. Na-
„ koniec spodziewamy się, iż wspomnio-
„ ny Biskup dołoży pilności, dla zapro
„ wadzenia małych Szkół, i po innych
„ mieyscach przy Monastyrach albo Cer-
„ kwiach Naszego wyznania użyczaiąc
„ i dla tych takichże prawideł. „ Za
Ukazem Jey Imperatorskiey Mości Nay-
święt: Rządzący Synod rozkazał; o po-
winnym podług tego wyraźnego Jey Im-
perator: Mci Naywyższego Ukazu do-
pełnieniu do Waszey Przewielebności, a
dla wiadomości i do Lokalnego Biskupa
Synodalnego Członka Nayprzewiel: Sa-
muela Metropolity Kiiow: posłać Ukaz,
a iako przez tenże wyraźny Naywyższy
Ukaz, wyżey wspomniona podana od Sy-
nodu Reprezentacya zaszczycona kon-
firmacyą w tym, aby na iey fundamen-
cie Extraordynaryinemu i Pełnomocne-
mu w Polszcze Rossyiskiemu Posłowi do-
stawić należyte rozkazy, więc dla po-
trzebnego o tym uwiadomienia z teyże
reprezentacyi przyłącza się przy tym
Kopia, odpowiednie co do dawania w na-
znaczonym przy Was *Seminarium* nauki
podług sposobu dla wszystkich Szkół w
Państwie Rossyiskim ustanowionego, prze-
pis zaś od Naysw: Synodu, za zebraniem
podpa-

podpadaiących do tego okoliczności potym naſtąpi.

Reſkrypt Wieleb: Wiktorowi Sadkowſkiemu Epiſkopowi Perejaſlawſkiemu i Boryſpolſkiemu, Archimandrycie Słuckiemu, Zwierzchność Duchowną nad Monaſtyrami i Cerkwiami Religii Greko-Unickiey w Państwach Rzepltey ſytuowanemi nadaiący.

STANISŁAW AUGUST z BOŻEY ŁASKI KRÓL POLSKI &c.

OZnaymuiemy tym Liſtem Reſkryptem Naſzym, komu o tym wiedzieć należy: iż przełożono Nam ieſt przez Panów Rad i Urzędników przy Boku Naſzym zoſtaiących, iako po doſtaniu ſię Epiſkopatu Biało-Ruſkiego, wraz z Prowincyą Biało-Ruſką, pod Panowanie Roſſyiſkie, Duchowieńſtwo i Lud Swiecki Religii Oryentalney Greko-Nieunickiey, wierni poddani Naſi, tak w Koronie, iako i w W. X. Lit: znayduiący ſię, niemaiąc w Kraiach naſzych i Rzpltey żadney powſzechney Duchowney Zwierzchności, przymuſzeni ſą w ſwoich Duchownych potrze-

bach z wielką niewygodą, i nie bez znacznych kosztów udawać się za Granicę do Kijowa lub Perejasławia; zaczym My Król osądziliśmy za rzecz potrzebną i sprawiedliwą iednemu z Prałatów tego Obrządku w tychże Kraiach Naszych i Rzpltey subsystencyą swoię maiącemu, Rząd i Zwierzchność nad tymże Duchowieństwem i Ludem Swieckim powierzyć, oddać, i poruczyć. A że zalecony Nam iest z gruntowney Nauki, przykładney skromności i chwalebnych postępków, Wielebny Wiktor Sadkowski Episkop Perejasł: i Boryspol: Archimandryta Słucki, więc onemuż Władzy i Juryzdykcyi Duchowney nad Monasterami i Cerkwiami Religii Orientalney Greko-Nieunickiey w Państwach Naszych sytuowanemi dozwolić umyśliliśmy, iakoż ninieyszym Listem Reskryptem Naszym dozwalamy. Wolen zatym i mocen będzie wzwyż wyrażony Wiel: Wiktor Sadkowski Episkop Perejasł: i Boryspol: Archimandryta Słucki, stosownie we wszystkim do Traktatów 1768. i 1773. Roku w rządzeniu swoim Duchownym, Urząd swoy sprawować, sprawy wszelkie Duchowne między Osobami swoiego wyznania sądzić, nieposłusznych i występnych według Prawa i zwyczaiów Religii Oryental-

entalney Greko-Nieunickiey karać, pokóy mieſzaiących poſkramiać, Monaſtyry i Cerkwie wizytować, słowem to wſzyſtko czynić, cokolwiek do utrzymania porządku w Religii należy, zachowuiąc przepiſy wyż wymienionych Traktatów względem Panuiącey Religii, i wierność powinną Nam Królowi i Rzeczypoſpolitey. Na co dla lepſzey wiary i wagi Ręką Naſzą podpiſawſzy ſię, Pieczęć W. X. Lit: przycisnąć rozkazaliśmy. Dan w Warſzawie dnia 27. Mieſiąca Lipca R. P. 1785. Panowania Naſzego 21. R. — *Stanisław August Król.* (L.S.) Wincenty Białopiotrowicz Łowczy Ptu Lidzkiego, J. K. Mci Pieczęci W. X. Lit: Sekretarz.

Pod dniem 14. Sierpnia. Ukaz Jey Imperat: Mci Samowładczyny Cało-Ros: z Duchownego Kijowſkiego Konſyſtorza, Zagranicznemu Prawowiernemu Słuckiemu Trojeckiemu Monaſtyrowi. Za Ukazem Jey Imperat: Mci wyſzłym z Nayś: Rządzącego Synodu *de die 4. Julii* tego R. do Przewiel: Samuela, Synodalnego Członka, Metropolity Kijowſkiego i Halickiego, *referebiliter* co do Urzędu nayłaſkawiey Konferowanego Biſkupowi Perejaſławſk: i Boryſpol: i Koadjutorowi

wi Metropolii Kijow: X. Wiktorowi dla zręcznieyſzego protegowania wyznaiących Wiarę Naſzą Prawowierną w Polſzcze, dla zarządzania wſzyſtkiemi w Polſzcze znayduiącemi ſię Monaſtyrami i Cerkwiami, w tym Konſyſtorzu udecydowano i przez Przewielebnego potwierdzono: o wyżey rzeczonym Wiktorze Biſkupie nayłaſkawiey obdarzonym, do wſzyſtkich będących w Kijowſkiey Dyecezyi Zagranicznych Prawowiernych Monaſtyrów, Protopopów, i innych Przełożonych dać znać z tym przepiſem, ażeby ci, i wſzyſcy tamteyſi Prawowiernego wyznania Obywatele uznaiąc go za Biſkupa, w Duchownych ſprawach za legalnego ſwoiego Paſterza, w czym im będzie potrzeba, referowali ſię do niego i zoſtawali u niego podług tychże ſpraw Duchownych w należytym poſłuſzeńſtwie i dopełnieniu, zgodnie we wſzyſtkim temu, iak zaſzłemi w 1768. 1773 i 1775. Latach między Państwem Roſſyiſkim i Rzpltą Polſką Traktatami i Aktami zawarto; w Supplikacyach zaś, i innych gdzie należy mieyscach pierwey wſpominać Imię Lokalnego Biſkupa Przewiel: Samuela Metropolity Kijowſk: i Halickiego, a potym Przewiel: Koadjutora Metropolii Kijowſkiey przyzwoitym ſpoſobem, i Słu-

cki

cki Trojecki Monaſtyr ma czynić to podług tegoż Jey Imperat: Mci Ukazu.

Pod dniem 23. Sierpnia. Bilet Metropolity do X. Sadkowſkiego w Kijowie piſany.

PRzywoływaycie do tego Dzieła Oyca Protopopę Jana Lewandę, i przykażcie mu moim Imieniem o tym pomyślić. On ma zupełną ſpoſobność do tego Dzieła. Należy w tym Piśmie użyć Cerkiewnego poważnego ſtylu. Potrzeba z Piſma Sgo umieścić przyzwoite Texta dla uniknienia ſporów. *Teſtimonia etiam Sanctorum Patruum convenientia adhiberi poſſunt, id quod mirum inmodum Auguſtisſimæ Noſtræ Dominæ arridet.* Czyli niemaſz u was adhortacyi Przewiel: Mohylowſkiego, którą on rozeſłał za pierwſzym przybyciem do ſwoiey Dyecezyi? Zda ſię potrzeba ułożyć dwa Exemplarze: ieden dla Duchownych, a drugi dla Swieckich, w ſamych umiarkowaniach i uczuciach, w wyrazach dowodzących *tollerantiam Fidei: utinam plura Oretenus.*

✡✡✡✡✡

Pro-

Proceſs X. Sadkowſkiego przy obięciu rządów Dyecezyi.

WIKTOR SADKOWSKI z Bożey Łaſki Prawowierny Motropolii Kijowſkiey Koadjutor, Biſkup Perejaſł: i Boryſpolſki. — Wſzyſtkim Metropolii tey Prawoſławney Prawowiernym Chrześcianom Duchownym i Swieckim, Braciom i Dzieciom miłym w Chryſtuſie, Łaſki Boſkiey, Pokoiu i Błogosławieńſtwa Paſterſkiego życząc, oznaymuiemy. — Podług *Naywyżſzey woli Jey Imperat: M.ci Pani Imper: i Samawładczyny Cało-Roſs: Katarzyny II.* jako nieuſtannie troſzczącey ſię o pomyślność nietylko ſwoiego Ludu, ale i Zagranicznego, ſzczególniey zaś iedno wyznaiącego z ſobą, w Polſkim tym Państwie będącego i do Metropolii Kijowſkiey Prawoſławney na mocy dawnieyſzych i świeżſzych Traktatów przynależącego, zoſtawſzy Ja Konſekrowanym na Biſkupa Perejaſł: i Boryſpolſk: Koadjutora pomienioney Prawoſławney Metropolii Kijow: a przy tym dzielnieyſzym Przywilejem J. K. Mci Nayiaśn: Monarchy STANISŁAWA AUGUSTA, dla bezprzeſzkodnego Urzędu Moiego biegu opatrzony, i zmocniony, żądałbym Was o! Bra-

o! Bracia i Dzieci miłe, nadewszystko pierwey odwizytować i podać wam, iak mówi Apostół: *pewny dar Duchowny*, dla ugruntowania Waszego, nie mniey rozradować się w was Wiarą powszechną Waszą, równie i moią: lecz iak tego wprędce uczynić niemożna, przytym nie iest mi tayno, iż wy żyiecie w uciśnieniu i roziątrzeniu od Różnowierców, dla tego Pismem tym wizytuię Was, i w nim dar Duchowny, *do wycierpienia złego waszego*, przystosowany podaię. Wiadoma iest wszystkim własność tak powszechney miłości i łagodności, iak przeciwnie nieprzyiaźni, i zemsty. Nieprzyiaźń rodzi nieprzyiaźń i podeyrzenie iedno ciągnie za sobą inne nieskończone; ale spokoyne obchodzenie się i nieprzyiaźń w samym Jey natężeniu osłabia, i łagodność iedney strony podeyrzenie drugiey w samym zawrzaniu. Stygnie Zelazo rozpalone (mówi gdzieś Złotousty) i w wodę umoczone nie tak prędko od gorącości się oddala, iak Człowiek zajadłością rozpalony, kiedy wpadnie na Duszę łagodną, i długo cierpiącą. Tey cnoty uczy nas Sam Zbawiciel Nasz Chrystus, i ucząc, samego siebie za przykład wystawuie: *Nauczcie się* (mówi) *odemnie, iako łagodny i pokorny*

korny ieſtem ſercem, i znaydziecie pokóy Duſzom Waſzym; Tę Naukę ſwoią nazywa On Jarzmem dobrym i brzemieniem lekkim. Ciężko zdaie ſię cierpieć bez winy i nieſprzeciwić ſię w pomnażaiącey ſię krzywdzie. Ale, ieżeli cierpliwość przynoſi prawdziwy pokóy, i przez ſwoią naturę krzywdziciela w dobroczyńcę, i Wilka w Baranka przemienia; więc iak to Jarzmo Chryſtuſowe nie będzie ſłodkie? i brzemie te komu nie będzie lekkie? Tego nas uczą i Apoſtołowie, mówi Piotr: *Kto was rozdrażni, iako dobre naśladować będziecie, lecz ieżeli cierpicie dla ſprawiedliwości, błogoſławieni ieſteście.* Paweł łagodności Nauką wſzyſtkie ſwoie Poſłańce napełnił, między innemi mówi: *Pokóy mieycie i obcowanie ze wſzyſtkiemi, oprócz tych nie będzie nikt oglądał Pana.* I na innym mieyſcu: *łagodność waſza roſtropna niech będzie, ze wſzyſtkiemi ludźmi.* Jeżeli ze wſzyſtkiemi, więc i z krzywdzącemi; ieżeli wſzyſtkim Ludziom, więc nietylko iedno wyznaiącym, ale i Różnowiercóm, i aż ſamym bezbożnym, czego ieżeli nieokażemy, o ſtraſzliwy wypadku! i ſami iako bezbożni będziemy; nieuyrzemy albowiem Boga, iako i oni nieuyrzą. A ponieważ nie-

przy-

przyiaźni naywięcey rodzą ſię z ſporów i wexy zwyczaynie między Różnowiercami zdarzaiących ſię; więc tenże Apoſtoł w Liſtach ſwoich do Tymoteuſza i Tytuſa, formuiąc w tych dwóch uczniach ſwoich Kapłanów, iakiemi być należy, naybardziey ich zaſtrzega od tey świerzbiączki, naſienia wiela złego, *a ieżeli kto inaczey uczy, i nieprzyſtępuie do Zbawiennych ſłów Pana Naſzego Jezuſa Chryſtuſą i Nauki, Ten zaiſte dla Prawowierności rozpyſzniwſzy ſię nic niezna i niepoymuie o wexach i ſprzeczkach; od Nich albowiem pochodzi zazdrość, Emulacya, pogarda, złe opinie: oddalay ſię od takich.* To w pierwſzym Liście do Tymoteuſza, toż i w drugim: *Oświadcz przed Panem, że nie będzieſz ſprzeczać ſię dla iakieykolwiek potrzeby, chyba na zniſzczenie ſłuchaiących, tym więcey od podłych wynioſłości uchylay-ſię; naybardziey bowiem podpadną w nieſławę: do tego nieroſtropnych i nieukaranych oburzeń wyrzekay ſię; wiedz, iż rodzą ſwary; ſłudze bowiem Pańſkiemu nie przyſtoi ſwarzyć ſię; lecz bydź cichym, wſzyſtkich nauczaiącym, niezłośliwym, z łagodnością przeciwnych karzącym.* Nie inaczey do Tytuſa: *pamiętay,* (mówi:) *bydź poſłuſznym, i poddawać ſię przeło-*

żonym

żonym i Rządzącym, i do każdey ſprawy dobrey bydź gotowym, nikogo niełaiąc, nie bydź ſwarliwym, lecz cichym, wſzelką okazuiącym łagodność dla wſzyſtkich ludzi; do tego nierozſądnych napaści, Emulacyi i Dysput o Religią chroń ſię, bo ſą niepożyteczne i próżne. Umyślnie te Apoſtolſkie napomnienia niepoiednokrotnie powtórzone tu wypiſuię, aby łatwo było każdemu uznać, z iakim ſtaraniem i oſtróżnością Nauczyciel Swiata, łagodność, przytym i cichość w Nas, iako przyczynę ſzczęśliwości ludzkiey, wkorzenia. Scyſſyi zaś i ſporów, iako naſion nay większego złego, wſiewać żadną miarą niedozwala. Nie oczekuycie drugiey Ewangelij, w Chryſtuſie Bracia i Dzieci kochane, oprócz tey Chryſtuſowey i Apoſtolſkiey Nauki. Przyimiycie pokóy Boſki do ſerca Waſzego, okazuycie go wſzyſtkim ludziom, ucałuycie łagodność i cichość, i tym ſzczegulnie orężem woiuycie z *chcącemi Was uciemiężać*; Nauczyciel i Zbawiciel Naſz Chryſtus, niewytknął, ani okrzyknął, ani ſłyſzał też kto na rozdrożach głos Jego, iednak cały Swiat Sobie podbił; Stańmy ſię podobnemi Chryſtuſowi, ieżeli prawdziwi Jego Uczniowie ieſteśmy, i łagodnością zwyciężemy nieſnaſki, przei-

ſtaczą-

ſtaczaiąc i ſamych zwaśnionych, w Braci Naſzych. W czym naybardziey na Was powinność zalega, o! Kapłani i ſłudzy Cerkiewni. Liſty Pawła do Tymoteuſza i Tytuſa, właśnie iakby do Was ſamych ſądźcie, ſą napiſane: dla tego i ſami rozterek ſtrzeżcie ſię, i Parafianów Waſzych odciągaycie od tego, i ſami łagodnością i pokorą Chryſtuſowi bądźcie podobni, i dzieci Waſze Duchowne na tenże ſam wizerunek przeiſtaczaycie. O to Was łagodnością i cichością Chryſtuſa proſzę, życząc niech Bóg pokoiu da Wam pokóy zawſze w każdym ſpoſobie, i Ducha łagodności wſzczepi w ſerca Waſze Amen. Dan w Katedralnym Naſzym S. Troieckim Słuckim Monaſtyrze 1785. Roku.— *Niemaſz dnia wyrażonego.*

Pod dniem 28. Sier: w Liście od X. Sadkowſkiego z Kijowa, do Biſkupa Mohylowſkiego ſą te wyrazy: Ja z Kijowa poleciałbym, ale ponieważ ieſzcze z Pereiaſławia Expedycyi referuiących ſię do Zagranicznych Prawowiernych Klaſztorów i Cerkiew nieodebrałem, Antemiſſy niepoświęcone i inne ſą przeſzkody, przymuſzonym ſiebie widzę przez nieiaki czas zabawić. JO. Xże zapewniaią, będzie

dzie niebawiąc w Kijowie; mówią, że i JW. JP. Generał Prokuror: ieżeli to prawda, więc i dla tego niezaraz potrzeba wyieżdżać, osobliwie, że do obydwóch mam niemałą potrzebę; nadto i Przewiel: Metropolita żąda, abym przybycia Jego Xcey Mci iako w prędce spodziewanego doczekiwał.

Od X. Sadkowskiego, do Kijowskiego Duchownego Konsystorza Rapporta.

Pod dniem 7. Września. Ukaz Jey Imperat: Mci z Kijowa Duchownego Konsystorza Roku teraźnieyszego *de die 9. Julij, sub Nro 2014.* o wyświęceniu tuteyszego S. Troieckiego Słuckiego Monastyru Archimandryty, i Metropolij Kijow: Koadjutora Wiktora Sadkowskiego na Biskupa *& de reliquo* dla wiadomości zaszły, przezemnie z Bracią teraźnieyszego 5. *7bris* odebrany. O czym temuż Duchownemu Konsystorzowi w pokorze rapportuię.

Pod dniem 24. Września. Ukaz Jey Imperat: Mci z Kijowa do Duchownego Konsystorza, Roku teraźnieyszego *de die 14.* zeszłego *Augusti, sub Nro 2972.* o należytey kommemoracyi Imienia Nay-

prze-

przewieleb: Wiktora Biſkupa Pereiaſław: i Boryſpol: gdzie przypadać będzie; & de reliquo zawieraiący ſię w tuteyſzym S. Troieckim Słuckim Monaſtyrze teraźnieyſzego 21. dnia odebrany, o którego odebraniu, i że podług tegoż powinne dopełnienie uczynione będzie, temuż Duchownemu Konſyſtorzowi w pokorze rapportuię.

Dnia 27. Września. Reſpons W. Xcia Roſsyiſkiego piſany do Xiędza Sadkowſkiego z Hatczyna.

ODebrałem Liſt Waſzey Przewielebności, i przyimuię uczeſtnictwo w włożeniu na Was nowego Paſterſkiego Urzędu, i wſpieraniu Was ſtarannością o Trzodzie iedneyże Konfeſſyi za Granicami Roſſyi znayduiącey ſię. Dziękuię Wam za oświadczoną dyſpozycyą Waſzą ku mnie, i polecaiąc ſiebie Modlitwom Waſzym, Jeſtem Waſz życzliwy, *Paweł.*

Pod dniem 10. Październ: Zaświadczenie Izby Skarbowey, podług Ukazu Jey Imperatorſkiey Mości z Kijow: Skarbowey Izby dane, Przewielebnemu Jmci

JX. Biſkupowi Pereiaſławſkiemu i Boryſpol: Koadiutorowi Metropolij Kijowſkiey i S. Troieckiego Słuckiego Monaſtyru Archimandrycie Wiktorowi na to; iż z zadeterminowaney wyraźnemi Jey Imperatorſkiey Mci Naywyżſzemi Ukazami dla wydania Jego Przewielebności ſummy na Rok, a mianowicie na Penſyą z 1200. Rubli, na ſtół i na inne potrzeby z 1000. Rubli, na utrzymanie oznaczonych przy Biſkupim Domu i przy Konſyſtorzu różnych Urzędów i ſłużących z 3700. Rubli, oprócz tego, na utrzymanie Seminarium z 2000. Rubli expens z tey Skarbowey Izby do przyſzłego 1786. dnia 1. Stycznia zakończyła ſię.

Dnia 18. Grudnia. Pierwſze przez X. Sadkowſkiego zwołanie Konſyſtorza Słuckiego.

ZA Ukazem Jey Imperatorſkiey Mci z Nayświętſzego Rządzącego Synodu, Roku teraźnieyſzego dnia 24. Lipca przez Nas odebranym, między innemi przepiſano: *Podług 1. Punktu.* Uſtanowiwſzy Konſyſtorz z całym Naſzym Domem i z tymże Konſyſtorzem na mocy Naywyż-

ſzego

ſzego Jey Imperat: Mci rozkazu, należy Nam mieć Rezydencyą w Słuckim Troieckim Monaſtyrze. *Podług 2. Punktu.* W Adminiſtracyi Naſzey Dyecezyi w ſprawach Duchownych mamy poſtępować wewſzyſtkim według ſłowa Bożego i Prawideł SS. Apoſtołów, Uniwerſalnych i Partykularnych Zborów, i podług Tradycyi Prawoſławney Greko-Roſſyiſkiey Cerkwi, odpowiednie do zewnętrznych ceremoniałów Cerkiewnych, na iſtotnym fundamencie zawartych w 1768. 1773. i 1775 Latach Traktatów i Aktów, a oprócz tego, czego Prawami nieprzepiſano nieprzyimować, i w Swieckie Ziemſkie ſprawy, iako do Nas nienależące bynaymniey niewchodzić. *Podług 11. Punktu.* Kiedy my do Słucka przybędziemy, i w Adminſtracyą wſtąpiemy, o tym do Nayświętſzego Synodu Raportować — na dopełnienie tego Jey Imperator: Mci Ukazu, na uſtanowienie i aktualne Duchownego naſzego Słuckiego Konſyſtorza otwarcie naznaczamy dzień iutrzeyſzy, to ieſt: 19. tego Mieſiąca. Zaſiadać w Duchownym Konſyſtorzu determinuiemy Przełożonemu Oycu Ihumenowi Rafaelowi Brackiego od Przemienienia Pańſkiego Słuckiego Monaſtyru, Oycu Namieśnikowi Porfiremu, Jeromonachowi Katedry

Naſzey

Naſzey, na Funkcyi Piſarſkiey *cum voto* bywſzemu na tey Funkcyi w Pereiaſławſkim Konſyſtorzu, i za dozwoleniem Przewielebnego Samuela Metropolity Kijowſkiego, z Nami przybyłemu X. Stefanowi Symonowiczowi: którzy przy otwarciu Konſyſtorza maią zaſiąść, i dla roztrząśnienia Spraw poſtępować według iſtoty wyżey wſpomnionego Ukazu wyſzłego, od Nayświęt: Synodu, który dla przeczytania przy otwarciu Konſyſtorza i dla należytego *in reliquo* wykonania *in Orginali* przyłącza ſię. A zatym o uſtanowieniu Konſyſtorza wygotować od Nas do Nayświętſzego Synodu Rapport, i Liſt do Przewiel: Samuela Metropolity Kijowſkiego.

(33.) *Dnia 3. Stycznia.* Z Archimandryi Słuckiey. Przełożenie Duchownemu Słuckiemu Rządowi, iż Xiądz Białozor ma ſam zarządzać Parafią, do dalſzego rozrządzenia.

13. Stycznia. Paſzport na wolne przeyście do Kijowa dla uczczenia SS. Kości dany od X. Sadkowſkiego, Bazylemu Torykaniemu, i Teodorowi Szulakowſkiemu.

17.

17. Stycznia. Lift do Metropolity Kijowfkiego, w którym X. Sadkowfki wyraża: że pofyła iednych do święcenia na Jeromonachow, drugich na Dyakonow, i dziękuie za wfzyftkie świadczone łafki Zapytuie fię, czyli wieść ta prawdziwa: że Imperatorowa odmieniła intencyą bydź w Kijowie? ieżeli tak ieft, profi aby go o tym uwiadomił.

24. Stycznia. W Liście do Bifkupa Mohilowfkiego pifze: że ma przyflany Ukaz z Konfyftorza Kijowfkiego, przez który poruczona mu Kommiffya; nie wie zaś iakim fpofobem w tym poftąpić, czyli iechać do Brześcia, i do Monaftyrów Wileńfkich? lecz zkąd na to expens? &c.

27. Stycznia. Prożba X. Sadkowfkiego do Bifkupa Mohylowfkiego, aby wyświęcił podane Ofoby: którym na wolny do Mohylowa przeiazd dał tegoż dnia fwoy Pafzport.

Od tegoż Prożba do Metropolity Kijowfkiego, aby do Cerkiew Słuckich, na Kapłanów, Samuela Kozulicza, i Jerzego Sołowiewicza wyświecił. Dla których podobny, iak wyżey, Pafzport expedyowany.

Rapport do Metropolity Kiiowſkiego, iż podług ukazu *Rafaelowi* Ihumenowi wyznaczył mieyſce w Morockim Monaſterze.

Dyſpozycya X. Atanazemu z Bracią, aby X. *Rafaela* uznawali za ſwego Przełożonego oddawſzy mu pod Rząd maiątek Klaſztorny, i czyniąc poſłuſzeńſtwo.

Liſt zpodziękowaniem od X. Sadkowſkiego X. Rafaelowi za wſzyſtkie wyświadczone łaſki —

6. *Lutego* Liſt Arcy-Biſkupa Mohilowſkiego X. Sadkowſkiemu donoſzący: iż na iego żądanie Ezechiela i Jeremiaſza wyświęciwſzy odſyła na powrót do Słucka, z zaleceniem: aby Ich *in ſpiritualibus* wydoſkonalono. — Jerodyakona zaś Jonatana wyświęcenie, dla Kanoniczney przyczyny, do dalſzego czaſu odłożył —

Pod dniem 31. Marca. — Ukaz Jey Imperatorſkiey Mci Samowładczyny Cało-Roſſyiſkiey z Kiiowſkiego Duchownego Konſyſtorza Wiktorowi Sadkowſkiemu Słuckiego Troieckiego Monaſtyru w Polſzcze będącego Archimandrycie i Namieſtnikowi Metropolii Kiiowſkiey. Dnia

21. te-

21. teraźnieyszego Miesiąca Marca, Przewielebny Samuel Metropolita Kijowski, i Halicki, Nayświętszego Rządzącego Synodu Członek, zważaiąc iż wy dawno będąc wysłani do swego Monastyru, gdy tak o przybyciu swoim do rzeczonego Monasteru, iako i o tym, w iakim stanie pomieniony Monastyr i inne do niego należące, równie i tamteysze Parafialne Prawosławne Cerkwie i przy nich Cerkiewni służący znayduią się, niemniey dane w Depozyt tegoż Monastyru 3000. Rubli, czyli się tak używaią, iak przez Ukaz zalecono, lub w całości zachowuią się, i co za nie następuiącego Lata będzie wystawiono? o tym żadnego Raportu dotąd od was nie przysłano; Wspomniony Przewielebny Metropolita tuteyszemu Konsystorzowi przykazał: przez nowo wyświęconych Kapłanów, z Juryzdykcyi Archimandryi Słuckiey, a mianowicie przez Samuela Kozulicza, i Jerzego Sołowiewicza, teraz do swoiey powinności wysłanych, przez Ukaz Wam zadyspónować, abyście Wy o tym, co wyżey wzmiankowano, przez pewną okazyą przysłali Jego Przewielebności dokładny Raport, i na potym o wszystkim, co do wiadomości iest potrzebnym, żebyście bez odwłoki raportowali, nie-

mniey i podług dawniey posłanych do Was Ukazów, abyście nic niezaniedbali, co exekwowanym bydź powinno.

4. *Kwietnia.* Ukaz z Konsystorza Kijowskiego do X. Sadkowskiego, aby się wystarał o prezenty dla Kapłanów Kozulicza i Sołowiewicza, którym od Xcia Radziwiłła dane zginęły; ieżli to iednak sprawiedliwą bydź rzeczą uzna.

14. *Kwietnia.* List do Kapelana przy Poselstwie, w którym inkluduie Ukazy pod czas bytności w Mohyłowie odebrane, z prożbą, żeby ie do Monastyrów pobliżey Warszawy leżących rozesłał.

5. *Maia.* Dyzpozycya X. Białozorowi Dziekanowi Słuckiemu, aby dla informowania w posługach Kapłańskich niedawno wyświęconego Kozulicza; podług swego zdania wyznaczył dwoch Kapłanów.

Tegoż dnia. Zalecenie Konsystorzowi Słuckiemu, aby spisany był Inwentarz przy obięciu Cerkwi przez Kozulicza.

16. *Maja.* Raport X. Sadkowskiego na Ukaz Konsystorza Kijowskiego względem

dem pozoſtałych rzeczy po przeſzłym Archimandrycie Słuckim, z reflexyą: że lepiey dług niebofzczyka zapłacić, iak Sukceſſorom wydawać.

18. Maja. Raport o odebranym Ukazie względem Xiąg i Katehizmów wziętych ieſzcze za przeſzłego Archimandryty, i pieniędzy za nie przychodzących.

Pod dniem 28. Lipca. —Ukaz Jey Imperatorſkiey Mci Samowładczyny Cało-Roſſyiſkiey z Nayśw: Rządzącego Synodu, Przewielebnemu Wiktorowi Biſkupowi Perejaſławſkiemu i Boryſpolſkiemu, Koadjutorowi Metropolii Kijow: Przeſzłego 29. dnia Czerwca, Stefan *Lewandowſki* bywſzy Dziekan Bohuſławſki Greko-Nieunicki przez Pocztę Zagraniczną z Ukrainy Polſkiey z Wwtwa Bracławſkiego *præcæteris* remonſtrował: iż on w R. 1772. przez Niebofzczyka Joba Biſkupa Perejaſławſkiego Kreowany na Dziekana do Kraju Polſkiego w Juryzdykcyi Bohuſławſkiey, dla utrzymywania Duchownego Rządu nad Prawoſławnemi Cerkwiami; gdzie ſprawował ſwóy Urząd, iak Prawa dozwalały, cierpiąc różne *nieznośne od Polaków i Unitów*

prze-

prześladowania; lecz bywſzy Konſyſtorz Perejaſławſki zrządzaiąc mu z różnych opiſanych Intereſſów w tey Jego Prożbie przykrości, i maiąc go iakoby za krnąbrnego i niepoſłuſznego, w R 1777. nieſłuſznie od tegoż Duchownego Rządu oddalił i polecił wſpomniony Rząd Dziekanowi Zagranicznemu; ale iak i tenże dla prześladowania umknął do Roſsyi, więc potym oddano wyżey rzeczony Rząd *Anempodyſtowi* Ihumenowi Zagranicznego Bohuſławſkiego Monaſtyru; i dla tego proſił o roztrząśnienie przyczyn na pokrzywdzenie ſiebie dążących, i o powrócenie tegoż Bohuſławſkiego Duchownego pod ſwoią dyrekcyą Rządu, albo wyłączywſzy go z Dyecezyi Perejaſławſkiey, pozwolić wyſzukania przyſtoynego mieyſca w Roſſyi w inney Dyecezyi. — Na mocy więc Ukazu Jey Imperatorſkiey Mci, Nayświętſzy Rządzący Synod rozkazał: Ponieważ przez wyraźny Jey Imperat: Mci Ukaz *de die 27. Martii* R. teraźnieyſzego Synodowi dany, Ręką Jey ſtwierdzony dla zręczanieyſzego protegowania Konfeſſyoniſtow wyznaiących Religią Naſzą Prawoſławną w Polſzcze, uſtanowiony udzielny Biſkup, na którą godność wy iuż ieſteście wyświęconym, i wſzyſtkie Zagraniczne

Cer-

Cerkwie Wam zlecone do Waſzego urządzenia; dla tego wſpomnioną Prożbę Oryginalną z iey przyłączeniem odesłać do Was Biſkupa, i odeſłana ieſt, dla należytego roztrząśnienia i udecydowania.

O doyściu tego Ukazu X. Sadkowſki pod Dniem 17, Sierpnia w Kijowie raportował Synodowi.

29. tegoż Mieſiąca. Liſt do Protopopy Smielańſkiego, któremu X. Sadkowſki donoſi: że Raport o założeniu Moryńſkiey Cerkwi z innemi Papierami odebrał. Daley tak piſze: „O krzywdach, „o których gdzie należy, będzie przełożono. Napotym kiedy będziecie o „nich piſać, piſzcie z okolicznościami „i prawdziwie; naprzykład, kiedy ſtoi „Polſka Kommenda u Naſzych Kapłanów; więc u których *expreſsè* Kapłanów? iak exofficianci nazywaią ſię, i „którego ſą Regimentu?

31. Lipca. Paſzport dla Służącego Teodora Dachowicza, który wiózł z Zagranicy Profeſſorow do Słucka.

5. Sierpnia. Liſt okólny X. Sadkowſkiego do Duchowieńſtwa dany Eliaſzowi

wi Taranowskiemu, że po Dyecezyi może administrować Sąkramenta, z wiedzą iednak Przełożonych mieyscowych.

Dnia tegoż. List od X. Sadkowskiego do Jakuba Iwanowicza, w którym doniosłszy, że dwa listy odebrał, tak pisze: „Za Kapłanami moiey Dyecezyi „cierpiącemi, pisałem ia przez tychże „do P. Starościny Zwinogrodzkiey, pro„sząc o okazanie im litości; sądzę, że bę„dzie o tym wiedział Xże Jmć, ponie„waż żyie z nią dobrze, więc iakichby „cieka była sentymentow, dla iedney „ona wości proszę mi donieść.

13 Sierpnia. List tegoż do X. Jana. Na list Wasz *de die 7. Augusti* macie następuiącą rezolucyą. — Co się tycze Cerkiew odebranych przez Unitów, iako i innych ściągnionych przez nich na Was krzywd, macie użyć z Zakonnikami cierpliwości; iednakże nie wypada to przepuszczać, a powinniście remonstrować *gradatim*, to iest: Dziekanowi swoiemu lub temu, kto iego mieysce zastępuie. Naprzykład: nayprzód, powinniście donieść krzywdę swoią Ihumenowi Korsuńskiemu, ponieważ Dziekania Korsuńska pod Rządem Jego zostaie, a to z cyrkum-

kumſtancyami, nie kontentuiąc ſię tym iednym, iak teraz piſzecie: *Dawniey dawali Kapłani Naſi Czynſzu po 5. a teraz po 15. Rubli.* Lecz napiſać potrzeba z Imienia, z Przezwiſka, i z Urzędu, komu, i pod czyią Kommendą zoſtaią? iakim ſpoſobem te pieniądze wzięte? czy były przy tym iakie zagrożenia, i uciążliwości? u ktorego *expreſsè* Kapłana i kiedy? Tak powinniście wy i inni Bracia donoſić, a Dziekan lub Dziekana mieyſcem zarządzaiący, iuż mnie przełoży przy ſwoim donieſieniu. O takich waſzych krzywdach, i ia potym wiedzieć będę, gdzie na krzywdzicielów ſatysfakcyi proſić — Rekommenduię przytym wam z ſwoiey ſtrony od wſzelkich zdrożności, i nieprzyzwoitych poſtępków, przeciwko Rzymianom i Unitom, wſzelkiemi ſpoſobami utrzymywać ſię, do nieprzyiaźni i do ſcyſſyi naymnieyſzey okazyi nie dawać. O czym napiſze ſię potym do całego Duchowieńſtwa, na mocy Ukazu z Nayświętſzego Synodu.

Dnia 13. Sierpnia. Prożba. X Sadkowſkiego, do Metropolity Kijowſkiego ręką Metropolity Kijowſkiego poprawiona w Kijowie.

NAYPRZEWIELEBNIEYSZY WŁADYKO NAYŁASKAWSZY OYCZE i ARCY–PASTERZU.

PRzyſtępuiąc do aktualnego Rządu powierzoney mi Trzody, za rzecz potrzebną i konieczną ſądzę, Ihumena *Jakinfa Pełkińſkiego* Swięto–Duſkiego Wileńſkiego Monaſtyru Starſzego dla ſtarości, ſłabości, i nieſpoſobności w Adminiſtracyi ſwoiego Urzędu odmienić; i iak na iego mieyſce innego godnego człowieka, tak i do Swięto–Jurſkiego Lebedyńſkiego i Bielſkiego Monaſtyrów znayduiących ſię bez Rządzców, wyznaczyć Ihumenów, i inne Monaſtyry, gdzie niemaſz Przełożonych, niemi opatrzyć. A iako we wſzyſtkich Monaſtyrach w Rząd mi poruczonych nieznayduię Ja Jeromonachów ſpoſobnych do takich Urzędów, dla tego proſzę Waſzey Przewielebności, dla zaſtąpienia oznaczonych Przełożeńſkich mieyſc, uwolnić z Trzody ſwoiey przykładnych, poczciwych, nieſtarych, i uczonych Jeromonachów, oſobliwie na Starſzego Ihu-

mena

mena do Monaſtyru Wileńſkiego, który iak dla znakomitości mieyſca, tak i dla innych okoliczności, zaſługuie na ſzczególną Animadwerſyą i konſyderacyą. &c.

18. Sierpnia z Kijowa. Xiądz Sadkowſki Namieſtnikowi Słuckiemu zaleca, aby Kapłan Gabryel Strzelbicki był w Monaſtyrze Morockim pomieſzczony, donoſi oraz, że na Mohylów w pierwſzych dniach *Septembra* myśli wyiechać.

Z wielu Listów Polſkich.

Do Partykularnych w Kraiu Oſób przez X. Sadkowſkiego piſywanych, w których uſtawnie do Traktatów odwołuie ſię; znayduie ſię pod Dniem 31. Sierpnia, *do Xcia Dziedzica Dóbr Zurawia, Steciowki i innych, w naſtępuiącey oſnowie:*

JAŚNIE OŚWIECONY MOŚCI XIĄŻE PANIE MIŁOŚCIWY!

BĘdąc obarczony Intereſſami, na tyle liſtów W. X. Mci ledwie mam honor iednym odpowiedzieć. Miło mi ieſt zawſze wſzyſtkim W. X. Mci rekwizycyom, byleby tylko wypełnienie Ich z moią zgadza-

zgadzało ſię powinnością, zadość czynić. Dla tego Leontego Marcinowego do Cerkwi Zórawſkiey na połowę, Moyżeſza Steceńka nie do Steciówki, gdyż tam ieſt ukaźna przeſzkoda, lecz w pomoc Jego Oycowi, do Kapuſtniſkiey Cerkwi do czaſu, póki w Steciówce mieyſce będzie niezawodne, na trzecią część Dochodów w Kapłany; a Jakuba Kawczyńſkiego, iako bardzo młodego, nie w Preźbitera, lecz w Dyakona ku Cerkwi wſi Tyſzkowki, wyświęciłem. Tymoteuſza zaś Seredyńſkiego i Terleckiego, X. Dziekan u ſiebie i nie widział, iak mówi; acz z liſtu W. X. Mci *patet*, iż on ich rekommenduie. X. Dziekanowi Skuffię noſić pobłogoſławiono. Co ſię tycze wſi Burt lubo i W. X. Mć pozwalaſz i ludzie exantenatów będący Religij obrządków Wſchodniego Kościoła pragną, i Traktatowi nie przeciwno, by Cerkiew Naſza Prawoſławna była budowana, lecz że ieſt tam Kaplica, do którey Unit dla odprawowania nabożeńſtwa chodzi, Nayświętſzy Synod ukazem 1784. Roku *Jula 20* JX Biſkupowi Hilaryonowi danym, zakazał tam Cerkiew budować, a piſać nayprzod o tym, do JW JP Poſła Roſſyiſkiego Graffa Stackelberga, i w podobnych okolicznościach pierwey do niego adresować ſię zalecił;

dla

dla tego *ad tempus* wſtrzymuię ſię od dania błogoſławieńſtwa na zabudowanie, a będę ieszcze pisał do rzeczonego JW. JPana Miniſtra. Z tey przyczyny i w drugich Cerkwiach, od Uniatów porzuconych, o których W. X. Mć piſzeſz, pozwolić moim Kapłanom celebrować bez adreſsowania ſię, gdzie kazano, nie mogę. Z tey przyczyny i do Steciówki wyżey rzeczonego Moyżeſza nie inſtallowałem. Przyſyłany Czeferów dla niektórych ſłuſznych przyczyn nie mógł bydź zaraz Protopopem kreowany, iednakowo dogadzaiąc przez cześć żądzom W. X. Mci, chciałem Jego pierwey Kapłanem, do którey by Cerkwi wola była W. X. Mci, wyświęcić. Ale, że ſam ſię z tym oświadczył, iż niechce bydź proſtym Popem, po examinie zaś moim pokazało ſię, że ni Kateizmu, ni czytać iak należy nie umie, przytym takie harde ſtworzenie, że i na rozkaz do Cerkwi chodzić niechciał, co nieodbite Akolitów *eſt debitum*, nawet i ſamego Oyca w tym nieſłuchał, i niewziąwſzy u mnie, iakby należało u ſwego Paſterza, błogoſławieńſtwa, odiechał; i tak ſię obeſzło. X. Dziekan mnie obligował to mu wybaczyć, upewniaiąc, że Dziekanowa będzie u ſiebie Jego muſztrowała, i nauczała tak pokory, iak

podo-

podobno i powinności Kapłańskiey i Proto-Prezbiterowskiey. Do Córki pozostałey X. Dziekana prosiłem w Akademij godnego Człowieka za kawalera, którego ieżeli Bóg da, wszystko cokolwiek będę mógł ku pożytkowi Jego, uczynię— *Quod reliquum est* X. Dziekan ustnie; ale i ia przybywszy do Słucka i rozpatrzywszy się z Interessami, będę miał honor pisać. Teraz polecaiąc mnie i wszystkich moich w Dobrach W. X. Mci znayduiących się Greckiey Orientalney Religij wyznawców łaskawym względom i Protekcyi, wyznaię, żem iest z winnym upoważnieniem i addykcyą &c.

2. *Września.* List do Irynarcha Archimandryty, któremu X. Sadkowski zaleca, aby Jeromonacha Nikitę wyprawił do Lebedyńskiego Klasztoru, a X. Hilary, że ma od drugich i od niego za sobą dobre rekommendacye, więc rządzić może. Daley pisze: „ Unici, że się „ zlękli dobrze, lecz gdy przyczyny nie „ mieli, więc prawdzą się na nich Psalmi- „ sty słowa: *Tam się ulękną, gdzie nie- „ masz strachu.* Bardzobyście się przy- „ służyli Cerkwi Chrystusowey, gdyby- „ ście dostali nowey przysięgi, która Du- „ chowieństwo Unickie do mocnego wy-

„ trwa-

„ trwania w Unij (iak piſzecie) dopro-
„ wadza; a doſtawſzy, ieżli ieſt napiſana,
„ żebyście ią mnie przyſłali.

12 Września Dyſpozycya X. Sadkowſkiego Xiędzu Ihumenowi Monaſtyru Bohuſławſkiego zawieraiąca ſię w tych ſłowach: — Za odebraniem tego macie wy Prawowierną Bohuſławſką Dziekanią oddać w Adminiſtracyą, iak dawniey, Protoiereiowi Stefanowi *Lewandowſkiemu* i wſzyſtkie intereſſa do niey referuiące ſię iemu przekazać. A iako tenże Protoierey nietylko z Parafij, ale też z właſnego Domu przez prześladowców prawowierności pozbawiony, niema gdzie głowy przytulić, moim zdaniem tamteyſzemu Duchowieńſtwu przełożyć; aby go u ſiebie iako tegoż Chryſtuſa, którego i oni ciała membrum, i membrum zacnieyſze, póki mu Bóg nieda właſnego kątka pomieścili, i o tym mnie odraportuycie.

13. Września. Ukaz Jey Imperatorſkiey Mci Samowładczyney Całey Rosſyi z Nayświętſzego Rządzącego Synodu— Przewielebnemu Wiktorowi Biſkupowi Pereiaſławſkiemu i Boryspolſkiemu Koadiutorowi Metropolii Kijowſkiey i Ar-
chy-

chymandrycie Monafteru Słuckiego, R. 1772: dnia 14 Marca przez wyrazny Ukaz Jey Imperatorſkiey Mci *præ cæteris* rozkazano Nayświętſzemu Synodowi, lub z wydrukowanych iuż Kazań wybrawſzy lepſze i moralnieyſze w iedną Xiążkę przedrukować, lub umyślnie wydać ſtoſowne do wſzyſtkich świątecznych i Niedzielnych dni i takie Xiążki rozdać po Cerkwiach, aby ie nieuczeni Kapłani tak dla ſwoiey właſney, iako i dla ſłuchaiących nauki czytać mogli, i na dopełnienie tego Jey Imperatorſkiey Mci Ukazu pomienione nauki przez Przewielebnego Gabryela Nowogrodzkiego, a teraźnieyſzego Metropolitę i Platona Moſkiewſkiego Arcy-Biſkupów Synodalnych Członków, ſą zebrane, poprawione, i na nowo wydane, i w Moſkiewſkiey Drukarni wydrukowane, z wyroków zaś Nayświętſzego Synodu, rozkazano też nauki z Drukarſkiego Kantoru do wſzyſtkich Diecezyi przez umyślnych rozeſłać podług liczby Cerkiew, na które też nieodwłócznie dla czytania rozdać, powracaiąc za nie do Drukarni podług położoney ceny pieniądze z przychodów tychże Cerkiew, do których rozdane będą — Oprócz tego Nayświętſzy Synod nad te, o których ſię rzekło, wiele ieſzcze z Swiętych Oycow,

także

także i na każdy dzień zebrane nauki wydał, aby nicht się nie mógł exkuzować niedostatkiem Xiąg, i dla tego Przewielebnym Dyecezalnym Biskupom przepisano ukazami, o nayfurowszym przez Duchowne Rządy pilnowaniu: żeby te nauki we wszystkich Katedralnych i Parafialnych Cerkwiach, ani iedney niemiiaiąc, nietylko w dni Niedzielne i Swiąteczne, lecz i w inne nawet, i w przytomności samychże Biskupów, na Liturgiach i na Jutrzniach, chociażby naymnieysza liczba przytomnych znaydowała się, nieodmiennie czytane były; niezostawuiąc bez powinney kary zaniedbuiących tak ważną powinność: albowiem Cerkiew Chrystusowa, od samego swego początku, pryncypalnym i koniecznym Pasterzow obowiązkiem to sądziła i sądzi, aby nauczali sobie powierzonych w cnotliwym życiu, a obłąkanych aby poprawiali podług przykładu SS. Apostołów, którzy pomniąc na rozkazy Jezusa Chrystusa, szczególną swoią powinnością sądzili, zostawać na modlitwie i opowiadaniu słowa; na tym funduiąc się szosty uniwersalny Sobor, w prawidle 19. przykazuie, nietylko dnia Niedzielnego, lecz i każdego nauczać Ludzi. Prawidło zaś 58. SS. Apostołów tego, który pogardza

tą powinnością, proſkrypcyi od tey godności poddaie; Dlaczego Nayświętſzy Rządzący Synod, aby o czytaniu tych nauk zupełnie mógł bydź zapewnionym, przez też Ukazy pomienionym Przewielebnym Biſkupom zalecił, żeby w przysyłaiących ſię do Nayświętſzego Synodu o ſtanie Dyecezyi Pułrocznych Rapportach, i o tym, że powyżſzego przepiſu wſzędzie należyte dopełnienie dzieie ſię, ciągle oznaczono było; ażeby zaś i nieuczeni Kapłani wyrozumiale czytali naukę, rozkazać zdatnym, żeby poprawiali tych, którzy niemaią do tego ſpoſobności, a promowuiących ſię *de novo* na Kapłanów i Dyakonów, oprócz zwyczaynego, co do czytania Xiąg świadectwa i w tym examinować, czyli mogą oni wſpomnione Nauki do poięcia, i z przyzwoitą wymową czytać; niewprawionych zaś wyuczać, i póki ſię niewyuczą, na Kapłanów i Dyakonów nie promowować; a iako *inter cætera* z wyraźnego Jey Imperat: Mci Ukazu Nayśw: Synodowi dnia 27. Marca Roku teraźnieyſzego, za właſnym Jey ręki podpiſem danego, dla zręcznieyſzego protegowania wyznaiących Religią Naſzą Prawoſławną w Polſzcze, poſtanowiono: aby był udzielny Biſkup Wikaryalny, czyli Koadjutor Me-

Metropolii Kijowſkiey, na którą to godność wy iuż wyświęceni ieſteście, i w rząd waſz wſzyſtkie Zagraniczne Cerkwie macie oddane, których Nauk czytanie dla zagruntowania w Prawowierności i w cnotliwym życiu tamteyſzych naſzych Konfeſſyoniſtów bardzo ieſt potrzebne, a wiadomo ieſt Nayświętſzemu Synodowi, że wyżey rzeczone Nauki drukuią ſię i w Kijowo-Pieczerſkim Klaſztorze: Dla tego podług Ukazu Jey Imper: Mci Nayświętſzy Rządzący Synod rozkazał Waſzey Przewieleb: na wzwyż wſpomnionym fundamencie, z tym przepiſem poſłać Ukaz, aby i Wy zarekwirowawſzy o pomienione Nauki, podług liczby znayduiących ſię w Dyecezyi Waſzey Cerkiew, u Kijowo-Pieczerſkiego Klaſztoru za ſprawiedliwą cenę, co one ze wſzyſtkiemi Drukarſkiemi expenſami koſztowały, na rachunek tych Cerkiew, na które będą rozdane, podług tegoż one rozeſłali po wſzyſtkich Cerkwiach, do których Wam zdawać ſię będzie z należytym zaleceniem, tak ſamym Parafialnym Kapłanom, iako też i maiącym nad niemi dozor Rządcom w Duchownych intereſſach, aby te Nauki za przykładem wielko-Roſſyiſkich Cerkiew ciągle były czytane, i we wſzyſtkim tym tak było po-

(o 2) ſtą-

ſtąpiono, iak wyżey przez wſpomnione Nayświętſzego Synodu wyroki ieſt rozkazano.

O doyściu tego Ukazu Rapport zwyczayny i słoſowne w tey mierze Konſyſtorzowi Słuckiemu zalecenie, dał X. Sadkowſki pod dniem 11. Października.

Dnia 6. Liſtopada. Remonſtracya z Kijowa od X. Sadkowſkiego do Synodu aby pieniądze, w Kijowie na Polſkie Monaſtery i Cerkwie wykweſtowane, za Rezolucyą tegoż Synodu wypłacone były.

Dnia 15. Liſtopada. Ukaz z Synodu X. Sadkowſkiemu zalecaiący przyiąć do ſwoiey Dyecezyi i pierwſze przed innemi dać mieyſce na ſtarſzeńſtwo, Jeromonachowi Łazarzowi, który był w Akademii Kunſztów.

O odebranym tym Ukazie był Rapport X. Sadkowſkiego pod dniem 16. Stycznia 1786. Roku.

Dnia 7. Grudnia. Ukaz Jey Imper: Mci Samowładczyny Całey-Roſſyi z Nayświętszego Rządzącego Synodu, Przewielebnemu Wiktorowi Biſkupowi Pere-

jaſław-

jaſławſkiemu i Boryſpolſkiemu Koadjutorowi Metropolii Kijowſkiey. JP. Sergiuſz Waſilewicz Akczuryn Synodalny Ober-Prokuror i Kawaler Orderu, Nayświętſzemu Rządzącemu Synodowi na Piśmie przełożył: iż po uczynioney adnotacyi w Kancellaryi Nayświętſzego Synodu, na mocy Naywyżſzego Jego rozkazu, i przez ſiebie Nayiaśn: Imperatorowy Imci o przyieżdżaiących do Roſſyi Zagranicznych Duchownych Oſobach podaney; Jey Imperat: Mć raczyła rozkazać: iż iako wſzyſtkim Gubernatorom na nowo przepiſano będzie, aby przyieżdżaiących z obcego Kraiu zagranicznych, iedno z nami wyznawaiących Konfeſſyoniſtow, nietylko Mnichow, lecz y ſamych Biſkupow, bez poprzedzaiącego na to zezwolenia, do Naywyżſzego Jey Dworu nieprzepuſzczać, tak *in ſequelam* tego i Nayświętſzy Synod z ſwoiey ſtrony, aby również ponowił do wſzyſtkich Przewielebnych Dyecezalnych Biſkupów dawne ſwoie o tym Ukazy; a iako w teyże adnotacyi *præceteris* ieſt wyrażono: że w przeſzłych 1723. i 1733. Latach z Expedycyi, o przyieżdzaiących z Paleſtyny i z innych mieyſc, Zagranicznych Duchownych dla zebrania na tamteyſze Monaſtery Jałmużny, z mo-

cy

cy Pozwolenia na Piśmie danego, tudzież pod tymże pretextem pokazuiących się żebraków, niekiedy i podeyrzanych ludzi, było rozkazano, iak niżey o tym; a w Roku 1768. z doniesienia od *Collegium* Zagranicznych Interessow, do wspomnionego zaś *Collegium* od bywszego w tenczas w Konstantynopolu Rezydenta Rossyiskiego Obreskowa remonstracyi, dla niepuszczania do Rossyi Mnichów Greckich, za powrotem z Rossyi rozsiewaiących różne Intrygi, przy posłanych Ukazach z Nayświętszego Rządzącego Synodu do wszystkich pogranicznych Dyecezalnych Biskupów i do innych, gdzie należało, mieysc tak rozkazano, iak następuie: „Na fundamen-
„cie wyraźnego Ukazu *de die 21. Januarii* R. 1718. tych tylko przyieżdżaią-
„cych za Jałmużną wewnątrz Rossyi z
„Pogranicznych Miast przepuszczać Du-
„chownych, którzy oprócz Konsensów
„na Piśmie dla proszenia Jałmużny, bę-
„dą mieć o sobie i o Monastyrach swo-
„ich od Patryarchów tamteyszych świa-
„dectwa i od Rezyduiącego w Konstan-
„tynopolu Ministra Paszporty, bez któ-
„rych nikogo z takich Zagranicznych
„Duchownych, nietylko wewnątrz Ros-
„syi niewpuszczać, lecz wypytawszy się

„od-

„ odſyłać ich dla wyexaminowania do Cy-
„ wilnych ſubſeliow, i Nayświętſzemu
„ Synodowi o tym rapportować. Jeże-
„ liby zaś maiący za ſobą iakie świade-
„ ctwa (wyłączaiąc przyſyłanych za
„ Jałmużną) oświadczyli żądanie zoſtać
„ ſię na zawſze w Roſſyi; więc o takich
„ nieprzeznaczaiąc nigdzie, rapportować
„ Nayświętſzemu Synodowi, i do czaſu
„ odebrania Ukazu trzymać Ich tamże,
„ niepuſzczaiąc w inne mieyſca." A przy tym wſzyſtkim Dyecezalnym Biſkupom było zalecono, ażeby takim Zagranicznym na wykweſtowanie w Roſſyi Jałmużny pozwolenia, bez udzielnego od Nayświętſzego Synodu Ukazu, nigdzie bynaymniey nie dawano; o czym od Rządzącego Senatu, iako też przez notyfikacye od tegoż Nayświętſzemu Synodowi w Roku 1723. *de die 22. Junii* i w Roku 1769. *de die 27. ejusdem* oznaymiono, że podobne o tym do Cywilnych Juryzdykcyi były przepiſy. Dla tego na dopełnienie wyżey rzeczonego Jey Imperator. Mci Naywyżſzego rozkazu, Nayświętſzy Rządzący Synod przykazał, Synodalnym Członkom i innym wſzyſtkim Dyecezalnym Biſkupom, także i Archimandrytom Kijowo-Pieczarſkiego Klaſztoru i Kijowo-Mieżyhorſkiego Mona-

naſte-

nasteru, a od nich w podległe Im mieysca ieszcze przez surowsze Ukazy ponowić: iż iak prędko gdzie pokażą się tacy z Zagranicy Cudzoziemcy, iedneyże z nami Konfessyi, nietylko z niższych Klass, lecz i sami Biskupi (wyłączaiąc przysyłanych dla zbierania Jałmużny z Konsensami na Piśmie, ale i to takich, którzy powinne od Konstantynopolitańskiego Patryarchy świadectwa i od Rossyiskiego Ministra mieć będą Paszporty) takich głębiey w Rossyą bynaymniey pod żadnym pretextem niewpuszczać; lecz odbieraiąc od nich o urodzeniu i nazwisku, także o przyczynie przyiazdu do Rossyi, i iakie oni maią za sobą świadectwa, i o innych ściągaiących się do tego potrzebach wiadomości, samych zatrzymywać w tymże Mieście i uwiadamiać tamteysze Cywilne Juryzdykcye, a Nayświętszemu Synodowi o wszystkim Cyrkumstancyalnie za pierwszą Pocztą rapportować i oczekiwać Ukazu, a z przysyłanemi dla zbierania Jałmużny, z mocy danych na Piśmie konsensów, postępować podług wyżey wzmiankowanych, a dawniey posłanych o tym od Nayświętszego Synodu Ukazów. O czym dla wiadomości tak do Rządzącego Senatu Notyfikacya, iako i do Kantoru

Mo-

Moſkiewſkiego Nayświętſzego Synodu Ukazy ſą poſłane.

Dnia 20. Grudnia. Ukaz odpowiadaiący X. Sadkowſkiemu na iego prożbę, względem oddania Summy, z Jałmużny zebraney, na ubogie Monaſtyry Polſkie w Kijowie leżącey; w którym Synod zleca X. Sadkowſkiemu, aby dał zupełną wiadomość: wiele który, i na co Monaſter potrzebuie?

27. Grudnia. Ukaz Jey Imperator: Mci Samowładczyny Całey Roſſyi z Nayświętſzego Rządzącego Synodu Przewielebnemu Wiktorowi Biſkupowi Pereiaſł: i Boryſpolſkiemu i Koadiutorowi Metropolij Kijowſkiey.— Na dopełnienie wyraźnego od Jey Imperatorſkiey Mci danego Nayświętſzemu Synodowi *de die* 27. *Martij* Roku teraźnieyſzego, z podpiſem Ręki Jey Maieſtatu, poſłanego zaś z Nayświętſzego Synodu *de die* 4. *Julij* Roku teraźnieyſzego do Przewielebnego WMPana Ukazu, z przepiſem: iakim ſpoſobem w zarządzaniu wſzyſtkiemi znayduiącemi ſię w Polſzcze Prawowiernemi Monaſterami i Cerkwiami Wy macie poſtępować? *inter cœtera w 6tym* Punkcie przepiſano, iż gdy w Diecezyi

cezyi Waſzey dla uczenia młodzi i przygotowania z niey dla Prawowiernych Cerkiew godnych Paſterzów ku czci Naſzey Religij i dla kſztałcenia Duchowieńſtwa, potrzeba zaprowadzić Szkołę, lecz w którym wyraźnie mieyſcu i na iakim fundamencie też uſtanowićby można, w tym Waſza Przewielebność macie Nayświętſzemu Synodowi ſwoie zdanie przełożyć; a między tym przez wyraźny Jey Imperator: Mci Ukaz *de die 15.* Mieſiąca Maia nayłaſkawiey rozkazano, dla utrzymywania *Seminarium* przy Was Biſkupie Pereiaſławſkim w mieyſcu Waſzey rezydencyi wydawać na Rok po 2000. Rubli z tym Naywyżſzym zezwoleniem, aby dla dawania nauk temuż *Seminarium* właściwychCerkwi i ludowi pożytecznych ſpoſób ten, iaki dla wſzyſtkich ſzkół uſtanowiony ieſt w Pańſtwie Roſſyiſkim, przyięty był: dla czego dyſponowano Synodowi zaſiągnąć potrzebną pomoc od Kommiſſyi nad Szkołami Narodowemi wyznaczoney; a na Waſzą Przewiel: przez tenże Naywyżſzy Ukaz włożono, żebyś dołożył pilności do zaprowadzenia małych Szkół przy Monaſtyrach i Cerkwiach Naſzey Konfeſſyi i po innych mieyſcach, zaymuiąc i dla nich też ſame Prawidła: o czym Ukaz z Nayświę-

tſzego

tſzego Synodu do Waſzey Przewielebności *de die 10. Julii* Roku teraźnieyſzego ieſt poſłany; lecz to dla nie przybycia Waſzego do powierzoney ſobie Trzody do ſkutku ieſzcze nieprzyſzło; tym czaſem przez Nayświętſzy Synod *in ſequelam* wyżey wzmiankowanego Naywyżſzego Rozkazu, z pomienioney Kommisſyi iuż zaſiągnione w Kopiach o Szkołach Narodowych poczynione przez nią rozkłady, tak co do powſzechnego Szkół Narodowych zaprowadzenia, iako i co do ſpoſobu w nich uczenia przepiſane, zawieraiące ſię w Planie przez Jey Imperatorſką Mość uſtanowionym, z nieiaką zaſzłą nań w wyraźnym Naywyżſzym Ukazie, (z którego także przyłączona Kopia) odmianą, a po więkſzey części co do Manudukcyi nauczycielów z Naywyżſzego rozkazu wydrukowaney i niektórych Prawideł danych nauczycielom od ięzyków dla zgromadzenia Edukacyinego Szlacheckich Panien i dla Waſzych Klaſs Główney Szkoły Narodowey; do tego przyłączone drukowane, dla używania w tychże Szkołach, Tablice i Kſięgi z ich Regeſtrem; iako to: *1mo.* Tablice do ſyllabizowania druku Cerkiewnego i Cywilnego; *2do.* Tablice alfabetowe rękopiſne Druku Cerkiewnego, i

Cywil-

Cywilnego i do tego Kfiążki: *3tio.* Alfabet Roffyifki z Katechizmem. *4to.* Prawidła dla uczących fię. *5to.* Przewodnik dla regularnego pifania. *6to.* Skrócony Katechizm dla uczniów bez pytań. *7mo.* Takiż z pytaniami. *8vo.* & *9no.* Część pierwfza i druga Arytmetyki. *10mo.* Kfiążka o powinnościach człowieka i Obywatela. *11mo.* Takaż z pytaniami. *12mo.* Forfzryfty. *13tio.* Manudukcya dla Nauczycielów pierwfzey i drugiey Klaffy. *14to.* Katechizm obfzerny. *15tio.* Wykłady na Ewangelie Niedzielne i Swiąteczne. *16to.* Pifmo Swięte. *17mo.* Fizyka. *18vo.* Mechanika. I gdy Nayświętfzy Synod, w pomienionym naywyżfzym Ukazie, nayłafkawfze Jey Imperat: Mci uirzał pozwolenie na przyięcie w eryguiącym fię Wafzey Przewielebności Seminarium dawania nauk tym fpofobem, iaki ieft dla wfzyftkich Szkół w Państwie Roffyifkim uftanowiony; Za powinność u fiebie ofądził rozciągnąć tę wyfoko-Monarfzą wolę po wfzyftkich pod Juryzdykcyą fwoią będących wewnątrz Rosfyi Szkołach. Rozkazał więc oznaczone Kfięgi i Tablice po uczynioney przez fię i zaapprobowaney fpecyfikacyi rozefłać, iakoż fą rozefłane do wfzyftkich tuteyfzych Przewielebnych Diecezalnych

Bifku-

Biſkupów z powinnym, w czym należało, przepiſem. Co ſię zaś ściąga do Diecezyi Waſzey, przez wzgląd wyżey wzmiankowanych okoliczności, determinował poſłać teraz Waſzey Przewielebności na pierwſzy przypadek wſzyſtkich wyżey opiſanych Kſiąg i Tablic, każdey po dwa Exemplarze; za które należące podług przyłączonego Regeſtru pieniądze, maſz Przewielebny WMPan do Moſkiewſkiego Drukarſkiego Kantoru nieodwłocznie doſtawić; te zaś Kſiążki i Tablice dla przeſłania Wam, expedyowane być maią do Przewielebnego Samuela Metropolity Kijowſkiego i Synodalnego Członka, a przytym od Przewielebnego WMPana udeterminowano zarekwirować wiadomości. *1mo.* Jle, w iakich mianowicie Monaſtyrach i Cerkwiach (oprócz Seminarium) tych Szkół zaprowadzić przypada. *2do.* Czyli znayduią ſię w Dyecezyi Waſzey z uczących ſię w Szkołach ludzie maiący taką ſpoſobność, żeby mogli z mocy Jey Imperatorſkiey Mci rozkazu dawać tamże w Seminarium i małych Szkołach nauki podług rzeczonego dla wſzyſtkich tuteyſzych Szkół Narodowych uſtanowionego ſpoſobu; ieżli zaś tacy nieokażą ſię, więc dla wyſzukania w innych mieyſcach maſz Przewielebność

Waſza

Wafza fwoiego dołożyć ftarania, i gdyby potym doftać Ich niemożna było, w takim przypadku przełożyć macie Nayświętfzemu Synodowi, a przy tym ftofuiąc fię dotamteyfzych okoliczności i rozpatrzywfzy fię pilnie, przełożyć fwoie zdanie: w iakim ięzyku pożyteczniey byłoby dawać tam nauki, czyli w Rosfyifkim, czyli w Polfkim?

(34.) *Głos Obywatelów Woiewództw i Powiatów Rufkich, do Zgromadzonych Obywatelów na Seymiki Przed-Seymowe, i do Stanów na Seym zebranych w Roku 1786.*

Powfzechnego Kościoła Chryftufowego w fercach wiernych iedność, ieft dopełnieniem nauki Ewangeliczney, filarem prawdziwey Religii, zadatkiem wiecznego zbawienia, pamiątką owey w Niebie w czas przyfzły miłey zgody bez przerwania. Obowiązkiem każdego ieft maiącego w Obywatelftwie zafzczyt Szlachectwa, ftopień godności, wftęp do Rady, Zwierzchność nad innemi Duchowną, lub Swiecką, ftarać fię pomnażać, i utrzy-

mywać

inywać takową iedność.— Z niemałą boleścią ſerca przychodzi wſpominać na to, iż w naſzych Prowincyach w iedney Religii dwa Obrządki *Rzymſki i Ruſki*, częſtokroć ten związek iedności targaią: a dla proſtoty Ruſkich Plebanów i dla różności Obrządku do wzgardy w poſpólſtwie proſtym oba te Obrządki przychodzą: Umieią Ruſcy Kapłani poſpolſtwu fałſzywie wmawiać, iż przeyście z Obrządku Ruſkiego do Rzymſkiego im nie ieſt wolne: a opowiadaiąc to, łączą płonne powieści, zkąd oczewiście podaią Obrządek *Łacińſki* w wątpliwość, i pogardę proſtym duſzom. Sami zaś Kapłani Ruſcy, niebędąc ćwiczeni ani w naukach, ani w cnocie Duchownemu Stanowi należytey, częſtokroć poſpólſtwu ſtaią ſię zgorſzeniem, aż na obrządek ſię ściągaiącym. Na oba więc Obrządki, z Ruſkich Kapłanow przyczyny, wynika zelżywość.— Jakiż wnioſek bydź z tąd powinien? podobno każdy domyśleć ſię może. Niemaſz teraz tyle, iako było przedtym, wyżſzego urodzenia Obywatelów w tym Ruſkim Obrządku.— Szlachta i Panowie tego Obrządku wpadłſzy w odſzczepieńſtwo Dizunickie, a po nieiakim czaſie obrzydziwſzy Dizunią, tym umyſłem przyięli Unią, aby mogli wolnie podług

dług upodobania przyiąć Obrządek Łaciński; co też uczynili tak ochoczo, iż teraz ledwie się co zostało Szlacheckiego Stanu Familii, w Ruskim Obrządku. Naywiększa iest liczba samych tylko włościanów, i ci nie z swoiey woli, ale z nieporządku, i z niepoznania: także mała garstka ubogich ludzi do Kapłańskiego Stanu w Obrządku Ruskim garnących się, tenże Obrządek przyimuie. Jeżeliż Obrządek Ruski został w samych prawie tylko prostych Duszach, pod władzą Panow Obrządku Rzymskiego będących; nie masz przyczyny obawiać się odszczepieństwa. Nigdy włościanie do Schizmy nie targną się. Zawsze się ona zaczyna od Duchownych Osób, i od Panów możnych, wsparcie im daiących. Niepomoże teraz do Schizmy żaden z naszych Obywatelów, owszem swych włościanów, i ich Plebanów, chociażby się do tego nakłaniali, utrzyma. Owoż dla słusznych przyczyn potrzeba ze wszystkim na Łaciński odmienić Obrządek Ruski tak, iżby w naszym Kraiu zgoła go niebyło.– Przyczyny są te: zgoda w iedności, zachowanie Swiąt i Postow, podzwignienie włościan z nędzy, zaludnienie Kraiu. O zgodzie nie trzeba nic mówić, wiadomo iak częste z przyczyny Obrządków bywaią

waią poróżnienia. — Swiąt i postów zachowanie, wiele teraz czyni nieporządku w Kraiu. Wiadomo, że w Woiewództwach i Powiatach Ruskich; Szlachta i Panowie naywięcey są Obrządku Łacińskiego, Włościanie ich są Obrządku Ruskiego. Szlachcic i Pan całą posługę ma z poddanych. Kucharz, Lokay, Stangret, Rolnik, iest Rusak; maią oni swoie Swięta i posty inne od Pana, któremu służą. Jakież zamieszanie? u Pana Wielkanoc, u Sługi tylko co po Zapustach: u Pana Swięto, u Sługi niemasz; u Pana post, u Sługi albo u Czeladzi *usiaiednica*: i przeciwnie u Sługi Wielki Czwartek i Piątek, u Pana Wniebowstąpienie, u Czeladzi Swięto, post; u Pana ani postu, ani Swięta. — Dodaymyż z tak wielu Swiąt w Obrządku Ruskim wynikaiące ubostwo i nędzę Pospolstwa. Maią w Obrządku Ruskim tak wiele Swiąt, iż nawet ich sami Plebani wiedzieć niemogą, bo ieden z nich zakazuie Swięto, drugi trzyma, że niemasz. A tak w iedney Parafii robią, w drugiey Swięty dzień zachowuią. Zdarza się także, iż na iednym tygodniu trzy albo i cztery dni Swięte przypadaią; kiedyż Rolnik ma Panu i sobie zarobić? musi zatym koniecznie następować ubo-

ſtwo, niedoſtatek, nędza. Ale gdybyż te dni, które maią za Swięte, czczone były iak Swięte! Wſzakże Poſpolſtwo ſwoich Plebanów ani ſię boi, ani ſzanuie; w Cerkwiach na Mſzy niebywa; Nauki Duchowney nieſłucha; leżeniem i prożniactwem nayczęściey ſię bawi. Wymówić trudno, iaki ztąd uſzczerbek w Obywatelſtwie.

Z niedoſtatku ſłaby poſiłek, z ſłabości choroby, z częſtych chorób śmierci niewcześne; ztąd nieludność w Kraiu. Tego przyczyną niepotrzebna gorliwość o zachowanie Swiąt podwoionych. Niewyciąga tego S. Jan, ani S. Mikołay, i S. Jerzy, ażeby na ich honor kilka dni na rok były zachowane iako Swięte. Wolą Swięci, ażeby Ludzie pracowali, a z pracy rąk ſwoich maiąc doſtateczną żywność, chwalili Stworcę, i Jemu wiernie ſłużyli w pracach ſwoich. Z tych krótkich reflexyi należy wnaſzać i ſtarać ſię, ażeby Stany Zgromadzone na Seymie obmyśliły ſpoſob, iak nayprędſzego ziednoczenia ſię *Ruſkiego* Obrządku z *Łacińſkim*.

Mogą bydź iednak zadane do wykonania trudności, iako to: iż bez Stolicy Apo-

Apoſtolſkiey tego uczynić niemożna; iż trudno poczynić nowe funduſze na Plebanów Obrządku Łacińſkiego. Ale na te dwie trudności czyni ſię explikacya; Nayprzód: iż żadnym Prawem Kościelnym nie ieſt zakazane przeyście z Obrządku Ruſkiego na Łaciński Swieckim Oſobom, zawſze wolno przechodzić każdemu: wolno perſwadować i nakłaniać, ażeby przeſzedł dla ſłuſznych przyczyn. Duchowieńſtwo Ruſkie na ſwoią ſtronę przywodzi Konſtytucye *Urbana VIII.* w R. 1624. i w R. 1621. Ale te Konſtytucye, że ſię nieznayduią w Bullach Papiezkich tak wyraźnie, iżby ſię ten zakaz do Swieckich Oſob ſtoſował, można ſądzić i należy, że ſą naciągane. Bo Konſtytucye Papiezkie zakazuią Oſobom Duchownym przeyścia z Obrządku Ruſkiego do Rzymſkiego, ale nie Swieckim w naſzym Kraiu. Mówię w naſzym Kraiu; były albowiem na inne Kraie w ſzczególności inne rozrządzenia Papiezkie, które na naſze Prowincye nieſłużą. Oyciec S. wydaiąc innym Narodom reguły, niechciał naſzych Prowincyi zagarnywać.

Nakoniec: Gdyby Stolicy Apoſtolſkiey poradzić ſię potrzeba było dla przenieſienia Poſpolſtwa naſzego na Obrządek

Rzymſki, bardzo ona łatwo pozwoli na to, i żąda zawſze, używaiąc (Epikieij) oboiętności, powolności, łaſkawości, miłości, gorliwości o Zbawienie tych Duſz proſtotą obciążonych, i Swiatła prawdziwey Religii mało co znaiomych. Druga trudność, łatwiey ſię uſpokoić może, aniżeli pierwſza; bo ta idzie za pierwſzą, i w mocy Stanów Rzpltey zoſtaie, gdy pierwſza znieſioną będzie. Maią Ruſcy Plebani Parafie na wielu bardzo mieyſcach razem z Parafiami Łacińſkiemi. Jak ſzeroko rozciąga ſię Parafia Łacińſkiego Obrządku, do ſamych Domów Szlacheckich, tak daleko i Włościanie ich należeć mogą do tychże Łacińſkich Kościołów. A ieżeliby za złączeniem ſię zoſtała Parafia bardzo obſzerna i ludna; w takim razie Cerkwie ſłużyłyby za Kościoły, Domy na mieſzkanie, a grunt Plebanów Ruſkich, który bardzo ieſt mały, ſłużyłby na plac i Ogrody dla Plebanów Rzymſkich; penſya na ſuſtentacyą z Dóbr Biſkupich i Arcy-Biſkupich Ruſkich: Reſzta po znieſieniu Biſkupów i Arcy-Biſkupow do Skarbu Rzpltey.

Odpo-

Odpowiedź na Głos poprzedniczy przez X. Konińſkiego napiſana.

Acz w prawdzie ktokolwiek zna teraźnieyſzych zacnych Obywatelów w Województwach Ruſkich wyſokie ſentymenta, tak względem Religii, iako i ſtanu Oyczyzny, niemoże inaczey ſądzić, tylko, że ten Głos ſzczerym ieſt Podrzutkiem ciemnego Zabobonnika iakiegoś, nieznaiącego prawey zaſady, ani Religii, ani Polityki Rządnego Państwa; z których pierwſza gruntuie ſię na prawdziwey miłości Chrześciańſkiey, nieczyniącey różnicy między Jednowiernemi bądź Grekiem, bądź Barbarzyńcem; Druga wſpiera ſię na rozſzerzaniu Panowania nad Narodami, nie zaś tych w ieden Narod z domowym niepokoiem, i Państwa oſłabieniem przekſztalcaniu: z tym wſzyſtkim ziednoczoney Ruſi pod Panowaniem Nayiaśnieyſzey Rzeczypoſpolitey zoſtaiącey, trzeba nad tym zaſtanowić ſię, i na ten dla ſiebie fatalny Głos, czyi on bądź, acz też zapożno ocucić, i przed zebranemi na teraźnieyſzy Seym Prześwietnemi Stanami w czułym przełożyć żalu.

1mo. Jako za Panowania ieszcze szczęśliwey Pamięci Kazimierza W. Ruś po przyłączeniu się do Korony Polskiey, została zasczycona od tegoż Wiekopomney sławy Monarchy i potym od Jego Następców, wszelkiemi Prerogatywami i Swobodami, tak co do Religii swey Greko-Ruskiey, iako i co do Swieckich dostoieństw, krom że Biskupi Ruscy pomieszczeni w Senacie niebyli, bo tego i nie żądali; ale Swieccy zawsze posiadali pierwsze Krzesła w tymże Senacie, byli Ministrami Nayiaś: Maiestatow, Hetmanili nad Woyskiem, i do wszelkich w Oyczyźnie Urzędow wstęp wolny mieli. Religia też Greko-Ruska nieznała wtedy żadnego prześladowania, nieprzeciągano Rusinów do Obrządku Rzymskiego, nie naśmiewano się z ich Nabożeństwa, niepotwarzano zelżywemi Pismami, słowem: żadnych dla Religii niecierpiała Ruś przykrości, i poniżenia; a tak dla iey niebyło w Oyczyźnie żadnych rozterek, i zamieszków domowych.

2do. Dopiero w R. 1596. gdy Biskupi Ruscy, i to niewszyscy, niechcąc cierpieć przykrey nad sobą Władzy Patryarchy Carogrodzkiego, ile pod Jarzmem niewoli Tureckiey zostaiącego, a ztąd na ucią-

uciążliwe datki dla opłacenia się Turkowi tychże Biskupów wyciągano, oraz unikaiąc okazyi zdrady iakowey, przez niewolników Greków włoczących się po Rusi, dla Oyczyzny wyniknąć mogącey, iako też w nadzieię większey dla siebie od Polaków przychylności, i sprzyiania, ziednoczyli się z Kościołem Rzymskim i pod Zwierzchność Stolicy Apostolskiey Rzymskiey, z pewnemi dla siebie warunkami, poddali się; któremu ziednoczeniu Swieccy Panowie, Xiążęta, i niektórzy Biskupi, także Szlachta Ruska i część znaczna Duchowieństwa zaraz na początku sprzeciwili się, i przystąpić do owey Jedności, przewiduiąc dla Narodu swego ztąd poniżenie, niechcieli; naybardziey dla tego, że niewidzieli dla nowo ziednoczonych nic co do swobód i Prerogatyw stale zabeśpieczonego, ale że na gołych tylko obietnicach onych zawieszono. Od tey pory rozdwoieniu temu Rusi, nieprzyiaźni iey, osobliwie Duchowni Rzymscy, radzi będąc; zaczęli silnie dopomagać do wzaiemnego siebie gnębienia podszczaiąc Unitów, i sami się przykładaiąc, prześladować iak naygorzey Nie-Unitów; *puścić*, mówili, *Rusina na Rusina, a tak sami się zgubią*; które prześladowanie Nieunici znacznieysi z Panów, i z

Szla-

Szlachty sprzykrzywszy sobie, ile że iuż nagotowane było dla Nieunitów drogi zagrodzenie do Senatu, i do wyższych Urzędów w Oyczyźnie, a niewidząc także dla Unitów szczerego od Rzymu sprzyiania, ani skutku onych uroczystych obietnic, opuściwszy swoy Greko-Ruski Obrządek, w prost przyięli Obrządek Rzymski. A tu na Głowę kłamie Autor Głosu = „ że Szlachta i Panowie tego Obrządku wpadłszy w odszczepienie Dyzunickie, a po nieiakim czasie obrzydziwszy Dyzunią, tym umysłem przyięli Unią, „ aby mógli wolnie podług upodobania „ przyiąć Obrządek Łaciński. „

3*tio.* Gdy tym sposobem przednieysi Panowie i Szlachta Nieunici przyciągnieni do Obrządku Rzymskiego; pozostało nieprzyiaznym Rusi, zgnębić ieszcze Unitów, a tak choć niechcących przywieść do przyięcia Obrządku Rzymskiego, na co nadal zmierzaiące do tego kroki poczyniono: Nayprzód bowiem miasto tego, co uroczyście obiecano Biskupów Unitów przyiąć do Senatu, odsuniono powoli i Swieckich; powoli przecięto wstęp Szlachcie do wszelkich nawet niższych Urzędów, a nakoniec i Mieszczanom w znacznieyszych Miastach zagrodzono mieścić się w Magistraturach, i od-

sadzo-

ſadzono od wſzelkich profitów Mieyſkich; przyiaźnieyſi w tym Zydom, iak nam Unitom. A tak temi ſrzódkami przymuſzono prawie, niecierpiących takowego pognębienia, przeyść do Obrządku Łacińſkiego: i toć to ieſt, co Autor głoſu kſztałtnie udaie = „Co też mówi uczynili tak „ochoczo, iż teraz ledwie ſię co zoſtało „Szlacheckiego Stanu Familii w Ruſkim „Obrządku; naywiękſza ieſt liczba ſa„mych tylko włościan &c. Z tąd to ledwie nie po dzisdzień w Szkołach urągaią Ruſinow, *Ruſka Wiara, Chłopſka Wiara, Ruſticus & Ruthenus idem ſonat.*

4to. Zaświadcza te wſzyſtkie kroki nieprzyiaźnych ziednoczoney Ruſi Proiekt, Głoſowi temu podobny w R. 1717. wydany, wygubienie Ruſi Unitów na dal radzący, (czy prawdziwy, czy potym zmyślony, w to niewchodziemy, dość że iak ſię z Unitami aż do tąd działo, oczewiście pokazuiący) którego ważnieyſzych w doradzie Punktow treść ieſt takowa = „Szlachtę Ruſką do żadnych Oyczyſtych „Urzędów nieprzypuſzczać, w kompani„ach od Ruſina ſtronić, w Sąſiedztwie „żadney z niemi przyiaźni nie zabierać, „przy Ruſinie przytomny o Ruſkich Za„bobonach naywięcey i nayobſzerniey

„mówić

„ mówić; do żadnych usług znaczniey-
„ szych, na których mogliby nabierać
„ oświecenia, Ruśniaków nieprzyimować;
„ Rusinow maiętnych w Miastach, i Mia-
„ steczkach, przez Żydów na Przedmie-
„ ściach wysadzać, i powoli przez Staro-
„ stów do Pańszczyzny wciągać, a któ-
„ rzy zostaną w Mieście, tych od wszel-
„ kiego profitu, i od wszelkiey Zwierz-
„ chności Mieyskiey odsadzić, a że Wła-
„ dykowie, i Popi, na przeszkodzie są
„ naywiększey, z tych pierwszych zaśle-
„ pić, żeby nie widzieli wszystkiego, a
„ naybardziey Biskupi Łacińscy maią to
„ z usilnym staraniem wyrabiać, aby Wła-
„ dyków Szufraganami swemi poczynić,
„ drugich, to iest Popów obarczyć, w o-
„ statnim niedostatku i prostactwie ich
„ utrzymuiąc, aby niepoznawali, ani lud
„ nauczać umieli, że Ich Obrządki od SS.
„ Oyców pochodzą, i nie są zabobonne,
„ Familie ich do Zwierzchności Dwor-
„ skiey pociągać, Cerkwiom Erekcyi
„ (krom kawałka Roli, i to bez opisa-
„ nia, i nadawania wolności) nie nada-
„ wać, a gdzie są dawnieysze Erekcye,
„ od Prezenty znacznego opłacenia się
„ bez szkrupułu popełnienia *Simonii*, (ia-
„ ko mnie, mówi Autor Proiektu, nasi Teo-
„ logowie uczyli) wymagać, lud Ukra-
„ iński,

„ iński, Podolſki, i Wołyńſki, który przy
„ ſwoiey obſtaiąc Wierze, gotów podiąć
„ Rebellią, Tatarom oddać; ani tu ſądzić
„ aby Moſkwa za Ruśniakami, kiedy iuż
„ Unitami zoſtali, miała ſię intereſſo-
„ wać, których bardziey iak nas niena-
„ widzi &c. „ Wzywaymy wſzyſtkich Obywatelów Woiewództw Ruſkich, Boga i prawdę kochaiących, iżali nie wrzeczy ſamey z biednemi Unitami, to wſzyſtko ſię działo? iżali niebardzo dawno Biſkupi Łacińſcy Rzymowi ſię zbyt nieprzykrzyli, aby Ruſkich Biſkupów i wſzyſtkich pod ſwoią Duchowną Juryzdykcyą poddać, i Biſkupow Szufraganami ſwemi Uporobić? izali nieświeżo Konfederaci Ukrainę i Podole Turkowi iuż byli zaprzedali? Owoż piękny i powabny przykład dla Greków pociągnienia Ich do iedności z Kościołem Rzymſkim! Owoż miłe dla Ruſi porownanie Duchowieńſtwa Unickiego Ruſkiego z Rzymſkim, we wſzyſtkich Prerogatywach i wolnościach! Owoż droga, właśnie Apoſtolſka, rozſzerzenia wiary Katolickiey, takiemi ſrzódkami przerabiaiąc Ruſkich Katolikow, na Katolikow Rzymſkich!

5*to*. Biorą Unici ſamych nieprzyiaiacioł ſwoich za świadków, iako przyſiągłſzy

ſiągłſzy poſłuſzeńſtwo Stolicy Apoſtolſkiey Rzymſkiey, ſtatecznie w tym trwaiąc, krwią właſną też Przyſięgę pieczętowali, niedbaiąc ani na utratę pierwſzych w Oyczyźnie ſwoiey zaſzczytów ſwoich, ani na oſtatnie zgnębienie i poniżenie ſwoie, a nadto ieſzcze z wrodzoney miłości krwi i Narodu ſwego wyzuwaiąc ſię, z zbytniey gorliwości, odſtępował Syn Oyca, prześladował Brat Brata, nienawidził Mąż Zonę, i każdy w Kościele i w Rynku naśladował ſtróy, i zwyczay Rzymſki, aby ſię pokazał prawym Unitem, i podobał ſię Polakom, chociaż tych niewolnikiem prawie iuż ſię bydź widział.

6to. Gdybyż ieſzcze te ciężkie zgnębienie Ruſi w Polſzcze, korzyść iakową publiczną Oyczyźnie przynoſiło; ieſzcze by zniſzczyciele oney iakiżkolwiek mieli pozor ſłuſności. A że, kiedy okrom pomnożenia funduſzow dla Kościołów, i Parafij przyczynienia dla Plebanów Rzymſkich, Oyczyzna tyle w zyſku odnioſła, że nie raz od Kozackich, i Ukraińſkich Buntowników krwią ſię oblała; którey Rebelii przyczyna nie inna była, tylko prześladowanie Religii Ruſkiey tak, że klucze nawet od Cerkwi Zydom Arędarzom odda-

oddawano; a tu przyznać każdy rozumny Statysta musi, że lepiey by sobie byli Polacy poradzili, gdyby Proiekt Rusi, tylekroć sobie podawany, nieodrzucali. Niech tylko każdy przypomni sobie Konstantynow Ostrogskich Xiążąt, Zbarawskich, Wiszniowieckich, i innych sławnych Woiownikow Ruskich, iak silnie Oyczyznę bronili, i iako wierni Monarchom i Rzpltey zawsze byli. Dopieroż podług namienionego Proiektu uformowane Xięstwo Ruskie, i na wzor W. X. Litt: z Koroną złączone Polską, lepszymby podobno dla Oyczyzny wsparciem było, niż Ruskiemi funduszami zbogacone Kościoły Łacińskie.

7mo. Spotwarza Autor głosu ogółem wszystkich Kapłanów Ruskich: że ani nauki, ani cnoty Stanowi Duchownemu należytey niemaią. Gdyby miłość bliźniego i uczciwość niebroniła też błoto rzucić na przeciwną stronę, niewiem któraby się wprzód z tego omyła. Zeby zaś wszyscy Popi tak głupi, i niepoczciwi byli, iak Autor głosu ich maluie; zdaiemy się na Publiczność. Niech ta nas sądzi, wszak nie w lesie żyiemy: czyie tu większe głupstwo, i niepoczciwość, czy nasza? czy Autora głosu? który tak

bezczel-

bezczelnie, i bezbożnie całe Duchowieństwo Ruſkie czerni, i pomawia? *A tyś ktoś ieśt*; (mówi Jakub Apoſtoł) *co ſądziſz bliźniego?* Fałſzywy i w tym Autor głoſu, który powiada, że fałſzywie Kapłani Ruſcy wmawiaią w poſpólſtwo, że przeyście z Obrządku Ruſkiego, do Rzymſkiego nie ieſt wolne, znać że zakazy Stolicy Apoſtolſkiey u niego nic nieważą, i wolnym ſumieniem podług niego przeſtępywane bydź mogą.

8vo. Nazywa Schizmą, przeciwko Konſtytucyi, dawną Religią Grecką; trzeba pierwey, żeby iawnie dowiódł, w czym Kościoł Grecki odſtąpił od pierwiaſtkowego powſzechnego Prawowiernego Kościoła, chyba że u niego i ten ieſt Syzmatyckim; ale o te ſłowo nie nam Unitom urażać ſię należy.

9no. Naznacza Kardynalne niby przyczyny znieſienia Unitów w Polſzcze = „Zgoda w iedności, zachowanie Swiąt i „Poſtow, podźwignienie włościan z nę„dzy i zaludnienie Kraiu „ = Day go Katu; iak ſobie złamał głowę, głęboki ten Statyſta, nad wyśledzeniem walnych owych przyczyn; ſzkoda, że niedołożył, iżby chłopi Ukraińſcy po Mazowiecku

gadać ſię uczyli; boby tak większa w tey, którą on doradza, iedności była zgoda. Co do Swiąt i Poſtow, izaliż niełatwieyſzy ſpoſob za pozwoleniem Stolicy Apoſtolſkiey, tak iak teraz na Białey Ruſi, złączyć Kalendarz? co iednak podźwignieniu włościan z nędzy mało cale pomoże, ieżeli do tego ſrzódek inſzy obmyślony niebędzie; coby zaś do zaludnienia Kraiu dopomodz mogło znieſienie obrządku Ruſkiego niepoymuiemy, chyba, że myślał Autor głoſu, iż Plebani Rzymſcy raczeyby ſię do tego przyłaczyli, poſiadłſzy domy Popow żonatych. Na myśl iego nikczemną, nie na Stan, ta przymówka: który z tak błahych przyczyn rzecz taką radzi, którey Bóg, Kościoł S. i Stan Oyczyzny nie dozwala. Zeſłał Bóg Ducha S. na Apoſtoły, którym napełnieni mówili rozmaitemi ięzykami; co było znakiem, że Bóg chciał bydź czczonym od ludzi nie iednym tylko ięzykiem Łacińſkim. Oświadcza ſię Stolica Apoſtolſka Rzymſka w tylu Piſmach ſwoich, że nie iedności obrządku, ale iedności Wiary pragnie. Wyciąga tego zawſze, a tym bardziey teraz, Stan Oyczyzny, aby nie dawać okazyi domowym zamieſzkom, których niedawno ledwie pozbyła. I zkądże upewnić może Autor

głoſu,

głoſu, że tak znaczna, iak ſam przyznaie, liczba włościanów *Ruſkiego* Unickiego obrządku bez *Rebellii* pociągniona będzie do obrządku *Rzymſkiego*, którego ten Gmin proſty niezna, i któremu rodowity inny obrządek odmieniać, zdawać ſię iedno będzie, co odmienić wiarę. Zaprawdę głos ten nie ieſt ſzum wiatrku cichego, ale wiatr wielki i mocny, wywracaiący góry, kruſzący ſkały, w którym nie maſz Pana Boga.

1omo. Zapomniał Autor Głoſu, na dwie rzeczy niepośledniey wagi, podać Prześw: Stanom radę. *1mo.* Co po znieſieniu Unitów pozoſtaie czynić z Nieunitami, i Dyſſydentami w tak mocney Sąſiedzkich Potencyi obronie zoſtaiącemi, i iak millionowemu prawie Gminowi Poſpolſtwa i Włościan Ruſi, gdy niezechcą przyiąć Łacińſki Obrządek, zabronić wrócenia ſię do Nieunii? *2do.* Co po tymże znieſieniu Unitów i obróceniu na Funduſze Plebańſkie Dóbr Biſkupich i Metropolitalnych, należy uczynić z Metropolitą i Biſkupami, iak i dokąd ich obrócić? aby nieſzukali nigdzie *Protekcyi*, przy któreyby mogli bydź do ſwoich Katedr powróconemi, iak im tego przeſzkodzić?

JW.

JW. Metropolito całey Polskiey ziednoczoney Rusi! i JWW. Biskupi ziednoczoni Polsko-Ruscy! podchlebialiście sobie, i w tym przekonaniu u siebie byliście, że wy iesteście prawdziwym obrazem pierwiastkowego Kościoła Katolickiego Greckiego, nierozerwanym wiary i miłości Chrześciańskiey związkiem z Kościołem Rzymskim Katolickim tak, iak owych Swiętych Wieków było, ziednoczeni, i w iedno ciało ziśloczeni, patrzcież co zwami Wspòł-Bracia wasi Katolicy Rzymscy uczynić zamyślaią? Zapewnić się możemy, że tego Stolica Apostolska Rzymska nie żąda, ale ta ieżeli niemógła waszemu, o którym wyżey się nadmieniło, zgnębieniu zabieżeć, chociaż tyle staranności na to łożyła; toć i uknowaney ostatniey waszey zgubie, ieżeli nie teraz, to nie zadługo może nastąpić mogącey, nieporadzi pewnie. Znamy wysoką mądrość i łaskawość na nas Oycowską Nayiaśnieyszego Króla Jmci szczęśliwie teraz Panuiącego, że o tym i pomyśleć niezechce: ależ większość upornych Głosów, ile na wolnych Seymach, czyliż przełamie? zwłaszcza tych, ktòrzy iedni na wasze Fundusze łakomym sercem czyhaią, drudzy zemsty nad Rusią was offiarą niewinną widzieć chciwie

pragną. Radzcież wcześnie sobie. wszakże Nie-Unici, i Dyssydenci nieprzestali przez to dobremi Rzeczypospolitey bydź Obywatelami, ani uznani za wiarołomnych, i mniey Monarsze i Oyczyznie wiernych: że niemogąc znosić nieustannego zbyt przykrego o Religią siebie prześladowania, szukali u Nayiaśnieyszych Potencyi Sąsiedzkich dla siebie obrony i zastonienia, chociaż dla nich nigdy niebył tak fatalny Głos do szczętu onych zgubienia. Za cóż wy się obawiać macie, abyście za Wiarołomców i Zdrayców Oyczyzny poczytani niebyli, ieśli się udacie do wysokiey Protekcyi Nayiaśnieyszey Monarchini, Niezwyciężoney Cesarzowey Rossyiskiey, pełney łaskawości na wszystkich, którą wszakże Nayiaśnieysza Rzeczpospolita Polska uznała Całey Rusi Imperatorową, a tym samym wszystkiey Rusi Protektorką. Macie przykład na swoim Konfratrze JW. Arcy-Biskupie Połockim, który szczególną tey Pani Nayłaskawszey zaszczyca się Protekcyą, bez naruszenia poprzysięgłego Stolicy Rzymskiey posłuszeństwa. Owoż i wy pod tą Naywyższą i naydobrotliwszą obroną, możecie szczęśliwie ocalić; a porzuciwszy wpoioną w was od waszych Zgubicielów ku Nie-Unitom niechęć, i uroiony

iony

iony Przesąd, możecie się stać narzędziem i srzodkiem szczęśliwym do zachęcenia ich do tey iedności i Unii, na miłości i pokoiu Chrystusowym ugruntowaney, o którą powszechny Kościoł S. Katolicki Grecki i Rzymski codziennie Boga prosi.

ROK 1786.

(35.) *Pod dniem 2. Stycznia. List X. Sadkowskiego do Arcy-Biskupa Mohylowskiego.*

Mieycie mnie przez wielkość Duszy za wyexkuzowanego, iż nie zaraz za przybyciem moim do Słucka nadgłosiłem się do Przewielebnego WMPana. Poszło to z przyczyny różnych przeszkód, dla nowości osobliwie Greko-Nieunickiego Biskupa w Słucku zdarzonych. Teraz ia to czyniąc, donoszę: iż wyiechawszy z Kijowa *15. 9bris*, ledwie przybyłem *ad propria 14. Xbris*. Póżny z tamtąd wyiazd Jesienną grożący bezdrożą, przeszkodził mi zawitać do Przewiel: WMPana; myślałem ia teraźnieyszą Zimową drogą to uczynić, lecz niewiem czyli się uda; wstęp w urządzenie Dyecezyi le-

dwie dopuści. Mnie potrzeba wiedzieć: ieźli Jey Imperatorſka Mość naſtępuiącey Wioſny naypożądańſzą ſwoią Wizytą zaſzczyci Kijow; dla czego iak prędko pewną o tym odbierzecie wiadomość, proſzę nayuniżeniey dać mi znać; albowiem na ten traf, i mnie tam bydź nieodbicie potrzeba. Przy Expedycyi tego Liſtu, przybył do mnie ſtarſzy Wileńſki z Komplementem, na weyrzenie bardzo łagodnym. *In reliquo* polecam ſię Błogosławieńſtwu Oycowſkiemu i Swiętym Modlitwom, i życzę w Nowym Roku nowych ſił i zdrowia, iako dla Cerkwi Chryſtuſowey potrzebnych, także w nowych przedſięwzięciach Sukceſſów.

Tłómaczenie Liſtów JP. Stackelberga W. Poſła Roſ: do JX. Sadkowſkiego.

POD dniem 17. Stycznia. Odebrałem Liſt JW. WMPana pod dniem 2. Stycznia piſany. — Wchodząc z JW. WMPanem w korreſpondencyą o intereſsach Kościoła Greckiego Wſchodniego w Polſzcze; Zaczynam Ją przez to, co naſtępuie.

Tra-

Traktaty: ieden 1768. który Rok Normalny determinował, drugi 1775 który postanowił Kommissyą, z iedney i z drugiey strony expedyować się, maiącą, do zakończenia sporów o własności Kościołów między Nie-Unitami i Unitami, nakazały razem obydwom stronom zostawać *in statu quo*, dopóki rzeczona Kommissya nie doydzie. Gdy na powtarzane bywszego Biskupa Perejasławskiego Hilarego żądania, udawałem się pokilkarazy w tey mierze do tuteyszego Rządu, zawsze mi odpowiadano, że ułatwienie sporów między oboygiem *respective* Duchowieństwem, zależy szczegulnie od wyexpedyowania pomienioney Kommissyi, i że z strony Polskiey do iey expedyowania wszelka iest gotowość. Jeżeli znowu tuteyszemu Rządowi przełożę okoliczności, w Liście JW. WMPana zawarte; pewny iestem przed czasem o odpowiedzi w tymże samym sposobie, i że zawsze uskutecznienie, tego Artykułu ostatniego Traktatu, od Dworu Rossyiskiego zawisło. Tym czasem nie źle JW. WMPan uczynisz, trzymaiąc się tego, co Synod mógł JW. WPanu przepisać, tak względem Interessów Dyecezyi JW. WP. w ogulności, iako też względem wystawienia Parafialney Cerkwi we wsi Burcie, i wzglę-

i względem Kandydata dla wſi Daniłowicze w ſzczegulności. Co ſię tycze Cerkiew w Kluczu Miedzyrzeckim będących, które JW. WPan powiadaſz, że od Unitów opuſzczone były, ieżeli JW. WPan zobaczyſz ſpoſobność zaprowadzenia tam Prawowiernych Kapłanów przy Protekcyi Właściciela i zezwoleniu Parafianów, tak żeby ten poſtępek żadnego nieſprawił zamieſzania; moią byłoby radą, że JW. WPan uczynić to możesz. Owóż to ieſt wſzyſtko, co na oſnowę Liſtu JW. WPana miałem mu powiedzieć. Z reſztą chwalę JW. WPana gorliwość, i gotow ieſtem wſpierać ią, nietylko przez powinność mego Urzędu, ale równie przez związki przyiaźni, w którey zawſześmy z ſobą żyli, i którą ſtarać ſię będę utrzymywać dla przekonania JW. WPana o wyſokich ſentymentach, z iakiemi mam honor bydź JW. WPana &c.

Pod dniem 21. Stycznia. Odpowiadaiąc na Liſt JW. WPana pod dniem 9. Stycznia, mam honor donieść, iż Przywiley dla niego od Króla podpiſany, znayduie ſię ieſzcze w Ręku JW. Chreptowicza Podkanclerzego Lit:— Przez ten Akt ſtaiąc ſię JW. WPan członkiem i

Oby-

Obywatelem Rzepltey, żądaią, abyś tu był osobiście dla odebrania go z Rąk Króla, i razem złożenia J. K. Mci hołdu. Upraszam więc JW. WPana, abyś tu ziechał, tak dla dopełnienia tych dwóch okoliczności, iako też dla ułożenia się wespół w tym, co się ściągać może do Rządu Kościoła, staraniom JW. WPana powierzonego, podług słodkich i dobroczynnych Imperatorowey Intencyi. Niżeli zaś będę mógł mieć ukontentowanie oglądać JW. WPana, proszę przyiąć zapewnienia wysokich sentymentów, z któremi iestem &c.

Pod dniem 17. Lutego. Do Metropolity Kijowskiego List, w którym X. Sadkowski wyraża: że blisko roku do niego niepisał, raz dla nieprzytomności w Słucku, drugiraz dla różnych kłopotów. O Kupcu Hlebnikowie donosząc, że zbankrutował, prosi w tym o pomoc. Kończy następuiącemi słowy: „ Dla odebrania rady i Instrukcyi odpowiednie „ do Interessów mnie tyczących się, po„ nieważ na moią niedawną odezwę JW. „ Poseł mnie do siebie do Warszawy wzy„ wa, więc ia za drogą poiadę, i co „ tam nastąpi, będzie Przewiel: WPanu „ wiadomo. „

Pod

Pod D. 28. Lutego. List X. Sadkowſkiego do Arcy-Biſkupa Mohylowſkiego. Dwa Liſty ieden *de die 24 Julii*, a drugi *de die 24. Febr*: od Przewiel: WPana ordynowane, miałem honor wczoray odebrać. Ja przynoſząc nayniżſze moie dziękczynienie, za powinſzowanie mi Biſkupiey godności, donoſzę, iż wkrótce mam poiechać do Warſzawy, tak dla odebrania tam Przywileiu od J. K. Mci, iako i dla innych przyczyn, dla których na dawną moią odezwę wzywa mię do ſiebie JW Poſeł. — &c.

Przy tych dwóch Listach X. Sadkowſki kommunikował poprzednicze JPana Stackelberga Listy w Kopii, na ięzyk Ruſki z Francuzkiego tłómaczoney, która ſię w iego Raptularzu znayduie.

Pod dniem 1. Marca. List trzeci JP. Stackelberga. Odebrawſzy Liſt JW. WPana pod dniem 6. Lutego, nieomieſzkałem udać ſię do Rządu tuteyſzego względem przykrości, których Duchowieńſtwo Czehryńſkie od Zołnierza Rzpltey doznaie, i ſpodziewam ſię, że wydane w tey mierze, od Departamentu Woyſkowego Ordynanſe, wkrótce to *Abuſum* ukrócą. Jeſtem &c.

Dnia

Dnia 5. Marca. Ukaz z Synodu do X. Sadkowſkiego ordynowany, przepiſuiący formę, iak ſię podpiſywać na Supplikach podawanych Jey Imperatorſkiey Mci, a kaſſuiący dawną formę podpiſywania. *O doyściu Ukazu wſpomnionego pod dniem 9. Grudnia tegoż Roku 1786. X. Sadkowſki raportował.*

Pod dniem 8. Marca Ukaz Jey Imperatorſkiey Mci Samowładczyny Cało-Roſſyiſkiey z Nayświętſzego Rządzącego Synodu, Przewielebnemu Wiktorowi Biſkupowi Pereiaſławſkiemu i Boryſpolſk: Koadjutorowi Metropolij Kijowſk:—Przy Notyfikacyi Rządzącego Senatu, *de die 20. Februar*: Roku teraźnieyſzego ſą kommunikowane Nayświętſzemu Rządzącemu Synodowi drukowane Exemplarze Naywyżſzego Jey Imperatorſkiey Mości Ukazu pod dniem 14. tegoż Mieſiąca o działach Dóbr od czaſu teraźnieyſzego, od dnia kiedy naſtąpi okoliczność do podziału na Pokolenie lub Familią, w którey maiątek w dwuletnim terminie dzielić przychodzi. I podług Ukazu Jey Imperatorſkiey Mci, rozkazał Nayświętſzy Rządzący Synod pomienione Exemplarze do Moſkiewſkich Synodalnego i Drukarſkiego Kantorow, do Synodalnych

Członków

Członków i innych Przewielebnych Dyecezalnych Biſkupów, także do Konſyſtorza Krutyckiego, do Klaſztorów i Monaſtyrów, przy Ukazach rozeſłać, z których i Przewielebnemu WMPanu przytym ieden Exemplarz poſyła ſię.

Dnia tegoż. Ukaz z Synodu do X. Sadkowſkiego z uwiadomieniem o przepiſach dla Kommiſſyi, która ma dozor nad naukami; z poleceniem Jey gdzie ma zakładać *Univerſitates*, *Gymnaſia*, i Szkoły w Państwie Roſſyiſkim; wyłączaiąc *Studium Theologicum*, które applikowane ieſt Seminariom Duchownym.

Dnia 11. Marca. Ukaz Jey Imperatorſkiey Mci Samodzierżycy Cało-Ros: z Nayświęt: Rządzącego Synodu, Przewielebnemu Wiktorowi Biſkupowi Pereiaſławſkiemu i Boryſpolſkiemu, Koadiutorowi Metropolij Kijow:— Za Ukazem Jey Imperatorſkiey Mci Nayświęt: Rządzący Synod, podług Raportu Waſzey Przewielebności, po odebranym przez Was Liście od JP. Stackelberga Nadzwyczaynego i Pełnomocnego Poſła Roſſyiſkiego z wezwaniem Was do Warſzawy dla odebrania Przywileiu z Rąk J. K. M. i porozumienia ſię z tymże JP. Poſłem, w inte-

w interessach odpowiednie co do Administracyi Cerkiew Wam powierzonych; dla czego Wasza Przewielebność sądząc to wezwanie taką koniecznością, która do wyiazdów Waszych do Warszawy w zaszłym z Nayświęt: Synodu Roku 1785. dnia 4. Lipca do Was Ukazie w 7. Punkcie iest wyrażona, prosiłeś, że ponieważ do odebrania na ten Raport Wasz od Nayświętszego Synodu rezolucyi musisz się oddalić do Warszawy, więc, aby to niepoczytano za iaką-kolwiek zuchwałość: Synod przykazał dać znać Waszey Przewielebności, iż ponieważ wyiazd Wasz do Warszawy za potrzebami Dyecezalnemi z porozumienia się wspomnionego JP. Posła Nadzwyczaynego i Pełnomocnego, w powyższey daney Wam z Nayświęt: Synodu Instrukcyi, o Administracyi Dyecezyi iest niezbronny; więc i *teraz tenże wyiazd od Nayświęt: Synodu dozwala się*. W czym dla wiadomości Przewielebnego Samuela Metropolity Kijow: Członka Synodalnego, tenże Ukaz iest posłany.

Raport X. Sadkowskiego o odebranym tym Ukazie pod dniem 8. Xbris 1786. znayduie się.

Pod

Pod dniem 19. Marca, Kopia Raportu X. Sadkowſkiego do Synodu z opiſaniem Stanu Monaſterów i zdaniem: iakiey który z nich potrzebuie ſummy na ſwoie wſparcie.

Pod dniem 20. Marca. List Metropolity Kijowſkiego do X. Sadkowſkiego

ORdynuię przy tym Liście Oryginalne Papiery, właściwie do przeyrzenia Przewiel: WMPana referuiące ſię, a ſzczególniey: *1mo.* Donieſienie Archimandryty Irynarcha. *2do.* Raport od tegoż, obydwa do mnie. *3tio.* Raport od tegoż do WMPana. *4to.* Liſt od Xcia Lubomirſkiego Oryginalny z Kopią moiey odpowiedzi.— Jako wſzyſcy Duchowni na Ukrainie zoſtaiący za Granicą i od Rządu Waſzego dependuiący, nieuſtannie odzywaią ſię do mnie, z ſwoiemi prożbami i remonſtracyami; przeto ia przez Archimandrytę Irynarcha zaleciłem, ażeby łatwomożnym ſpoſobem to do Was proſto od ſiebie expedyowali.— Pakiet z Papierami proſiłem ia Przewiel: Mohylow: żeby do Was expedyował przez Okazyą, a nie przez Pocztę; iżby odpowiednie do Waſzego żądania uwolnić

i Was

i Was i siebie od płacy Portowych, za też Papiery w Polszcze i tu na Poczcie opłacanych pieniędzy. Proszę, żeby i z Waszey strony tym sposobem było postępowano.

Kapłana Pereiasławskiego Symonowicza niezaniedbaycie w nayprędszym czasie expedyować do Kijowa, dla odebrania od Niego Workowych i innych pieniędzy, i dla zdania interessów. On przez swóy odiazd, zdradziecko uczyniony, podał i mnie i Konsystorz pod wielką niespokoyność i zatrudnienie. Sądząc po takim Jego postępku, niemożna o Nim dobrego położyć zdania.

Post Scriptum. Jeżeli poiedziecie do Warszawy, proszę z tam-tąd cokolwiek do mnie napisać przez RęcePrzewieleb: Mohylowskiego. Ja posyłam do Was Oryginalne doniesienie od Waszych Kapłanów Ukraińskich mnie podane, o zamiarze Unitów odebrać od Was niektóre Cerkwie. O tym ia raportowałem Nayświętszemu Synodowi. Użyicie preliminarnych śrzodków: trzeba Wam popracować pilnie w Warszawie, dla odwrócenia przyszłych konsekwencyi. Cyrkularne Listy dotąd leżą bez approbacyi.

JW.

JO. Xiąże w Kijowie ieſzcze niebył, i kiedy będzie, nikt niewie; iednakże wſzyſcy karmią ſię nadzieią. Potrzeba Wam wcześnie wybrać ſobie godnego pomocnika, i uczynić Starſzym Ihumenem Wileńſkim; a ieżeli będzie dozwolono, i Opatem Wileńſkim. Przeſzły Protopopa Połtawſki Joachim Jakowſki obleczony na Mnicha, i nazwany Hieronimem. O Dzięciołowickim Monaſtyrze nie źle remonſtrować.— Pragnę wiedzieć zkąd wy odbieracie ſwoią Penſyą, i inne pieniądze rozdyſponowane? czyli remonſtrowaliście wy o tym i co odebraliście w Rezolucyi? Proſzę wyſłać Symonowicza. Ja od JO. Xcia doſtałem Liſt z Peterzburga *de die 14. Januarij*: bardzo łaſkawie piſze, i przyſłał arcy-bogatą i prześliczną Kſięgę.

Z powodu

Z powodu Ukazu, o którego doyściu X. Sadkowſki pod dniem 20. Marca Synodowi raportował, naſtępuiące z Słuckiego Duchownego Konſyſtorza do Słuckiey Duchowney Adminiſtracyi zalecenie.

ROku teraźnieyſzego 1786. dnia 19. Marca w przyſłanym Jey Imperatorſkiey Mci Ukazie z Nayświętſzego Rządzącego Synodu, do Przewiel: Wiktora Biſkupa Pereiaſławſkiego i Boryſpolſkiego, Koadjutora Metropolij Kijowſkiey, i Archimandryty Słuckiego wydrukowano: na dopełnienie wyraźnego Jey Imperatorſkiey Mci Ukazu oznaymionego Naysw: Rządzącemu Synodowi Roku teraźnieyſzego dnia 4. Lutego wieczorem od Synodalnego Prokurora i Kawalera Orderowego JP- Sergiuſza Waſilewicza Akczuryna. Za ſzczęśliwe rozwiązanie Nayiaśn: W. Xiężny Prawowierney Pani Maryi Teodorowny, i za Narodzenie, W. Xiężniczki Maryi Pawłowny przynieſione Naywyżſzemu Bogu, dnia 5. *Februar:* przez Synodalnych Członków, i inne Duchowieńſtwo dziękczynne Modlitwy w St:–Peterzburſkiey Katedralney Cerkwi, a odprawiał tę Sollenizacyą Jan Protoierey, Spowiednik Jey Imperat: Mci

Mci, Synodalny Członek, przy Duchowney Nadwor: Affyftencyi, potym i po wfzyftkich Peterzbugfkich Cerkwiach też Modlitwy przy odgłofie Dwonów odprawiane były. A 6. *ejufdem* we wfzyftkich Peterzburfkich Cerkwiach Jutrznie, a po Liturgij dziękczynne Nabożeńftwo przy cało-diennym odgłofie Dzwonów, *A 12. Febr*: w Nadworney Cerkwi w przytomności Jey Imperatorfkiey Mci przez Spowiednika Imperator: odbył fię Chrzeft, i po zakończonym tego przez Synodalnych Członków z Archimandrytami i z całą Duchowną Nadwor: Affyftencyą powtórzone było przed Naywyżfzym Bogiem dziękczynne Nabożeńftwo. (*Daley wypifane fą wciąż pomienionego Ukazu wyrazy, przepifuiące, iak nowo-narodzona W. Xiężniczka Marya Pawłowna ma bydź tytułowana? i iak przy Cerkiewnych nabożeńftwach wfpominana? do czego i ofobne formy pofłane były. A po wypifaniu tego Ukazu, zalecenie od Konfyftorza następuie w takowey ofnowie:*) A dla takowego we wfzyftkim, co wyżey opifano, dopełnienia; taż Adminiftracya wfzyftkim Prawowiernym Kapłanom od fiebie doniefie, i Kopie pomienionych Publikacyi w przyzwoitym fpofobie na Pifmie przyłączy niebawnie; a Ducho-

a Duchowny Słucki Rząd o tym uwiadomiony czynić Exekucyą i o maiącym nastąpić dopełnieniu, Konsystorzowi raportować powinien.

W następuiących Miesiącach, aż do końca tego roku 1786. znayduią się Raporta, o dopełnieniu Synodalnego Ukazu, poprzedniczym Zaleceniem obwieszczonego, przez Duchowieństwo Konsystorzowi Słuckiemu podane, iako to: od Białozora Protopopy Słuckiego, od Administratora Dziekanii czyli Protopopii Mozyrskiey, od Protopopy Petrykowskiego, od Antoniny Starszey Słuckiey, od X. Hilaryona Minkiewicza, od Ihumenów: Jabłoczyńskiego, Starszyckiego, Zabłudowskiego, i Bielskiego.

Pod dniem 24. Marca. Respons X. Sadkowskiego do Metropolity Kijowskiego w następuiących okolicznościach: 1mo. Wyraża, że na 4. Listy iednym Pismem odpowiada. *2do.* O Jeromonachu Łazarzu, że ten więcey zdałby się do Ukraińskiego którego Monastyru. *3tio.* Ze na Ihumena, życzyłby sobie z Monastyru Kijowskiego *Joachima*, który teraz zdałby się do Polski, i wart byłby bydź Starszym Wileńskim. *4to.* O inten-

cyi Metropolity Smogorzewſkiego oderwania niektórych naſzych Cerkiew na Unią, niemaſz wątpliwości; Ja zapewniony, iż żądanie iego rozciąga ſię i do wſzyſtkich, ale Intencya iego iedna, remonſtrować ſzczegulnie Posłowi, iak tędy i droga zdaie mi ſię niewypada, tak ſądzi i Przewiel: Jerzy. Jak Bóg nam da dawniey oderwane *in magna quantitate* odebrać Cerkwie, więc koniecznie iedna lub druga po Traktacie oderwana odda ſię; z tym wſzyſtkim przybywſzy do Warſzawy nie będą i w tym milczeć. *5to.* Jerey Stefan poiechał tam na czas, aby tylko wypatrzyć, czyli zgodnie będzie Jemu tu zoſtać ſię na zawſze? lecz iako iuż on rezolwował ſię to uczynić, więc Ja mu poleciłem wſzyſtkie piſmienne Konſyſtorſkie Intereſſa, i nazwałem go aktualnym Piſarzem i dla tego niepowrócił ſię on ieſzcze do ſwoiego Domu, iak dla zabrania ſwoiey Familii, tak i dla doſtawienia workowych pieniędzy; Przewiel: WPana proſzę nayuniżeniey dla mnie to uczynić, a pocierpieć i zoſtawić go w pokoiu do powrotu iego. Nayświętſzy zaś Synod tyle zdaie ſię niebędzie Przewiel: WPanu dokuczać, kiedy tylko raczycie ſwoie w tym zanieść inſtancye. *6to.* Że o ſpo-

ſobie

ſobie Nauk w Roſſyi w Szkołach Kraiowych, odebrał iuż Ukaz, iako też Xiążeczki dla Seminarium. *7mo.* Że o Dzięciołowickim Monaſtyrze nieodmiennie przełoży w Synodzie. *8vo.* Że mu trudno penſyą w Aſſygnacyach odbierać, chce więc piſać do Xcia Prokurora Wiazemſkiego, ażeby przez Warſzawę odbierał z Rąk JPana Teppera, iak odbiera JW. Poſeł i Dwor iego. — „Jeżeli raczycie potym poſyłać Liſty albo Ukazy iakie do Słucka, więc proſzę one „expedyować proſto do Rochaczewa do „JP. Pułkownika Karola Hryhorowicza „Taupreiera tamteyſzego Kommendanta, który iako Człowiek bardzo uczciwy obiecał przyſtawiać mnie wſzyſtko „to wiernie; ale raczcie pierwey do „niego mały o tym liſtek napiſać. Nakoniec przynoſząc moie nayniżſze podziękowanie za powinſzowanie z okazyi „Nowonarodzoney nam W. Xiężniczki „Maryi Pawłowny, z prawdziwym uſzanowaniem, ſubmiſſyą, i życzliwością „ieſtem i będę &c.

Pod dniem 8. Kwietnia. Raport X. Sadkowſkiego z donieſieniem, iż w dopełnieniu Synodalnego Ukazu rozeſłane ſą do Monaſtyrów dyſpozycye, aby ka-

żdy z nich dał wiadomość: wiele na wſpomożenie ſwoie dawniey z Konſyſtorza Kijowſkiego pieniędzy odebrał? a wiele teraz potrzebować może?

Pod dniem 9. Kwietnia. Zalecenie z Konſyſtorza Słuckiego X. Starszemu Monaſterów Wileńſkich i Ihumenowi Brzeſkiemu, aby dali wiadomość o pieniądzach z Jałmużny zebranych.

Pod dniem 10. Kwietnia. Ukaz z Synodu do X. Sadkowſkiego ordynowany z uwiadomieniem: wiele Metropolita Kijowſki, tudzież Biſkup Czerniechowſki i Nowogrodzko-Siewierſki maią brać roczney z Skarbu Ross: Penſyi, która tym Biſkupom po 5900. Rubli ieſt od Imperatorowy wyznaczona.

Pod dniem 30. Kwietnia. Ordynans X. Sadkowſkiego Daſzkiewiczowi Prezbiterowi Omhowickiemu, aby natychmiaſt do Słucka ſtawił ſię bez żadney exkuzy; w przypadku zaś ſprzeciwienia ſię, przymuſzony przyiedzie.

Z Expe-

Z Expedycyi Exekutorſkiey Nayświętſzego Rządzącego Synodu do Pereja-ſławſkiego Duchownego Konſyſtorza Kompulſa.

POD dniem 13. Maja. Roku przeſzłego 1785. posłane z Nayświętſzego Rządzącego Synodu do Przewielebnego Wiktora Biſkupa Perejasławſkiego i Boryspolſkiego, i Koadjutora Metropolii Kijowſkiey Ukazy: z których przez *pierwſzy* pod dniem 4. Julii rekwirowany był donieść o ſtanie Dyecezyi, w iakiey ſytuacyi znayduie ſię, także o Monaſtyrach i ich dochodach; o odebraniu którego Ukazu, a potym o uſtanowieniu Konſyſtorza od Jego Przewielebności *de die 23. Xbris* Nayświętſzemu Synodowi raportowano. Przez *drugi ſub die 20. Xbris* zalecono dopełnienie tego, o czym wyżey powiedziano, tudzież aby o takich Monaſtyrach, które ſzczególniey dla niedoſtatku wymagaią wſpomożenia, i wiele na który Monaſtyr i na co potrzeba pienięźney Summy? tenże Przewielebny przełożył Nayświętſzemu Synodowi. Przez *trzeci* na dniu 20. tegoż Mieſiąca Grudnia zaſzły

ſzły, na donieſienie Jego Przewielebności o przybyłym z zagranicy Grzegorzu Lewickim Kapłanie dyſponowano, aby tak pomienionego Lewickiego, iako i innych iemu podobnych, za Kapłanów i Dyakonow nieuznawać. Z tym wſzyſtkim o odebraniu tak tego, iako i dawniey pod dniem 20. *Xbris* poſłanych Ukazów, a względem pierwſzego, co do ſytuacyi Dyecezyi, także do Monaſtyrów i ich dochodów o aktualney exekucyi do Nayświętſzego Synodu niemaſz Raportów: nadto i Mieſięczne Wiadomości, na odebrane też Ukazy, niewiedzieć dla czego, nie ſą przyſłane. A ponieważ przez poſłane od Nayświętſzego Synodu do wſzyſtkich Dyecezyi, do Przewielebnych Biſkupów, pod Rokiem 1774. na dniu 17. *Xbris* i tož ſamo w R. 1783. *de die 18. Maij* potwierdzaiące Ukazy, *inter cætera* rozkazano, gdzie iaka podług Ukazów Nayświętſzego Synodu exekucya dopełniona, i które Ukazy odebrane, a ieſzcze nie exekwowane i dla czego w przeznaczonym terminie podług generalnego Regulamentu dopełnić niemożna? z krótką demonſtracyą, Mieſięczne wiadomości wcześnie przygotowywać, i do Nayświętſzego Synodu po przeyściu terminu w pierwſzym Mieſiącu

cu *finé intermiſsione* przyſyłać, pod karą na Oſoby Konſyſtorſkie i Sekretarzów lub przez kogo ta zwłoka naſtąpi, podług Ukazu 1776. R. *ſub die 21. Julii* naznaczoną. Dla tego Perejaſławſki Duchowny Konſyſtorz, na mocy Rozkazu Nayświętſzego Synodu, napomina ſię: aby za znieſieniem ſię z Jego Przewielebnością, tak o odebraniu wſpomnionych i pod dniem 20. Grudnia poſłanych ukazów (ieżeli te odebrane, a na nie nieodraportowano) iako i o aktualney exekucyi, lub czego w prędce exekwować niemożna: tudzież o Mieſięcznych odebranych Ukazach, kiedy te, pod którémi datami i pod iakiemi Numerami ztąd expedyowane? iak ſię obracaią, i czyli exekucya uczyniona? wiadomości Mieſięcznie do Nayświętſzego Synodu *finé intermiſsione* przyſyłane były.

Pod dniem 20. Maja. — Przez poſłane Ukazy od Nayświętſzego Rządzącego Synodu do wſzyſtkich Dyecezyi, Synodalnych Członków i innych Przewielebnych Dyecezalnych Biſkupow *de die 17. Xbris* w R. 1774. i iednym z tych tóż potwierdzaiącym *de die 18. Maij 1783. inter cætera* rozkazano: o Klaſztorach, Klaſztornych Przełożonych, i o Zakon-

konnikach, roczne wiadomości do Nayświętszego Synodu po przeyściu Roku przysyłać, niepóźniey iak w Miesiącach Styczniu i Lutym bez wszelkiey przerwy; lecz z Perejasławskiey Dyecezyi takiey wiadomości za rok przeszły 1785. (*na którey zależy tu naypilnieysza potrzeba*) do Nayświętszego Synodu dotąd nieprzysłano. Dla czego Duchowny Perejasławski Konsystorz, na mocy Rozkazu Nayświętszego Rządzącego Synodu napomina się, żeby taż Wiadomość, za dołożeniem się Przewielebnego Wiktora Biskupa Perejasławskiego i Boryspolskiego, do Nayświętszego Synodu bez zwłoki przysłana była.

Pod dniem 25. Maja. Dnia 13. Lutego Roku teraźnieyszego, z Nayświętszego Rządzącego Synodu, do Przewielebnego Wiktora Biskupa Perejasławskiego i Boryspolskiego Koadjutora Metropolii Kijowskiey posłany Ukaz, dla odprawienia Jutrzni i Liturgii z całodziennym dzwonieniem, za szczęśliwe rozwiązanie Nayiaśnieyszey Prawowierney Pani Wielkiey Xiężny Maryi Teodorowney, i za Narodzenie Wielkiey Xiężniczki Maryi Pawłowney; lecz na ten Ukaz nietylko o exekucyi, ale i o doyściu one-

onego Nayświętszy Synod dotąd Raportu nie odebrał; dla tego tenże Konsystorz (gdy oznaczony Ukaz iest odebrany) za dołożeniem się Jego Przewielebności, tak o odebraniu, iako i o dopełnieniu onegoż, Nayświętszemu Synodowi ma raportować.

Pod dniem 18. Czerwca. Ukaz do X. Sadkowskiego z uwiadomieniem, że Biskup Ustiuszki uwalnia się, dla starości lat swoich i słabego zdrowia, od Rządu Dyecezyi.

Pod dniem 23. Czerwca. List X. Sadkowskiego, do Dziedzica wsi Rublow.

WYświęconemu odemnie do Cerkwi Swiętego Michała, w Dobrach W. X. Mci *Rublach* sytuowaney, na Kapłaństwo Grzegorzowi Rastawskiemu, człowiekowi uczciwemu, podług dawnieyszych Praw, i osobliwie niedawno zawartego między Rossyą, a Nayiaśniey: Rzpltą Traktatu, wydać Prezentę należytą W. X. Mc, iako Pana pomienionych Dóbr i Kollatora Cerkwi Miłościwego, upraszam uniżenie.

Dnia

Dnia 23. Junij. List X. Sadkowskiego do Metropolity Kijowskiego w tey osnowie.

DAwno niepiszącemu do Przewielebnego WMPana, przypadałoby długo pisać. Lecz gdy Oyciec Stefan po odieździe moim do Warszawy naydaley we trzy dni wybierze się do Przewielebnego WMPana, i sam będzie żywym Listem, piszę krótko. Odebrałem od JW. Posła w Francuzkim ięzyku List, którego tłumaczenie miałem honor przesłać, i zabrawszy się iak przez gwałt, poiechałem do Mohylewa do Arcy-Biskupa dla odebrania Instrukcyi, odpowiednie do bytności moiey w Warszawie, *in sequelam* Waszego Listu, który za powrotem iuż moim w drodze do Rąk moich doszedł. Przewielebny Mohylowski radził mi iak nayrychley iechać, choćby i nie będąc w Mohylowie; lecz kłopoty z przyczyny nowości Dyecezyi mocno mnie obciążaiące, ledwo dopuszczą wyiechać.

Tegoż dnia. List od Metropolity Kijowskiego do X. Sadkowskiego.

PRzy tym Liście odieżdża do Przewielebnego WMPana Jeromonach Mikołay

łay, będący w Peterzburgu w Alexandronewſkim Monaſtyrze. On obrał dla ſiebie mieyſce w Wileńſkim Waſzym Monaſtyrze; O nim piſze Przewielebny Metropolita Nowogrodzki, aby go expedyować do Was dla rozpatrzenia ſię.— Dawno ia żadney wiadomości od Was nie mam, na co bardzo ubolewam; nadto i Przewiel: Mohylewſki o to ſię fraſuie— Można Wam było przy wyieździe z Słucka i za przyiazdem do Warſzawy uwiadomić mnie, albo Przewielebnego Mohylowſkiego. To potrzebne dla wielu przyczyn. O urządzeniach Mało-Ros: dla Biſkupich Domów i Monaſtyrów wyſzedł Naywyżſzy Ukaz *de die 10. April:* który rozumiem, że i wy doſtaliście.— Monaſtyr Pieczerſki oddany mi w zupełną moc. Teraz Dzięciołowicki Monaſtyr, należący pierwiey do Pieczerſkiego, będzie od Was dependować. Nad tabellę zoſtało ſię wiele Mnichow. Wielu żąda bydź w Waſzey Trzodzie, których ia uwalniam: ſą ludzie bardzo dobrzy, nie będziecie mieć niedoſtatku w Mnichach. Radzę Symonowicza Kapłana Pereiaſławſkiego wyſłać dla zdania intereſsów i Workowych pieniędzy. Niedobrzeście uczynili, żeście go bez uwolnienia z Dyecezyi Kijowſkiey, zadeterminowali

Piſa-

Pisarzem w swoim Konsystorzu; przy którym na mocy Ukazu powinien bydź Sekretarz. Ze wszystkiego widać, iż on niedobrych przymiotów Człowiek, na niego zanoszone były do mnie Skargi od Waszych Kapłanów; chociaż ia im niewierzę, iednakże dla ostróżności radzę, niedawać woli ani iemu, ani innym, a postępować w interessach podług swoiego zdania. O Imperatorskim przybyciu do Kijowa w przyszłym Roku w Miesiącu Styczniu Ukaz tu odebrany. *Ja Wam pozwalam przyiachać do Kijowa pod ten czas dla oddania naygłębszego Jey Imperatorskiey Mci dziękczynienia.* Stancyą Wam naznaczam w Biskupim Kudrawskim domu na Przedmieściu, ieżeli niebędzie odebrany &c.

Dnia 28. Czerwca. Od Ihumena Jabłoczyńskiego, do Konsystorza Słuckiego Raport o użyciu pienięd z Kollekty przez Konsystorz Kijowski danych, i o znaczney tego Monastyru dezolacyi.

Dnia 1. Lipca. Respons Xięcia Alexandra Wiaziemskiego na dwa Listy X. Sadkowskiego, w którym odpowiada, że JP. Poseł i Jego Dwór z osobney summy ma sobie bonifikowany Kurs, rachu-

iąc

iąc każdy Rubel po 50 Sztywrów; ieżeli więc żąda, aby JP. Tepper wypłacał potym, uczyni następne rozporządzenie.

Pod dniem 3. Lipca. List Xiędza Sadkowskiego.

CHętnie dogadzaiąc żądzom W. Xciey Mci Akkolitów Jeremiasza Lewanowskiego, Filipa Krasowskiego, Bazylego Terleckiego, Jozefa Plachotniczeńkowego, Jana Papłowego, ku Parochiom od W. X. Mci im łaskawie oznaczonym bez trudności na Kapłanów wyświęciłem, Xiędza zaś Andrzeia Stefanowego, Wikarego Cerkwi Swiętey Tróycy wsi Szpoły, do Cerkwi teyże wsi Swiętego Mikołaja za cało Parochialnego Preźbitera, wydawszy *pozwolenie założenia* i poświęcenia oney installowałem. Proszę bydź pewnym, iż każde iego zachodzące do mnie rekwizycye miło mi będzie zawsze dopełniać za dowod, z iak wysokim iestem szacunkiem &c.

Pod dniem 6. Lipca. Ukaz z Synodu do Xiędza Sadkowskiego ordynowany z uwiadomieniem o uwolnieniu Genera-

nerała Brusa na Rok od wszystkich interesów; tudzież o promocyach różnych Osób.

Pod dniem 9. Lipca. Ukaz z Synodu do X. Sadkowskiego w Kopij legalizowaney o promocyi Grzegorza Rudanowskiego na Ober-Sekretarza Synodalnego.

Pod dniem 16. Lipca. List od Metropolity Kijowskiego, do X. Sadkowskiego.

ZA pismem Waszey Przewielebności przykazano odemnie w Drukarni Kijowskiego Monastyru nadrukować potrzebną liczbę Antymensów, (*) dla Cerkiew Waszey Trzody. Jako iuż termin naznaczony odemnie Kapłanowi Stefanowi Symonowiczowi dawno skończył się, i z przyczyny długo czasowey iego nieprzytomności, interessa iego *ex Officio* tyczące się zostaią bez Rezolucyi, nadto i potrzeby teraz Przewielebny WMP. do niego niemasz, ile że Wasz Sekretarz, przez tuteysze Miasto do Was expedyo-

(*) *Na czym Mszą odprawuią, iak w Rzymskim Kościele na Portatelu.*

pedyował ſię, dla tego niezaniedbyway-
cie tego Kapłana uwolnić na powrót, i
zalecić, ażeby prezentował ſię *in Dica-
ſterio* — *In reliquo* życząc Wam zupeł-
nego polepſzenia Waſzego zdrowia, i
pomyślnego powrotu do Słucka z moie-
mi Modlitwami, i niechwieiącą ſię przy-
chylnością ieſtem &c.

W przypiſku.— Rady i Inſtrukcye ia-
kie Wam z obowiązku i moiey życzliwo-
śliwości daię, Wy nazwaliście w ſwoim
Liście do mnie *dzikim zdaniem* , taka
odezwa, kogo innego oprócz mnie wy-
prowadziła by z granic cierpliwości ; ale
ia poſtępuiąc za nieodmiennym moiego
ſerca do Was przywiązaniem, naybar-
dziey przez wzgląd Waſzey ſłabości o-
mijam, ſpodziewaiąc, iż na potym ta-
kie rady, i Inſtrukcye będziecie Wy przyi-
mować za dopełnienie moiey powinności,
za zakład moiey do Was miłości i za do-
wod przeſtrogi względem Waſzych okoli-
czności zawſze potrzebney.

W drugim przypiſku— Nad ſłabością
oczów Waſzych ſerdecznie ubolewam ;
Lekarz Duſz i Ciał Naſzych, niech u-
zdrowi zupełnie, i niech zmocni wſzy-
ſtkie Waſze ſiły.— O kłopotach Waſzych
i nie-

i niespokoynościach zupełnie iestem wiadomym; radzę uprzedzić i niedopuszczać, aby się te mogły daley szerzyć, a inaczey pomnożą się i doprowadzą *ad extremitatem.*— Pokazuią się u mnie bardzo często z proźbami na piśmie Kapłani Waszey Owczarni wypędzeni przez Uniatów, i włóczą się nie mało iuż lat bez mieysc. Ja Ich próźb nieprzyiąłem, a przykazałem, żeby się Wam prezentowali. Z Ukazu o źniesieniu Workowey Kollekty, z którego przyłączona przy tym kopia, łatwo widzieć możecie, iż może w prędkości do Was będą wysłani i ci Kapłani, którzy dawniey przyięci, z przyczyny wypędzenia przez Uniatów do tuteyszey i przeszłey Pereiasławskiey Dyecezyi. Albowiem Ich rozkazano tylko na czas przyiąć. Dla tych okoliczności radzę na nowo, na Kapłanów ani na Dyakonów pod żadnym pozorem *manus non imponere* a wyznaczać na wakuiące Kapłańskie i Dyakońskie mieysca nieumieszczonych, póki wszyscy do iednego nie będą pomieszczeni. A inaczey oni prowokować Was daley będą, i sprowadzą na Was niespokoyność. Przyieżdżaiący od Was Kapłani i Mnichy tu, nieprezentuią się *in Dicasterio*, Rozkażcie w Paszportach i Biletach,

tach, ieżeli te będą przyięte dopiſywać, ażeby oni zawſze prezentowali ſię *in Dicaſterio* i zapiſywali ſię podług należytości. Toż i Przełożeni Zakonników przy Dymiſſyi obowiązani czynić, a bez tego Swiecka Kommenda przyſyła do *Dicaſtesterium* pod Strażą. To nieodbicie potrzebne dla Woiennych okoliczności, i dla doſtrzegania powinnego porządku.

Kapłanowi Stefanowi ſkończył ſię przepiſany odemnie termin, uwolniycie go do domu iak dla tego, tak i dla drugich okoliczności niektórych. On podpiſuie ſię na Biletach Piſarzem Konſyſtorza, a u Was ieſt wyznaczony Sekretarz; to dla Was nie dobrze.— Zamilczam o reſzcie.

Wieści tu chodzą nieprzyiemne, o Waſzey nowo-ſtawiaiącey ſię Słuckiey murowaney Cerkwi, iakoby Jey ściany w ryſach i iakoby ona bardzo nietrwała. Radzę użyć przyzwoitych ſpoſobów dla odwrócenia takiey nietrwałości, ieżeli tak ieſt zaiſte, może będzie poſłany Architekt dla Jey zluſtrowania, ieżeli ta wieść daley doydzie.

Piſze Przewielebny Mohylowſki, iż do Słucka wiele poſłano Ukazów przez

Jego ręce, ale Raportów na nie niewidział, i nie odebrał, dla nieprzytomności Waszey i słabości; powinien Konsystorz raportować.

Pod dniem 18. Lipca. Ukaz do X. Sadkowskiego z Synodu ordynowany o zamierzoney podróży Imperatorowy do Kijowa z oznaczeniem mieysc, przez które Imperatorowa Jmć przeieżdżać, gdzie popasy, i noclegi odbywać ma. Przyłączone iest do tego Ukazu obwieszczenie z Senatu do Synodu o zamierzoney podróży i dyspozycyach podróżnych pod dniem 31. Maia wydrukowane. Raport X. Sadkowskiego do Synodu o odebraney teyże expedycyi *dnia 28. 8bris był postany.*

Tegoż dnia. Ukaz z Synodu do X. Sadkowskiego z uwiadomieniem o ustanowieniu w Kraiu Rossyiskim pożyczalnego Banku; z przyłączeniem drukowanego rozrządzenia Banku pomienionego dla Szlachty, i dla miast uformowanego.— *O doyściu tego Ukazu X. Sadkowski raportował.*

Pod dniem 23. Lipca. Ukaz Imperatorowey Rossyiskiey z Synodu do Xiędza Sad-

Sadkowſkiego wydany, względem Xiędza Andrzeia *Uchaniewicza*, który rodem z Humania ięzyk Łaciński umieiący w R. 1767. przez Biſkupa Włodzimierſkiego na Kapłana dla pomocy Oycu ſwoiemu wyświęcony, poznawſzy, że Greko-Roſſyiſka Wiara Bogu ieſt przyiemnieyſza; przed Gierwazym Epiſkopem Pereiaſławſkim w Roku 1768. chęć ſwoią przyłączenia ſię do teyże Greko-Roſſyiſkiey wiary oświadczył; ale gdy na Ukrainie Polſkiey przez Unitów na Prawoſławnych powſtało prześladowanie, przymuſzony był w Roſſyi przemieſzkiwać do czaſu uſpokoienia ſię tego rozruchu, a przyłączony do Prawoſławności przez pomienionego Epiſkopa Pereiaſławſkiego i przyſięgą na wieczne Roſſyi poddaństwo zobowiązany, wyznaczoney ſubſyſtencyi nie maiąc, upraſzał Synodu, aby do Słobody w bliſkości Cerkwi Kalnibłockiey będącey, (gdzie nawet i potrzeby tego nie było) przeznaczonym zoſtał.— (*Po obſzernym wypiſaniu tych okoliczności, takową X. Sadkowſkiemu daie Synod Dyſpozycyą*)— A jako *in ſequelam* wyraźnego Imperatorſkiey Mci naywyżſzego Ukazu, Roku zeſzłego 1785. dnia 27. Marca, wſzyſtkie w Polſzcze Prawoſławne Monaſtery, Cerkwie i Duchowieńſtwo pod Rząd Waſzey

Przewielebności są oddane, dla tego wspomnionemu Uchaniewiczowi w Konsystorzu Słowieńskim rozkazano deklarować, aby dla umieszczenia się przy tamteyszych prawosławnych Cerkwiach prezentował się Waszey Przewielebności; a Wasza Przewielebność tegoż Uchaniewicza wyexaminowawszy i o Jego wyświęceniu wypytawszy, nayprzód o czytaniu, śpiewaniu, i powinności Kapłańskiey odprawowaniu zaświadczycie, i ieżeli go w tym wszystkim za zdatnego uznacie, a inna iaka nie okaże się przeszkoda, w ten czas na wakuiące w swoiey Dyecezyi mieysce wyznaczycie. W przypadku zaś gdyby takowego mieysca nie było, dacie mu podług Waszego zdania Urząd iaki, aby do przyszłego wakansu Kapłańskiego bez wyżywienia nie zostawał. O czym i do Przewielebnego Nicefora Arcy-Biskupa Słowieńskiego Ukaz iest postany.

O doyściu tego Ukazu, X. Sadkowski pod dniem 28. Października Synodowi raportował,

Dnia 10. Sierpnia. Ukaz z Synodu do X. Sadkowskiego ordynowany o wychodzących nowych assygnacyach Bankowych

kowych. Xiądz Sadkowſki, o odebranym tym Ukazie *Die 20. 9bris* raportował.

Dnia 12. Sierpnia. Nayświętſzemu Rządzącemu Synodowi od Biſkupa Pereiaſławſkiego Koadiutora Metropolij Kijowſkiey Raport = Niedonoſiłem ia zaraz Waſzey Swiątobliwości o moim przybyciu do Warſzawy, dla tego, aby ſamym tylko donieſieniem o tym, żem przybył nie fatygować, i oczekiwałem pierwey otrzymać Przywiley. Teraz, aby milczenie nieobrócono w winę, donoſzę: iż wyiechawſzy z Słucka 25. *Junii*, i przyiechawſzy do Warſzawy 9. *Julij*, 10. byłem u JW. Poſła, który z przyiazdu moiego zda ſię był kontent. 10. *Augusti* byłem prezentowany J. K. Mci przez Marſzałka Wielkiego Litt: J. K. Mość po moim komplemencie raczył powiedzieć. „Póki móy Miniſter Podkanclerzy Litt: „niepowróci ſię, który ieſzcze przed „przybyciem moim oddalił ſię do ſwoich „Dóbr, i potym miał bydź i na innych „mieyſcach, do tego czaſu Przywileiu nie „odbierzecie, ile że ten Przywiley u nie„go znayduie ſię; za powrótem Jego co „będzie tyczeć ſię mnie i Was, uczyni „ſię, *wy w ten czas powinni będziecie* „*przyſięgę wykonać*. Nakoniec czyli bę-

dziecie

„ dziecie czekać na Podkanclerzego? ia odpowiedziałem będę, i po wszystkim. I ia do tego czasu Przywileiu nie mam. *Kiedym ia donioſł o Przyſiędze JW. Posłowi, zadziwił ſię, i miał o tym piſać do Dworu.* Czyli będzie wiadoma Kommissya, kiedy i gdzie? nic nieſłychać— Pod czas przeiazdu moiego byłem w 4ch Monaſtyrach moiey Trzody, w Brzeſkim, Jabłoczyńſkim, i w dwóch Drohiczyńſkich. We wſzyſtkich oprócz ruiny nic nieznalazłem. O wſzyſtkim wyżey opiſanym z głębokim upokorzeniem Waſzey świątobliwości donoſzę.

Donieſienie Nayświętſzemu Rządzącemu Synodowi od Wiktora Biſkupa Pereiaſławſkiego Koadiutora Metropolij Kijowſkiey— dnia 18. Auguſti.

Tuteyſi Obywatele Greko-Orientalney Konfeſſyi, po podaney mi w Mieſiącu Lipcu Roku teraźnieyſzego 1786. w Polſkim ięzyku prożbie, która z kopią przetłumaczoną tu ſię przyłącza, proſili tak JW. Hrabi Nadzwyczaynego i Pełnomocnego Posła Roſſyiſkiego, iako i *veſtram Sanctitatem*, aby remonſtrować o konieczney potrzebie wyſtawienia dla nich w Warſzawie

ſzawie na przyſtoynym iakim mieyſcu na zawſze Cerkwi, daiąc przyczynę między innym, iż przenieſienie z mieyſca na mieyſce domu Bożego wielkie ciągnie za ſobą zgorſzenia i urągania dla naſzey Religij od Różnowierców.

A iako i mnie doſkonale wiadomo, że chociaż niemałe pieniądze na Cerkiew Poſelſką wyexpenſowane, albowiem przez 17 lat za każdy Rok po pułtoraſta Czerwonych Złotych płacono i płaci ſię, i do tego czaſu doſyć pieniędzy wydano; wygodney iednak Cerkwi my niemieliśmy i nie mamy, ponieważ po ciaſnych izbach mieścić ſię ieſteśmy przymuſzonemi, i tychże nie póki my, lecz póki zechce goſpodarz używamy, bo iak prędko czas wypływa Kontraktu trwaiącego poſpolicie trzy lata, goſpodarz wolny ieſt wypowiedzieć, iak ſię dzieie, żeby drugiego ſzukać mieyſca; i my, to ieſt: *Poſelſtwa Wielkiey Katarzyny Kapelan z Cerkiewnemi* Mieſiąc i więcey po Warſzawie włóczyć ſię muſiemy (gdzie ieżeli co, to ſtancye oſobliwie drogie) póki dla domu Boga w proporcyą pułtoraſta Czerwonych Złł: iaki kąt nieznaydziemy.

Domy

Domy zaś, w których było Nabożeństwo i gdzie sprawowana *była ofiara za zdrowie Nayiaśnieyszey Familij*, obracaią się prawie wszystkie w nieuczciwe i nieprzyzwoite; co widząc Katolicy z zadziwieniem mówią: „Dla czego wy nie„staracie się wystawić dla siebie Cerkwi „w iednym mieyscu na zawsze, kiedy „Protestanci i Reformaci maią, i my „swóy Kościoł mamy w Peterzburgu; „My by, odpowiadaią Obywatele, to „uczynili, lecz dla naszego niedostatku „nieiesteśmy w siłach.

Dla czego donioslszy o tym JW. Posłowi, powinnością moią bydź sądzę donieść i *vestræ Sanctitati* i nayuniżeniey prosić, ieżeli można, aby tam przełożyć gdzie należy, o tey gwałtowney dla Religij naszey potrzebie. Jey Imperatorska Mość, iako wywnętrzaiąca się Matka i gorliwa prawowierności Protektorka i Rozkrzewicielka, iako pałaiąca Miłośnica o Domy Boskie, które są w Prawowierności, pewnie spodziewam się, że tym biednym w prozbie Ich nietylko nie odmówi, lecz naychętniey okaże Naywyższą łaskę *przez pozwolenie wystawienia Cerkwi Bożey i wydanie na tę Budowę Summy.* Zapewniali mnie w tym

różni

różni Rossyiscy Panowie, w Warszawie będący. Zapewniaią Ewangelicy wielkiemi hoynościami tey Monarchini chwaląc się. Zapewniaią nakoniec i sami liczni Katolicy.

Powtarzam o tym naygorętszą moię prozbę, abym przez Rezolucyą wsparty był Ukazem.

Suplika do X, Sadkowskiego od Anatazego Tuppo, swoim i wszystkich Współ-Braci Imieniem podana.

PRawa tuteyszego Kraju, osobliwie pod Panowaniem day Boże! naydłuższym i nayszczęśliwszym teraźnieyszego Króla, dozwoliły nam Chrześcianom Religii Oryentalney mieć swoie Cerkwie; lecz my Obywatele i Mieszkańcy Warszawscy nie byliśmy i nie iesteśmy do tego czasu w stanie murowaną lub drewnianą zbudować Cerkiew, i iako samemu Nayprzewielebnieyszemu WMPanu iest wiadomo: iż Kaplica Poselstwa Jey Imperatorskiey Mości po Domach partykularnych z krzywdą naszey Religii i urąganiem się Ludzi inney Konfessyi z mieysca na mieysce przenosi się, a gdzie przed tym by-

ły

ły Swiątynie dla Nabożeństwa i wszystkie Ceremonie naszey Religii odprawowały się, tam teraz mieszkaią Ludzie psuiący obyczaie i życie zwzgorszeniem prowadzący.

W takich okolicznościach, gdzie Interes o honor Boski, nie mamy skutecznieyszego sposobu, iak uciekłszy się do Nayprzewielebnieyszego WMPana naypokorniey prosić, abyś łaskawie Nayświętszemu Synodowi głowne fundamentalne przyczyny, dowodzące konieczną potrzebę wystawienia Cerkwi w Warszawie przełożył, uprzedziwszy JW. Pełnomocnego Posła, z prożbą wsparcia i wstawienia się za nami do Jey Imperatorskiey Mości, aby za iego Interpozycyą tą naysławnieysza Samowładczyna przez wielkość duszy i hoyne szczodrobliwości swoie rozkazała Nam w Warszawie zbudować Cerkiew, kiedy inne Konfessye w tymże samym Rezydencyonalnym Polskim Mieście maią swoie Kościoły: My tylko iedni tego szczęścia pozbawieni iesteśmy: w którey to Cerkwi mybyśmy *za długoletnie i nayszczęśliwsze Panowanie teyże Nayiaśnieyszey Samowładczyny naszey bezustannie prosić Boga mogli.*

Nieo-

Nieogołacay więc nas Nayprzewielebnieyſzy WMPan z tey ſwoiey fatygi za nami, i rozpoczniy ten Interes reguluiący ſię ku Chwale Bożey i rozpoczęty day Boże! ſzczęśliwie i podług żądania do ſkutku chciey doprowadzić.

Dnia 19. Auguſti. Od X. Sadkowſkiego Przełożenie do JW. Poſła Roſsyiſkiego = Po podanym ieſzcze w Mieſiącu Lutym Przewielebnemu Metropolicie Kijowſkiemu Samuelowi moiemu Arcy-Paſterzowi donieſieniu, przez Rząd Duchowieńſtwa Wojewodztwa Bracławſkiego Staroſtwa Lityńſkiego Miaſteczka Lityna i Wſi Szerokiey Grobli, Prawowierney Cerkwi Kapłani, o przedſięwziętym przez Smogorzewſkiego Metropolitę Unickiego zamiarze przewròcić ich Parafialne Cerkwie na Unią proſili, aby im podać *Paſtoralem Auxiliarem manum*, i nieżaniedbać użyć przyzwoitych ſrzodków dla uprzedzenia mogących wyniknąć Konſekwencyi, i doſtawić 'ſpokoyną, i nieburzliwą im przy nich exyſtencyą. A iako te Cerkwie denenduią teraz *immediatè* odemnie, więc Przewielebny Metropolita, toż donieſienie przy Liście ſwoim do moiego roztrząśnienia przeſłał; z tegoż donieſienia realną kopią dla wiadomo-

domości Nayświętſzego Synodu poſtawſzy. Ja dla iednego celu remonſtrować to JW. WPanu długo wahałem ſię, niewątpiąc o chęci i ſtaraniu tamtego, aby oderwać, gdy będzie można od Prawowierności do ſiebie, i całą moią Owczarnię; lecz żeby milczenie moie przez moią Zwierzchność nie było mi poczytane za niedbalſtwo, proſzę nayuniżeniey JW. WMPana remonſtrować, gdzie należy, aby pomieniony Metropolita Unicki ten ſwoy zamiar, iako i Traktatowi, i zdrowemu rozumowi ſprzeciwiaiący ſię zaniechał; a ieżeliby to przedſięwzięcie ſwoie iuż i do ſkutku przyprowadził, więc naſtawać, i bez oznaczoney Traktatem Kommiſſyi, iako dla tego tak ſwieżego przypadku, zda ſię cale niepotrzebney, iak zabrał bezopowiednie takie Cerkwie, aby powrócił; żeby tym ſpoſobem biedni Kapłani niebyli przymuſzeni z Zonami i Dziećmi po świecie tułać ſię, iako takich żałoſnych przykładów, z łaſki Metropolity Smogorzewſkiego na Ukrainie ieſt pełno, lub żeby ſię nierezolwowali z rozpaczy do Unii przyſtać. Jeſtem z wyſokim uſzanowaniem i Modlitwami &c.

Pod

Pod dniem 25. Sierpnia. Ukaz z Synodu do *X.* Sadkowſkiego ordynowany w Sprawie Ihumena Dzięciołowickiego, ſkarżącego ſię w Synodzie na JW. Szczytowę Kaſztel: i Xcia Druckiego Lubecſkiego z okazyi zabranych Gruntów Monaſtyru Dzięciołowickiego; w którey ſprawie tegoż Ihumena odſyła Synod do X. Sadkowſkiego, aby przez JW. Poſła z poſrzedniſtwa *Collegij* Intereſſów Cudzoziemſkich promowował ten Interes, a w przypadku oſiągnienia lub nie ? ſatysfakcyi, znać do Synodu dawał.

Tegoż dnia od Konſyſtorza Słuckiego Raport.

PO zaſzłey Nocie z Kijowſkiego Duchownego Konſyſtorza do tuteyſzego, z przyſłaniem Oryginalnego Kompulſu od Expedycyi Exekutorſkiey Nayświętſzego Rządzącego Synodu, reguluiącego ſię do Perejaſławſkiego Konſyſtorza; przykazał tuteyſzy Konſyſtorz dla uwiadomienia, iż oznaczony Kompuls ieſt tu odebrany, dać znać przez Notę; co ſię zaś tycze Exekucyi podług tegoż Kompulſu, gdy teraz Przewielebny JX. Wiktor Biſkup Perejaſławſki i Boryspolſki, Koadjutor Metro-

tro-

tropolii Kijowſkiey, Archimandryta Słucki dla Intereſſów Dyecezalnych teraz znayduie ſię w Warſzawie, a bez Rezolucyi Jego Przewielebności zarekwirowanych przez Nayświętſzy Synod wiadomości odſyłać niemożna, chociażby i wſzyſtkie te przygotowane były; lecz ponieważ te ieſzcze i do Konſyſtorza rzadko z których mieyſc doſtawione, dla tego zoſtawić do przyiazdu Jego Przewielebności z Warſzawy; a bydź może, że ſię zbiorą ze wſzyſtkich mieyſc wiadomości.

Pod dniem 26. Sierpnia. Liſtu do Metropolity Kijowſkiego przez X. Sadkowſkiego piſanego te między innemi ſą wyrazy: „Po Audyencyi u Nayiaś: Pana „mianey, kiedym donioſł JPnu Poſłowi, „iż rekwirowana ieſt odemnie przyſię„ga, zadziwił ſię JP. Poſeł, i rzekł po „Francuſku: *Potrzeba będzie o tym pi„ſać do Dworu.* Jakoż mówią, że 15. „tego Mieſiąca piſał. O Lityńſkich Ka„płanach remonſtrowałem JP. Poſłowi; „lecz powiedział mi P. Jozefowicz iako„by Jego słowa: *Ze to tylko ſame poſtrachy; My w to powinniśmy wchodzić, co iuż uczyniono.* — *W podobney oſnowie znayduie ſię kopia Liſtu X. Sadkowſkiego*

go do Arcy-Biſkupa Mohylowſkiego pod Dniem 29. tegoż Mieſiąca.

Pod dniem 7. Września. Suplika do X. Sadkowſkiego ręką iego w Raptularżu Piſm Polſkich poprawiana.

Wiadomo ieſt Waſzey Archi-Paſterſkiey Mci, że w małey garſtce Łowickich i Piotrkowſkich Obywatelów Greczynów, ſą niektórzy ni po Ruſku, ni po Polſku cale nieumieiący, a tak ni Nabożeńſtwa wyſłuchać, ni wyſpowiadać ſię Polſką mową, ni drugiego iakiego Sakramentu przyiąć z pożytkiem Duſz niemogący; Jeromonach zaś Jerzy Grek, który niedawno w Warſzawie był, i na tych czaſiech tu w Łowiczu ſię znayduie, ma ochotę u nas zoſtać ſię, ieżeli na to Waſzey Archi-Paſterſkiey Mci, iako z *woli Nayiaśnieyſzey Imperatorowey Roſsyiſkiey Naszey gorliwey Protektorki*, i Nayś: Króla Jmci Pana Naſzego Mił: maiącego wſzyſtkie w Pańſtwie Polſkim Klaſztory, Cerkwie Religii Greckiey Nieunickiey, *conſequenter* i Naſze Kaplice ſwoiey pieczy powierzone, znaydzie błogoſławieńſtwo. Supplikuiemy więc do JW. Pana Archi-Paſterza naſzego łaſkawego, aby pomienionego

nego Xiędza, iako w famey iftocie będącego Kapłana, i żadnym po poświęceniu Kanonicznym ku Kapłańftwu przeszkodom niepodpadłego, owszem życie prowadzącego przykładne, nam tu raczył dla odprawowania wszelkich Chrześciańskich Obrządków, skryptem swoim Archi-Pasterskim inftallować. O to powtarzaiąc naszą prożbę, mamy honor bydź z głębokim respektem i addykcyą do zgonu życia &c.

Dnia 8. Września Kompuls Ihumenowi Brzeskiemu, aby na mocy Ukazu z Nayświętszego Synodu iak nayprędzey przysłał Raport o ftánie Monaftyru, o Dochodach *respective* z każdych trzech lat, o Osobach, i ich przymiotach, i o Perzłożonych. Który Kompuls, iak widać na całą Dyecezyą był rozciągniony.

Tegoż dnia. List do Metropolity Kijowskiego w tey samey, iako wyżey materyi, z tym doniesieniem, iż trudno te opisanie tak prędko wygotować, kiedy Symonowicza w Konsyftorzu nie masz, a drudzy ftarsi nietylko nic nieumieią, ale ani czytać, co ieft napisanego po Rusku.

Dnia

Dnia 9. 7bris. List do Biskupa Mohylewskiego. Jaki Przywiley dnia 6. *7bris* odebrałem, taką Kopią onego dla ciekawości Przewielebnemu WMPanu tu przesyłam = Jako ten Przywiley napisany ieszcze przeszłego Roku w Miesiącu Lipcu, i iuż nieco przytarty, sądzę więc, że był wszędy. Ja go odebrałem nie z Rąk J. K. Mci, lecz z Poselskich; a dla czego tak? niewiem. Jednakże będę w tych dniach u J. K. Mci dla oddania zań podziękowania. Co się tycze względem *przysięgi*, więc czy bez niey obeydzie się, lub może rozkażą z Peterzburga, zadosyć temu stanie się w Słucku. Ja za tydzień zamyślam do Bielska, a ztamtąd do Zabłudowa wyiechać, czyli będę w Wilnie, o tym sądzę moią powinnością Przewielebnemu WMPanu potym donieść.

Dnia 16. 7bris z Warszawy. List do Metropolity Kijowskiego. Do tych czas Ja znayduię się w Warszawie, z przyczyny, iż nie byłem u J. K. Mci dla uczynienia podziękowania za Przywiley, o którego odebraniu przeszłą Pocztą do Przewiel: WMPana pisałem, przy tym i Kopią onego posłałem. Jak prędko J. K. Mość odbędę, i Konie moie z Drohiczyna przybędą, zaraz wyiadę. Sey-

mu zaś, który w następuiący Poniedziałek zacznie się, czekać nie będę; nie dla czego innego, iak że tu na wszystko prawie wielka drożyzna. Chociaż w Traktacie iasno napisano, żeby nas nienazywać ani Schyzmatykami, ani Dyzunitami, lecz Grekami Wschodniemi Nieunitami, i ktoby przeciwko temu postąpił, ten ma bydź, i będzie poczytany i traktowany iako burzyciel publiczney spokoyności, i nieprzyiaciel Rzpltey; z tym wszystkim Duchowni Rzymscy na to nieuważaią. Dostała mi się w tych dniach Xiążeczka Polska *Geografia* drukowana 1776. R. w Wilnie u Piiarów, w którey gdzie tylko iest mowa o Grekach Nieunitach, nieinaczey ich mianuią, iak Schyzmatykami, a Religią Schyzmatycką. Ja dziś podam o tym Jaśnie Wielmożnemu Posłowi Notę, dla odwrócenia iak Greckiey Oryentalney Konfessyi, tak i samemu Traktatowi krzywdy; co nastąpi, sądzę że będzie wiadomo. Pod czas bytności moiey w Kijowie i Słucku nasłuchałem się, że biorą *Polacy* od Ludzi naszey Konfessyi niesłusznie na Granicy pieniądze, dla czego aby przeciąć ten zły zwyczay, czyli nie będziesz raczył Przewiel: WMPan w bliskości napisać do kogo należy (albowiem odemnie, przez

dale-

daleką odległość nieprędko takie rozkazy na Ukrainę doydą) aby o takich krzywdach donosili mi listownie, wytknąwszy Imię, Przezwisko, i Urząd, kto wziął pieniądze, wiele, od kogo, i kiedy? zaniosłszy przytym iako w sprawiedliwey materyi w Grodzie, to iest: w Sądowym iakim Mieście Manifest. Spodziewam się : że tym sposobem *poprawią się Panowie Polacy*. Oto i z Słuckich Mnichów w przeszłym ieszcze 1784. R. w Miesiącu Wrześniu z Kijowa iadących prawie pod samym Miezyhorem na Kozarowickim Forpoczcie zdarli 13. Talerów, którzy iak zanieśli w Powiecie Mozyrkim Manifest, i mnie tenże pod pieczęcią Urzędową oddali; Ja teraz JW. Posła niefatyguiąc, podawszy Memoryał do Departamentu Woyskowego, takowe pieniądze bez trudności odebrałem.

Pod dniem 21. Września. Swiadectwo z Kijowskiey Skarbowey Izby dane, X. Stefanowi Symonowiczowi, iako Plenipotentowi X. Biskupa, iż Exolucya Summ, iakie były przeznaczone (to iest: na Stół, na Seminarium i na Służących) iuż się dopełniła.

Dnia 23. 7bris z Warſzawy. Raport do Synodu, w którym X. Sadkowſki donoſi o otrzymanym Przywileiu Królewſkim. *Niżey*: Że z Konſyſtorza Kijowſkiego odebrał Rekwizycyą, aby Nayświętſzemu Synodowi dał Wiadomość o ſtanie Dyecezyi na mocy Ukazu 1785. Roku, a ponieważ wielu ieſt takich, *którzy w Wolności żyiąc Ukazów wcale nieſłuchaią, bo nie ſą Poddani Roſsyiſcy*, a przy tym też i trudno, aby tak wielkiey Dyecezyi, i tak rozſypaney, ſtan mógł bydź prędko opiſany, tym czaſem rozkazałem wydać Dyſpozycyą z Konſyſtorza podług II. Punktu tegoż Ukazu. *Niżey*: Że w materyi opiſania ſtanu Monaſtyrów poſzły powtorzone Kompulſa. Piſząc Ja z Słucka do JW. Poſła z prożbą uwiadomienia gdzie Ja mam odebrać Przywiley, i czyli będzie Traktatem oznaczona Kommiſſya, kiedy, na którym mieyſcu, i czyli należy mi tam ſamemu bydź? ponieważ o Przywileju odebrawſzy tamże wiadomość, o Kommiſſyi nieodebrałem ani ſłowa, więc ia tu odbieraiąc Przywiley remonſtrowałem JW. Poſłowi czyli będzie Kommiſſya? na co odpowiedział: *niewiadomo, a Ja o tym, gdzie należy, niepoiednokrotnie piſałem.* Kiedy zaś Ja rzekłem, czyli niepodoba ſię

JW.

JW. Panu, żebym Ja o to profił Nayświętfzegó Synodu: On mnie na to: *to w wafzey woli, tylko mnie zdaie fię, niewypada.* Może bydź tego Polityka wyciąga.

Pod dniem 24. Września. Ukaz Jey Imperat: Mci z Synodu do X. Sadkowfkiego. Za Ukazem Jey Imperat: Mci Nayśw: Rządzący Synod na doniefienie Wafzey Przewielebności, przy którym doniefieniu przyłączywfzy z podaney Wam od znayduiących fię w Stołecznym Polfkim Mieście Warfzawie Greko-Oryentalney Konfeffyi Obywatelów w Polfkim Dyalekcie prożby, Kopią z przetłumaczeniem na Roffyifki, i obiaśniaiąc niewygodę dla ponofzoney w przenofzeniu znayduiącey fię tam przy Pofelftwie Rosfyifkim Cerkwi na Stancye po ciafnych Izbach, profili o wyftawienie na zawfze w tymże Mieście Warfzawie na iakim przyftoynym mieyfcu Prawowierney Greko-Oryentalney Cerkwi, i doftawienie na to Summy, za rozpatrzeniem fię w tym Nayśw: Synodu. — Rozkazał Przewielebnemu WPanu przepifać; iż ponieważ dla wyftawienia oznaczoney w Polfkim Mieście Warfzawie ofobney na zawfze Ross: Cerkwi, a ofobliwie pozy-

fkania

ſkania na nią mieyſca, koniecznie trzeba mieć znieſienie z tamteyſzym Rządem, o czym przez Przewiel: WPana, iako ſię z iego donieſienia pokazuie, znayduiącemu ſię w Warſzawie JP. Hrabi Stackelbergowi Nadzwyczaynemu Posłowi i Taynnemu Konſyliarzowi iuż i remonſtrowano, więc pozoſtaie Wam oczekiwać od tegoż JP. Posła finalney w tym Interessie Rezolucyi, przytym i o wyrobieniu potrzebney na tę fabrykę Summy, referować ſię potrzeba do tegoż JP. Posła, dokładaiąc z ſwoiey ſtrony w czym można Paſterſkiey ſtaranności, i gdy na to zaydzie pozwolenie i Summa naznaczy ſię, więc tę Cerkiew wyſtawić i poświęcić Nayśw: Synod błogosławi; Co zaś potym Waſzym z JP. Posłem znieſieniu ſię zachodzić będzie, o tym dla wiadomości Nayśw: Synodu raportować macie. — *Raport od X. Sadkowſkiego o odebranym tymże Ukazie 20. 9bris posłany.*

Pod dniem 29. Września List X. Sadkowſkiego do Metropolity Kijowſkiego. — Tak to! oſzukała mnie nadzieia, ieſzcze Ja z Warſzawy niewyiechał, przyczyna temu iedynie ta: iż niebyłem u J. K. Mci z podziękowaniem za wiadomy Przywiley, i czy-

i czyli uda się bydź, kiedy dla trudów i kłopotów, J. K. Mość niema czasu, a gdy do Seymu było Niedziel 2. i Nayiaśnieyszy Pan niebył tak obarczony, więc w tedy do kogo należało, niestarał się mnie prezentować, chociaż i obiecywał. Ja między tym w nadziei predkiego moiego z Warszawy wyiazdu, zprowadziwszy Ośm koni, na stronie będących, do pozostałych przy mnie dwoch, i maiąc Ośm Ludzi, tydzień temu minął wczoray, iak bardzo niszczę się, lecz niech tak będzie, cierpliwości iąć się potrzeba. — Doniosłem iuż Nayprzewielebnieyszemu WPanu, iż za odebraniem przezemnie Listu od Namieśnika moiego z Słucka odpowiednie, co do 11. Punktu Ukazu z Nayśw: Rządzącego Synodu *de die* 4. *Julii* R. przeszłego 1785. do mnie ordynowanego, w tedyż prawie posłałem Zalecenie Namieśnikowi, aby porozsyłał do Ihumenów, i do Duchownych Administracyi powtórne remonstracye, i do niektórych Starszych po Monastyrach bliżey Warszawy mieszkaiących, i pisał od siebie, iak do Braci moich, na co od Namieśnika *de die* 11. *7bris* odebrałem następuiącą odpowiedź: „Co się tycze pierwszey *Promemorii* po„trzebuiącey tylko o odebraniu przyłą-

czo-

„ czonego przy niey z Nayśw: Synodu „ nad Exekutorſkiemi expedycyami Kom- „ pulſu, i zainformowania w doyściu, „ to iuż dopełniono; a w zebraniu gene- „ ralney wiadomości, dla nieprzyſtawie- „ nia tychże przez Monaſtery, i Ducho- „ wne Adminiſtracye dotąd trwa zwłoka, „ dla przyſłania których, w iak naypręd- „ ſzym czaſie po odebraniu od Przewiel: „ WPana *de die 2. 7bris* Liſtu, i w te „ mieyſca, gdzie tego niedopełniono, „ posłane powtórne z zaleceniem re- „ monſtracye. „ Od Drohiczyn: i Brze- ſkiego Ihumenów, iż te wiadomości nie ſą ieſzcze gotowe, lecz w prędce wygo- towane będą; a od Pełkińſkiego właśnie te słowa: „ Zaſzłey do mnie Waſzey Ar- „ cy-Paſterſkiey Mci obligacyi z Warſza- „ wy pod datą *præſentis* Auguſti 31. dnia „ za ſzczęśliwym da Bóg Waſzey Arcy- „ Paſterſkiey Mci powrótem *ad propria* „ zupełna będzie ſatysfakcya. „ Jeżeliż i z drugich mieyſc takie będą Raporta, winienże ia będę, kiedy nierychłą i niedokładną o Dyecezyi moiey dam wiadomość. Na Wileńſkim i Brzeſkim Ihumenach, ponieważ odmiany na lepſze niewidać, więc przedſięwziąłem onych od Monaſtyrów relegować, a na mieyſce pierwſzego przeznaczyć Oyca *Szyſza-*

ckiego,

ckiego, bydź może i Nayświęt: Synod za proźbą moią z Nowogrodzko-Siewierſkiey Dyecezyi, onego uwolni, a gdy nie, więc będę proſił Nayprzewieleb: WMP. abyś mi przyſłał z Pieczerſkiego Klaſztoru Oyca Janowſkiego, lub Oyca Teofaneſa, albo Oyca Tryſilego Proto-Dyakona; na mieyſce zaś drugiego także, kogo innego; Wſzakże i na Drohiczyńſkiego żalą ſię Bracia, proſząc, aby go odmienić, i Bractwo do Słucka piſało do mnie ſkarżąc ſię na nieporządki Ihumeńſkie; ale i o Pińſkim, chociaż i uczony człowiek i mogłby bydź użyteczny, oſobliwie w ſwoiey ſtronie, gdzie mnogość ieſt Szlachty Prawowierney, lecz nieoświeconey, nic nie ſłyſzę dobrego; powiadaią przyieżdżaiący z Pińſka do Warſzawy ludzie, że bardzo piie, y Monaſtyr ze wſzyſtkim ſpuſtoſzył. Oto w Bielſku od tego czaſu, iak Ociec Kapłan zrzekł ſię, Ihumena nie ma, a i Braci Kaleków, podobno tylko dwóch. Więc iako dawniey proſiłem Nayprzewieleb: WPana, tak i teraz upraſzam opatrzyć mnie ludźmi uczciwemi, którzy tak tu potrzebni, iak nieporządni Prawowierności ſą ſzkodliwi, która choć przyuczciwych ludziach, bardzo chwieie ſię. Na notę przezemnie podaną JW. J. Panu Poſłowi

Posłowi o Piiarach, odebrałem Rezolucyą; iż będzie mówił ótym z J. Panem Chreptowiczem Podkanclerzem Litt: za przybyciem Iego do Warszawy. O Kommissyi Traktatem oznaczoney przekładałem. Ja i tu JW. JP. Posłowi, tak iak i z Słucka; lecz powiedział mi, iż ia nieraz o tym pisałem do Peterzburga, ale na to nic nie mam, a kiedy powiedziałem iak się zdaie JW. WMPanu, abym ia przełożył o tym Nayświęt: Synodowi, na to mi on odpowiedział, to iest w woli Waszey, ale zda się nie wypada, kiedy już przekładałem; może tego Polityka wyciąga. O Seymie nic ieszcze ciekawego niemasz, oprócz tego, że z niektórych mieysc poprzysyłano podwóynych Posłów, to iest iedna Partya tych, a druga innych, i tu wielki był harmider, dopóki się iedna strona nie utrzymała. Do dawnych Listów Nayprzewieleb: Arcy-Pasterza Jerzego odebrałem i w czoray *de die 11. Curren:* w którym między innemi pisze, że mi powracaiącemu z Warszawy należy nieodmiennie choć *mediis Xbris*, iak i Nayprzewielb: WMPan tego żądasz, bydź w Kijowie, więc tak za pomocą Bożą uczynię. Przez oddalenie się Oyca Stefana, wielkie w Konsystorzu moim opóźnienie i nieporządek, zaczym

proszę

proſzę pokornie nazad, ieżli to bydź może, wyſyłać go niebawnie &c.

Pod dniem 30. Września List X. Sadkowſkiego, do X. Konińſkiego.

PIſmo Przewielebnego WMPana *de die 11. Currentis* miałem honor odebrać na dniu 28. Już nieiednokrotnie piſałem przez Pocztę do Nayprzewielbniey: Metropolity, lecz niewiem ieżeli doſzły takowe Liſty. Gdybym ia dawniey wiedział, że za Polſkie Liſty Nayprzewielebnieyſzy WMPan niepłaciſz i z Zagranicy przyſyłaią ſię one Wam darmo, nie tak iak mnie, któremu nie tylko za odchodzące z tąd, choćby expedyowane przez Kancellaryą Poſelſką, lecz i za przychodzące tak wewnątrz Kraiu, iako i z Zagranicy, przypada zapłacić *pięknіuchno*; dla czego i za Liſt od Nayprzewielebnieyſzego WMPana, na który odpowiadam, dałem (*edunt illos Muſcæ*) dwa Złociki; więc bym ia takowe liſty expedyował na ręce Waſze.

O Kommiſſyi Traktatem oznaczoney, tu *altum ſilentium*. A kiedym ia o niey przełożył JW. Poſłowi, iakom i z Słucka

ieſzcze

ieſzcze: piſał czyli ta kiedy będzie, gdzie i czyli przypada mnie tam bydź? więc w ten czas ani słowa; teraz w Rezolucyi odebrałem co naſtępuie: *Ja niewiem.* Kiedy zaś zapytałem: czyli nie będzie ſię podobać JW. WMPanu, abym ia przełożył o tym Nayświętſzemu Synodowi? na to odpowiedział: to w Waſzey woli, lecz zda ſię niepotrzeba ponieważ iuż ia niepoiednokrotnie przekładałem. Bydź może tak Polityka wyciąga; a dla czego nietylko przez Seym ſiedzieć w Warſzawie, lecz onego mnie nadczekiwać przyczyny nie było. Ja zaſiedziałem ſię ſzczególnie dla tego: aby po odebraniu z rąk Poſelſkich Przywileiu, którego Kopią przy Liście moim Nayprzewielebn: WMPanu iuż posłałem, podziękować J. K. Mci. I ponieważ ſzczęścia tego (iuż czwarty tydzień przechodzi) iak nieoſiągam, półtory bowiem Niedzieli, iak niema czaſu Jego Królewſka Mość, dla kłopotów Seymowych: do tego zaś czaſu niewiem dla czego. Między tym w nadziei prędkiego wyiazdu z Warſzawy do dwóch pozoſtałych przy mnie Koni doſtawſzy z ſtrony takieyże Ośm i z ludzmi expenſuię ſię; więc myślę u JW. Posła bydź dla tego i tak poiechać. Jak Ja widzę, poniewiele co ſię tu robi; więc i żal mi, żem przyieżdżał.

ieździał. *Mnie teraz z rozumu nie ſchodzi Kijow*: dokąd dałby tylko Bóg powrócić, *ad propria* niebawnie poiadę.

Koadiutorowi ia we wſzyſtkim niewierzę. A mnie ieſt przepiſano przez Ukaz Nayświętſzego Synodu, aby nie zaraz remonſtrować Posłowi, ale pierwiey o tym ubocznie dowiedziawſzy ſię, znoſić ſię z Konſyſtorzami Unickiemi, Rzyſkiemi, i ich Biſkupami.

Pod dniem 7. Października Liſt X. Sadkowſkiego, w Polſkim ięzyku.

SZlachetny Mci Panie Dymitry z kochaną Familią, posłuſzni w Chryſtuſie Synowie. — Dawſzy wam na obligacyą WM. Pańſtwa Jeromonacha Jerzego Greczyna dla odprawowania wſzelkich podług przepiſów Cerkwi Greckiey Oryentalney Nieunickiey potrzeb, deklarowałem napiſać do WMPańſtwa to, iak macie poſtąpić z Panami inſzey Religii, gdyby nam iaką uczynili w naſzych Obrządkach Oryentalnych krzywdę, którey obietnicy moiey gdy zadość czynię, życzę mieć zawſze przed oczyma Traktat między

Nayia-

Nayiaśn: Jey Imperat: Mcią Rossyiską, i Królem Jmcią, tudzież Rzplta Polskiemi w 1768. 1773. i 1775. Roku zawarty; tam iaśnie napisano iak mamy postąpić, i gdzie się udać na Wiolatorow Religii i Obrządków Naszych. Jeżeli tylko będziecie to mocno postrzegać, a sami z siebie nie będziecie podawali okazyi przeciwney, pewny iestem, że się *nieprzyiaciołom Naszym nie uda nad nami mieć wygraney*. Łaska Pana Naszego Jezusa Chrystusa, i miłość Boga i Oyca, i uczesnictwo S. Ducha niech będzie ze wszystkiemi Wami. Jestem Szlachetnego WMPana, i kochaney Familii &c.

Dnia 7. Października. Kopia Listu JP. Stackelberga, który rekommenduie Pana Czuhaiewicza JW. Gubernatorowi Mohylowskiemu, aby go przez swoią Protekcyą na prozbę X. Sadkowskiego starał się w Randze podwyższyć.

Tegoż dnia. List z Warszawy do X. Konińskiego, któremu X. Sadkowski donosi: iż odpowiedź na niewiadomy głos oddał do druku i dwa dziesiątki tym czasem odeszle, a resztę rozdać każe. Kończy temi słowy; „ Remonstrować w „ interessie Cerkiewnym, ieżeli potrze-

„ ba

„ ba będzie i komu, da Bóg będąc w
„ Kiiowie niezaniedbam, teraz dla wa-
„ żnieyszych przyczyn czynić tego nie-
„ mogę.

Tegoż dnia. Listu X. Sadkowskiego do Metropolity Kiiowskiego następuiąca osnowa: Że kilka iuż Listów do niego ordynował i niewie czyli podochodziły, a teraz donosi, że chce prosto wyiechać do Bielska. „ Ja wyieżdżaiąc z Warsza-
„ wy niemogłem bydź u J. K. Mci z po-
„ dziękowaniem za Przywiley, i dla te-
„ go iednego długo siedziałem, Ja i bez
„ JW. Posła mógłbym bydź u J. K. Mci
„ lecz kiedy JP. Poseł i za oczy i w oczy
„ to powiedział, że Król Jmć zatrudnio-
„ ny interessami, i wątpię, żeby był kon-
„ tent, więc podług Jego rady, to u-
„ czyniłem.

Pod dniem 13. Października. List Xię-dza Sadkowskiego.

Szlachetni Mci Panowie Obywatele Lublinscy Ritus-Græci Orientalis Non-Uniti Wyznawcy.

ŻE Kaplice Wasze Greckie, w różnych tu w Polszcze miastach znayduiące, się tym

tym ſamym Ukazem Naiaśnieyſzey Imperatorowey Jmci Roſſyiſkiey, i Przywileiem Nayiaśnieyſzego Króla Jmci Polſkiego Panów Miłościwych pod dependencyą moią oddane, któremi wſzyſtkie Cerkwie i Klaſztory Greckiego Wſchodniego, nie w Unii będącego wyznania, w Polſzcze i w W. X. Litt: bez żadney excepcyi poruczone; więc nie będzie Wam to przeciwno, gdy ia w dyſpozycyą względem Kaplicy Waſzey Lublińſkiey mieſzam ſię. Czynię to iak Paſterz i oznaymuię Wam, że od tego czaſu X. Kapelan Waſz Dezyderyi ſtaie ſię poſłuſznikiem Klaſztoru Jabłoczeńſkiego, zoſtaiąc iednakowo przy Waſzey Cerkwi, a tak i pieniądze, które wnoſiliście do Klaſztoru Brzeſkiego macie od tego czaſu oddawać X. Ihumenowi Jabłoczeńſkiemu na potrzeby Klaſztorne; Na co oprócz drugich przyczyn dla tego iednego tym chętniey powinniście ſię ſkłonić; iż Klaſztor Jabłoczeńſki ieſt bardzo biedny i Braci Waſzych Grobem, w którym gdy ciała ich leżą, duſze ich z wieczności wyglądaią, azali przynoſi ſię offiara, i Modlitwa o zbawienie ich ku Tronu łaſki w tym Klaſztorze. To Wam oznaymiwſzy, przy życzeniu Wam łaſki Pana Naſzego Jezuſa Chryſtuſa, i pokoiu w

Swię-

w Swiętym Duchu. — Jeſtem WMPańſtwa &c.

Pod dniem 16. Października. Ihumenowi Drohiczyńſkiemu X. Sadkowſki nakazuie wagusa Mnicha Czerniechowſkiego wyexaminowawſzy, zdiąć Suknie, głowę i brodę ogolić, i ſto bizunów wyliczyć; aby z obcey Religii widzieli karność.

Pod dniem 24. Października Raport od X. Sadkowſkiego do Synodu.

DOnoſzę Waſzey Swiątobliwości, iż niebyłem u J. K. Mci dla oddania dziękczynienia za Konferowany Przywiley, ponieważ JW. Poſeł Monarchy, w teraźnieyſzym Seymowym czaſie wielu ważnemi Intereſſami zaiętego, fatygować nieradził, wyiechałem z Warſzawy 8. *8bris* do Monaſtyru Bielſkiego w Dyſtancyi o 24. mil od Warſzawy, potym do Zabłudowſkiego o 4. mile od Bielſka; prawie żadnego nieznalazłſzy porządku, wyiechałem do Słucka od Zabłudowa w dyſtancyi o 50. mil, i przyiechałem 22. gdzie zabawiwſzy do 1. Xbris mam wyiechać do Kijowa, ponieważ Przewiel:

Metropolita Kijow: Arcy-Pafterz moy nieiednym Liftem tego odemnie rekwiruie. — Kommiffya Traktatem oznaczona, ponieważ tak ieft potrzebna, iż bez niey żadnego w Owczarni moiey niefpodziewam fię dobra, więc ośmielam fię odkryć Wafzey Swiątobliwości moie zdanie: czyli niepodoba fię, iżby ten przekładał, do kogo należy, aby dla tego nieodmiennie zadeterminowani byli z nafzey ftrony Kommiffarze; Polacy zaś z fwoiey ftrony, iak z Liftu JW. Pofła *de die 28. Januarii* do mnie ordynowanego pokazuie fię, do tego gotowi, chociaż o tym JP. Pofeł pod bytność moią w Warfzawie, iak przez Raport Wafzey Swiątobliw: *de die 23. 7bris* donioflem, mówił mi „ że pifać o tym Wam Bi„ fkupowi do Nayśw: Synodu zda fię nie„ wypada, kiedym ia iuż o tym remon„ ftrował nieiednokrotnie w Peterzbugu, „ Może bydź tak polityka wymaga.„ O wfzyftkim wyżey rzeczonym Wafzey Swiątobliwości nayuniżeniey raportuię.

Pod dniem 28. Października. Ukaz Jey Imperat: Mci z Synodu do X. Sadkowfkiego, z którego treść naftępuiąca: Iż Synod widząc iako Expedycye Jego do Konfyftorza Kijow: ordynowane dla prze-

przesłania Ich X. Sadkowskiemu i długo idą, i Raporta na nie nieprędko przychodzą, a na inne cale i Raportów niemasz; zaczym tenże Synod dla obmyślenia srzodków do prętszego transportu, zniosłszy się *cum Collegio* Zagranicznych Interessów, odebrał sposob przesyłania takich Expedycyi przez Konsystorz Mohylowski, aby ile można bez zwłoki, i wiernie do Słucka dochodziły. O czym tak do Arcy-Biskupa Mohylow: iako i do Metropolity Kijowsk: dla wiadomości poszły Ukazy.

Dnia 30. 8bris. Listy Ihumena Brzeskiego do X. Sadkowskiego względem nakazaney przez niego kalkulacyi z dawnych dochodów.—W przyłączoney do tych Listów Explikacyi pomieniony Ihumen następuiącą wspomina okoliczność: *Że w Roku 1753. Minister Rossyiski z Warszawy ostrzegł listownie Przewiel: Tymoteusza, iakoby dawniey będący Ihumen Brzeski Emanuel Białaszewicz przedsięwziął nawrócić Monastyr swoy na Unią, dla tego zmarły Przewielebny Tymoteusz dał mu Instrument na Ihumenią Brzeską &c.*

Pod dniem 3. Listopada List Metropolity do X. Sadkowskiego. — Jak ostatni List Waszey Przewielebności *de die 7. 8bris*, tak i wszyskie dawne Listy Wasze w całości odebrałem. Nieodpowiadałem na nie dla tego, iż oczekiwałem prędkiego Waszego powrotu do Słucka; lecz co innego wypadło. Serdecznie ubolewam nad Waszemi okolicznościami: da Bóg o nich pogadać osobiście. Przybycia Waszego w Kijowie, będę z niecierpliwością oczekiwać; lecz radzę rzetelnie przysłać pierwey umyślnego, któryby wszystko przygotował, to iest: i drwa i siano, i owies, i chleb, u nas teraz nic niemasz, a do tego i Pensyi niewydaią. Stancyą Wam naznaczyłem na Kudrawce. oprócz co potrzebnego, radzę nic niebrać. Ziazd będzie w Kijowie nadzwyczayny. Polscy Panowie wszystkie iuż Stancye naięli, i niewiem gdzie nasi pomieszczą się. *Na kartce przyłączoney. Perhibent Turcas deposuisse Cristas, nec velle ulla ratione rumpere fœdus Pacis & Concordiæ. Novita pridem Constantinopoli Petropolim avolavit veredarius, hac de re letissimum Nuntium allaturus, nullum dubium est. quia brevi obtutibus Augustissimæ Nostræ Dominæ summa cum voluptate perfrui possimus.*

Dnia

Dnia 13. 9bris w Liście do Arcy-Biſkupa Mohylowſkiego X. Sadkowſki uſprawiedliwia ſię, że mu dotąd nieodpiſał; O bytności ſwoiey w Warſzawie, i Kommiſſyi Traktatowey donoſi mu podobnie, iak Synodowi raportował; dokłada oraz że go Poczta drogo koſztuie za odbieranie ukazow, co w Roſſyi darmo wydaią, przytym donoſi, że *Furſcewicz Unit chce ſię przyłączyć do orientalney Cerkwi*, i w tym zamyśle poiechał do Mohylowa niewziąwſzy Paſzportu, ani Liſtu; *Czego Ja tu dla politycznych przyczyn uczynić nieodważyłem ſię.* Jeżeli więc podług żądania Jego co ſię ſtanie, proſzę abym był uwiadomiony, *a mieyſce dla tegoż Fursewicza tu ſię wynaydzie.*

Pod dniem 23. Liſtopada. Liſt X. Sadkowſkiego do X. Konińſkiego. Na mocy Ukazu Nayśw: Synodu na donieſienie moie pozwalaiącego brać ludzi podług rozpatrzenia ſię moiego z Nowogrodzko-Siewierſkiey i Czerniechowſkiey Dyecezyi, i Kijowſko-Pieczerſkiego Monaſtyru, wiedząc iednak, iż Przewielebny Hilaryon pomienionego Ihumena, iako Człowieka czynnego, może za Reprezentacyą w Nayświęt: Synodzie u ſiebie zatrzy-

trzymać, prosiłem o niego osobno w Nayświętszym Synodzie ieszcze przed odiazdem moim z Warszawy, ale iak na nieszczęście moie do tego czasu niemam Rezolucyi, iako też i na doniesienie moie wysłane w ten czas do Przewieleb: WPana o Sekretarzu, myślę i iedno i drugie, że gdzie zaległy na podobieństwo posłanego odemnie Listu z Warszawy *de die 9. 7bris* z Kopią Przywileiu. Ja na satysfakcyą Rekwizycyi Przewiel: WPana będę pisał przez Kommunikacyą to iest *Soobszczenie*, więc tym sposobem Przewiel: WPanu i Przewiel: Kijowskiemu stać się może folga, a nam Polakom wszystko iedno, albo czyli przez Kommunikacyą, czyli przez Raport piszemy, płaciemy tak, iak kiedy odbieramy i Ukazy, Kompulsy albo *Promemorie* równie płaciemy, a tak gdy bydź może proszę Przewiel: WPana, okazać mi łaskę napisać do Kijowa i do Peterzburga za mną, żeby nic takiego na Pocztę nieposyłali, ale żeby przez pewną iaką okazyą, albo ieżeli dla czego uczynić tego nie będzie można, aby z Peterzburga uwolnili mnie od tych Ukazów, kiedy Trzoda moia ze wszystkich innego rodzaiu iest od Rossyiskich Dyecezyi, które dla iedney tylko ciekawości przysyłaią

się;

się; naprzykład ten i ten awansował w Randze, a inny uwolniony od służby z taką pensyą &c. a niechby przysyłali, króre koniecznie są potrzebne; i to Bóg Swiadek nie dla czego innego, iak że tym sposobem Dom moy bardzo się niszczy, ponieważ my i odbieraiąc Ukazy, i wysyłaiąc na nie Raporty, przymuszeni iesteśmy płacić, i ieszcze drogo. Ja o tym sam myślałem pisać, ale w myślach będąc, czyli sam czego dokażę, proszę w tym Przewiel: WPana. Proszę i oddaię tego Xiędza, ieżeli można, wesprzeć; albowiem on mnie o to prosił, którą prożbę w Oryginale tu przyłączam. On słyszę pieszo chce iść do Peterzburga w nadziei, że otrzyma tam Łaskę, lecz Ja Synowi Jego radziłem, aby Oyciec Jego kołatał o tym u Przew: WPana.

Pod dniem 24. Listopada. List X. Sadkowskiego do Episkopa Smoleńskiego, którego osnowa: Że Rok iak się z nim niewidział, i niezadługo Rok, iak do niego pisał. W Warszawie będąc odebrałem tylko Przywiley od J. K. Mci na Biskupstwo, a Kommissya Traktatem oznaczona, ani się zaczynała, i czyli kiedy będzie? sam JW. Poseł, chociaż nieiednokrotnie o tym, iak powiadał, remonstrował

wał, nie ma Rezolucyi. Odebrałem Pismo Waszey Przewielebności *de die 26. Julii* zwiadomemi exemplarzami.

Pod dniem 25. Listopada List Metropolity do X. Sadkowskiego.

JA do Przewielebnego WPana niedawno pisałem do Słucka. Spodziewam się, iż ten List odebrany, teraz rzeczą potrzebną sądzę zapewnić Was: iż Jmperat: podroż do Kiiowa nastąpi 2. *Januar:* Radzę Wam iak można starać się przyiechać do Nas wcześnie i niedaley iak w Miesiącu Grudniu tego Roku, żebyście się mogli dobrze rozdysponować i *przygotować* do tego wszystkiego, *co będzie potrzebnym.* U nas chociaż są mrozy, ale śniegu iefzcze mało, do tego i Rzeka niestanęła. Stancyą naznaczyłem Wam na Kudrawce: radzę, ani Ludzi, ani Koni niepotrzebnych niebrać, na wszystko u nas nadzwyczayna drożyzna. *In reliquo* żądaiąc Was w wszelkiey pomyślności, i prędko widzieć, z moią nie chwieiącą się życzliwością zawsze iestem &c.

P. S. JO. Xiąże w Krzemieńczuku, a u nas ieszcze nie był; może na powrot iadąc wstąpi.

Pod

Pod dniem 2. Grudnia. Na zażalenie Bessariona Ihumena Medwedowskiego przeciw Archimandrycie Irynarchowi, o nasyłanie nienależnych dyspozycyi, X. Sadkowski odpowiada: Jeżeliby Oyciec Archymandryta uproiektował co na pożytek naszey Prawosławney Katolickiey Cerkwi i sam od siebie mile Was prosił, abyście do niego przyiechali; wy dla tego, iż nie daley dziesięciu wierst od tego iesteście Monastyru, mogłibyście poiechać. Lecz kiedy tenże Archymadryta, na mocy rozkazu Przewielebnego Metropolity pod Dniem 23. Marca odebranego, iako wszystkich innych starszych Klasztornych, tak i was do siebie wzywał; dla czego inni wszyscy na wiadomy Termin zebrali się, wy tylko ieden obiecawszy się, nie przyiechaliście: i nie macie co nato odpowiedzieć. Nad to, na mocy instrumentu przez Przew: Metropolitę 1785. Roku *die 1. Julij* wszystkich na Ukrainie znayduiących się Ihumenow, Rządcow, i innych Administruiących prawowiernemi Ukraińskiemi Monastyrami obwieszczono: aby dla lepszego w tych Monastyrach dozoru Policyi, i dla zastaniania, gdzie przychodzi, legalnym i przyzwoitym porządkiem tych że Monastyrów od uciążliwości na przyszłość

ſzłość zdarzyć ſię mogących, póki ſzczególne rozpatrzenie ſię i rozporządzenie nie będzie odemnie uczynione, byli przez czas pod dozorem zacnego Oyca Archimandryty *Irynarcha*; dla czego zalecono, aby wſzyſcy tak Starſi, iako i Zakonnicy tych Monaſtyrów przekładali ſwoie potrzeby temuż zacnemu Archimandrycie, i w tych, aby proſili u niego o dobre rady, i legalne Inſtrukcye, a odebrawſzy ie z zalecenia Jego na SS. Prawidłach i uſtawach Cerkiewnych zaſadzone, bez ſzemrania poſłuſznemi byli, i wſzyſtko to, co Prawu Boſkiemu, i Swiętey Jego woli nie przeciwne, a dla Prawowierności i zachowania Cerkiewney cichości, i ſpokoyności Obywatelſkiey potrzebne i konieczne będzie, dopełniali; ponieważ mówię, *Inſtrument Przew: Metropolity, wſzyſtkie Ukraińſkie Monaſtyry pod Inſpekcyą do czaſu Oycu Archimandrycie poruczył*; Więc wy żądaiąc wybić ſię z pod tey Juryzdykcyi, ſtaliście ſię winnemi, & *conſequenter* zaſłużyli na ukaranie. Bracia waſi co udecydowali przeciwko Inſtrumentowi, uczynili nierozważnie, bardziey zaś głupie; i widać z wſzyſtkiego, iż Was czyli wſzyſcy, czyli ieden mogący napiſać, zą nos wodzą &c.

Tegoż

Tegoż dnia. List do pomienionego Archimandryty Irynarcha w tych wyrazach = Na różne doniesienia, Raporty, i Listy daię taką Rezolucyą. Jereia Tymoteusza *Boczkowskiego*, żeście naznaczyli do nowo ufundowanego Niemierowskiego Monastyru dla posług Cerkiewnych, nie źleście uczynili; na potym zaś w podobnych okolicznościach, chybaby bezemnie, lub moiego Konsystorza obeyść się niemożna było, takimże sposobem postępuycie; a iako ten Kapłan Tymoteusz różne nieuczciwości o tym donosi Monastyrze, więc pisałem do JW. JP. Potockiego, aby dał w tym pomoc, a ieżeli żyć będę, zostawiłem to do przyiazdu mego do Kijowa, dokąd chciałbym *mediis Xbris* przybyć, tak dla tego, iako i dla innych intereſſów przyieżdżaycie po Swięcie. *Przez Pocztę Kraiową* dobrzeby wam przysyłać domnie papiery; ale że pod czas niedochodzą, iako i posłany odemnie List z Warszawy do Przewieb: Mohylow: z Kopią Przywileiu nie doszedł; *przytym niebespieczno, aby nie były rozpieczętowane*; na koniec tak Was, iako i mnie z ostatnią ruiną wiele Poczta kosztować będzie; dla tego przez nią nieprzysyłaycie; ale zebrawszy się w iedno mieysce wszyscy Klasztorni star-

si,

ſi, i Duchownych Adminiſtracyi Przełożeni, wybierzcie iaki ſpoſób na powſzechnym expenſie, *przez ten można łatwo wſzyſtkie expedycye do Słucka doſtawiać*; do czego, kiedy będziecie wzywać X. Medwedowſkiego, ſądzę go wziąść; bez kontradykcyi poiedzie, albowiem dałem mu dobrą na Piſmie burkę, tak za nieprzyięcie do ſwego Monaſtyru Modeſta i namieyſce Barlaama, drugiego Jeromonacha przez Was poſłanych, iako i za nieposłuſzeńſtwo na Waſze wezwanie *pro 20. Julii* do Zwinogrodzkiego Monaſtyru, na mocy Liſtu Nayprzewielbn: Metropolity Naſzego, co on powinien był uczynić, za Liſtem do wſzyſtkich Starſzych Klaſztornych ieſzcze przeſzłego Roku 1785. *1. Julij* od Jego Przewielebności piſanym. Adamowicz Protopopa, że ſię doſtał do Waſzego Monaſtyru, kontent ieſtem; Niech Bóg da mu Zbawienie duſzy Jego. Chwała Bogu i za to, że Dziekanii Korſuńſkiey intereſſa iuż ſą oddane Oycu *Andrzeiewſkiemu*— O reſzcie, dowidzenia ſię.

Pod dniem 12. Grudnia. Liſt Xiędza Sadkowſkiego w Polſkim ięzyku do Dziedzica Wſi Matwieiowki, że Soroczyńſkiego

ſkiego do teyże Wſi *wyświęcił*, na Jego rekomendacyą.

Tegoż dnia List do Ihumena Bohuſławſkiego.— Dowiedziawſzy ſię, iż *Rafael* Ihumen po oddaleniu ſię ſwoim z Słucka do Kiiowa, przeciwko moiey i Konſyſtorza moiego woli, obrał ſobie mieyſce w Waſzym Monaſtyrze, daię Wam wiedzieć, że z tego Waſzego poſtępku ia niekontent. Przebaczam Wam to iednak przez wzgląd, żeście Wy mogli to uczynić dla Jego ſtarości; bardziey zaś, iak ſłyſzę, dla krewieńſtwa z Nim; rekommenduię na potym nikogo nieprzyimować na Rezydencyą do ſwego Monaſtyru bez determinacyi moiey, lub moiego Konſyſtorza; Więc i tego ſtarca wyſłać bez odwłoki na obrane przez niego mieyſce, ponieważ on nietylko w innych mieyſcach ſpokoynie nieuſiedział, ale i u Was ſamych, ile ia od pewnych Oſób zapewniony, nie mógł ſiedzieć ſpokoynie, bardziey zaś przeſzkadzał Wam w Waſzym Rządzie: a ieżeli by go tam nieprzyięto, chociaż on mnie i niepotrzebny, przez iedną ludzkość, i to ieżeli żąda Oyciec *Archimandryta Irynarch*, pozwalam mu mieć kątek w iego Klaſztorze, inaczey iako on upędza ſię zapomniawſzy na ſwo-

ią

ią ftarość, niedołężność, i we wfzyftkim niefpofobność do Adminiftrowania Ihumeńftwem, pozwol niech ciągnie do Bukareftu, tam będzie Metropolita u *Gałamagów*; (*Termin oznaczaiący pogardę iak oni fwoich Konfeffyonistów nazywaią, którzy fą pod Panowaniem Tureckim*) ieżeli zawiezie tam pierwey pieniądze, i bryki z maiątkiem, z któremi fię przedemną chełpił.

Pod dniem 13. Grudnia List X. Sadkowfkiego w ięzyku Polfkim.

Jaśnie Oświecony Mci Xiąże i Dobrodz:

SZanowny Wafzey Xiążęcey Mci Lift od Jula 20. miałem honor otrzymać powróciwfzy iuż z Warfzawy *Octobris 22. V. S.* — Jak Jmci Xiędza *Daniela* dobre przymioty i talenta, i mnie famemu fą wiadome, chętnie fię zgadzam na to, by Ihumen on do Klafztoru Wafzey Xiążęcey Mci Lebedyńfkiego był wyświęcony: a że w tedyż odebrałem wiadomość, iż iuż to fię przez JW. Jmci Xiędza Metropolitę Pryncypała moiego ftało; więc winfzuię takim Przełożonym pomieniony Monaftyr. Niofąc zaś nayniżfze Wafzey Xią-

Xiążęcey Mci dzięki, że w wypromowowaniu rzeczonego Xiędza na Starſzeńſtwo pobudką miałeś iedyne iego cnoty, upraſzam w przyſzły czas iak na przełożeńſtwa do Klaſztorów, tak do Parochii na Kapłańſtwa nie inſzych Ludzi, tylko godnych tego charakteru wybierać; tym krokiem każdego maiącego cokolwiek poznania, i ſumienia upewniſz, że ieden pożytek Ludzkich Duſz i chwałę Chryſtuſa Pana maſz celem. Że ieſteś Waſza Xięcia Mość Protektorem i obrońcą Religii Naſzey Greckiey Oryentalney takim, iż co była czaſu Potopu Arka Noemu, to W. Xcia Mość Wierze Naſzey, pełna Ukraina dowodów. Swiadczy to wolne we wſzyſtkich W. Xcey Mci Dobrach, i bez naymnieyſzey przeſzkody oney odprawowanie i rozkrzewianie. Swiadczy nayłaſkawſze pozwolenie *iak ſtare Kościoły reparować, tak nowe budować.* Swiadczy bez trudności wydawanie Akolitom Prezentów, upewnia w tym nieporuſzone twoie Panie niemało ſerce, by i naymocnieyſze przeciwne wiatry o one oparły ſię. Słucka moia Katedra chcąc uczeſniczką bydź tego *Smilańſkiey Paleſtyny* ſzczęścia, odważa ſię proſić W. Xcią mość, aby z Laſów ſwoich dla Ikonoſtaſu do Katedral

ney

ney Cerkwi, bliſko półtora ſta lat w ruinie były, przy mnie zaś reparuiącey ſię i do konkluzyi iuż przychodzącey, Xiędzu Ihumenowi *Melchiſedekowi* pozwolił wydać Lip ſto; aby i w tak dalekiey od *Smiły* ſtronie Słucku, Ja z Zakonnikami, i Ludem wyznania mego, i naſtępcy Naſi ile razy ſpoyrzą w Kościele na Ikonoſtas, zawſze widzieli w nim JO. Xcia Xawerego Lubomirſkiego, Generała Roſſyiſkiego i Kawalera z godną Jego Familią, a takby nieuſtannie iak Kapłani u Ołtarza, tak ludzie na każdym mieyſcu do Nieba wołali: „Oto dopomógł „ten Pan wiele do ozdoby tego Domu „Bożego; niechże mu, i JO. Jego krwi „da Bóg przy wſzelkich doczeſnych po- „myślnościach, *Domum non manufactam* „*æternam in Cœlis.* O co powtarzaiąc nayniżſzą moię prożbę, ieſtem z dyſtyngwowanym Reſpektem, uprzeymością i modłami &c.

Pod dniem 21. Grudnia. Liſt do Andrzeia Iwanowicza proſząc, aby iego Zakonnika z rzeczami przepuścił do Kijowa, przez Forpoczt Boryſpolſki.

(36.)

(36.) Minuta Sponsionis dandæ per novum Episcopum Non-Unitum in Polonia.

EGO Victor Sadkowski *Titularis Episcopus Perejaslaviensis, Archimandryta Slucensis, gratiosissimis Serenissimi STANISLAI AUGUSTI Regis Poloniæ, ac Supremi Ducis Lithvaniæ, Domini mei Clementissimi Litteris, sub die 17. Julii Anno proximè præterito emanatis, concessam mihi spiritualem supra Græcos ex antiquo Non-Unitos, hucusquè in eadem persistentes, Regni verò Poloniæ, Magniquè Ducatus Lithvaniæ Subditos, Jurisdictionem habens, indubiam omnibus fidem facio, solemniterquè omni meliori modo & forma caveo, promitto, ac polliceor.*

1mo. *Quòd omnia Instrumenta & quosvis Actus Jurisdictionales, nullo extero adhibitô Sigillo, expediam, publicari faciam, sub Titulo semper sequenti:* Permissu ac voluntate Serenis: Regis Poloniæ Domini mei Clement: Græcorum in vero Regni Poloniæ ac Magni Ducatus

Lithvaniæ ſubditatu extra Unionem ab antiquo viventium & hucusque in eadem perſiſtentium in Spiritualibus Adminiſtrator.

2do. *Quòd ab expreſsione* Ex mandato Imperatoriæ Mtis *in quibusvis Instrumentis meis abstinebo; nec Jurisdictionem ſpiritualem fundabo, niſi prœviis Literis innoteſcencialibus primùm S. Regiæ Majestatis exhibitis, quibûs pacem, concordiam, & charitatem erga Profitentes Dominantem Religionem Catholicam ſeveriſsimè commendabo.*

3tio. *Quòd eandem Jurisdictionem in illas duntaxat Eccleſias, Clerum, ac Populum extendam, quæ anteriùs in Religione Catholica non fuerant; sed ab antiquo in Græca Non-Unione perſistunt.*

4to. *Quòd Srmum duntaxat Regem Poloniæ Dominum meum Clement: una cum Clero mihi commiſso, in Divinis commemorabo, pro Eodemque orabo.*

5to. *Quòd ad mentem Tractatuum 1768. & 1773. Catholicam Religionem pro Dominanti ſemper & ubiq; agnoſcam, ſimiliterque à meis agnoſci curabo; in Eccle-*

clesiasticis autem Functionibus ac Cæremoniis, Catholicos non præveniam; ad Ecclesias verò, Beneficia, Monasteriaquè in possessione Catholica ad præsens existentia, nullum ius, ac prætensionem formabo.

6to. *Quòd ad stabilendam profuturo tranquillitatem, omnes Ecclesias, Beneficia ac Monasteria post Regni Comitia de Anno 1768. spolicatæ Unioni Catholicæ ablata, cum interceptis Erectionum, Præsentationum, Ordinationum, aliorumquè actorum Documentis, ante omnia Eidem, ex vinculo restitutionis reddam.*

7mo. *Quòd transeuntes à Fide Catholica sive Laicos, sive Monachos, sive Sæculares Presbyteros non suscipiam, nec protegam; imo insolenter, aut ex timore Rebellionis vel pœnæ, aut ex Non-Unitorum suggestu transgressos, illico ad Unionem Catholicam redire compellam.*

8vo. *Quòd Presbyteros per varias Villas in solo Censu, absque ullo Titulo Canonico commorantes, hacquè ratione Populum rudem, contra Fidem Catholicam concitantes, tanquam vagos, à Divi-*

nis ſuſpendam, ac pro inhabilibus ad curam Animarum declarabo.

9no. *Quòd exteros & advenas Presbyteros, ſive ſæculares, ſive Regulares, ſine prævio Regiæ Majeſtatis Placito, nusquam ad hujus Patriæ Provincias admittam; imo quantocius tales ex Regno abire demandabo.*

10mo. *Quòd Inventarium omnium Eccleſiarum, Beneficiorum, & Monaſteriorum Non-Unitorum, cum enuntiativa Erectionis, Collationis ac Benedictionis; Elenchum quoquè utriusque Sexus Perſonarum, Monachorum item, ac Presbyterorum Sæcularium, cum expreſſa Baptismi & Ordinationis ſpecificatione, in Præſentia Viri à Catholico Loci Ordinario ad id deputandi conficiam, confectumquè in Forma authentica Sæ Regiæ Majeſtati transmittere non negligam.*

11mo. *Quòd Capellas, vulgo* Czaſownie *dictas, in præjudicium & fraudem Fidei Catholicæ conſtructas extingvam, abrogabo; nec ſimiles edificare permittam.*

12mo. *Quòd Ecclesiasticorum per Nundinas divagationes, tanquam summoperè nocivas, & Religionem Dominantem blasphemantes, severissimè & absquè mora inhibebo.*

13tio. *Quòd prima cujuslibet Januarii die Juramentum Fidelitatis, erga Sm Regiam Majestatem Polonam, ab universis Parochis & Parochianis quolibet Annô, ac præterea ab Ordinandis instituendisquè circa Ordinationem & institutionem emitti jubebo, Testimoniumquè de taliter emisso ad Regium Conclave transmittam.*

14to. *Quòd solemnia Srmi duntaxat Regis Poloniæ Anniversaria & Ipse decenter agam, & à meis celebrari faciam.*

15to. *Quòd reditum ad Fidem Catholicam, veluti dominantem, nemini præpediam.*

16to. *Quòd Extraneam Protectionem non invocabo, nec ad eandem precurram, nequè ejus Mandata, sine expresso Placito Regio excipiam; imò à secreta cum Exteris communicatione abstinebo.*

17mo. *Quòd non obtento Regio Placito, extra Limites Regni, nec Ipſe aggrediar, nec mihi ſubjectis Facultatem aggrediendi concedam. Cumquè mihi extra Limites commorari permiſsum fuerit, nullas inde Litteras, ſeu Edicta ad Clerum Populumquè Jurisdictioni meæ ſubjectum, dirigam.*

18vo. *Quòd tam Conſiſtoriis Catholicis, quam Dnis Collatoribus, ac omnibus Regni Poloniæ Subditis plenam Juſtitiam (ſalvâ Parti gravatæ ad Judicia duntaxat Poſt-Curialia Sæ Regiæ Majeſtatis appellatione) adminiſtrare non omittam; Cauſas autem ſeparationis & Devortii inter Partem Catholicam & Non-Unitam ad Conſiſtoria Catholica remittam.*

19no. *Quòd de Clero meo exactam claramquè Relationem Regiæ Aulæ quolibet anno fideliter transmittam.*

20mo. *Quòd tam ſæculari, quam Regulari Clero meo, ſeveriſsimis ſub pœnis præcipiam, ut de ſeditionibus, si quas ubi exoriri aliquando contigerit, viciniori Jurisdictioni Sæculari, abſquè mora deferant, & Egomet Ipſe Regio Conclavi fideliter ſignificabo.*

21mo.

21mo. *Quòd si Uniformitatem Calendarii, aut etiam Reductionem Festorum Respublica, pro utilitate Regionis declarari judicaverit, eandem æquè cum Unitis, acceptabo & Executione demandabo.*

22do. *Quòd universas Patriæ Leges, & omnia Sæ Regiæ Mtis, Consilii Permanentis, aliorumquè in Regno Poloniæ & Magno Ducatu Lithvaniæ Jurisdictionum Mandata, Ordinationes, ac Decreta obedientissimè adimplebo, & à meis subjectis adimpleri satagam.*

23tio. *Quòd in Documentum veri subditatus, recognitionemquè directi Dominii* Subsidium Charitativum *Ærario Publico, à me, meisquè annuatim persolvi, exemplo subditorum Catholicorum, curabo.*

24to. *Quòd deniquè, sicuti omnia præmissa sub Fide, honore, & Conscientia, spondeo, ac polliceor ita, quo minus adimpleantur, & Executioni mandentur, nullos prætextus quæram, nec allegabo; imo in casu non adimpletionis cujuscunque ex præfatis Articuli, coram Judicitiis Regni & Magni Ducatus Lithvaniæ Post-Curialibus respondere volo, eisdem-*

demquè omnino me ſubmitto, ac in majorem Fidem Præſentes, Sigillo meo firmitas, propria ſubscriptione munio.

Przysięga pod dniem 18. Maja 1787. przez X. Sadkowſkiego w Tulczynie wykonana.

„JA *Wiktor* przyſięgam Panu Bogu „Wſzechmogącemu, że iako Koadjutor „Metropolity Kijowſkiego, wybrany do „zarządzania Kościołami i Duchowień„ſtwem Nie-Unickim w Państwach Nay„iaśnieyſzego Króla Jmci i Rzeczypo„ſpolitey Polſkiey, będę wiernym Nay„iaśnieyſzemu Staniſławowi Auguſtowi „Królowi Polſkiemu Panu memu Miło„ściwemu i Nayiaśnieyſzym Naſtępcom „Jego i Rzeczypoſpolitey, że ani przez „ſiebie, ani przez Oſoby przezemnie „ſubordynowane, i Zwierzchności mo„iey podległe, nic nieuczynię, coby „mogło ſtać ſię ku uſzkodzeniu Stanu, „Praw Narodowych, ſpokoyności Publi„czney, i Wiary Panuiącey.

„Nakoniec, że w każdey okoliczno„ści, dopełnię powinności dobrego i „wiernego Poddanego, poſłuſznego Pra-

„woin

„ wom Kraiowym. Tak mi Boże dopo-
„ moż.

(37.) *Z Biletów od Metropolity Kijowſkiego do X. Sadkowſkiego, pod czas bawienia Jego w Kijowie, Roku 1787. piſanych, te ſą ważnieyſze.*

Nro 3. W ſkardze do Gubernatora zanieſioney, radzi Metropolita porozumieć ſię z Xięciem Potemkinem, aby uniknąć zatrudnienia i na Granicy przez ſkarżącego Pułkownika Rachmanowa nie bydź zatrzymanym.

Nro 5. „ Proſzę dziſieyſzego Dnia
„ przyiechać do mnie, *aperiam tibi non*
„ *nihil.*

Nro 7. „ Hrabia Alexander Andrze-
„ iowicz B. tey godziny był umnie, *przy-*
„ *nioſł Waſzą Przyſięgę*, przyieżdzaycie
„ i przeczytaycie. Potrzeba napowrot
„ odeſłać: wſzyſtko Bóg na dobre zrządza.

Nro 8. Przybyłego Xcia Potemkina radzi przywitać i od ſiebie ukłon oświadczyć: ſłabością zdrowia uſprawiedliwiwſzy.

Nro 12. „ Proſzę przez tego umyśl-
„ nego Poſłańca przyſłać Kopią *wiado-*
„ *mey Przysięgi*; dziś wyprawię Liſt do
„ Mohylowa, przy którym chcę Kom-
„ munikować i tę Kopią.

Nro 13. „ Ubolewam, iż dawno Was
„ niewidzę. Potrzeba mi z Wami pomó-
„ wić o różnych okolicznościach do przy-
„ ſzłey *utarczki moiey i waſzey* referu-
„ iących ſię. Proſzę dziś po obiedzie
„ przyiechać do mnie o trzeciey godzi-
„ nie.

Nro 16. „ Odeſzlę *Waſzą Przysięgę*
„ i napiſzę, co wy o niey myślicie, i że
„ Ja z wami zgadzam ſię. Zaledwie bę-
„ dzie ſkutek. Potrzeba expedyować ſię
„ iak Sieſtrzeńcewicz i Połocki i Koad-
„ jutorowie Ich *przysięgali.* Mnie zda-
„ ie ſię, iż można o *iedney Religii Pa-*
„ *nuiącey Rzymſko-Katolickiey wſpo-*
„ *mnieć.*

Nro 20. „ Proſzę do mnie dziś przy-
„ iechać na obiad. Będą u mnie Goście
„ Połoccy Unici, iadący do Krzemień-
„ czuka. *Plura Coram.*

Nro 21.

Nro 21. „Przyłączam przy tym Kom„munikacyą do JO. Xcia, życzę pozy„ſkać ukontentowanie; choć ten inte„reſs nie co dla nas nieſkładny: lecz „niech tak będzie.

Nro 22. „Winſzuię Wam ſkutku Wa„ſzego żądania. Na Cerkiew Waſzą wy„znaczono Dwadzieścia Pięć Tyſięcy, i „Ukaz poſłany do Xcia Wiazemſkiego— „Wymaſzerowanie 22. Aprilis; *ſed hæc* „*Tibi ſoli ad tempus.*

ROK 1787.

(38.) *Dnia 16. Stycznia. X. Sadkowſki* do Namieśnika Słuckiego Monaſtyru z *Kiiowa* piſze w tych wyrazach: Liſt Waſz *de die 25. 9bris* odebrałem 4. *Januar:* przez który niewypowiedzianie zmartwiony ieſtem dla Waſzych poſtępków, że Wy kłopoty, których ia wcale, ani móy Monaſtyr nie ieſt uczeſtnikiem, przywięzuiecie do mnie, i przez przyſłanie nieſłuſznych pozwów przymuſzacie mnie, żebym odpowiadał. Gdzie u Was rozum nietylko Officyalſki, lecz proſtego człowieka, którybymiał cokolwiek światła, żeście mi pozew *in Originali* przyſłali, a *Pelkińſkiemu* tegoż Kopią? Wſzakże

ia od Pełkińskiego Klasztoru nieodbierałem, lecz tylko Laurentemu przykazałem w przypadku głupstwa Starszego niesłuchać, i gdzie widzi ruinę, tam niedopuszczać, i mnie donosić; nadto i klucz od moiey Cerkwi, gdzie Biblioteka z innemi papierami, w Jego rękach. Pozew Pełkińskiemu zaraz było odesłać *in Originali*, a mnie kiedy się zachciało, było przysłać dla wiadomości Kopią &c. Oyciec *Andrzeiowski* prosił mnie o uwolnienie od wiadomey Jemu Kommissyi; którego ia nieuwolniłem. Przykażcie mu moim Imieniem, aby się wziął do tego interessu, od którego tym bardziey niepowinien się wymawiać, kiedy w tym i Cerkiewny interess, i więcey Jemu, iak drugiemu komu, Bóg dał wiadomości.

Pod dniem 23. Stycz. Z podróżney Kancellaryi JX. Wiktora Biskupa Pereiasławskiego i Boryspolskiego, Koadiutora Metropolii Kiiowskiey i Słuckiego Prawowiernego Troieckiego Monastyru Archimandryty, Arcy-Pasterza Naszego czci godnemu Oycu Bessarionowi z Bracią Ihumenowi Mikołaiewskiego Medwedowskiego Monastyru *Remonstracya*— Teraźnieysze-

żnieyszego 1788. Roku dnia 21. Stycznia z Nayświętszego Rządzącego Synodu za wyszłym do Jego Przewielebności Ukazem (*) z przyłączeniem drukowanych Exemplarzów Manifestu, iakie pobudzaiące przyczyny wziąść Oręż przeciwko *Porcie Ottomańskiey*, rozkazano; odebrawszy w każdym mieyscu te Exemplarze w każdy Niedzielny lub Swiąteczny dzień po skończeniu Swiętey Liturgii ogłosić przez czytanie w Cerkwiach, odprawić Nabożne śpiewanie, prosząc przez to gorąco Naywyższego Boga, aby *błogosławił Orężowi Jey Imperatorskiey Mci* przeciwko nienawistnemu Imieniu Chrze-

(*) *Tego* Ukazu, *ani żadnego o nim śladu, nie masz w papierach przy* Xiędzu Sadkowskim *zabranych, lubo o doyściu iego przeświadcza tak ninieysze zalecenie, iako też wzmianka w niżey położonym względem* Woyny Szwedzkiey *Ukazie. Ta zaś, która się tu kładzie Remonstracya czyli zalecenie doszła do Deputacyi z papierami w Monasterze* Medwedowskim *znalezionemi.*

Chrześciańskiego Nieprzyiacielowi, i na dopełnienie tego Imperatorskiey Mci Ukazu, z rezolucyi Jego Przewielebności, posyłaią się do Was dwa drukowane Exemplarze dla tego, iżby za odebraniem onych należyte dopełnienie w Waszym i w przypisnym w Troiecko-Czehryńskim Panieńskim Monastyrach stało się, a po *Publikacyi Manifestów* i po odprawieniu Nabożeństw na Nieszporach, na Jutrzni i Liturgij; łączone były podczas Suplikacyi Modlitwy za zwycięstwo, póki czas tego wymagać będzie; a po wypełnieniu wszystkiego raportować do tuteyszey Kancellaryi; dla czego z przyłączonych Manifestów, macie ieden kommunikować wspomnionemu Panieńskiemu Monastyrowi. *Datt: ut supra* w Bohusławskim Monasterze. Pisarz Jerey Stefan Symonowicz. Kancellarzysta Jan Skułowski.

Z przyłączonego do tey Remonstracyi Manifestu, iako Publiczności wiadomego, wypisuią się tu tylko ostatnie wyrazy: „Każdy nieinteressowany niech sądzi o stanie rzeczy, którą My w całey iey istocie wyrażamy. Widoczna tu Nasza nieprzerwana miłość do Pokoiu i spokoyności, obeymuiąca szczę-

„ śliwość

„ śliwość wszystkiego rodzaiu ludzkiego.
„ Widocznie sentyment i srzódki, iż tych
„ używaliśmy daremnie, dla utrzymania
„ z *Turkami* pokoiu. Drugi raz iuż w
„ posrzód spokoynych Naszych intencyi
„ Nieprzyiaciel Imienia Chrześciańskiego
„ wyzywa Nas na Woynę przeciwko Na-
„ szey woli. Nowe wiarołomstwo, na no-
„ wo zdeptane przymierze pokoiu, nie-
„ uwaga na Prawa Narodowe, zuchwale
„ obrażone dostoieństwo Naszey Korony
„ użyto iako sposoby poruszaiące resisten-
„ cyą. Uzbraiaiąc się przez to w Oręż
„ do Woyny nie z naszey woli, lecz z
„ chęci i złości Nam nieprzyiaznych do-
„ byty, rozkazaliśmy teraz zebrać Na-
„ sze Woyska i Ich Wodzom Naszym Ge-
„ nerałom Feldmarszałkóm Hrabi *Roman-*
„ *sow* Zadunayskiemu i Xciu *Potemkino-*
„ *wi* Tauryckiemu poruczonemi Im siła-
„ mi operować, przeciwko Nieprzyiacie-
„ lowi. *Wszyscy Nasi wierni poddani!*
„ *złączcie z Nami swoie gorące Modli-*
„ *twy do Boga, proteguiącego Rosyą* przez
„ tak długi czas i tak widzialnym spo-
„ sobem, a będzie przódkować Jego Wsze-
„ chmocna siła i Błogosławieństwo Orężo-
„ wi na obronę Swiętey Prawosławney
„ Cerkwi i miłey Oyczyzny Naszey przy-
„ iętemu, a dopomoże Nam, że oddamy
„ Nieprzy-

„ Nieprzyiacielowi podług ſpraw Jego &c.
„ &c. Dan w Peterzburgu dnia 7 Września 1787. Panowania zaś Naſzego 26.
„ Roku— Katarzyna.—

Dnia 27. Stycznia z Kiiowa X. Sadkowſki piſząc do któregoś Prałata Unickiego oſkarża X. *Kułakowſkiego* Proboſzcza Zabłudowſkiego o nawracanie w niegodziwych ſpoſobach do ſwoiey wiary Nieunitów; przytacza, że to ieſt wyſtępkiem podług Traktatów, które takowego buntownikiem, *& pro hoste Reipublicæ* deklaruią: Upraſza więc o poſkromienie pomienionego Proboſzcza, żeby tak partykularna, iak X. Kułakowſki, Oſoba nieprzymuſiła go żalić ſię, i turbować Nayiaśnieyſze Dwory.

Dnia 8. Febr: Tenże z Kiiowa Xciu Xaweremu Lubomirſkiemu donoſi: iż na Rekomendacyą Jego, a za zgłoſzeniem ſię Dziekana Smielańſkiego, Emeliana Kulczyckiego na Wikaryat do Cerkwi Makiowſkiey *wyświęcił.*

Dnia 9. Febr: W drugim Liście także z Kiiowa oświadcza, iż podług Prezenty Xiążęcia Podſkarbiego W. Litt: *wyświęcił* na Parocha Kapłana Seredyńſkiego;

ſkiego; Uprasza oraz aby ſię z nim obchodzić tak, iak z Unickiemi Kapłanami, gdyż inakſzy poſtępek byłby Traktatom przeciwny, a ztąd mógłyby wypłynąć ſkargi, turbacye, a zatym Konſekwencye niepomyślne.

Dnia 10. Februarii z Kijowa. Ihumenowi Porfiremu donoſi: iż na mieyſce *Pińſkiego* przyſłany z tamtąd będzie Ihumen, a z nim Jeromonach, albo Jerodiakon.

Dnia 12. Februarii X. Sadkowſki piſząc do Metropolity Kijowſkiego proſi, aby na mieyſce zmarłego w Pińſku Ihumena, przyſłał światłego Człowieka, a to z powodu Rezydencyi tam Biſkupa Unickiego, iako też i Szlachty Prawoſławney wiary.

Dnia 13. Februarii X. Sadkowſki Rekomenduie Xciu Kollatorowi Xiędza Moyżeſza, którego podług Jego Liſtu za Paſterſką *Hramotą*, czyli Inſtrumentem na Parochią Wſi Steciowki inſtallował.

Dnia 17. Februarii. Arcy-Biſkupowi Połockiemu donoſi, iż deklarowano wydrukować w Warſzawie *Odpowiedź na*

Głos Obywatelów o zniesienie Rusi Unitów w Polszcze.

Eodem die. Kopia Raportu do Synodu X. *Sadkowskiego* przy obięciu Archimandryi Słuckiey o stanie oneyże. W którym to Raporcie naywięcey Dezolacyą Monasteru i Cerkwi opisuiąc przekłada, iż stan ten zubożały, złączony z wydatkami na podroż do Warszawy, i inne mieysca, wymaga wsparcia.

Przy przesłaniu Synodowi wyż pomienionego Raportu, do Metropolity Nowogrodzkiego i Peterzburskiego, tak pisze:

ZRzodło bogatych Nayprzewielebnieyszego WMPana dla mnie łask iest przyczyną poruczenia tymże szczodrobliwościom, i Ubogi móy Słucki Katedralny Klasztor, którego stan wewnętrzny i zewnętrzny iaki iest, raczy Wasza Świątobliwość obaczyć, z moiego do Nayświętszego Synodu Doniesienia. Nigdy zaiste Jabym się nieośmielił inkomodować Waszą Świątobliwość, gdyby istota Jey nie była złączona z *Interessem honor*

honor Religii Naſzey i Roſsyi ſkładaiącym, iako z doniesienia oznacza ſię.

Nayuniżeniey albowiem proſzę, udziałay wyſoce nayłaſkawſzy Arcy-Paſterzu i tę nademną łaſkę, rozkaż proſto wydać Ukaz dla oddania mi wſzyſtkiey Miezyhorſkiey Zakryſtyi. Co ſię zaś tycze wątpliwości *o rozruchach do tego Kraiu ściągaiących ſię*, Ja mocno mogę Waſzą Swiątobliwość zapewnić, że w Słucku i dawniey onych nie bywało, i teraz niemaſz, i naymnieyſze w tym niebeſpieczeńſtwo nieprzewiduie ſię.

Pod dniem 20. Lutego. Liſt Metropolity Kijowſkiego do X. Sadkowſkiego.

NA mocy Ukazu z Nayświętſzego Rządzącego Synodu *de die 19. Febr*: przezemnie odebranego, przy tymże przeſyłam Przewiel: WMPanu w Konſyſtorzu Kijowſkim wyięte Kopie z Ukazów (*) od Nayświętſzego Rządzącego Synodu w R. 1774.

(*) *Pod dniem 17. Grudnia 1774.* Ukaz Jey Imperator: Mci Samowładczyny Cało-Ross: z Nayświętſzego Rządzącego Synodu Przewielebnemu Gabrye-

1774. i 1783. i w innych latach zaſzłych, a to względem przyſyłania na oznaczone w tychże Ukazach Termina różnych wiadomości, Tabell, Extraktów, i Raportów podług przyłączonych przy tychże

---

lowi Metropolicie Kijow: i Halickiemu Synodalnemu Członkowi. Za Ukazem Jey Imperatorſkiey Mci Nayświętſzy Rządzący Synod wyſłuchawſzy Relacyą o uczynionym Summaryuſzu względem przyſyłanych od Dyecezyi na mocy Duchownego Regulaminu, i dawniey zapadłych Ukazów różnych rocznych, półrocznych, czterο-mieſięcznych, mieſięcznych wiadomości, Extraktów, Tabell, i Raportów; z którego gdy ſię okazało, że niektóre z nich dla wiadomości Nayświętſzego Synodu niedoſtateczne, a drugie z poſłanemi Ukazami niezgodne, inne zaś, iako to: o liczbie na *Liſtach*, oprocz *Liſt*, i niedoſtarczaiących do *Liſty* Zakonników i Zakonnic, także i Dyecezalnych Kancellarzyſkich ſłużących w podwoynym Inwentarzu położonych, i o ich Dzieciach, z niektórych Dyecezyi przyſyłaią ſię o każdym ſtanie rozmaite wiadomości, które tu w prze-

że Ukazach *Schemmatów*, a dla wygodnych Informacyi i Tabel o wſzyſtkich tych Wiadomościach, Extraktach, i Raportach. Przy tym uwiadamiam Przewie-
lebnego

rewidowaniu, a po Dyecezyach w dopełnieniu tego Dzieła zbytnie, i daremne przynoſzą zatrudnienie. Dla tego wſpomniony Synod przykazał, aby odtąd ze wſzyſtkich Dyecezyi oznaczone wiadomości, Extrakty, Tabelle, i Raporty zarekwirowane przez tenże Synod podług dawniey poſłanych Ukazów, mianowicie tak przysyłać: *1mo.* O Stanie i powodzeniu Dyecezyow. *2do.* O Narodzonych, do Małżeńſtwa wſtępuiących, i zmarłych. *3tio* O Spowiadaiących ſię i nieſpowiadaiących różnego Stanu Ludziach. *4to.* O Skarbowych Perceptach i Expenſach, aby te były przyſyłane niezwłocznie podług oſnowy rozeſłanych Schemmatów; a w odeſłaniu do Swieckiego Rządu wyſzczegulnionych wiadomości o nieſpowiadaiących ſię, poſtępować podług dawnych Ukazów. *5to.* O Monaſtyrach i Monaſtyrſkich Przełożonych, o Zakonnikach, i Zakonnicach, o wſzyſtkich przyſyłać na

lebnego WMPana, iż po zaſzłym przetrząśnieniu w Konſyſtorzu Kijowſkim okazało ſię: że z Ukazu w Roku wyżey wſpomnionym 1774. drukowana Kopia z przyłączonemi *Schemmatami* do Słuckie-

ckie-

mieyſce rozmaitych iedne roczne wiadomości, z demonſtracyą o Monaſtyrach iakiey Klaſſy? ile z nich do *Liſt* wchodzących? wiele na *Liſtach*, a wiele nad *Liſty*, i na właſney Suſtentacyi zoſtaiących z mocy przeznaczenia Ukazu na tych ſtopniach bydź należy? i czyli taka ich liczba *ineſſe*? lub gdzie czego niedoſtaie? albo gdzie nad przepis Ukazu znayduie ſię, a o Mało-Roſſyiſkich Dyecezyach, i o znayduiących ſię za Granicą pod Ich Juryzdykcyą prawowiernych Monaſtyrach (które uſtanowioney *Liſty* niemaią) ile gdzie ich *ineſſe* znayduie ſię? przy tym co do Aktualney liczby, i o Popach, Diakonach, i innych Zakonnikach podług ich ſtopniów bez Subſyſtencyi znayduiących ſię, i według żądań *in ſpem* Zakonności na Zakonne porcye przeznaczonych we wſzyſtkich mieyſcach *ſinè intermiſſione* oznaczać; nadto i o przymiotach Monaſtyrſkich

ckiego Monaſtyru ieſzcze w R. 1775. poſłane, o odebraniu których w Konſyſtorzu przy Expedycyi tegoż Monaſtyru od zmarłego Archimandryty *Pawła* znayduie ſię Raport &c.

Reſpons

Przełożonych, i o Archimandrytach nad *Liśty* będących, i o Ihumenach, aby podług dawnych Ukazów wiadomości były kommunikowane; lecz przy tychże Generalnych wiadomościach, a nieoddzielnie. *6to.* O Katedralnych różnych, Parafialnych i Nadwornych Cerkwiach, i o Kapłanach, i Cerkiewnych Służących, i o ich Dzieciach płci Męzkiey na fundamencie poſłanych pod Rokiem teraźnieyſzym 1774. *de die 11. Julii* Ukazów, nieodmniennie; na potym zaś coroczne o nich, i o ich Dzieciach płci Męzkiey z dokładnemi o wſzyſtkim okolicznościami, wiadomości przyſyłać. *7mo.* O uczących ſię w Akademiach, i Seminaryach, i o Uczniach w Kazańſkiey Dyecezyi, i w Nowokreſzczeńſkiey Szkole, i o przymiotach znayduiących ſię w nich Nauczycielów, także i o Kaznodzieiach i Examinatorach corocznie takież wiadomości z rozgatunkowaniem, o U-

Respons X. Sadkowskiego na dniu 15. Marca z Kijowa.

PRzy nayszanownieyszym Przewieleb: WMPana Piśmie przyłączone z Ukazow od

czniach, którzy na Skarbowym, lub na własnym koszcie uczą się. 8vo. O znayduiących się w Konsystorzach, i w Duchownych Administracyach przy Expedycyach Kancellarzyskich Służących z Demonstracyą: kto iakiey zdatności, a osobliwie o Registratorach, i Kancellarystach czyli mogą oni w czasie sprawować funkcyą Sekretarską, lub nie? także i o uwolnionych, i o ich Dzieciach do Inwentarza *Poduszne-go* niepołożonych, na mocy posłanych pod Rokiem 1769. Dnia 3. *9bris* i 1773. pod dniem 31. Maja Ukazów, uskutecznienie Rządzącego Senatu przez takież wiadomości, a przy nich i o położonych do Poduszsznego Inwentarza oddzielnie podług dawnego przepisu demonstrować. *9no.* O Inkarceratach dwoiakiego gatunku, iedne czteromiesięczne utrzymywane przy Konsystorzach i Duchownych Administracyach; a drugie kazdego Roku przy osta-

od Nayświętszego Rządzącego Synodu Roku 1774. 1783. i innych Kopie względem przysyłania na ożnaczone w tych Ukazach Termina różnych wiadomości, Tabeil,

---

tnich kończąeych się 4. Miesiącach, o odesłanych do Monastyrów na pokutę z krotką demonstracyą ich uczynków, i występków, i od którego czasu są inkarcerowanemi; Lecz gdzie w Monastyrach Inkarceraci trzymaią się dla Spraw Tayney Expedycyi prosto od niey przysłani, ó tych dla iedney wiadomości w ostatnich doniesieniach oznaczać liczbą ile gdzie ich iest, a Imion, Spraw, i żadnych okoliczności, iako do wiadomości Nayświętszego Synodu nienależących, niewyrażać. *tomo.* Dla wciągnienia do Kalendarza wszystkich zasiadaiących po Konsystorzach, także i zostaiących pod Klassami Monastyrów, w Męzkich zaś Klasztorach Przełożonych, a w Panieńskich Rząd trzymaiących Starszych Panien, i Sekretarzow Konsystorskich Specyfikacyi dla tego nieprzysyłać: iż one iuż są, a ieźli gdzie czyia odmiana nastąpi, lub któ ubędzie, o tych tylko raz w rok przysyłać Ra-

Tabell, Extraktów, i Raportów, z dodanemi przy tychże Ukazach *Schemmatami*, z których co do wiadomości znayduie ſię 4. Tabella 1. i 5. Kopii Ukazów

miałem

porta, w takim czaſie : aby te na dzień 1. *8bra* każdego Roku do Nayświętſzego Synodu przyſtawionemi bydź mógły. *11mo.* Jaka i gdzie podług Ukazow Nayświęt: Synodu exekucya uczyniona, wiadomości mieſięczne chociaż i przyſyłaią ſię, iednakoż tylko o tych Ukazach, które w którym mieſiącu odebrane, a które dawniey odebrane, i ieſzcze niedopełnione, o tych z wielu mieyſc zamilczano, dla czego odtąd przyſyłać też wiadomości o wſzyſtkich tych Ukazach, które ieſzcze dopełnienia wymagaią, chociażby te i dawno były przyſłane, a niedopełnione z krotką demonſtracyą co podług nich zaſzło, i dla czego na determinowany Ukazem podług Generalnego Regulamentu termin dopełnić niemożna. *12mo.* Z Kazańſkiey, Aſtrachańſkiey, Tobolſkiey, Razańſkiey, Nizgorodzkiey, Wiatſkiey, Irkuckiey, Włodzimirſkiey, i Tambowſkiey Dyecezyi, w których za oſobnemi Ukaza-

miałem honor odebrać; o czym Przewiel: WMPana uwiadomiaiąc, zostaię z prawdziwym uszanowaniem, i submissyą na wieki &c.

Dnia

---

mi dla Rożnowiercow Kaznodzieie wyznaczeni, o tychże Kaznodzieiach iaki z nich skutek wypływa wyszczegulnione wiadomości, a o nawroconych do prawowierney Chrześciańskiey Wiary z Różnowierców z rozdystyngwowaniem, ile z iakich Nacyi, i z iakich wiar, przysyłać corocznie Summaryine wiadomości. *13tio.* Wiadomość zaś o Kontrybucyach przeznaczonych na Pensye dla Cywilnych Rang, odsyłać tylko do Swieckich Kommend, *sinè intermissione*, na mocy dawnych Ukazów, a dla wiadomości Nayświętszego Synodu nieprzysyłać; albowiem o tym z wyżey wspomnionych o Skarbowych Perceptach i Expensach wiadomości Nayświętszy Synod dokładną Informacyą mieć może. *14to.* Żeby zaś w wyżey wzmiankowanych wiadomościach pod 5. 6. i 8. Punktami o Klasztorach i Zakonnikach, o Cerkwiach, Kapłanach, i Cerkiewnych służących, tudzież i o Kancelarzyskich, i o ich Dzie-

Dnia 21. Febr. Odpiſuie X. *Sadkowſki* JPanu *Zawiſzy*, który przekładał mu prawność pretenſyi do Dóbr Klinca, iako

---

ciach różnica nieokazywała ſię, więc tymże przy wyſłaniu Ukazow do wſzyſtkich Dyecezyi Kommunikować udziałane, i przez Nayśw: Synod approbowane, i do Swięto-Troieckiego Sergiewſkiego Klaſztoru, o Seminaryach z przyſyłaiących ſię od Dyecezyow wiadomości formularze. *15to.* Jako nie ieſt niewiadomo Nayświętſzemu Synodowi, że do Dzieła względem zarekwirowanych wiadomości o Kapłańſkich i Cerkiewnych ſłużących Dzieciach dla poſtrzeżenia kto z nich czytać i piſać umie, albo nie? po niektórych mieyſcach ſami ſię do odległeyſzych od ſwoich ſiedliſk do Duchownych Zgromadzaią Zwierzchności, przez co dla nich daremne zatrudnienie i uciśnienie bydź może: Więc od wſzyſtkich Cerkiewno-Służących do Adminiſtracyi Duchownych po miaſtach będących, niezbieraiąc ich ſamych do nich, lecz przez Starſzych Dzieſiętników zebrać, raz o wſzyſtkich, ile przy którey Cerkwi Aktualnie Służą.

ko fundufzowych Monaftyru Czernic, i ofiarował fię na Plenipotenta do tey Sprawy.

Pod

---

cych Cerkiewnych pofługaczów, i ich Dzieci, także ofobno tych, którzy nie fą przeznaczeni do Kleru, i przez to ciż Cerkiewni bez obowiązków zoftaiący, i ich Dzieci w Inwentarzu Podufznym położonemi nieznayduią fię, iakich kto lat, i kto z nich uczył fię, lub nie? także czyli żonaty, albo młodzian, z podpifem wfzyftkich tych Cerkiewno Służących, i za Swiadectwem Starfzych Dziefiętników o opowiedzeniu tych Relacyi, które przez też Duchowne Adminiftracye z omyłek wiernie oczyfzczone, czyli nie ma znich kogo w podeyrzeniach znayduiącego fię, i kto pod iakim *specifice* przyfłać do Dyecezalnych Konfyftorzów, a w tychże Konfyftorzach ułożyć tym wfzyftkim po miaftach i Cerkwiach fzczegulnie Generalną, wyfpecyfikowaną wiadomość, któraby w każdym czafie pewną, i niewątpliwą bydź mogła, i dla tego w niey o wfzyftkich okolicznościach, i o podeyrzeniach takich, które do promocyi

Pod dniem 9. Marca. W Korrespondencyach Polskich X. *Sadkowskiego* znayduie się List w takowych wyrazach. —
Wy-

---

na Cerkiewne Stopnie tamuią pod Imieniem każdego zanotować, a z nich i do Nayśw: Synodu rekwirowane podług Schemmatu Summaryine wiadomości sporządziwszy przysyłać, położonych zaś w Poduszným Inwentarzu, i ich Dzieci, także i Dzieci Kapłańskich, i Diakońskich, którzy z Poduszného Inwentarza przeniesieni, a Dzieci ich przed wyświęceniem narodzone w tych wiadomościach niepisać, a gdy potym z tych niektórzy będą wstępować na Stopnie Duchowne, i do Seminaryow, a drudzy urodzą się, także co są małoletniemi, i razem z wzrostem swoim uczą się, a inni przez śmierć i różne przypadki będą ubywać; więc o takich wszystkich od każdey Cerkwi niech Dziesiętnicy do Duchownych Administracyi, a te do Konsystorzów corocznie, iedne Raporta przysyłaią; roczne podług których te przypadkowe odmiany, i na nowo okazuiące się na kogo suspicye, do tychże Generalnych wiadomości maią bydź wciąga-

Wybaczyſz mi z Łaſki ſwoiey Waſza Xcia Mość, że w pierwſzym moim ku Jego Oſobie nadgłoſzeniu ſię, turbuię prożbą
dania

ne, przez co i w ułożeniu corocznych wiadomości do Nayśw: Synodu trudność bydź niemoże, i ſami Przewielebni Biſkupi o Stanie każdego Cerkiewnego zręczniey wiedzieć mogą. A gdy też pierwſze wiadomości przez nowe okoliczności ponieiakim czaſie pomnożą ſię, w ten czas każdy Konſyſtorz z tychże bez wſzelkiey pracy nowe ułożyć, lub na nowo łatwo zebrać może. *16to.* Wſzyſkie te wiadomości dla wyexpedyowania wcześnie przygotować, i do Nayświęt: Synodu Połroczne, Czteromieſięczne po przeyściu terminu naypierwey przyſyłać, a rocznie po wyiściu roku, nie poźniey zaś iak w Styczniu i Lutym mieſiącach bez wſzelkiego ſpoźnienia, pod karą na Konſyſtorzyſtow i Sekretarzow, lub przez kogo z nich w expedyowaniu tych wiadomości naſtąpi opoźnienie wzięcia z nich wſkazanego podług Ukazu 1766. R. Dnia 31. Lipca Sztrofu, i o wſzyſtkim tym do Synodalnego Kantoru, i do wſzyſtkich Dye-

dania zupełney ſatysfakcyi, dania zaś z ſiebie ſamego ukrzywdzoney, i ze wſzyſtkim prawie zgubioney ſtronie; co czynić

cezyi, Klaſztorow i Monaſtyrow dla nieodmiennego przez kogo zachodzić będzie dopełnienia poſłać drukowane Ukazy, i *Schemmata*, ktorych i dla wyexpedyowania, i do Duchownych Adminiſtracyi w tychże Dyecezyach znayduiących ſię na mieyſce kopiow: żeby w ich Translacyach pomyłki zachodzić nie mogły, poſyła ſię przy tym każdych po 40. Exemplarzow, i Przewielebny Gabryel Metropolita Kijowſki, i Halicki, podług wyżey przepiſanego Jey Imperatorſkiey Mci Ukaku działać będzie.

Pod dniem 18 Maja 1783. Roku. Ukaz Jey Imperat: Mci Samowładczyny Cało-Roſſyiſkiey z Nayświętſzego Rządzącego Synodu, Przewieleb: Gabryelowi Metropolicie Kijowſkiemu i Halickiemu, Członkowi Synodalnemu. — W Roku ieſzcze 1774. Dnia 28. Liſtopada, przez wyrok Nayśw: Synodu, i podług tegoż przez poſłane pod tymże rokiem *de die 17. Xbris* z potwierdzeniem da-

czynić powinność moia po mnie wyciąga. Zaszła tu skarga, że Wasza Xcia Mość wziąwszy z X. Grzegorza *Misiurewicza* Cerkwi S. Jana Theologa *Ritûs*

(y) *Græci*

wnych Nayśw: Synodu Ukazy rozkazano: — Do Moskiewsk: Kantoru Nayświętszego Synodu, i do wszystkich Dyecezyi, wszystkie wzmiankowane w tychże Ukazach, Roczne, Półroczne, Czteromiesięczne, i Miesięczne wiadomości, Extrakty, Tabelle, i Raporta zkąd które przynależą, na oznaczone temiż Ukazami termina przysyłać, w tey liczbie o Katedralnych różnych Parafialnych, i Nadwornych Cerkwiach, Kapłanach, i Cerkiewnych Służących, i o ich Dzieciach płci Męzkiey, podług przyłączonego Schemmatu roczne wiadomości, na fundamencie dawniey posłanych pod tymże 1774. Rokiem, *de die 11. Julii*, po przeyściu Roku, nie poźniey iak w Styczniu, i Lutym Miesiącach bez żadney zwłoki pod karą na Konsystorzystów, i Sekretarzów, lub na tego, przez którego z nich w Expedyowaniu tych wiadomości nastąpi opoźnienie, wzięcia z nich wyznaczonego

Græci Non-Uniti Kapłana w Dobrach Waſzey Xcey Mci nazwiſkiem *Szeroka Grobla*, ſytuowaney za Prezentę 100 Czer: Złł:

Sztrofu podług Ukazu 1766. R. dnia 31. Lipca; lecz i po takich reaſſumowanych Ukazach z wielu mieyſc też wiadomości, Tabelle, i Raporta na przeznaczone Termina do Nayświęt: Synodu nieprzyſyłaią ſię; a oſobliwie o Cerkwiaah, i przy nich Kapłanach, i Cerkiewnych Służących, i ich Dzieciach płci Męzkiey, o których teraz Nayświętſzemu Synodowi, mieć wiadomość ieſt niezbędną potrzebą, z niektórych Dyecezyi, w tey liczbie z Kijowſkiey, za przeſzły 1782. Rok, dotąd nieprzyſłano; i za Ukazem Jey Imperat: Mci Nayświętſzy Rządzący Synod rozkazał: Kantorowi Moſkiewſkiemu Nayświętſzego Synodu, Synodalnym Członkom, i innym wſzyſtkim Dyecezalnym Przewielebnym Biſkupom ieſzcze przepiſać: aby wſzyſtkie w tychże dawniey poſłanych z Nayświętſzego Synodu, pod Rokiem 1774. *de die 17. Xbris* Ukazach wzmiankowane wiadomości, Extrakty, Tabelle, Raporta, zkąd o czym należy, *distin-*

Zł: i tą ſamą Prezentą uwolniwſzy pomienionego Xiędza od wſzelkich Podatków, uwolnionego z drugiemi Kapłanami Religii Oryentalney ieſzcze za *Zygmunta Trzeciego* w 1589. Roku bo Przy-
(y 2) wile-

cte przyſyłanemi były, na oznaczone przez też Ukazy termina, bez zwłocznie; a ieżeli i za tym Ukazem bądź zkąd one na naznaczony czas przyſłane nie będą, więc iuż Konſyſtorzyści, a bardziey Sekretarze, lub kto ich Urząd ſprawuie, Sztrofowi podpadać maią nieodmiennie; *& inſuper* to wſpomniony Synod naymocniey polecił, aby wyżey wſpomniana o Katedrach, i Cerkwiach, i przy nich Kapłanach, i Cerkiewnych Służących, i ich płci Mezkiey Dzieciach wiadomość z Roku 1782. z Dyecezyi Kijowſkiey do Nayświętſzego Synodu w iak naypredſzym czaſie nieodmiennie przyſłaną była.

Z przyłączonych do tego Ukazu Schematów ieſt iedno do podawania Raportu o ludności każdey Parafii, z wyſzczegulnieniem: Kondycyi, płci, i wieku, tudzież wiele ieſt Odszczepieńców?

wileiem tego Swiętey Pamięci Pana, Seymem od Nayiaśnieyszey Rzeczypospolitey Konfirmowanym we wszystkich dostoynościach i wolnościach z Duchowieństwem Rzymsko-Katolickim porownanego, Dziesięciny Pszczelney Dwadzieścia ieden Pni wziąłeś, do tego Kupionych 154. Pni bez racyi odebrałeś, także wymłocić z iego właśnego Żyta 50. Korców *Violenter* kazałeś; na resztę odebrawszy Klucz, Cerkew Prawosławną Unitom oddałeś, i Jemu każesz z Żoną i Dziećmi gdzie chcąc przytulenia się szukać. — Niewierzyłem ia temu, *1mo.* Że Wasza Xcia Mość od teyże Religii, którey Ja Pasterz, i za którym wstawiam się, pochodzisz: czego świadkami nieboszczyk Sylwester Swiatopełk *Czetwertyński* Biskup Biało-Ruski, Drugi Czetwertyński Metropolita Kijowski Prawosławni; chybaby W. Xcia Mość tak znaczną i świetną krew za bezecną i nieoświeconą poczytał, z tey iedynie racyi, iż w Religii Greckiey Oryentalney Starożytney (iak ią Prawa Polskie tytułuią) byli. *2do.* Że taki postępek nietylko namienionemu Przywileiowi i drugim, ale iuż Traktatowi w 1768 Roku między Nayiaśnieyszemi: Dworem Rossyiskim, i Rzecząpospolitą Polską świeżo zawartemu, i sa-

i ſamemu Nayiaśnieyſzego Króla Pana Naſzego Miłoś: ſzczęśliwie Panuiącego Uniwerſałowi 1776. R. nakazuiącemu, żeby obie Strony, tak Unicka, iako i Nie-Unicka ſpokoynie do Kommiſſyi żyli, *in Statu quo*, *è diametro* przeciwny i naruſzaiący ten Traktat, podług Aktu Separatnego I. Artykułu 4. §. 4tego poczytany będzie i traktowany, iako *hoſtis pacis Publicæ*, *& inimicus Reipublicæ*. Z tym wſzyſtkim ieżeliby tak było, życzę Waſzey Xcey Mci, i proſzę uniżenie rzeczonego Xiędza we wſzyſtkim zaſpokoić, i przeciąć okazyą od Króla Jmci Uprzywileiowanemu Biſkupowi, ſame Nayiaśnieyſze Dwory turbować, zkąd iakby niepomyślna konſekwencya mogła naſtąpić, może Jmć *ex ſupra dictis* domyślić ſię! O czym powtarzaiąc moię prozbę, a niewątpiąc, że odbierze ſwóy ſkutek, mam honor bydź i piſać ſię z przyzwoitym reſpektem i addykcyą &c. *P. S.* Że nienależy brać za Prezenty, może W. Xcia Mość obaczyć tegoż Traktatu Aktu Separatnego I. Artykułu 2. w § 14.

Dnia 21. Marca. Kopia Raportu X. *Sadkowſkiego* Synodowi podanego z Specyfikacyą, iakiey dla ktoreſo Monaſtyru trzeba na wſpomożenie Summy.

Dnia

Dnia 22 Marca. W Liście z Kijowa do Hrabi *Bezborodko* pisanym, X. *Sadkowski* usprawiedliwia się na zaskarżenie, iakoby kazał zdemoliować Kaplicę *Roskolnikow*, których przy Słucku niemasz.

Dnia 5. Maja Ukaz z Synodu Metropolicie Kijowskiemu dysponuiący, sprzęty z Monastyrów zniesionych rozdać w proporcyi Kościołom Parafialnym, a resztę Monastyrowi Słuckiemu.

Pod dniem 29. Maja: Raport o odebranych tych sprzętach, Regestr onychże przez X. Sadkowskiego w Kijowie podpisany, i inne ściągaiące się do tego Pisma.

Dnia 18. Maja. Kopia Listu X. *Sadkowskiego* z Kijowa pisanego, w którym dziękuie Xciu *Wiaziemskiemu* za ułatwione mu pieniędzy odbieranie., i prosi, aby mu JPan Tepper przez Kupców Wileńskich przesyłał; równie tą drogą aby go doyść mogła Summa 24. Tysiące na Katedralny Jego Monastyr łaskawie wyznaczona.

Dnia

Dnia 4. Junii. Kopia Liſtu X. *Sadkowſkiego* z Kijowa piſanego do ſwego Podſkarbiego, któremu zaleca, aby odebrał ſprzęty Kościelne, i ſprawił ſię według tego Liſtu z czcią Religii winną.

Dnia 10. Junii. Kopia Ukazu Synodalnego z odpowiedzią na Raport X. *Sadkowſkiego*, że Summa 1200. Rubli na wſparcie ubogich w Polſzcze Monaſtyrów ieſt wyznaczona.

Dnia 22. Junii. Kopia Rezolucyi Izby Skarbowey: Iż odtąd całoroczna Penſya 7900. Rubli X. *Sadkowſkiemu* wypłacana będzie przez JPana Teppera za Aſſygnacyą Nadwornego Bankiera w Peterzburgu.

Dnia 25. Janii z Kijowa. X. *Sadkowſki* Metropolicie Ruſkiemu przekłada krzywdy przez Dziekana Brahiłowſkiego, Kapłanowi Byckiemu uczynione, a funduiąc ſię na Przywileiu *Zygmunta III.* na oſtatnich Traktatach, i Uniwerſale Rady Nieuſtaiącey, o zupełną domaga ſię ſatysfakcyą. — Liſt ten kończy naſtępuiącemi ſłowy: „Inaczey przymuſzonym „ſiebie znaydę kołatać tam, gdzie Bóg „i Prawo każe, nie wątpiąc, iż będzie-

„my

„my bardzo pociefzeni, i możemy to „ftufzniey mówić o nafzym Prawdziwym „Bogu, co Poganie: *fero Deorum mole* „*molunt, fed bene comminuunt.* Nam tym „czafem *patientia opus eſt.*

Dnia 27. Junii z Kijowa. Kopia Liftu, w którym X. *Sadkowſki* Xciu Bifkupowi Wileńfkiemu rekommenduie Barlaama *Szyſzackiego* na mieyfce Pełkińfkiego do Monaftyru Wileńfkiego Ihumena wyznaczonego.

Dnia 28. Junii. Lift Matrony Siemionowny do X. *Sadkowſkiego* oświadczaiąc upragnienie widzenia Jego, i że oddawca opowie uftnie o okolicznościach i powodzeniach mieyfcowych.

Dnia 16. Julii z Kijowa. Kopia Liftu X. *Sadkowſkiego* (iak fię domyślać można do Feldmarfzałka Romanfowa) z oświadczeniem wdzięczności za doznane Łafki, którym fię poleca.

Dnia 21. Julii. Rekwizycya od X. *Sadkowſkiego* do Skarbowey Izby Kijowfkiey, aby mu Półroczna Summa, to ieft: 3950. Rubli wypłacona była, druga zaś

poło-

połowa i daley od JP. Teppera za Assygnacyami dochodzić go będzie.

Dnia 23. Julii z Wilna. List Kupca Wileńskiego Benedykta Jochera, który X. *Sadkowskiemu* donosi, iż ma dla niego na pogotowiu Summę do wypłacenia Czer: Złł: 1327. Złł: 6. gr: 28. to iest: 3950. Rubli, a to podług Assygnacyi JP. Teppera.

Dnia 27. Julii z Kijowa. X. *Sadkowski* prosi Metropolitę Kijowskiego, aby zatrzymane za X. Starszego Wileńskiego 100 Rubli z Summy 1200. na Ubogie Monastyry Polskie wyznaczoney, były mu oddane.

Na końcu tego Miesiąca znayduie się w Raptularzu List X. *Sadkowskiego* do Metropolity *Smogorzewskiego* w następuiących słowach: = Poważny JW. Pana List *de die 13. Junii* miałem honor otrzymać; na który wyczytać moie Remonstracye cierpliwie, proszę iak nayuniżeniey. Pisze JW. Pan *1mo.* Że niepotrzebnie Ja przyczyniłem sobie pracy wyliczaiąc Prawa Nie-Unitom służące, bo te i znane JW. Panu są, i od niego szanowane; Odpowiadam, że są znane takie

takie Prawa, *nullum dubium*; ażeby były ſzanowane, wątpię; Dowodem tego dość będzie iednego Liſtu od JW. Pana do JO. Xcia Jmci Xawerego Lubomirſkiego Generała Woyſk Roſſyiſkich piſanego, w którym iak miałem ſzczęście, czy nieſzczęście czytać, nie inaczey JW. Pan tytułuie naſzą Religią, tylko Schyzmą Bogu obmierzłą, i Traktatem na wypędzenie oſądzoną, a to wſzyſtko *contra omnia Privilegia, Conſtitutiones*, i świeżo zawartych Traktatów. Piſze *2do.* Jmć, że nigdzie tego nie czytał, aby Duchowieńſtwo Nie-Unickie z Rzymſko-Katolickim w Prerogatywach było porownane, i dla tego nie ſą Nie-Unici Unitom, albo Katolikom równi: odpowiadam: taki czynić wnioſek, ieſt to *inferre conſequentiam ab indeterminato, ad determinatum.* Jabym mógł cały obłok takich naſzey Starożytney Oryentalney Greckiey Religii dokumentów prezentować, lecz i ia to piſzę, co JW. Pan do mnie, iż nie ieſt to moim celem, ani JWP. rozwodzić ſię z prawami nam ſłużącemi. Piſze *3tio.* *Illuſtriſsimus*, że o przypadku w Bruslenowie żadney nie miał wiadomości; Tak odpowiadać ieſt to JW. Panu droga utorowana: „Czyńcie WacPańſtwo, Xięża co chcecie, „tylko

„ tylko mnie niemięſzaycie, ia tymczaſem będę przez ſzpary patrzył. „ Piſze 4to. iakie przykrości w ſwoim Paſterſtwie JW. Pan od moich Duchownych ponoſi, uſtnieby chyba mógł mnie przełożyć, teraz tylko o tym namienia, że niegodziło ſię Deputowanemu od Xiędza Proto-Prezbitera Smielańſkiego po wſiach Owczarni *iego podległych ieżdząc, ſekretne iakieś, a zatym i podeyrzane czynić wypytywanie.* Ja odpowiadam, iż chcę nie uſtnie, ale *in ſcriptis*, aby mnie było przełożone, gdyż *verba volant, ſcripta manent*, do tego żeby było piſano *in Circumstantiis*, iaki *de Nomine*, & *Cognomine* Proto-Prezbiter Smilańſki, gdyż ieden iuż ieſt odmieniony, a po nim Proto-Prezbiteroſtwo ieſt na dwa rozdzielone; kto był mianowicie Deputowany, i w których wſiach, i iakie ſekretne czynił wypytywanie, a nie *ktoś. coś, gdzieś, &c.* i dla tego raczy Jmć wybaczyć, ieżeli ſatysfakcyi przeciwko woli moiey nieuczynię. Wreſzcie 5to. chce Jmć abym nieubliżał należytego Arcy-Biſkupa Kijowſkiego, i Halickiego Tytułu; ani myśli, ani zamiaru krzywdzić w tym JW. Pana niemiałem, owſzem nazwawſzy go Metropolitą nazwałem i Arcy-Biſkupem, albowiem *Omnis Me-*

tro-

tropolita ieſt Arcy-Biſkup, *ſed non contra.* Z tym wſzyſtkim żeby i za ubliżenie ſobie JW. Pan poczytał, żem go nie tytułował Arcy-Biſkupem Kijowſkim i Halickim, niech Jmć pamięta na to, iż mnie należytego Tytułu Koadjutora Metropolii Kijowſkiey ubliżył, którym w przytomności Nayiaśnieyſzego Króla Jmci Pana Naſzego Miłoś: od Senatorów, Miniſtrów, Dygnitarzów, Rycerſtwa pod czas wykonywania przyſięgi mnie uczczono.—To JW. Panu przełożywſzy, a prawdziwey Braterſkiey w Chryſtuſie Panu Miłości ſiebie rekommenduiąc, z należytym ſzacunkiem, addykcyą, i Modłami ieſtem &c.

Dnia 13. Auguſti z Słucka. JP. *Suchozaniet* radzi JX. *Sadkowſkiemu*, aby Pieniądze ſwoie ſrebrną drobną monetą odbierał, dla uniknienia ſtraty na złocie. Donoſi oraz, że zaraz do Grodna iedzie w wiadomym Interessie. Kończy Liſt ſwoy temi ſłowy: „Zamknięcie wſzy„ſtkich moich Liſtow zupełnie wiadome „Przewielebnemu WPanu, ieſt te i bę„dzie do śmierci moiey nieodmienne; al„bowiem niema dla mnie ſłodſzey powin„ności, jak bydź do oſtatniego tchu z „nieograniczonym uſzanowaniem &c.

Dnia

Dnia 28. Augusti z Kijowa. Kopia Responsu do Xcia *Wiaziemskiego*, któremu X. *Sadkowski* dziękuie, że pieniądze swoie iuż nie z Kijowa, ale od Bankiera Warszawskiego odbierać będzie.

Dnia 21. 7bris Z Klasztoru Moszeńskiego X. *Sadkowski* pisząc do Dziedziczki Miasteczka Steblewa, i wsi Hornoszaiewki, dopomina się o nadgrodzenie krzywd Kapłanom tamże wyrządzonych. Odwołuiąc się zaś (iak zawsze) do Traktatów wyraża: *na co stanowić Prawa, kiedy ich niedopełniać?*

Dnia 2. 8bris. Z Klasztoru Lebedyńskiego do Dziedzica Słobody Mordwa, żądaiącego tam mieć Cerkiew, X. *Sadkowski* wyraża: że lubo pomnażać bez racyi główney Cerkwie iest dla niego naruszać przysięgę, że iednak ta Słoboda ma bydź zaludniona, chętnie oświadcza się pobłogosławić tam Cerkiew i Parocha do niey instytuować. Że zaś przysłany Kandydat na ten stopień iest niezdatny, oddawcę Listu do Prezenty rekommenduie, który potrafi utrzymać Chłopstwo w wierności ku Panu i w posłuszeństwie.

Dnia 9. 8bris, Z Lebedyńskiego Monastyru X. *Sadkowski* zaleca Oycu Protazemu iechać do Wilna po odebranie

Jego

Jego pieniędzy od Jochera za Rewersem.

Dnia 11. 8bris. Z Klasztoru Lebedyńskiego X. *Sadkowski* do Jochera pisze, że List iego odebrał aż na Ukrainie w Klasztorze Korsuńskim *die 5. 7bris V. S.* prosi, aby posłanemu od niego Xiędzu Protazemu Niewiarowskiemu Summę Czer: Złł: 1324. Złł: 6. gr: 28. i ieżeli można i drugą taką, wypłacił.

Eodem die. Ukaz z Synodu z przepisem: że nikt niepowinien się ważyć Xiąg Duchownych i do Nabożeństwa ściągaiących się gdzie indziey *drukować*, iak tylko w Drukarni Synodalney: a ktoby z Duchownych chciał wydać Dzieło swoie, ma ie pierwey pod Censurę, i Approbatę poddać.

O odebraniu tego Ukazu Raport X. Sadkowskiego sub die 22. Januarii 1788. znayduie się.

Pod dniem 8. Listopada Zalecenie X. Sadkowskiego. — Wizytuiąc Prawowierne Owczarni Naszey Ukraińskiey Monastyry i Cerkwie, postrzegliśmy My, iż w wielu mieyscach na Liturgii, i innych Cerkiewnych świętych posługach nie w ten

czas,

czas, i nie tak, iak należy, wspomina się Imię Jego Królewskiey Mości. Dla tego o Kommemoracyi J. K. Mości, i Jey Imperatorskiey Mości Cało-Rossyiskiey Imperatorowy, iako Protektorki iednowiernych Naszych Greckich wyznawców, i Całey Jey Majestatu Naywyższey Familii Imion napisawszy formę, rozesłać przy Okolnych Processach z podróżney Naszey Kancellaryi do wszystkich Monastyrów; i Duchownych Przełożeństwa z przepisem, ażeby od Duchownego Rządu, po wszystkich Prawowiernych Cerkwiach z tey formy zgadzaiące się wiernie skorygowane, rozesłane były kopie z mocnieyszym zaleceniem przy wszystkich Cerkiewnych posługach, i przy innych przez Kapłanów odbywaiących się Ceremoniach, gdzie przypada bydź kommemoracyi Naywyższych Imion, czynić nieodmienne, i bez wszelkiey odmiany dopełnienie pod niechybną animadwersyą za niedozor dopełnienia. *Dan iak wyżey, w miasteczku Olszana.*

Forma o Kommemoracyi Naywyższych Imion. — Jaśnieyszego i Wielkopotężnego Monarchę Króla Naszego Stanisława Augusta, Nayprawowiernieyszą Samowładczynę Wielką Monarchinię Naszą

ſzą Imperatorową Katarzynę Alexieiewnę Całey-Roſſyi, Naſtępcę Jey Prawowiernego Pana Ceſarzewicza Wielkiego Xiężęcia Pawła Piotrowicza, i Małżonkę Jego, Wielką Xiężnę Maryą Teodorownę, i Prawowiernych Panow, i Wielkich Xiążąt Alexandra Pawłowicza, i Konſtantyna Pawłowicza, i Prawowiernych Pań, i Wielkich Xiężniczek Alexandrę Pawłownę, Helenę Pawłownę, i Maryą Pawłownę *commemoret* Pan Bóg w Króleſtwie Niebieſkim zawſze, teraz, i na wieki wieków.

Dnia 16. 7bris. Raport do X. *Sadkowſkiego* z Monaſtyrow Bohuſławſkiego i Berſzadſkiego o znaczney Liczbie Czerców, i Czernic z Wołoſzczyzny po Ukrainie z powſzechnym zgorſzeniem włoczączących ſię, po Swieckich Domach za Jałmużną chodzących, i od Goſpodarzów protegowanych, z prożbą o Rezolucyą iak z niemi poſtąpić należy?

Dnia 10. Xbris z Bohuſławia. X. *Sadkowſki* odpiſuiąc iednemu z życzliwych ſobie, wyraża: że Liſt iego był mu Lekarſtwem w chorobie, którą złożony przez Izbę przeyść nie może.

Eodem

Eodem die X. *Sadkowſki* w Liście iednym przekłada: Czego ſię w czaſie Wizyty Ukraińſkich Monaſtyrów dowiedział, że niezmierna moc mniemanych Mnichów kryie ſię po Laſach Czehryńſkich, Czerkaſkich, i Smielańſkich, i przez rozpuſtne życie, maiąc przy ſobie i Mniſzki zgorſzenie czynią, i gniew Boſki na Kray ściągaią. Proſi więc o zalecenie Gubernatorom takowych ścigać, i którychby Monaſtyry do ſiebie przyiąć niechciały, tych zdiąwſzy Habit, i ogoliwſzy Brody, do robot publicznych używać. — *Liſt ten naſtępuiącą kończy uwagą.* „Nietrzeba tu żadnych konſe„kwencyi, któreby iaką turbacyą przy„czynić mogły, wnoſić. Czynię ia to „iako Paſterz, iako Obywatel, w którey „powinności utwierdzony ieſtem Przy„wileiem ſamego Nayiaśnieyſzego Kró„la Jmci Pana Moiego Miłoś: i to ie„ſzcze uwazać należy, że między tako„wemi Mnichami ieſt naywięcey z Wo„łoczczyzny i Grecyi, mogą bydź i Za„porozcy pod płaſzczykiem Habitu „ukryci, którego motłoku ieżeli ſię trze„ba ſtrzedz, oſobliwie pod teraźnieyſzy „woienny czas, ſam Waſza Xcia Mość „chciey uważyć.

Dnia 16. Xbris. Ukaz z Synodu przy przesłaniu potrzebnych dla Seminarium Xiążek z przyłączonym onych Regestrem, między którem znayduie się *skrocony Katechizm. W nastęnym R. 1788.* iest Kopia Rewersu na odebrane te Xiążki, tudzież Raportu X. *Sadkowskiego* o odesłaniu za te Xiążki pieniędzy przez Konsystorz Mohylowski.

Dnia 16. Grudnia z Bohusławia. X. *Sadkowski* Matronie Siemienownie donosi, że słaby, ale lepiey mieć się zaczyna; że mu to mieysce bardzo obrzydło, że dla wiadomego Interessu iuż niedaleko Miesiąc Luty.

Dnia 22. Xbris. Ukaz z Synodu rekwiruiący wiadomości: czyli i wiele Exemplarzów potrzeba Xięgi Pisma Swiętego z krótkiemi pytaniami, i odpowiedziami bardzo pożyteczney, która po całym Państwie Rossyiskim iest rozesłana? *Raport X. Sadkowskiego o doyściu tego Ukazu, z prożbą o przysłanie 300. Exemplarzow pomienioney Xięgi pod dniem 9. Października 1788. znayduie się.*

Dnia 23. Xbris. Z Bohusławia pisząc do Xiędza Protazego o reparacyi Cerkwi i Dzwon-

i Dzwonnicy wyraża, że z Summy z Monarszey Łaski wyznaczoney, 8000. Rubli na 1. Stycznia 1788. R. z Warszawy odebrać potrzeba.

Tegoż dnia. Do Onufrego Iwanowicza pisząc w Interessie Pana Przybory cytuie Traktaty; podług których daćby gardło powinien, tymczasem ieżeliby bez krzywdy zgodzić się można, życzy Sprawę zakończyć.

27. Xbris z Bohusławia. Zaleca X. Stefanowi Symonowiczowi przyieżdzać, ponieważ Interessow iest dosyć, a niemasz komu około nich pracować.

Dnia 29 Xbris. Kupiec Wileński Jocher donosi X. *Sadkowskiemu* o wypłaconey na ręce X. Niewiarowskiego Summie Czer: Złł: 1327. fl: 6. gr: 28. tudzież że ma kommiss drugą taką Summę wypłacić, ale że tey bez kwitów samego Xiędza *Sadkowskiego* wyliczyć niemoże, i to z odłączeniem decessu na Czerwonych Złotych.

Tegoż dnia z Bohusławia. W Liście do Metropolity Kijowskiego, X. *Sadkowski* wyraża zadziwienie swoie, że Mona-

ſtyr Kijowſki intereſsuie ſię do rzeczy zmarłego Zakonnika, który po Dyſmembracyi, od tegoż Monaſtyru zoſtał oddzielony.

Dnia 31. Xbris z Bohuſławia. Metropolicie Kijowſkiemu dziękuie za Kondolencyą nad iego ſłabością; donoſi oraz że Surrogat Unicki był u niego z ukłonem od ſwego Metropolity. Co zaś w Intereſie uſłyſzy od niego, uwiadomić niezaniedba.

Tegoż dnia. Do Dziekana Lewandy tak piſze: Dwa Waſze Liſty odebrałem. Te tyle mi były miłe, iak wy ſami, iako tego, którego ia ſądzę za *dimidium Animæ meæ.* — Co źli ludzie popſuli, i przez to przynieśli wam umartwienia, popłuńcie. — Wy napotym raczcie ani proźbom, ani łzom *Ukraińſkiego Duchowieńſtwa* nie wierzyć: rzadko ia z nich widzę Człowieka poczciwego — Podług Waſzey rady w oſtatnim Liście uczynię, świątobliwie ią ſzanuiąc.

R O K 1788.

(39.) *Dnia 13. Januarii.* Liſt do Xcia *Potemkina*, którego X. *Sadkowſki* z wiel-

kim

kim upokorzeniem uprafza: aby raczył weyrzeć na potrzeby ubogiego Monaftyru Mofzeńfkiego, w Dobrach iego znayduiącego fię.

Pod dniem 18. tegoż z Bohufławia. Antoniemu Mikołaiewiczowi donofząc o ftanie zdrowia, temi fłowy kończy odezwę fwoię. „Oprocz oka, cały ia nie „zewfzyftkim zdrów ieftem; ale i przy„iść do zdrowia zupełnie nie można, „z przyczyny kłopotów, i nieznośnych „umartwień dodawanych przez Nafzych „poczciwych *Popków.*

Eodem die. Od tegoż X. *Sadkowfkiego* do iakiegoś Kapłana Lift naftępuiący: „Powrociwfzy od wrot śmierci, lękam fię kochany Oycze, ażeby znowu na grożącą powrotem niewpaść ścieſzkę, fzczegulnie z przyczyny niepowściągnionego, i cale zepfutego *tuteyfzego Duchowieńftwa.* Od przeciwney Strony fpodziewałem fię kłopotów, lecz prawie ich nie widzę; a co mam od fwoich! niech tylko Bóg da to znieść.

NOTA. *Tu należy Zalecenie Publikacyi Manifeſtu przeciw Porcie Ottomańfkiey, które przez omyłkę między Papierami Roku 1787. ieſt wyżey umiefzczone na karcie 332. pod dniem 23. Stycznia.*

Liſty

Listy z Kijowa do X. Sadkowskiego od X. Lewandy, czyli Lewandowskiego.

POD Dniem 8. Marca. *Illustrissime! Humanissimè exceptus Bohuslaviæ, gratias ago quam maximas, & ni mors impenderet, & impediret, immortales. Kijoviam veni salvus, incolumis, lætus, & felix integrâ valetudine meorum. Quæ mihi concredita Bohuslaviæ sunt, effudi in sinum Antistitis planè patulum, & plusquam paternum, cum successu optatissimô; Si excipiantur hinc munera, quæ reddita sibi, osculatur hodie Lobaczerscius meus. Orłow capiendum facillimè putant, per literas ad militum Nostrorum Præfectos de cadaveroso Impostore datas. — Eodem modo capi posse ajunt novum cucullatum Nebulonem, qui nuper è Valachiâ irrepsit in Nemerow, & pro Ihumeno se se venditans crumenas imperitorum emungit. Priùs enim ceu explorator rei militaris à hoste nostro subornatus & missus, si Litteræ accusatoriæ pervenerint maturiùs ad Duces Exercitûs Nostri, ibi locorum hibernantis, examinê politicô confectus, attenuatus, tandem compedibus vinctus, & Custode militari septus tradetur sine dubio*

Judi-

Judicio & disciplinæ Ecclesiasticæ vagagabundus nugator. Porphirii res gestas exposui: quid sit Sententiæ de his, non est, quod repetatur. Fratrem in Terechtemirow primis & potioribus annumerandum, quam sit Virgravis, & æstimandus, quantam pagis lustrandis & cauponis perreptandis operam det, quam memor sui Primatûs, indulgeat ventri, studeat Baccho, & stipem sibi erogatam his immolet, insumat, quam in foveâ sui Præsidis foveri nolit, quam profugus non facilè capi, & ad Officium cogi possit, viviuscule pinxi, ne hilum quidem detrahens communicatæ mihi Christianissimô animo veritati. Omnia ab his Epochis manantia fore meliora credo. Quod concernit Iconostasin Kiritowściam dari posse in Stuck, sed ex præscripto Synodi statuit Illustrissimus. Petendam igitur à Synodo suadet. Quid Cyprianus novus de Petersburgo hospes? nonne turbavit animum plusquam satis turbatum jam? audire gestit. — Nomini Celssimo addictissimus L. — Vellem quoque audire condonatum peccatum meo carissimo Masuro Łukaszowi; ne desperatâ veniâ, ruat in pessima quævis, & sic quod ordinabatur pro medicinà, mutetur in venenum.

Pod

Pod dniem 13. Marca. *Jllustrissimè, Amicissime! (hæc duo solus Victor connectere natus.) Æs meum Solvi, nil, nisi gratum animum, gratam & perennem benevolentiæ hujus memoriam meis Datoribus debens. Pecuniam, novos scilicet Rubliones, hos voluit Arcadius, centum quinquaginta accepit à me, redditurq; Arcadio Monachus Bohuslaviensis Esajas vates. Huic id negotii datum ab Ihumeno est. Quod reliquum est, non meæ curæ committebatur, non mihi metuendum, non mihi in transportando sudandum. Propheta Esajas totus in eo est: mihi de futuris Scientiâ negatâ. Abbas Eustachius, & Frater ejus miser literas, ut audio, promissas à Te ad Metropolitam expectant, non secus ac promissa divinitus generi miserorum recreando, refocillando. O! si mihi meus Alexius Alexiides commodam gestandæ cruci fasciam (Exemplar quam late pateat, qui color sit, addo) emendam, & mittendam procurarit, Tuo nomini devotissimum, sibi quoque haberet devinstissimum. — Levandam.*

Dnia 18. Marca z Żabotynia. Kopia Listu, w którym X. *Sadkowski* opisawszy chorobę swoię, następuiące któremuś z Xię-

Xięży swoich czyni przełożenie : „ A tak „ może przyiechałbym przed Bożym Na- „ rodzeniem do Słucka. - - - A tak do te- „ go czasu byłyby ukryte przedemną te „ kradzieże zdradzieckie , i szalbierstwa, „ które teraz odkrywaią się. Bóg Nasz „ Wielki wie co czyni , i ia teraz wiem, „ że bytność tu moia wielu Złoczyńcom „ biczem , a poczciwym Ludziom niestu- „ sznie cierpiącym folgą i ożywieniem. „ Oto i *Borzakowskiego* wyście chwali- „ li , a i tego kiepskie sumienie.

Dnia 31. Marca. JP. *Suchozaniet X. Sadkowskiemu* z Słucka donosi o Sprawie w Sądach Rzeczyckich agituiącey się , radzi przez Posła Rossyiskiegona JP. Strażniku Judyckim, a Staroście Rzeczyckim w Warszawie znayduiącym się, wyiednać , aby przeciwnikowi Protekcyi swoiey odmowił; inaczey wielka strata nastąpi. Kończy temi wyrazami: „ Co się tycze o- „ myłek w drukowaney mowie , to w tym „ nie moia , ale Plenipotenta omyłka.

Dnia 12. Kwietnia. List X. *Lewandy* z Kijowa do X *Sadkowskiego* w Ruskim Języku pisany. — I Ja winszuię WMPanu łaski Monarszey. Wy odebraliście od Carowey Matki taką Ryżę, która przekonywa

nywa nieprzełamanie, iak waſze *prace przed Jey obliczem ſą uważane* O niey ten, który Zakryſtye Kijowſkich Metropolitów ma w ſwoich rękach w otwartości powiedział, iż w Kijowſkiey nic takiego niemaſz. Załuię że ia iey niewidziałem. Używaycie więc zdrowi, a kupić wſtążkę do Krzyża rozkażecie waſzemu wiernemu ſłudze Lewandzie.

P. S. Ja niewiem ieżeli myśli Waſze ſą zaſpokoione o Pieniądzach, które ia poſłałem Oycu Ihumenowi Arkadyuſzowi, czyli odebrane Pieniądze i Piſma moie? Niewiem i o tym dla czego przyobiecawſzy do wielu piſać, po ozdrowieniu Waſzym niepiſzecie. Nayprzewielebnieyſzy Metropolita zadziwia ſię. Sawwa tęſkni, Euſtachi będąc na ſtraży okazaney tey łaſki i prawdy, zaczyna przykrzyć nieznayduiąc czemu to przypiſać? Ja wiem, że wy i na to gniewacie ſię, lecz ia prawdę piſać winienem, i taić iey nie będę, dla tego, że Duſzę Waſzę kocham, patrzę na nią zawſze z dobrey ſtrony, i ſpodziewam ſię, iż Bóg, czas, i żal wprędce pomogą do tego, że Wy mniey gniewliwym ſię ſtaniecie. Odgłoſowi o przeyściu Waſzym kładą za począ-

czątek teraz to, iż iakoby Matka *A. And: B.* (*) żądała tego, i Hrabiego Syna prosiła o to.

Dnia 3 Maja. Na mocy wyroku Senatu, Ukaz z Synodu do X. *Sadkowskiego*, z deklaracyą *Pardonu* dla Dezerterów = *Raport o doyściu pomienionego Ukazu sub die 9. 8bris.*

W tymże czasie Nakaz z Konsystorza Słuckiego do Monastyrow, aby wyż rzeczony Ukaz obwieszczony został. — Raporta od Starszych różnych Monastyrów o doyściu takowego Ukazu z wyrażeniem daty znayduią się.

Tegoż dnia. Ukaz do X. *Sadkowskiego* z doniesieniem o urządzeniu trzech Mało-Rossyiskich Biskupstw, i obróceniu niektórych Pustelniczych Monastyrów na Parafialne Cerkwie.

Dnia

(*) *Litery te uważane bydź maią:* A. *Alexander*, And: *Andrejewicz*, B. *Bezborodko Minister Interessów Cudzoziemskich w Gabinecie Moskiewskim. Przeiście znaczy postąpienie na inne Biskupstwo.*

Dnia 17. Maja. Ukaz o ſuppreſſyi Dyecezyow, Krutyckiey, Perejaſławſkiey, i Uſtiuszkiey.

Tegoż dnia. Ukaz z Synodu do X. *Sadkowſkiego* z donieſieniem o promocyi Biſkupow Woronezkiego i Tambowſkiego.

Dnia tegoż. Ukaz donoſzący, że Biſkup Twerſki w Synodzie zaſiadać będzie, i taką ma brać penſyą, iaką i Biſkup Pſkowſki.

Dnia 22. Maja. Ukaz z Synodu do X. *Sadkowſkiego*, z donieſieniem o narodzeniu Wielkiey Xiężniczki, Katarzyny Pawłowny, w tych między innemi wyrazach: „*Et in ſuper* iakim ſpoſobem we wſzyſtkich Cerkiewnych poſługach na Suplikacyach, gdzie należy, Jey Imperatorſką Mość, i ich Imperatorſkie Xięztwo ogłaſzać z wydrukowanych za approbacyą Nayśw: Synodu w tuteyſzey Drukarni form, rozeſłać do Dyecezyi Nowogrodzkiey St. Petersburgſkiey, Pſkow: Mohilowſk: i do Zagraniczney Przewiel: Biſkupa Perejawſł: Koadjutora Metropolii Kijowſkiey podług liczby Cerkiew.

Przy-

Przyłączone ſą wyż rzeczone formy drukowane i Tabelle dni galowych i wiktoryalnych.

Znayduią ſię ſtoſowne do tego Ukazu od X. Sadkowſkiego Duchowieńſtwu ſwemu zalecenia, iako też od tego o pełnieniu Raporta, tudzież ſamego X. Sadkowſkiego Raport do Synodu.

Dnia 26. Maja. Ukaz do X. Sadkowſkiego z Synodu donoſzący, że X. Łukian Proto-Jerey Gwardyi Imperat: będzie w Synodzie zaſiadał tym ſpoſobem, iak i X. Koronacki iego Anteceſſor.

Dnia 3. Junii z Kijowa. Ihnmen Sawwa X. Sadkowſkiemu wyraża wdzięczność za Łaſkę i wyrazy w Liście z rąk Protopopy Lewandy odebranym piſane. *W oſobney zaś karteczce* Archimandryta Euſtachi dziękuie za Brata ſwego, a proſi, aby donioſł, iakie mu mieyſce ieſt przeznaczone, i gdzie go odesłać ma, oraz o przyſłanie dla niego Paſzportu przez Polſkę.

Tegoż dnia z Kijowa do X. Sadkowſkiego. *Jlluſtriſsimè Præſul. — Literas*

Rąz

Raz da Harasd *dictas sane jucundissimas accepi. Compos mei voti factus, summas gratias ago. Scio omnia & singula, quæ scire mea intererat. Ægerrimè fero morbum oculorum adeò pertinacem, adeò inexpugnabilem, tantum abest, me unquam voluisse, ut oculus Ecclesiæ cæcutiat, nisi cum parrisiâ amantibus solitâ, & animô indulgentissimô, mihi soli notô fretus dixerim, Ecclesiæ miseræ, præssæ, stipem quærenti*, i daytie, i wyniesite *oculus connivere satagit, sed DEUS propitius & Ecclesiæ claudicanti opitulari, & oculo suam restituere aciem, nosque ita solari paratissimus est. Ille qui* kiepsko sie maiet, *videtur venia Patris sui dignus, filius prodigus est, qui resipiscit ad genua Clementissimi accurens, procidens, procumbens. Pater ne suos amplexus prostrato negabit.* Czto byt niemozet, *ut cum - - - in loco dicam. Accedit, quod nemo sine nævô sit, forte fecit, quod in sua Epocha, facere moris erat, quum per fas & nefas corradenda pecunia erat, ut multo hiatui fieret satis, immedicabile vulnus ense recidendum, ne pars sincera trahatur, sed in dato casu vulneri sufficiet oleum clementiæ, & vinum exasperatum verbis; Omnia sunt hominum tenui pen-*

den-

dentia filô, sed tuum o! Borzakowski in Sacerdotes jus & potestas, non filo ast pilo jam pendet, vox adeo intensa, & terrefaciens, ut Kijoviæ quoquè Aures affecerit, & hucusque animum percellat, si ad pœnas infligendas plus justo properamus, incurrimus, in notam, nos velle, ut peccetur, ut habeat semel concepta ira, ubi se effundat. Quod ad expetitam fasciam attinet, suppositum mihi Alexius Alexiides negavit, ita scilicet exsiluit ad procurandum, sed quid agam?

Rumor est Orlovscium cum colluvie sua machinari multa contra . . . , sententia Metropolitæ est, ut quam fieri potest, citius res gestæ Rasimovscii cum decisione, opredelenie *intelliguntur, ad Synodum deferantur, ut præveniantur hoc modo rabulæ hi, secus adseritur pro indubitato, relata prius à rabulis ad Synodum, ex edicto Synodi subijcienda fore judicio.,* śledstwiu *Kijoviensi, quod ut antevertatur, & præpediatur, allaborandum suadet, & eo diligentius, quo probabilius dicitur. Rasimovscium assuisse suo negotio, cæsos. Cæterum servet te DEUS O. M. Ecclesiæ suæ incolumem, vegetum, & Aquilæ venatis viribus*

ribus ſimillimum quam diutiſsimè, ſervet etiam mihi — Studioſiſsimo Cultori infirmo ſervo tuiſsimo, Levandæ.

P. S. *Academici Noſtri gratiſsimi extollunt ad Sidera laudibus, Animum Divinum & virtutes Tuas Illuſtriſsime! ita nimirum ſolvunt, quod debebant, pro ijs, quæ viderant, audiverant, & feliciſsimè ſunt experti. Theologus cupit eſse in Czerkaſsy, ubi Sacerdotis filia utroquè parente orba, expectat quaſi hæreditario jure ſponſi ſui Sacerdotium, vel si hac via non ſuccedet votum, optat dimidiam Parochiæ partem in eodem loco, ubi ſenex Sacerdos per Vicarium nunc iam piè defunctum, exſequebatur ſuum munus, felix pane opimo, id eſt* tryſta Dworow, *ut fertur, habuit pro ſuis.*

Pod dniem 6. Junii. *Illuſtriſsimè — Audivi ita, ut non dubitem, Oberſecretarium Sancti Synodi Rudanovscium in Literis ad Metropolitam datis, inter alia hoc quoq; animadvertere & exprimere: „ubi locorum ſit, Illuſtriſsimus Coadjutor? nihil enim nunc certi habet Synodus de his & horum cauſis;„ Audivi reſpondiſse Metropolitam: quod opus*

opus erat, nempè morari Te Præsul hucusque in Ukraina, perductum ad moras hic nectendas morbosô Statû & cura redigendi ad meliorem frugem Cleri, interim meliora sperando, parare indies viam in Stuck. Vidi quoq; quod nunquam vidisse mallem, exemplar criminum Byckii promulgatorum Ecclesiis & clero, inter alia continere exsertis verbis hoc etiam „ Bycky inscio suo Episcopo rece„pit sese Kijovia in Bruslenov „ Transeat Kijovia & Bruslenov; terminus enim à quo, & ad quem non adeo sunt meæ memoriæ impressi. Otłuczka (oddalenie się) *invito Præsule optime hæsit, sed statim video huic crimini annexas à damnato Literas, manu Illustrissima subscriptas, permittentes & confirmantes pro more, hoc ipsissimum iter, quod si quid sapio, involvit contradictionem, oculis obviam manibus palpabilem, existimationi plurima detrahentem, & si instictu & adminiculo Osorum promota fuerit ad manus Sanctissimi & ungues Criticos, nil boni ominantem; quô igitur pactô traduntur oblivioni ea, quorum vestigia præsto esse debebant, memoria erat recens, ubi quo pœna gravior, mortiquè similior homini inviso parabatur, eo cautius procedendum, scribendum, præsertim verò subscribendum*

 erat,

erat, quod reliquum eſt, vale optime, Optime præſul! hoc præcipuum votum eſt. — Tuiſsimi L.—

Dnia 5. Julii. Ukaz Jey Imperatorſkiey Mci Samowładczyny Cało-Roſſyiſkiey, z Nayświętſzego Rządzącego Synodu, Przewielebnemu Wiktorowi Biſkupowi Perejaſławſkiemu i Boryſpolſkiemu, Koadjutorowi Metropolii Kijowſkiey i Archimandrycie Zagranicznego w Polſzcze Prawowiernego Monaſtyru Słuckiego. — Za Ukazem Jey Imperatorſkiey Mości, Nayświętſzy Rządzący Synod wyſłuchawſzy Notyfikacyi Rządzącego Senatu, przy którey przyſłane drukowane Exemplarze Manifeſtu podpiſanego na dniu przeſzłego 30. Czerwca właſną Jey Imperatorſkiey Mości ręką dla Publikacyi po całym Państwie, iakie pobudzaiące przyczyny przymuſiły wziąść Oręż przeciw Szwecyi; kommunikuiąc przytym, aby Nayświętſzy Synod raczył z tych Exemplarzow potrzebną liczbę rozeſłać po Dyecezyach ſwoiey Juryzdykcyi: z tym: żeby te we wſzyſtkich Cerkwiach po ſkończoney S. Liturgii były publikowane i w przedſięwziętey woynie za ziednoczeniem ſię ſerc *wſzyſtkich wiernych Poddanych* przynoſzone były

przed

przed Naywyżſzego Modlitwy. Rozkazał oznaczonego Manifeſtu drukowane Exemplarze rozeſłać, a za odebraniem w Dyecezyach i Monaſtyrach w każdym mieyſcu, uczyniwſzy znieſienie ſię z Cywilnemi, gdzie ſą Rządcami na drugi dzień, a po wſiach w pierwſzy Niedzielny lub Swiąteczny dzień, po ſkończeniu Swiętey Liturgii ogłoſić przez czytanie w Cerkwiach, i po przeczytaniu w tymże czaſie po wſzyſtkich Katedrach; Monaſtyrach, i Cerkwiach, odprawić wydrukowany w oſobney Xiążeczce nazwaney *Kurs Nabożnych Himnow*, na karcie pierwſzey odbywaiący ſię w czaſie woyny przeciw Nieprzyiacioł napadaiących, na też nabożne ſpiewanie z wylaniem gorących przed Bogiem Naywyżſzym Modlitw, dla zeſłania naydzielnieyſzey łaſki i mocy dla znieſienia tego nowego gwałtownie przeciw Roſſyi powſtaiącego Nieprzyiaciela. Które to Nabożeńſtwo odprawiać maią w Stołecznych Miaſtach ſami Biſkupi, w Klaſztorze i Monaſtyrach Przełożeni, w innych zaś Cerkwiach Dziekani, *cum cætero Clero*; także i w Parafialnych Cerkwiach w Asſyſtencyi Kleru, a przytym i codzienne Modlitwy zanoſić do Boga we wſzyſtkich Katedrach, Monaſtyrach, i Cer-

Cerkwiach za zwycięztwo nad tym Nieprzyiacielem podług wydrukowanych na taki przypadek w przeszłym Roku 1787. do wszystkich podległych Nayświętszemu Synodowi mieysc rozesłanych Xiążeczek. Przy tymże oznaczonego Manifestu posyła się 80. Exemplarzow, a resztuiące będą nadesłane potym.

Tego Manifestu koniec tu się wyraża: „Dla czego rozkazaliśmy naszey tuteyszey Armii pod Komendą Generała „Hrabi Musin-Puszkin iść dla spotkania „napadaiącego na naszą Prowincyą Nieprzyiaciela; a Flocie pod Komendą „Admirała Greigha operować przeciwko Morskim Szwedzkim siłom. *Wszyscy nasi wierni Poddani*, którym duchem strapionym o tak gwałtownym „oznaymuiemy wiarołomstwie, przeleycie gorące Modlitwy, iakie i My zanosiemy do Boga Naywyższego, niech „przodkuie Jego wszechmocna łaska w „uzbroieniu się Naszym, a Sąd Jego „sprawiedliwy nakłoni się do tego, aby „Męztwo następców w pokonaniu nowego Nieprzyiaciela nagle powstaiącego „przeciwko Rossyi w niczym niewinney, „doszło teyże sławy, z iaką Przodkowie „zasłoniwszy Oyczyznę, tryumfowali

„nad

„ nad nim. Dan w Carſkim Siele dnia „ 30. Junii Roku 1788. Panowania zaś „ Naſzego 27. — Katarzyna.

Z Perejaſławſkiego Duchownego Konſyſtorza Czci godnemu Beſsarionowi z Bracią Puſtelniczego Medwedowſkiego pod Tytułem S. Mikołaia Monaſtyru Ihumenowi, Remonſtracya.

Teraźnieyſzego 1788. R. dnia 23. Junii iakie z Nayświętſzego Rządzącego Synodu przy Ukazie do Przewielebnego Xiędza Wiktora Biſkupa Perejaſławſkiego i Boryspolſkiego, Koadjutora Metropolii Kijowſkiey, Archimandryty Słuckiego Arcy-Paſterza Naſzego ſą przyſłane drukowane Jey Imperatorſkiey Mości Manifeſta, o pobudzaiących przyczynach wziąść Oręż przeciwko Szwecyi z tym przepiſem: aby te po Monaſtyrach i Cerkwiach za odebraniem w każdym mieyſcu, w miaſtach na drugi dzień, a po wſiach w Niedzielny lub Swiąteczny dzień, po zakończeniu S. Liturgii ogłoſić przez czytanie w Cerkwiach, i po przeczytaniu tegoż ſamego czaſu odprawić wydrukowane w oſobney Xiążeczce miano-

nowaney Kurs Nabożnych Pieśni na karcie 1. odbywaiące się, w czasie woyny przeciwko Nieprzyiaciołom nabożne śpiewanie z wylaniem gorących przed Naywyższym Bogiem Modlitw, o zesłaniu Wszechmocney łaski i mocy na pokonanie tego nowego nagle powstaiącego przeciwko Rossyi Nieprzyiaciela, a potym i codzienne Modlitwy przynosić do Boga we wszystkich Monastyrach i Cerkwiach za zwycięztwo nad tym Nieprzyiacielem, podług wydrukowanych 1787. Roku i na wszystkie mieysca rozesłanych Xiążeczek, za wyrokiem Perejasławskiego Duchownego Konsystorza, po odprawieniu w Katedralney Troieckiey Cerkwi takiegoż przed Panem Bogiem Nabożeństwa, dla istotnego, o czym wyżey napisano dopełnienia, ieden drukowany Exemplarz, i iedna Xiążeczka dla Monastyru Waszego do Was przy tym posyła się. O czym dowiedziawszy się; macie uczynić nieodmienne dopełnienie. 1788. Roku 24. Augusti z Słucka.

O odebraniu takowego Zalecenia, wraz z Manifestem i Xiążeczkami, od różnych Cerkiew i Monastyrów tak Zakonników, iako Zakonnic, znayduią się

Ra-

Ryporta w poźnieyſzych Mieſiącach przyſyłane.

Do Nayświętſzego Rządzącego Synodu od Wiktora Biſkupa Perejaſławſkiego Koadjutora Metropolii Kijowſkiey o doyściu Ukazu Raport.

UKaz Jey Imperatorſkiey Mości z Nayświętſzego Rządzącego Synodu Roku teraźnieyſzego *de die* 5 *Julii ſub Nro* 1358. expedyowany z przyłączeniem 80. drukowanych Manifestow dla pobudzaiących przyczyn do wzięcia Oręża przeciw Szwecyi w moim Konſyſtorzu przez umyślnego z Słucka do Mohylowa za rekwizycyą tamtego Duchownego Konſyſtorza dnia 23. expedyowanego, a przezemnie za przybyciem z Ukrainy do Słucka dnia 7. 8bris odebrany, i po dopełnieniu tego, co było przykazano dla, tegoż dopełnienia po wſzyſtkich Prawowiernych Monaſtyrach, i Duchownych Adminiſtracyach moiey Dyecezyi rozpublikowany A przytym i odebrane przy promemorii na dniu 23. Julii z Konſyſtorza Mohylowſkiego do tuteyſzego przeſłane, za Ukazem z Moſkiewſkiego Kantoru Nayświętſzego Synodu w przyſta-

-eiw

wieniu na to mieyfce drukowane Xiążeczki pod Rokiem 1787. w liczbie 227. z Modlitwami za Zwycięztwo nad Nieprzyiaciołami dla Chryfto-znamienitego woyfka, do Monaftyrów i Duchownych Adminiftracyi dla rozdania po Parafialnych Cerkwiach rozefłane. Nayświętfzemu Rządzącemu Synodowi nayuniżeniey raportuię. 1788. R. dnia 9. 8bris z Słucka.

Dnia 27. Julii. Ukaz z Synodu z donieficniem, iż Pryncypalne Seminarium w Monaftyrze Newfkim ieft zafundowane.

Dnia 3 Augusta z Zabotynia. Kopia Liftu X. *Sadkowfkiego* do P. Jochera, którego obliguie, aby Penfyi Jego połowa z Roku przefzłego 1787. tudzież druga takaż Summa za teraźnieyfze pułrocze należąca, na ręce X. Niewiarowfkiego była w Złocie ważnym wypłacona za Kwitami X. Sadkowfkiego na Blankietach, które aby nie Francuzkim, ale Narodowym Językiem zapifane były. Że tak pożno należytości fwoiey dopomina fię, przyczyną ieft długa choroba, z którey dotąd przyiść do fiebie niemoże. Jeżeli zaś z ofiarowaney od Monarchini na Erekcyą Katedry 24000. Ru-

bli

bli Summy, a na lat trzy, po 8000 Rubli od 1. Januarii teraźnieyſzego Roku zaczynaiąc rozłożoney, pierwſza Rata doſzła, o tey wypłacenie na ręce tegoż X. Niewiarowſkiego upraſza.

Na ten Liſt JP. Jocher i Billing odpiſuiąc wyrażaią: że na zapłacenie żądanych Summ przez X. Sadkowſkiego żadnego od P. Teppera niemaią zlecenia; ale natychmiaſt napiſzą w tey mierze do tegoż JP. Teppera.

Dnia 17. 7bris z Słucka. X. Niewiarowſki zadziwienie ſwoie P. Tepperowi okazuiąc, że pomimo dyſpozycyi z Peterzburga niedał zlecenia P. Jocherowi do wypłacenia Summ X. Sadkowſkiemu wyznaczonych, donoſi, iż ledwo iuż po śmierci P. Jochera drugą Ratę z Roku przeſzłego w Kwocie Czer: Złł: 1295. fl: 12 (za Summę 3950 Rubli) odebrał, rekwiruie zatym uwiadomienia ſiebie, czyli na opłacenie Penſyi, za Rok teraźnieyſzy, tudzież z wyznaczoney na Cerkiew Summy w trzeciey części 8000. Rubli, ma z Peterzburga zlecenie, lub nie? i gdzie tę Summę odebrać będzie można?

JP. Tepper X. Niewiarowſkiemu, iako Podſkarbiemu Katedry Słuckiey odpowiadaiąc, oświadcza gotowość ſwoią w każdym czaſie do wypłacenia Summ X. Sadkowſkiemu wyznaczonych, ſkoro od JP. Richarda Suterlanda Bankiera Peterzburgſkiego doydzie go zlecenie.

Dnia 9. 8bris. Ukaz z Synodu do wſzyſtkich Biſkupow, aby ſpiſali Reieſtra rzeczy, ſprzętów, i maiątków Biſkupich, które ſą Skarbowemi, wyiąwſzy Cerkiewne i Zakryſtye, które iak ieſt zwyczay, w Xięgę ſznurem przewleczoną wpiſane bydź powinny.

Dnia 19. 8bris. X. Lewandowſki donoſi Biſkupowi ſwemu, że niektórzy Kapłani chcą Dzieci ſwoie dawać do miaſteczka Olſzany, dla uczenia ſię Języka Łacińſkiego.

Tegoż dnia. Ukaz z Synodu odpowiadaiący X. Sadkowſkiemu na iego doniesienie, że Xiążki, Mappy Geograficzne, i Globuſy odebrał W tym Ukazie przyłączony ieſt Regeſtr Ukazów do Słucka w zcaſie niebytności X. Sadkowſkiego przeſłanych. — Raport X. Sadkowſkie o doyściu tak rzeczonego dopiero Ukązu,

zu, iako i wyż wspomnionych w czasie bytności Jego na Ukrainie przesłanych.

Dnia 30. 8bris. Ukaz Synodu z doniesieniem o Promocyi Biskupów Czerniechowskiego i Kołomeń: iako też o Konsekracyi pierwszego w Kijowie, a drugiego w Moskwie.

Dnia 6. 9bris. X. Sadkowski do Xcia Wiazemskiego pisze w następuiącey treści: Że na List swoy pod dniem 16. Maia Roku przeszłego z wynurzeniem wdzięczności, za ułatwienie wypłaty pensyi pisanym, pozyskał od Xcia Brata iego odpowiedź, iż dwie Raty Pensyi z R. 1787. tudzież trzecią część Summy 24000. Rubli na teraźnieyszy Rok przypadłą od Pana Teppera odbierze; że *in sequelam* tego urządzenia, pensya za Rok przeszły 1787. zostałą mu wypłacona, że obieżdzaiąc blisko przez Rok Dyecezyą swoią na Ukrainie, i tam długą chorobą będąc złożony, niemiał sposobności dopomnieć się, o wypłatę tak zwyż rzeczonych 8000. Rubli, iako i Pensyi swoiey za Rok 1788. a przeto przymuszony był z przeszłoroczney siebie i Dwor żywić, iako też na reparacye w Katedrze łożyć; że za uczynioną teraz

o po-

o pomienione Summy rekwizycyą, Pan Tepper oświadczył się nie mieć od Pana Suterlanda Kommissu na ich wypłacenie. Uprasza więc o zalecenie, aby mu całkowita za Rok 1788. Summa wraz z 8000. Rubli z 24000. na ten rok przypadaiącemi wypłacona była, i napotym, aby podług takowego urządzenia te Summy regularnie go dochodziły.

Dnia 10. 9bris. Metropolita Kijowski przesyłaiąc Kopią Synodalnego Ukazu, wyrażaiącego Summy na ubogie Monastyry wykwestowane, i aby na nic innego obrócone niebyły zalecaiącego, rekwiruie od X. Sadkowskiego o stanie ubogich Monastyrów informacyi, aby podług tey Synodowi stosowne mógł uczynić przełożenie.

Dnia 5. Xbris. Na List X. Sadkowskiego *de die 6. 9bris*, Xże Wiazemski odpisuie, że zlecił Nadwornemu Bankierowi Pensyą iego wraz z kwotą na poprawę Monastyru Słuckiego w Summie 15900. Rubli na Rok teraźnieyszy 1788. przypadaiącey przez Teppera Bankiera Warszawskiego wypłacić; zapobiegaiąc zaś podobnemu napotym opoźnieniu, temuż Nadwornemu Bankierowi dysponował

wał wyznaczone podług Ukazów Imperatorowey *de die 27. Martii*, i 15. *Maji* 1785. tudzież 12. *Aprilis* 1787. Roku pieniądze niezawodnie na początku każdego półrocza transportować.

Dnia tegoż. Kantor Drukarni Moſkiewſkiey, rekwiruie od Konſyſtorza Słuckiego, czyli Perejaſławſkiego zapłacenia pieniędzy za poſłane Xiążki należących.

Odpowiedź od tegoż Konſyſtorza, że pomienione pieniądze przez Mohylew odeſłane będą.

Dnia 22. Xbris. X. Sadkowſki w Raporcie ſwoim oświadcza Synodowi, że donieſienie o Piſarzu Celnym *in annexis* dawniey nieznayduiące ſię, przy Raporcie *de die 23. 8bris* ieſt poſłane.

Do tego Raportu z iuſtyfikacyą powodem były X Sadkowſkiemu Ukaz Synodalny *de die 13. 8bris*, i Liſt Ober-Sekretarza Synodalnego *de die 2. 9bris*. Pomienionego Ukazu naſtępuiąca ieſt osnowa: Za Ukazem Jey Imperat: Mci, Nayświęt: Rządzący Synod przez omylny Waſzey Przewielebności Raport, dla iakich okoliczności wybrawſzy ſię Wy

w Ro-

w Roku przeszłym 1787. die 1. 8bris na Ukrainę, dotąd tam mieliście swoią Rezydencyą, i w iakim stanie znaleźliście swoiey Owczarni Monastyry, Cerkwie i Duchowieństwo, i iaka przez Was dla poprawy odkrytego na wielu mieyscach nieporządku, dla przecięcia różnych inkonweniencyi uczyniona dyspozycya; Rozkazał, iak w tymże Raporcie *præcæteris* wspomniano, iż przytym przysłany do Was od Starszego Trechtemirowskiego Monastyru, o mieszkaiącym w nim z całą familią Pisarzu Celnym, iest przyłączony Raport, którego iednak przy rozpieczętowaniu niebyło, dla tego o tym Przewielebności Waszey dać znać kazano. — Listu zaś Rudanowskiego Ober-Sekretarza te są wyrazy: „ Za uczczenie mnie nayszanownieyszym Pismem Waszym nayuniżenıey dziękuię, ubolewam nad otaczaiącemi Was kłopotami, nayuprzeymiey życzę pomocy i wzmocnienia od Naywyższego na ich przezwyciężenie. Inkludowane od Mnicha Trechtemirowskiego doniesienie, kommunikowano przy Interessie, lecz gdy przed odebraniem Waszego Listu o nieodesłaniu tego doniesienia dano iuż znać Waszey Przewielebności przez Ukaz, na który przysłać Raport potrzeba, więc w tym

tym tylko obiaśnić raczycie, iż oznaczone doniesienie przez Was do Nayśw: Synodu na dniu 23. 8bris iuż wysłane, a o moim Imieniu wspominać niemasz potrzeby.

ROK 1789.

(40.) *Dnia 18. Januarii List X. Konińskiego z Mohylewa do X. Sadkowskiego.*

Jak wiele i długo ubolewałem nad Waszą ciągnącą się słabością, tak wiele teraz ucieszyłem się przez uwolnienie Wae po części od niey. Życzę szczerzs i Boga łaskawego proszę, że przyprowadzi Was do zupełnego zdrowia, zmocni Wasze siły cielesne, i Ducha pokrzepi, Protekcyą od wszystkich nieszczęść, a w tey liczbie i od zrządzonych przez Waszego Sekretarza iedzącego Chleb z Wami, i rozszerzaiącego na Was plamę. Pospieszyliście się Wy rekommendować tego Judasza Nayśw: Synodowi, a zdaie się wypadało Rok albo przynaymniey puł roku sprobować go przy Konsystorzu Waszym. *Promemorie* Wasze i pieniądze do Kantoru Drukarskiego Moskiewskiego należące, będą w tymże Kantorze

dostawione. Exemplarze *Prawideł Synodalnych do Was należące*, iak odebrać z Moskwy iest iuż sposob, a iak ztąd Wam dostawić? będziemy szukać okazyi.

Tegoż dnia Konsystorz Mohylewski Słuckiemu donosi, że Pakiety do Kantoru Moskiewskiego, do Biskupa Samuela i do Synodu będą odesłane, wraz z odebranemi za Xiążki pieniędzmi w kwocie 74. Rubli, 37. Kopijek, *à parte* zaś za *Prawidła Synodalne* 21. Rubli. Tenże Konsystorz Perejasławskiemu przesyła Pakiet z Ukazem od Synodu, o którego doyściu żąda uwiadomienia.

Dnia 19. Januarii. Teodor Miskiewicz Kapłan z Miasta *Hłuska*, przesyłaiąc X. Sadkowskiemu Raport, że XX. Uniccy czynią Intruzye do Dyzunitów, temi kończy wyrazami: „A iako te postępki są przeciwne Traktatom między „Rossyą i Polską zawartym, przytym „wszyscy w Unickiey Parafii mieszkaią„cy prawowierni Ludzie, na zawsze „bydź w Prawowierności z Duszy pra„gną, dla tego wyż rzeczoną okoli„czność, do roztrząśnienia Przewiele„bnemu WMPanu oddaię.

Dnia

Dnia 26. Januarii. X. Sadkowſki piſząc do Metropolity Peterzburgſkiego żali ſię, że na Transporcie pieniędzy wiele ſtraty ponoſi.

Tegoż dnia. Z Perejaſlawſkiego Duchownego Konſyſtorza Duchownemu Czehryńſkiemu Rządowi Remonſtracya.

TEraźnieyſzego 23. dnia Stycznia w Ukazie (*) Jey Imperatorſkiey Mości, z Nayświętſzego Rządzącego Synodu, do Przewielebnego JX. Wiktora Biſkupa Pereiaſławſkiego i Boryspolſkiego, (bb) Koad-

(*) *Ukaz Jey Imperat: Mci Samowładczyny Cało-Roſsyiſkiey z Nayświętſzego Rządzącego Synodu, Przewieleb: Wiktorowi Biſkupowi Perejaſlawſkiemu Koadjutorowi Metropolii Kijowſkiey, i Archimandrycie Zagranicznego w Polſzcze Prawowiernego Słuckiego Monaſtyru.* Z wyraźnego Jey Imperator: Mci naywyżſzego Ukazu dnia 16. teraźnieyſzego Mieſiąca Grudnia w tuteyſzey Nadwor: Cerkwi, po odprawioney S. Liturgii, w przytomności Jey Imperat: Majeſtatu, i Jch

Koadjutora Metropolii Kijowſkiey i Słuckiego Trojeckiego Prawowiernego Monaſtyru Archimandryty Naſzego wyſzłym, z przyłączeniem Exemplarzów Kopii wiadomości od głownie Kommenderuiącego Armią JP. Generał-Feldmarſzałka i Kawalera Xięcia Grzegorza Alexandrowicza Potemkina Taurychiego o wzięciu zeſzłego Roku dnia 6. *Xbris* przez

---

Imperatorſkich Xiążąt po przeczytaniu odebraney od Xcia Jmci Grzegorza Alexandrowicza Potemkina Generał-Feldmarſzałka i Kawalera Orderów Głownie Kommenderuiącego Ekaterynoſławſkim Woyſkiem wiadomości, o wzięciu dnia 6. Grudnia przez Woyſka Jey Imperat: Mci Miaſta Tureckiego i Fortecy *Oczakowa*, przez Synodalnych Członków z Nadwornym Duchowieńſtwem odprawione przed Bogiem dziękczynne Nabożeńſtwo przy biciu z Armat. A Synodalny Członek Przewielebny Gabryel Metropolita Nowogrodzki i Petersburgſki, przełożył Nayświęt: Synodowi, iż za to przed Panem Bogiem po wſzyſtkich Petersburgſkich Cerkwiach dnia 17. Grudnia po ſkończoney Liturgii od

przez Woyſka Jey Imperat: Mci Miaſta Tureckiego i Fortecy *Oczakowa*, *præceteris* zalecono: Za oznaczone wzięcie Miaſta i Fortecy *Oczakowa*, po przeczytaniu o tym poſyłaiącey ſię Kopii wiadomości, przynieść Wſzechmogącemu Panu Bogu dziękczynne Nabożeńſtwo *cum genu flexione* i z przedzwonieniem we wſzyſtkich Monaſtyrach i Cerkwiach,

prawione dziękczynne Nabożeńſtwo, w tym JP. Ober-Prokuror Synodalny, takąż wiadomość, iaka w Nadworney Cerkwi była czytana, odebrawſzy od JW. Hrabi Alexandra Andrzejewicza Bezborodki, także przełożył Nayśw: Synodowi, i za Ukazem Jey Imperat: Mci Nayświętſzy Rządzący Synod rozkazał do Kantoru Moſkiewſkiego Nayświętſzego Synodu, do Synodalnych Członkow, i innych Przewielebnych Dyecezalnych Biſkupów, z przyłączeniem z pomienioney Kopii wiadomości poſłać Ukazy, i rozkazać za odebraniem ich po znieſieniu ſię z Cywilnemi Rządami w pierwſze naſtępuiące Niedzielne lub Swiąteczne dni za pomienione wzięcie Miaſta i Fortecy *Oczakowa*, po przeczytaniu o tym

po odebraniu w pierwſze naſtępuiące Niedzielne albo Swiąteczne dni w Biſkupich Katedrach przez nich ſamych, a w innych przez Przełożonych Duchownych w aſſyſtencyi Kleru. Na mocy którego Jey Imperat: Mci Ukazu z rezolucyi Jego Przewielebności w Duchownym Konſyſtorzu, Rozkazano ieſt dla powinney exekucyi inſynuować po wſzyſtkich Jego Prze-

---

z poſyłaiącey ſię Kopii wiadomości przynieść Wſzechmogącemu Bogu dziękczynne Nabożeńſtwo z pokłonem i z dzwonieniem we wſzyſtkich Monaſtyrach i Cerkwiach (oprocz tych, gdzieby też Nabożeńſtwo przed odebraniem tych Ukazów przez znieſienie ſię Cywilnych Rządów iuż było odprawione:) w Biſkupich Katedrach przez Naczelnikòw w Aſſyſtencyi Kleru, a z rzeczonych wiadomości Kopii 20. Exemplarzów przyłącza ſię. Dnia 18. *Xbris* 1788. Roku.

Tłómaczenie Wiadomości.

Od głownie Kommenderuiącego Ekaterynoſławſką Armią JP. Generał-Feldmarſzałka Xcia Grzegorza Alexandro-

Przewielebności Owczarni mieyſcach i Duchownych Rządach, i przyłącza ſię z dołożeniem iedney z teyże drukowaney wiadomości Kopia. Dan w Słucku. Cyprian Ihumen Bracki. — Kancellarzyſta Mikołay Bielanowſki.

Raport

---

wicza Potemkina Taurycłiego odebrano krótką wiadomość, iż 6. Grudnia za pomocą Naywyżſzego Miaſto i Forteca *Oczaków* wzięta przez Attak. Podług rozdyſponowania Generał-Feldmarſzałka Attak przypuſzczony był ſześcią Kolumnami, razem na Okopy, Zamek Haſſan Baſzyńſki i do Fortecy. Uregulowanie tegoż i męztwo Woyſk w prędce rezolwowało całe to Dzieło z wielką dla Nieprzyiaciela ſtratą. Kommenderuiący w Fortecy od trzech Buńczukow Baſza Hiuſein wzięty w niewolą z wielu Urzędnikami z licznym Garnizonem i Obywatelami Miaſta. Z Naſzey ſtrony dziękuiąc Bogu ſtrata niewielka, o którey tak, iako i o wſzyſtkich okolicznościach tego ważnego Dzieła, za odebraniem cyrcumſtancyalnych donieſień, ogłoſzono będzie. Pryncypalniey-

Raport do Nayświętszego Synodu, od Wiktora Biskupa Perejasławskiego i Boryspolskiego Koadjutora Metropolii Kijowskiey, o uczynionym dopełnieniu podług przysłanego Ukazu.

PRzez Ukaz Jey Imperatorskiey Mci ordynowany z Nayświętszego Rządzącego Synodu *de die 18. Xbris* Roku zeszłego 1788. *sub Nro 2318.* z przyłączeniem 20. Exemplarzów wiadomości o wzięciu na dniu 6. Grudnia Miasta Tureckiego i Fortecy *Oczakowa post cœtera* zalecono: — Za odebraniem tychże wiadomości, w pierwsze następuiące dni Niedzielne, lub Swiąteczne, za wspomnione wzięcie Miasta i Fortecy *Oczakowa*,

---

sza strata nasza składa się w Officyerach, którzy daiąc z siebie przykład Woysku, pierwszemi wszędzie w niebespieczeństwie znaydowali się. W liczbie tych są: Generał-Major Xżę Wołkońfki, i Gorycz Starszy Brygadyer, którzy z dystyngwowanym męztwem ieden wszedłszy na Okopy, a drugi na mur Fortecy, byli pierwszą ofiarą.

kowa, po przeczytaniu o tym Kopii z pomienionych wiadomości, aby przynieſione było Wſzechmogącemu Bogu *cum genu flexione* dziękczynne Nabożeńſtwo z odgłoſem Dzwonów po wſzyſtkich Monaſtyrach i Cerkwiach, w Biſkupich Katedrach przez ſamych Biſkupów, a w innych mieyſcach przez Przełożonych Duchownych w aſſyſtencyi Kleru. Na dopełnienie więc wſpomnionego Jey Impetatorſkiey Mci Ukazu za odebraniem onego, pierwſzego dnia Niedzielnego 28. Januarii w Katedralney moiey Trojeckiey Słuckiey Cerkwi, po Liturgii, i po przeczytaniu wiadomości, dziękczynne Panu Bogu *cum genu flexione* i z odgłoſem Dzwonów ze wſzyſtkim Słuckim Mieyſkim Duchowieńſtwem w aſſyſtencyi Kleru, przezemnie odprawione było Nabożeńſtwo. I dla powinnego dopełnienia z rozeſłaniem Exemplarzów wſpomnioney wiadomości, do wſzyſtkich Prawowiernych Monaſtyrów i do Duchownych Adminiſtracyi moiey Trzody, z Konſyſtorza moiego ieſt przełożono. O czym Nayświętſzemu Rządzącemu Synodowi nayuniżeniey raportuię. Wiktor Biſkup Perejaſławſki, Koadjutor Metropolii Kiiowſkiey. Die 29. Januarii Roku 1789. w Słucku.

W Mie-

W Mieſiącach naſtępnych Lutym i Marcu znayduią ſię o odebraniu wyż rzeczonego zalecenia Konſyſtorſkiego Raporta od Duchowieńſtwa, iako to: od Laurentego Jeromonacha Hrozowſkiego; od Rządu Mozyrſkiego, od Protopopy Petrykowſkiego Jana Butowicza, od Ihumena Dzięciołowickiego, od Ihumena Starczyckiego, od Białłozora Protopopy Słuckiego; od Starſzego Turowſkiego &c. &c.

Dnia 30. Januarii. Reſpons X. *Sadkowſkiego* do Xcia Wiaziemſkiego, z podziękowaniem za dyſponowane dla niego 15,900. Rubli wypłacenie, z poleceniem ſię dalſzym względom.

Tegoż dnia od Dyonizego Ihumena Monaſtyrów Drohiczyńſkich do Konſyſtorza Perejaſlawſkiego Raport.

REmonſtracyą wſpomnionego Konsyſtorza w Roku przeſzłym 1786. *ſub Nro 179*, na dniu 17. Aprilis do mnie ordynowaną, Roku tegoż odebrałem: podług którey, gdy rozkazano przyſłać wiadomość do wſpomnionego Konſyſtorza czyli, w Monaſtyrach Drohiczyńſkich Troie-

ckim

ckim i pod Tytułem Przemienienia Pańskiego na dni Niedzielne i Swiąteczne o Duchownych Naukach znayduią się Xiążki? także i do Choru Cerkiewnego należące czyli są w zupełności? Dla dopełnienia przepisu teyże Remonstracyi po uczynionym przezemnie wywiedzeniu się, wspomnionych Xiąg w obydwoch Monastyrach niemasz, oprócz iedney w Monastyrze pod tytułem Przemienienia Pańskiego na dni Swiąteczne służącey. O czym Perejasławskiemu Konsystorzowi nayuniżeniey raportuię, i wzmiankowane o Duchownych Naukach Xięgi zkąd wydać należy, proszę rozkazać ażeby były wydane. Ile zaś za nie należy pieniędzy? przy sobie niemam, ale za przybyciem moim do Monastyru, o tym remonstrować będę.

Dnia 1. Februarii. List Sekretarza Suchozanieta do X. Sadkowskiego z naypokornieyszą proźbą o przebaczenie winy, i do dawney Łaski przypuszczenie. Kopia Komplanacyi między tymże Suchozanietem, a X. Cypryanem Ostrowskim wzaiemne pretensye i Processa umarzaiącey.

Dnia

Dnia 5 Lutego. Metropolita Kijowſki wyraża, że odebranym od X. Sadkowſkiego Liſtem mocno ieſt uciefzony. Za powinſzowanie nowego Roku dziękuie; daley tak ſię wypiſuie: „Nad zdarzo„nemi dla was kłopotami, w Liście wa„ſzym wyrażonemi, ſerdecznie ubole„wam, pragnę aby te wprętkości prze„cięły ſię dla waſzego ukontentowania „i niepociągnęły zą ſobą dalſzych Kon„ſekwencyi, *wſzyſtko to dependuie od „waſzey roſtropności, i wysokiego do„wcipu.* — Proſi o wiadomość względem Pieniędzy z Jałmużny zebranych. Radzi niezapominać o Monaſtyrach i Cerkwiach, które niemi ſą opatrzone. przeſyła mu Xiążkę o Tauryce po Ruſku drukowaną, niewątpiąc że mu będzie miła, iako owoc prac iego w tłómaczeniu podiętych. Dodaie, iż wielu żałuią, że noty nie ſą przetłómaczone, i że tę pracę Xciu Potemkinowi, i innym znacznym Oſobom porozdawał.

Dnia tegoż z Kijowa. — Liſt od Metropolity Kijowſkiego do X. Sadkowſkiego,

ROku teraźnieyſzego 1789. dnia 3. Lutego, iaki odebrany ieſt przezemnie Ra-

port od Starſzego Prawowiernego *Trechtemirowſkiego* Monaſtyru, pod tytułem Podwyżſzenia Sgo Krzyża Jero-Monacha Teofila, o nieprzepuſzczeniu onego z Perejałławia do tegoż Monaſtyru przez Ignacego Pałławſkiego Kommendanta Komendy Polſkiey i Piſarza Franciſzka Milewſkiego i w innych okolicznościach, z tegoż Raportu Przewielebnemu WPanu przeſyłam rzetelną Kopię dla tego, abyście niezaniedbali w tym przypadku poſtąpić tak iſtotnie, iak przez daną wam *Instrukcyą* i *Ukazy* od Nayświęt: Synodu przepiſano. O przepuſzczenie zaś tegoż Starſzego do pomienionego Trechtemirowſkiego Monaſtyru, zaſzła odemnie do JP. Szyrkowa Generał-Porucznika i Gubernatora Kijowſkiego rekwizycya. Dla wiadomości zaś o tym, będzie raportowano do Naysw: Rządzącego Synodu.

Kopia legalizowanego Raportu od Teofila Jeromonacha Starſzego Monaſtyru Trechtemirowſkiego pod tytułem: Podwyżſzenia Sgo Krzyża X. Samuelowi Metropolicie Kijowſkiemu i Halickiemu Członkowi Nayświętſzego Synodu i Archimandrycie Kijowo-Pieczerſkiego Kłaſztoru.

Konſy-

Konſyſtuiąca na Granicy Polſkiey przy miaſteczku Trechtemirowie u tamteyſzey Komory Komenda Polſka, a mianowicie Ignacy Paſtawſki Kommendant, i Franciſzek Milewſki Piſarz, powtarzaiąc mi przykrości, oprócz wielu innych zrządzonych przez nich krzywd (o które żaliłem ſię JX. Wiktorowi Sadkowſkiemu Biſkupowi Perejaſt: i Boryspol:) uczynili teraz oſtatnią ruinę; gdy albowiem dnia 29. *Januarii* poſzedłem z Monaſtyru za wiadomością Kommendanta i Piſarza do Miaſta Perejaſtawia, za kupnem Wina do Cerkwi, a ſprawiwſzy te kupno powracałem ſię drugiego dnia, to ieſt 30. *Januarii* do Monaſtyru, więc ciż do niego iuż mnie nie puścili, i poſtanemu z moią ſkargą Wachmiſtrzowi od Majora Eliaſzeńka na Roſſyiſkiey ſtronie przy pogranicżney Straży konſyſtuiącego oświadczali: iż odebrany ieſt przez nich teraz od Kommiſſyi Warſzawſkiey taki rozkaz, że ieżeli kto z Duchownych ludzi i Prawowiernych Mnichow będzie iść z Polſki do Roſſyi, więc przepuſzczać; a idących z Roſſyi do Polſki bynaymniey niepuſzczać, i tak abym Ja iuż więcey nieprzykrzył ſię o przepuſzczenie, inaczey bowiem wziąwſzy pod wartę wyſzlą mnie do ſwoiey Woy-

ſkowey

ſkowey Komendy, dla czego przymuſzony byłem powrócić do Perejaſławia, i zatrzymać ſię w tamteyſzym Monaſtyrze; w wſpomnionym zaś Trechtemirowſkim Monaſtyrze zoſtał ſię ieden tylko Mnich i wſzyſtkie nareście tak Cerkiewne rzeczy i pieniądze, iako i moie własne; dla tego w tym wſzyſtkim wyżey namienionym, Przewiel: WMPanu remonſtruię i nayuniżeniey proſzę dać mi Arcy-Paſterſką rezolucyą, co mi w takim przypadku czynić? ponieważ zoſtałem cale bez niczego, i w oſtatniey biedzie. *Dnia 31. Januarii.*

Pod dniem 6. Lutego. Od Ihumena Drohiczyńſkiego, Naypokornieyſza prożba do Wielkiego Pana Przewielebnego Wiktora Biſkupa Perejaſławſkiego &c.

W poruczonym mi w Adminiſtracyą Drohiczyńſkim Prawowiernym Monaſtyrze pod Tytułem Przemienienia Pańſkiego podług Ihumeńſkiego na to Inſtrumentu moiego, oprócz przynależących do niego w nieiakiey liczbie Prawowierney Konfeſſyi Parafianow, znayduie ſię niemała ilość do orania Klaſztor-

nego

nego Gruntu, zkąd Moraſtyr naywiękſzą ma ſuſtentacyą. Lecz do porządney iego Ekonomiki, przez wielki niedoſtatek Zakonników, cale niemaſz ſpoſobu. Chociaż zaś znayduiący ſię teraz w tymże Monaſtyrze, ieden tylko Jona Jeromonach, do poſług Klaſztornych ieſt ſpoſobnym, iednakże oprocz ſwoiego uporu, idąc za ſamowolnym Bractwa tegoż Monaſtyru rozrządzeniem, naymnieyſzey niema pilności o Ekonomice; lecz ſprawuiąc Rolnictwo prawie dla wyżywienia ſiebie iednego, w żadnych okolicznościach do mnie niereferuie ſię. Dla tego pomieniony Monaſtyr do takiey teraz przyſzedł dezolacyi, iż ieżeli nie będzie ſzczególnego w Ekonomice porządku, przez żadne ſpoſoby dla przyprowadzenia go choć po części do odpowiadaiącego mu celu, doyść niemożna ſzczególniey: iż rzeczony Jeromonach Jona przez ſwoy upor należytego w tym ſtarania mieć nie będzie, a koniecznie dla odwrocenia tego, potrzebny ieſt z Zakonników pewny i poczciwy człowiek. Dla tego więc Przewielebnego WMPana proſzę, abyś raczył łaſkawie weyrzeć w teraźnieyſzy niedoſtatek Zakonników, nietylko w Monaſtyrze pod tytułem Przemienienia Pańſkiego, lecz i w Troieckim

Dro-

Drohiczyńſkim i rozkazał ten niedoſtatek przez wyrok ſwoy Arcy-Paſterſki iednym Jeromonachem z poruczeniem mu zupełnie pod iego dozor całey Ekonomii tegoż Monaſtyru ſupletować; Jonie zaś Jeromonachowi nayſurowiey przykazać: iżby dla zakłocenia mogącego ſię zdarzyć, naymnieyſzego w teyże Ekonomice niemiał uczeſnictwa.

Dnia 7. Lutego z Kijowa. Liſt Jeromonacha Gabryela, który X. *Sadkowſkiego* upraſza, aby mu iſe teraz w krytycznych znayduiącemu ſię okolicznościach, mieyſce iakie w Dyecezyi ſwoiey wyznaczył. — Podobnaż proźba od X. Joaſaffa z Połocka.

Pod dniem 18. Lutego. Kopia Liſtu X. Sadkowſkiego do Piotra Billinga w Wilnie: „Poſyłam świadomego Jmci Zakonnika X. Protazego Niewiarowſkiego dla odebrania Czer: Złł: $4379\frac{7}{11}$. które kiedy będzie Jmć oddawał, powtornie upraſzam uniżenie dobremi Hollandſkiemi Czerwonemi wydać dla wyrażoney w pierwſzym Liście do Jmci adreſſowanym racyi. Kwity ia bym kontentnieyſzy był, żeby piſane były po Polſku, gdyż i w Peterzburgu tak dobrze czytaią

taią ten ięzyk, iak nielepiey tu w Polſzcze.

Dnia 2. Kwietnia. Arcy-Biſkup Mohylowſki w Liście ſwoim do X. Sadkowſkiego, rekommenduiąc X. *Turkiewicza* temi kończy wyrazy: „*In reliquo* życząc wam zupełnego zdrowia, i ſpokoynieyſzey od wſzyſtkich potwarców exyſtencyi, zoſtaię &c.

Tegoż dnia. Od wſpomnionego X. Turkiewicza Liſt, w którym X. Sadkowſkiemu oświadcza: iż chce bydź u niego w Słucku, *maiąc wiele z nim do uſtnego pomowienia*; Że w Mohylewie nad pewnym dziełem do S. Mikołaia zabawi; Że ſiedząc w Moſkwie od 7bra do Lutego teraźnieyſzego Roku, poznał ſię z wielu godnemi Prałatami, u których Dyſſertacya iego w Lipſku drukowana ſzczegulną znalazła akceptacyą, a mianowicie u Nayprzewielebnieyſzego Platona; Że ten Prałat ſzacuie wielce X. Sadkowſkiego, żalił ſię tylko na to: że zoſtawſzy Biſkupem niepiſał do niego.

Intyma-

Intymacya z Duchownego Perejaſlawſkiego Konſyſtorza Oycu Danielowi Borzakowſkiemu Dziekanowi Czerkaſkiemu.

ROku teraźnieyſzego na dniu 26. *Februarii* remonſtrowaliście przez Raport Przewielebnemu JX. Wiktorowi Biſkupowi Perejaſławſkiemu i Boryspolſkiemu, Koadjutorowi Metropolii Kijowſkiey, i Prawowiernego Słuckiego Trojeckiego Monaſtyru Archimandrycie, naſzemu Arcy-Paſterzowi, iż JP. Pułkownik *Stahl* Ekonom Dobr Smielańſkich JO Xcia Jmci Grzegorza Alexandrowicza *Potemkina* Taurycкiego w Liście ſwoim do Was *præceteris* piſze: iakoby Wy bez wiadomości tegoż JP. Pułkownika ſami przez ſiebie Attynencyą *Pleſkowkę* za prezentami nadaną od wſi *Rewowki* odebraliście, i do wſi *Jarowki* pod Adminiſtracyą tamteyſzemu Kapłanowi Teodorowi Hoſzkiewiczowi poddaliście, a iako takowa determinacya nie za waſzey Adminiſtracyi naſtąpiła, i przez kogo taż attynencya i kiedy do tego mieyſca była przeznaczoną, o tym z danego wyroku na Piśmie pod Rokiem 1788. dnia 3 Marca *absque ſcrutinio* zaſzłego, Kopią z niego przez Praxima Lewitſkiego Pra-

wowiernego Dziekana podpiſaną dla przeyrzenia przyłączyliście, w którym wyroku napiſano: „ Teodor Hoſzkiewicz „ Kapłan przełożony wſi Jarówki, Ple„ ſkowkę i Abramowkę, równie mieć bę„ dzie za Jarowſką ſwoią Parafią. „ Kładąc to za argument, że tenże Hoſzkiewicz ma z Konſyſtorza na Piśmie pozor, do czego zaś niewyrażono, i że zapłacona ieſt przez niego prezenta: aby od każdey Chaty w Abramowce i Pleſkowce za iego pozwoleniem brał po ſtarym ſrebrnym Rublu, i tamteyſzemu poſpolſtwu wſzyſtkie Swięte Sakramenta adminiſtrował bez wſzelkiey wątpliwości, a Gabryel Andrzejewſki, aby pod karą ſtrofu do Pleſkowki i Abramowki nie mieſzał ſię. — *Ex ſcrutinio* zaś pokazało ſię, iż Roku przeſzłego 1788. *de die* 30. *Martii* Jego Xcia Mość Grzegorz *Potemkin* Taurycki, piſząc do Jego Przewielebności, iż gdy w iego *Smielańſkiey* poſſeſſyi prawie wſzyſtkie Cerkwie ſą naſzego wyznania, zaczym on przychylaiąc ſię do pomyślności, i urządzenia tychże, wyproſił uwolnienie dla Oyca Dziekana Efima Sawurſkiego, znayduiącego ſię w Dobrach Jego Xcey Mci Białoruſkich, którego przenoſząc raczył zarekwirować, aby mu poruczyć wſzyſtkie

Cer-

Cerkwie w iego Polſkich Dobrach znayduiące ſię, uſtanowiwſzy tamże oddzielny Duchowny Rząd, gdyż on poruczenia ſwoich Cerkiew Protopopom w Cudzych Dobrach będącym cierpieć niebędzie. *In ſequelam* czego na wyż rzeczone waſze doniesienie, przez wyrok Przewielebnego JX. Biſkupa oznaczono: iż Kopia decyzyi przez was tu przyłączona nic nieſtanowi, i dla tego wam Dziekanowi zadyſponowano ieſt od Konſyſtorza, abyście dla właſnego waſzego awantażu Oryginał przyſłali, i ponieważ *Jego Xcia Mość w Dobrach ſwoich rządu Protopopów innych* (iak z Liſtu Jego Xciey Mci widać) *cierpieć nie- może*; więc o rzeczonych (w Zabotyńſkim Kluczu) Cerkwiach wſzyſtkie bez excepcyi będące u was ſprawy, wiadomości i Extrakty, każde *diſtinctè* i porządkiem opiſawſzy: tak te, iako i Cerkwie z Duchowieńſtwem iak należy, oddacie pod Smielańſki Duchowny rząd, a dla ſpoſobności Stefana Lewandowſkiego Dziekana Bohuſławſkiego częścią onego Adminiſtruiącego temuż poruczycie. i odtąd w żadne tych Cerkiew &c. &c. *Kopia tey Dyſpozycyi niedopiſana.*

(41.) *Ukaz Jey Imperatorſkiey Mci Samowładczyny Cało-Rosſyiſkiey z Nayświętſzego Rządzącego Synodu Przewielebnemu Wiktorowi Biſkupowi Perejaſt: i Boryſpol: Koadjutorowi Metropolii Kijowſkiey, i Archimandrycie Zagranicznego w Polſzcze Prawowiernego Monaſtyru Słuckiego.* — Dnia 12 teraźnieyſzego Mieſiąca Marca Przewielebny Gabryel Metropolita Nowogrodzki i Synodalny Członek, także JP. Ober-Prokuror Synodalny i Kawaler przełożyli: Iż Jey Imperatorſka Mość, za doſzłą wiadomością, że Waſza Przewielebność odebrawſzy z Nayświętſzego Synodu referuiące ſię do ogłoſzenia wſzyſtkim Jey Imperatorſkiego Majeſtatu wiernym Poddanym o Woynie przeciw Ottomańſkiey *Porcie* i przeciw *Szwecyi* Manifeſta, te rozeſłałeś po wſzyſtkich Monaſtyrach i Cerkwiach ſwoiey Dyecezyi wewnątrz Polſki exiſtuiących, i rozkazałeś czytać publicznie tamteyſzym Obywatelom którzy nie ſą w Poddańſtwie Państwa Rosſyiſkiego, z czego rozeſzły ſię w Państwie Polſkim przeciwne tłumaczenia: Raczyła *deſuper* rozkazać wſzyſtko to annihilować. *In ſequelam* tego Naysw: Rządzący Synod przykazał do Waſzey Przewielebności poſłać Ukaz z takim

prze-

przepisem: Iż, iako z oznaczonych składaiących się Manifestow iaśnie widzieć można, iż te szczegulnie tyczą się do ogłoszenia wiernym Poddanym Jey Imperatorskiey Mci, przeto do Poddanych innego Mocarstwa referować się niemogą; dla tego Wasza Przewielebność oznaczone Manifesta i *Xiążeczki* Suplikacyi za zwycięztwo nad Nieprzyiaciołami we wszystkich Monastyrach i Cerkwiach Waszey Dyecezyi *extra* Rossyi w tym punkcie masz skassować, i na potym bynaymniey co podobnego niepublikować. O czym i Przewielebnemu Samuelowi Metropolicie Kijowskiemu, Synodalnemu Członkowi, iako lokalnemu Arcy-Biskupowi dano znać przez Ukaz z tym: aby i z iego strony w podobnych przypadkach o takowych Publikacyach w pomienionych mieyscach przepisy nie były czynione. Dnia 12. Marca 1789. Roku. — Grzegorz Rudanowski Ober-Sekretarz.

Pomieniony Ukaz znaydował się w iedney Kopercie z Listem do X. Sadkowskiego pisanym, w następuiące słowa:

NAYPRZE-

NAYPRZEWIELEBNIEYSZY WŁADYKO! NAYMILSZY W CHRYSTUSIE BRACIE I WSPOŁ-SŁUGO!

JA piſałem do Was przez Dyakona Tymoteuſza, z którym razem i Oyciec Ihumen Sabba do Słucka wyiechał; lecz iak na umartwienie Furman, który powrócił, nic do mnie od Was w Reſponſie nie przywiozł. Ja wam zaleciłem, abyście Stefana Kapłana Perejaſławſkiego na powrot tu wyſłali, & *in reliquo* wytłumaczyłem ſię; lecz i na to niemam wiadomości: dla czego oſtatni raz o tym przypominam i rekomenduię *moie rady i Inſtrukcye przyimować z przyzwoitą Uwagą.*

Z Ukazu przez umyślnego Kuryera do mnie przyſłanego, który wam doſtawi Przewielebny Mohylowſki i o uczynioney przez was Publikacyi Naywyżſzego Manifeſtu przeciw Turkom względem Woyny & *de reliquo* z iaką wy powinniście poſtępować oſtrożnością, niezaniedbaycie iak można w prędkości podług tego powinne uczynić dopełnienie Radzę w takich i we wſzyſtkich przypadkach zawſze czynić ſwoie obſer-

wacye

wacye, i przezorną attencyą. *In reliquo* z moią nieodmienną przychylnością, miłością, i Modlitwami zawſze ieſtem Nayprzewielebnieyſzego WMPana Naymilſzego w Chryſtuſie Brata nayprzychylnieyſzy Bogomodlca, i wſpoł Sługa. Samuel Metropolita Kijowſki. — 1789. R. dnia 24. Marca z Kijowa.

(42.) *Z Perejaſławſkiego Duchownego Konſyſtorza Uſtanowienie.*

NAyprzewielebnieyſzy Pan Wiktor Biſkup Perejaſławſki i Boryspolſki, Koadjutor Metropolii Kijowſkiey, i Słuckiego Trojeckiego Monaſtyru *Sacratus* Archimandryta Arcy-Paſterz Naſz wyrokiem drugim Konſyſtorſkim raczył intymować po wſzyſtkich Trzódy Jego Przewielebności Prawowiernych Monaſtyrach i Duchownych Przełożeńſtwach, ażeby tak w Monaſtyrach, iako i Parafialnych Cerkwiach, w Dni Jego Królewſkiey Mości Jaśnieyſzego i Wielkopotężnego Monarchy i Króla Naſzego Stanisława Augusta Imienin Aprila 27. o Swiętym Symeonie Kapłanie krewnym Chryſtuſowym obchodzonym, i Koronacyi 14. Liſtopada o Swiętym Filipie Apoſtole, na-

przy-

przykład Roſſyiſkich Jey Imperatorſkiey Mości wyſoko-galowych dni, odtąd napotym zawſze odprawowana była Jutrznia i po Liturgii z dziękczynieniem Panu Bogu Nabożeńſtwo z Dzwonieniem. Dla czego ogłoſić wſzędzie czytaniem w Cerkwiach podczas dni Niedzielnych albo Swiątecznych przy zgromadzeniu Ludu z zaleceniem o nieodmiennym wykonaniu. — w Słucku dnia 13. Lutego 1789. Roku. — NB. *Rok ten z 1788. ieſt poprawiony.*

Na Raptularzu tego Piſma dwie ſą adnotacye naſtępuiące: " *Pierwſza w te ſłowa:* Pierwey dołożyć ſię JX. Biſkupa i w ten czas przepiſywać.

Druga: Potrzeba napiſać rozrządzenie Jego Przewielebności *anteriori data*, i to przepiſawſzy na czyſto, przyłączyć z odmianą iak porządek nakazuie, żeby wſzędzie w Litwie i na Ukrainie rozpublikowano. I to chować razem z zaleceniem o Kommemoracyi Jego Królewſkiey Mości Imienia we wſzyſtkich Cerkiewnych Kapłańſkich poſługach i ceremoniach, gdzie Urząd Cerkiewny rozkazuie.

Oprócz

Oprócz Kopii tego zalecenia, o którego rozesłaniu żadnego niemasz śladu; znayduie się Raptularz Uniwersału, do którego powody obiaśnia następuiący wypis *z Informacyi JP. Maćkiewicza* o wzięciu w Areszt X. *Sadkowskiego*;
„Tym czasem Archimandryta oświad-
„czył się, iż projektowany sobie da-
„wniey Uniwersał odemnie chce wy-
„dać, bylębym Jemu podał Punkta, któ-
„re w nim życzę mieć umieszczone.
„Za podaniem takowych, zastanowiwszy
„się, i poradziwszy się z Ihumenem Of-
„ficyałem swoim, w przytomności mo-
„iey i Kommendanta podpisał i mnie
„oddał; ia zaś wstrzymawszy posłanie
„onego, Kopią iednę do Warszawy na
„ręce JW. Radziszewskiego Posła Stą-
„rodubowskiego posłałem.

„W tym to czasie nadbiegłe Uniwer-
„sały Marszałkow Konfederackich wzglę-
„dem Przysięgi Nieunitów i Nabożeń-
„stwa, po Kraiu rozchodziły się; a że
„takowe w Konsystorzu Archimandryi
„Słuckiey na Ruski ięzyk tłómaczono,
„dla rozesłania po Cerkwiach: ku dopil-
„nowaniu naywiernieyszemu tłómacze-
„nia, udałem się do Słucka: gdzie ka-
„zawszy przedemną czytać tłómaczenie,

„za-

„ zamiaſt ogulnego wyrazu, *iżby odtąd*
„ *za Monarchów i Xiążąt Zagrani-*
„ *cznych nie modlili ſię*, znalazłſzy ten
„ wyraz: *iżby za Imperatorową i Na-*
„ *ślednika nie modlili ſię*, kazałem ten
„ błąd poprawić; który exkuzowano,
„ iż to dla lepſzego zrozumienia Poſpol-
„ ſtwu uczyniono.

Raptularz Uniwerſału.

z Bożey Łaski Pokorny Wiktor Sadkowski, Prawowierny Biskup Pereiasławski, i Boryspolski, Koadiutor Metropolii Kiiowskiey, i Słuckiego Troieckiego Prawowiernego Monastyru Archimandryta.

Wszyſtkim Trzody Naſzey Duchownym Juryzdykcyom, a mianowicie Prawowiernych Monaſtyrów czci godnym Przełożonym, tudzież Prawowiernych Cerkiew czci godnym Protoiereiom z zaſiadaiącemi w Duchownych Adminiſtracyach Kapłanami, Boſkie i Naſze Paſterſkie przeſyłaiąc Błogoſławieńſtwo wiadomo czyniemy:

Gdy Nayiaśnieyſzą Rzpltę Polſką za iedyną i ſzczegulną naſzą uznaiemy Pa-
nią

nią, a żyiąc Jey chlebem, i pod Jey zostaiąc Zierzchnością, obowiązanemi siebie znayduiemy, abyśmy z powinną byli rekognicyą i Poddaństwem, zatym iako zawsze, tak bardziey w czasie teraźnieyszym: żeby okazać dowod życzliwości i naszego Poddaństwa dla Nayiaśnieyszey Rzeczypospolitey, rekomenduiemy wszystkim Zakonnym Przełożonym, Proto-Jereiom, Parochom, i Całemu bez excepcyi Greko-Nieunickiey naszey Konfessyi Duchowieństwu, i z mocy naszey Pasterskiey naysurowiey przykazuiemy, aby każdy Przełożony Klasztorny, w swoim Klasztorze przy Zakonnęy Braci, przy wszystkich Klasztornych i obcych Ludziach, a Parochowie w Parafialnych swoich Cerkwiach przy Zgromadzeniu Ludu, ten nasz Uniwersał zaraz za odebraniem, przez czytanie na srodku Cerkiew ogłosili, i iako teraz z powodu agituiącego się w Warszawie Seymu, *koniecznie potrzeba* zanieść do Boga naygorętsze Modlitwy, za szczęśliwą kontynuacyą Seymu; więc zalecamy, aby we wszystkie Swiąteczne i Niedzielne dni, po wszystkich Monastyrach i Cerkwiach Duchowieństwo z Ludem przynosiło do Boga Modlitwy, za zdrowie Nayiaśnieyszego i wielce Potężnego

żnego Pana Stanisława Augusta Króla Polſkiego, i Wielkiego Xiążęcia Litewſkiego, Pana Naſzego Miłościwego, za pomyślność Całey Nayiaśnieyſzey Rzeczypoſpolitey, i za ſzczęśliwe powodzenie teraźnieyſzego Seymu w Warſzawie pod Konfederacyą trwaiącego, proſząc dobroci Boſkiey: aby Błogosławiła Pokoiem, a w przypadku Woyny uſzczęśliwiła Nayiaśniey: Rzeczpoſpolitę Polſką znakomitym nad Nieprzyiaciołmi zwycięztwem.

Także przykazuiemy i na miłoſierdzie Boſkie zaklinamy, aby w Poddańſtwie wiernemi byli ſwoim Panom, iako tey Zwierzchności, która od ſamego Boga ieſt poſtanowiona i oznaczona, i nietylko poſtępkiem, lecz ani słowem, ani myślą, żeby ſię nieodważali przeciwko Zwierzchności Nayiaśn: Rzpltey, i ſwoich Panow, powſtawać i przeciwić ſię pod boiaźnią ſurowſzey kary, i wyklęciem od Cerkwi Swiętey. A ieżliby kto z Duchownych odważył ſię podmawiać, i Lud buntować przeciwko Rzeczypoſpolitey Polſkiey, albo ſwoich Panow, niegodziwym, i Bogu obmierzłym ſpoſobem, lub kogo z Poddanych do iakieykolwiek Przyſięgi bądź który Kapłan

pobu-

pobudzał, takowych wieczney męki godnych sądziemy; przytym ieżeliby kto o takiey niegodziwey Przysiędze wiedział, albo podług tey bądź z czyiego poduszczenia postępował, przykazuiemy pod wyklęciem doczesnym i wiecznym, kto i na co kazałby przysięgać? o takowych, aby zaraz do Dworow i Panow swoich z wyiaśnieniem Osoby znać dawali. Jeżeliby zaś o iakich narzędziach rozboyniczych, broni, i tam daley, gdzie kolwiek utaionych wiedzieli, i o tym także aby Dworom i Panom swoim iak nayprędzey donosili; w przeciwnym zaś przypadku kto za ogłoszeniem tego naszego Uniwersału rzetelnie iak się wyżey powiedziało, postępować niebędzie, na takich iako Nam niepostusznych klątew Cerkiewną rzucamy, których iako Odrzutkow Boskich niech zabiie Krew Chrystusa Zbawiciela Naszego na Duszy i na ciele.

Naostatek przykazuiemy: aby wszyscy Duchowni i Swieccy Naszey Trzódy, iako Poddani Nayiaśnieyszcy Rzeczypospolitey, a nie komu innemu, równie Panom i Dziedzicom swoim wiernemi i posłusznemi byli, spodziewaiąc się za to pomyślnego i spokoynego życia.

Na-

Nakoniec wſzyſtkim Trzódy naſzey Duchownym i Swieckim oznaymuiemy, wſzyſtkich obowięzuiąc i każdego oſobno na ſumienie Chrześciańſkie, iak na Sąd Boſki ſtanąć: iż w czaſie Wizyty Ukraińſkich mieysc Naſzey Trzódy, gdzie tylko czas i zdrowie Nam bydź dozwalało, i za przybyciem z tamtąd do Słucka do Naſzey rezydencyi doſtateczne były od Nas Paſterſkie Inſtrukcye i napomnienia: żeby świątobliwie wierności doſtrzegać dla J. K. Mci i Rzpltey Polſkiey, także dla Panow i Dziedziców ſwoich, maiąc zawſze w niezatartey pamięci: że każdego ſzczęście ſzczegulnie zależy od tych, pod których władzą zoſtaią, a podług tego ſą obowiązanemi okazywać ſwoią wierność przez zupełne Zwierzchności ſwoich uſzanowanie, ſpełnianiem ſwoiey powinności, i ich rozkazów, nieprzywodząc ſobie na myśl bądź iakiey przeciw onym oppozycyi, tym bardziey buntów w kontr powſzechnemu pokoiowi. Dla czego ten Naſz Uniwerſał przez czytanie po Monaſtyrach i Cerkwiach przed wſzyſtkim Ludem, iak wyżey wyrażono, nieuſtannie publikować, poki czas tego wymagać będzie, i wſzelkiemi ſpoſobami ſtarać ſię, nietylko w Cerkwiach, lecz i

na każdym mieyſcu, proſtemu Ludowi wrażać moc iego, i Nam o tym nieodwłocznie raportować Dan z podpiſem Ręki Naſzey i za Naſzą Pieczęcią 1789. R. *die* 25. *Aprilis* w Nieświeżu.

(43) *Wielkiemu Panu Nayprzewielebnieyſzemu Wiktorowi, Biſkupowi Perejaſławſkiemu i Boryspolſkiemu, Koadjutorowi Metropolii Kijowſkiey, i Archimandrycie Monaſtyru Trojeckiego Słuckiego Raport.*

UNiwerſał Przewielebnego WMPana *de die* 25. *Aprilis* Roku teraźnieyſzego 1789 z *Nieświeża* expedyowany, na dowod przychylności i wiernego dla Nayiaśnieyſzey Rzeczypoſpolitey, o zanoſzeniu do Boga we wſzyſtkie Uroczyſte i Niedzielne dni, po wſzyſtkich Klaſztorach i Parafialnych Cerkwiach z Ludem Modlitw; za zdrowie Nayiaśnieyſzego i Niezwyciężonego Pana Stanisława Augusta Króla Polſkiego i Wielkiego Xcia Litewſkiego, Pana Naſzego Miłościwego, za pomyślność całey Rzeczypoſpolitey, i za dobre powodzenie ninieyſzego w Warſzawie Seymu, żeby Bóg błogoſławił

wił pokoiem, a w przypadku Woyny uſzczęśliwił Nayiaśnieyſzą Rzeczpoſpolitę Polſką znakomitym nad Nieprzyiaciołami Zwycięztwem, i aby wſzyſcy wiernemi i poſłuſznemi byli, iako poddani Nayiaśnieyſzey Rzeczypoſpolitey, a niekomu innemu, równie Panom i Dziedzicom ſwoim, iako tey Zwierzchności, która od ſamego Boga ieſt poſtanowiona i przeznaczona, i nietylko poſtępkiem, ale ani ſłowem, ani myślą żeby ſię nieodważali przeciwko Zwierzchności Nayiaśnieyſzey Rzeczypoſpolitey i ſwoich Panów powſtawać i ſprzeciwiać pod boiaźnią nayſrożſzey kary, i wyklęciem od Cerkwi Swiętey, i o donieſienie Dworom i Panom ich ieżliby kto przeciwko Rzeczypoſpolitey Polſkiey, albo ſwoim Panom ſzkaradnym i Bogu obrzydłym ſpoſobem odważał ſię Lud podmawiać i buntować, lub kogo do nieiakieyſiś przyſięgi pobudzać; także ieżeliby o Narzędziach i Inſtrumentach rozboyniczych, Strzelbach &c. gdziekolwiek ukrytych wiedzieli, dla donieſienia o tym w iak nayprędſzym czaſie Dworom i Panom ſwoim, wſpomniony Uniwerſał przy zaleceniu z Konſyſtorza Przewielebnego WMPana *de die 4. Maii* R. teraźnieyſzego 1789. ordynowany, przezemnie z Bracią

cią zeszłego Czerwca dnia 26. w Monastyrze Bohusławskim Mikołaiewskim odebrany, a 29. dnia tegoż Miesiąca w Cerkwi przy Zakonnych Braciach i Służących Kościelnych, także i przy obcych ludziach był publicznie czytany, z zaniesieniem do Boga za zdrowie Nayiaśnieyszego i Niezwyciężonego Króla Naszego Stanisława Augusta i za szczęście Całey Nayiaśnieyszey Rzeczypospolitey, i Panów swoich Modlitw, i takowe modlenie się trwa przez wszystkie uroczyste i Niedzielne dni, i będzie się kontynuować na zawsze i równie z tym wszystkim, iak przepisano w Uniwersale, będzie dopełniona Exekucya, tak z obowiązku przysięgłego, iako i z obowiązku tuteyszego bawienia się. O czym Przewielebnemu WMPanu z naygłębszą pokorą raportuię z tym do tego usprawiedliwieniem się, że Ja strzegąc świątobliwie danych mi Instrukcyi z Bracią w czasie Biskupiey Wizyty Monastyrów i Cerkwi tuteyszych na dniu 13. Listopada Roku zeszłego 1787. wierności dla Jego Królewskiey Mości, i Rzeczypospolitey Polskiey, tudzież i Panow swoich dotrzymywałem, i Nabożeństwo za zdrowie Jego Królewskiey Mości i za wszystkich przy Mszach było zawsze ofiaro-

wane, i żadnego zamyſłu do iakoweykolwiek Machinacyi przeciwko Rzeczypoſpolitey i Panom ſwoim nietylko w iſtocie, lecz ani w myśli niemiałem; a teraz będąc obowiązanym uroczyſtą powſzechną Przyſięgą daleko większey dochowywać będę wierności, i okazywać poſłuſzeńſtwo, i życzyć całey Rzeczypoſpolitey i Panom ſwoim ſzczęśliwego we wſzyſtkim powodzenia mam za powinność i obowiązek. Dnia (*niemasz*) Lipca 1789. R. S. Mikołajewſkiego Bohuſławſkiego Monaſtyru Ihumen Arkadiuſz z Bracią.

(44) *Tłomaczenie Biletu Jmć Pana Stackelberga.*

Poſeł Roſſyiſki ma honor przeſłać JW. Jmci Panu Małachowſkiemu Marſzałkowi Konfederacyi i Referendarzowi Koronnemu przyłączone tu Raporta, które mu ſię doſtały z Bohuſławia do JW. Koadjutora Kijowſkiego, Biſkupa Perejaſławſkiego i Słuckiego Archimandryty.

Pierwſzy:

Pierwszy: od Łazarza Ihumena Monastyru Moszeńskiego.

NA dniu 25. Kwietnia Roku teraźnieyszego *sub Nro 284.* z Nieświeża przy zaszłey Intymacyi z Konsystorza Przewielebnego WMPana na dowod przychylności i wiernego Waszego Poddaństwa z wszystkim Jego Trzódy Greko-Nieunickiey Konfessyi Duchowieństwem, wyszły Uniwersał: aby przez wzgląd trwaiącego teraz w Warszawie Seymu w dni Swiąteczne i Niedzielne we wszystkich Monastyrach i Cerkwiach Duchowieństwo z Ludem zanosiło przed Panem Bogiem Modlitwy za zdrowie Nayiaśnieyszego i Naypotężnieyszego Stanisława Augusta Króla Polskiego i Wielkiego Xiążęcia Litewskiego, także za szczęśliwość Całey Nayiaśnieyszey Rzeczypospolitey i za pomyślne powodzenie teraźnieyszego Seymu w Warszawie pod Konfederacyą trwaiącego, i oprócz tego, aby w Poddaństwie swoim Panom wiernemi byli, i nietylko postępkiem, lecz ani słowem, ani myślą przeciwko Zwierzchności Nayiaśnieyszey Rzeczypospolitey, i swoich Panów, żeby niepowstali i niesprzeciwiali się, pod boia-

źnią nayfrożfzey kary i wyklęciem od Cerkwi Swiętey, wfpomniony Uniwerfał Roku teraźnieyfzego 1789. dnia 10. Lipca w Monaftyrze Mofzeńfkim pod tytułem Podwyżfzenia Swiętego Krzyża dla nieodmiennego podług niego dopełnienia odebrany i czytaniem w Cerkwi ogłofzony. O czym Nayprzewielebnieyfzemu WMPanu z uniżonością raportuię. *Roku 1789. dnia 13. Julii.*

Drugi: Od Samuela Ihumena Monaftyru Korfuńfkiego.

UNiwerfał Przewiel: WMPana *de die 25. Aprilis* roku teraźnieyfzego na dowod przychylności i wiernego Poddańftwa dla Nayiaśnieyfzego i Naypotężnieyfzego Pana STANISŁAWA AUGUSTA Króla Polfkiego, i W. X. Lit: i dla Nayiaśnieyfzey Rzeczypofpolitey względem zanofzenia przed Panem Bogiem Modlitw we wfzyftkie Swiąteczne i Niedzielne dni, po wfzyftkich Monaftyrach i Cerkwiach przez Duchowieńftwo z Ludem, także za zdrowie Jego Królewfkiey Mości, i Całey Rzeczypofpolitey, tudzież za pomyślne powodzenie teraźnieyfzego w Warszawie Seymu, *& de reliquo* przy

Inty-

Intymacyi z Konsystorza Przewielebnego WMPana przezemnie z Bracią dnia 11. Lipca w Monastyrze Swięto-Onufreyskim Korsuńskim odebrany, i dnia 15. Lipca dnia Niedzielnego przy zgromadzeniu Ludu w Cerkwi publicznie ogłoszony, który bezprzestannie publikować, i Modlitwę przed Panem Bogiem zanosić, i exekucyą podług tegoż Uniwersału nieodmienną czynić obowiązuię się, i wszelkiemi sposobami starać się będę nietylko w Cerkwi, lecz i po wszystkich mieyscach Ludowi inspirować: aby wierności dla Jego Królewskiey Mości i dla Rzeczypospolitey, Panow i Dziedzicow swoich dochowywali tak, iak i dawniey od Przewielebnego WMPana podczas Wizyty tuteyszych Monastyrów i Cerkiew, dana mi była Instrukcya z Bracią. O czym Przewielebnemu WMPanu nayunizeniey raportuię. 1789. die 20. Julii.

W czaſie drukowania ninieyſzego Dzieła, doſzłe do Deputacyi naſtępuiące Piſma, do Annexow 1785. Roku ad fol: 181, i 182. należą.

List do X. Sadkowſkiego.

Przewielebny Wiktorze Biskupie Pereiasławski i Koadiutorze Metropolii Kiiowskiey.

PRzeſyłaiąc przy tym Liście do Przewielebnego WMPana Kopią wyraźnego Naywyżſzego Rozkazu, winſzuię Wam konferowanego Przywileiu od Króla Jegomości Polſkiego. Czytaiąc ten Naywyżſzy Rozkaz obaczycie w nim zgoła Monarſzą wolę, i Intencyą Jey Imperatorſkiego Majeſtatu: pozoſtaie mi tylko proſić Was, aby o ułożeniu Cyrkularnych Liſtow pilnie pomyśliwſzy, przyſtąpiliśmy aktualnie w iak nayprędſzym czaſie do wykonania włożonego na Was Dzie-

Dzieła. To ſamo i mnie pobudza, abym nieodwłocznie do Was powrócił. — Przewielebnego WMP. naymilſzego w Chryſtuſie Brata — Bogomodlca Brat i Wſpoł-Służebnik —Samuel Metropolita Kijowſki, w Trypolu dnia 22. Sierpnia 1785. Roku.

UKAZ JMPERATOROWY.

PRzewielebny Samuelu Metropolito Kijowſki! *In ſequelam* Naſzego rozkazu Hrabia Stackelberg Naſz Poſeł, tayny Konſyliarz wyiednał u Króla Jegomości Polſkiego Przywiley, dla zadeterminowanego przez Nas Koadjutora Metropolii Kijowſkiey, Biſkupa Perejaſławſkiego. My niewątpiemy, że ten Biſkup w Adminiſtrowaniu powierzonych mu Prawowiernych Cerkiew, ſtrzegąc pożytku onych, poſtępować będzie z powinną łagodnością, unikaiąc wſzyſtkiego, co ſprawić może Kollizye z Różnowiercami, naybardziey zaś z wyznaiącemi Religią Panuiącą w Polſzcze; lecz żeby przy ſamym wſtąpieniu Jego ſłużby nań włożoney, wſzelkie niewyrozumienie było odwrócone, i Duchy w tym Kraiu były uſpokoione, ieſt potrzeba: iżby on Cyrkular-

kularne Liſty Paſterſkie po wſzyſtkich Cerkwiach ſwoiey Dyecezyi, z inſynuacyą o konſerwacyi Pokoiu i ſpokoyności, z będącemi w innych Wiarach, rozeſłał. Waſza Przewielebność ułożywſzy z nim takie Liſty, poddaycie pod Naſzą rozwagę. *In reliquo* zoſtaiemy Wam życzliwa — KATARZYNA. — W Carſkim-Siele dnia 7. Sierpnia 1785. Roku.